

Grey Scale #13



DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



WAP wewn. 438/79

WALERIAN MAGOŃ

METODYKA WYCHOWANIA WOJSKOWEGO



WAP wewn. 438/79

WALERIAN MAGOŃ

METODYKA WYCHOWANIA WOJSKOWEGO



WOJSKOWA AKADEMIA POLITYCZNA
im. F. Dzierżyńskiego

WAP wewn. 438/79

WALERIAN MAGOŃ

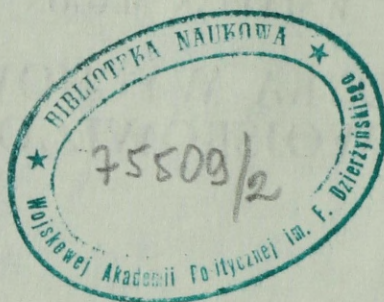
METODYKA WYCHOWANIA
WOJSKOWEGO

WARSZAWA 1979

355.203.2

Redaktor

Iwona Wichrowska



Korektorzy

Hanna Skwierczyńska

Bogumiła Starczyk

W s t ę p

Ludowe Wojsko Polskie prowadzi - ze względu na swoje społeczne funkcje, wykonywane zadania i warunki działalności - intensywną pracę wychowawczą. Wszyscy wojskowi dowódcy i przełożeni występują również w roli wychowawców. Funkcje wychowawcze spełniają także organizacje partyjne, młodzieżowe, kolektywy żołnierskie oraz inne instytucje, organizacje i zespoły działające w siłach zbrojnych. Obserwujemy w wojsku stałe zainteresowanie tym wszystkim, co może się przyczynić do doskonalenia pracy wychowawczej i zwiększenia jej skuteczności.

Jest zatem sprawą naturalną, że wychowawcy poszukują przede wszystkim wskazówek typu metodycznego. Chcą znaleźć względnie prostą i jednoznaczną odpowiedź na pytanie, co i jak czynić, by pomyślnie realizować zadania wychowawcze. Naprzeciw owym potrzebom i zainteresowaniom środowiska wojskowego staramy się wyjść niniejszym wydawnictwem.

Zainteresowanie metodyką wychowania żołnierzy jest uwarunkowane dynamiką rozwoju społecznego naszego kraju, rolą LWP w jednolitym froncie socjalistycznego wychowania, zmiennością warunków i zadań wychowawczych wojska oraz wzrostem ogólnego poziomu i przygotowania pedagogicznego kadry. Wynika ponadto ze struktury organizacyjnej i charakteru armii jako swoistej instytucji społecznej i wychowawczej. Wojsko charakteryzuje się wyraźnie określonymi celami i zadaniami, którym podporządkowane są struktura organizacyjna i wszelka działalność. Prężne, zgodne z przeznaczeniem funkcjonowanie armii zależy od wielu czynników, spośród których ważną rolę wyznacza się wychowaniu. Dlatego również w procesie wychowania żołnierzy obserwuje się większe niż w innych instytucjach wychowawczych dążenie do swoistej reglamentacji oddziaływań, do ujednolicania form, metod i środków działalności pedagogicznej.

Potwierdzenie owej tezy można znaleźć nie tylko w poglądach wychowawców, lecz także w różnych dokumentach normujących życie wojskowe i poświęcających wiele uwagi sprawom wychowania. Znajdują się w nich również treści o charakterze metodycznym. Najogólniejsze wytyczne określa-

jące działalność wychowawczą wojska są zawarte w podstawowych dokumentach partyjnych i państwowych, przede wszystkim w Konstytucji PRL, uchwałach zjazdów partii i plenarnych posiedzeń KC, statucie PZPR. Na ich podstawie powstają normatywne dokumenty wojskowe, wywierające zasadniczy wpływ także na organizację i wyniki działalności wychowawczej.

Z metodycznego punktu widzenia, proces wychowania wojskowego charakteryzuje się swoistymi właściwościami:

- wyraźnym ukierunkowaniem ideowopolitycznym, jednolitością organizacyjną, dyscypliną, konstruktywnym programem, konsekwentnie wcielany w życie;

- wychowankami są młodzi, dorośli mężczyźni mniej więcej w jednym wieku, pochodzący z różnych środowisk, o różnym poziomie wykształcenia i rozwoju intelektualnego, różnym przygotowaniu do życia, różnych obyczajach, kulturze itp. oraz o różnym stosunku do służby wojskowej; łączy ich wypełnianie konstytucyjnego obowiązku służby wojskowej dla ojczyzny;

- wojskowe oddziaływanie wychowawcze odznacza się dużą intensywnością w ciągu całego okresu służby;

- odbywa się w warunkach znacznego ograniczenia pozawojskowych wpływów wychowawczych i rozwijania szerokich uprawnień wychowawców /dowódców, przełożonych/.

Te oraz inne, nie wymienione właściwości procesu wychowania wojskowego określają tok rozważań metodycznych. Wstępna analiza problemu może prowadzić do wniosku, że właśnie w wojsku w sposób naturalny, przez gromadzenie wielowiekowych doświadczeń uogólnianych w regulaminach, instrukcjach i innych przepisach regulujących życie armii, są rozwiązywane metodyczne problemy wychowania żołnierzy. Ten stan rzeczy zapewne powoduje występowanie u bardzo wielu wychowawców wojskowych tendencji do poszukiwania uniwersalnych rozwiązań metodycznych sprawdzających się w każdych warunkach i sytuacjach. Ponadto obserwuje się u nich przeświadczenie o dobrej znajomości ideału i celów wychowania; problem upatrują jedynie w odpowiedniej organizacji działalności pedagogicznej oraz dobraniu właściwych metod oddziaływania.

W obecnych warunkach oczekiwanie instrumentalnych wskazówek w odpowiedzi na pytanie, jak wychowywać, jest niewystarczające, gdyż ogranicza pojmowanie procesu wychowania jedynie do kategorii środków. W takim ujęciu brak jest szerokiego i kompleksowego widzenia spraw oraz warunków decydujących w praktyce o wynikach wychowania 1/.

Inne błędne poglądy wychowawców wojskowych wyrastają z braku głębszych i kompleksowych analiz procesu wychowania; z konstruowania modelu działalności wychowawczej opartego często na przesłankach zbyt szczegółowych, różnorodnych i nie zawsze zgodnych ze sobą wyników badań.

Organizacja życia i działalności wojska, zależna od spełnianych przez nie funkcji i wykonywanych zadań, porządkuje w sposób niejako automatyczny działalność wychowawczą. Dlatego można spotkać poglądy o samoczynnym rozwiązywaniu problemów wychowania w trakcie procesu szkolenia, przez porządek wojskowy itp. Tego rodzaju sądów nie można uznać za słuszne, bowiem tendencja do redukcji oddziaływań wychowawczych zuboża proces wychowania, nie sprzyja jego doskonaleniu, postępowi i nowatorstwu pedagogicznemu.

Główny problem tej pracy sprowadza się do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, jak organizować i prowadzić działalność wychowawczą z żołnierzami służby zasadniczej, by najpełniej realizować zadania i osiągać cele wychowania socjalistycznego w wojsku. W całości praca ma charakter teoretyczno-praktyczny. Składa się, poza wstępem, z dwóch części. Zwłaszcza część druga traktuje o praktyce wychowania wojskowego. Praktycznych elementów nie jest także pozbawiona część pierwsza. W tej części - ogólniejszej /rozdziały I - IV/ - są przedstawione podstawowe teoretyczne problemy metodyki działania wychowawczego w wojsku. Na tle społecznych funkcji armii socjalistycznej zarysowano zasadnicze cele wychowania wojskowego, omówiono miejsce metodyki w teorii i praktyce pedagogicznej oraz jej podstawowe założenia.

1/ Zob. A.Makarenko, *Dzieła*, t. 5, Warszawa 1956, s. 130; K.Sośnicki, *Teoria środków wychowania*, Warszawa 1973, s. 185; J.Szczepański, *Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym*, Warszawa 1975, s. 49.

Część druga - bardziej szczegółowa - zawiera analizę niektórych podstawowych problemów metodycznych procesu wychowania żołnierzy służby zasadniczej. Analizowane są podstawowe sprawy dotyczące kierowania działalnością wychowawczą w oddziale i pododdziale, szczególnie przez oficerów; problemy wychowania kolektywnego; działalności wychowawczej organizacji partyjnej, młodzieżowej, sądów koleżeńskich; wychowania ideowego i wojskowego w procesie szkolenia; kształtowania dyscypliny; socjalistycznego stosunku do pracy; zagadnienia oceny i jej roli w wychowaniu żołnierzy.

Rozdział pierwszy

SPOŁECZNE FUNKCJE SOCJALISTYCZNEJ ARMII I CELE WYCHOWANIA

Wraz z umacnianiem się socjalizmu, z wkraczaniem w okres intensywnego rozwoju społeczeństwa socjalistycznego, umacniania jedności i siły krajów wspólnoty socjalistycznej oraz pogłębiania współpracy międzynarodowej państw o różnych ustrojach społecznych rośnie rola państwa i jego wyspecjalizowanych organów. Spośród nich ważną rolę spełniają siły zbrojne.

1. Funkcje armii socjalistycznej

Podobnie jak wszystkie znane z historii armie świata, armia socjalistyczna charakteryzuje się określonymi cechami i spełnia takie funkcje, jakie wynikają z jakości panującego ustroju społeczno-politycznego i gospodarczego.

Funkcje ludowego Wojska Polskiego są wyznaczane, najogólniej, przez klasowy charakter naszego państwa i prowadzoną przezeń politykę, przez stosunki międzynarodowe łączące kraj z innymi państwami i narodami, przez sytuację, jaką panuje w kraju i na świecie. "Klasowa istota ludowej armii jako organu socjalistycznego państwa - pisze W. Jaruzelski - wyraża się w spełnianych przez nią funkcjach. Określają je zarówno naukowe założenia marksizmu-leninizmu, jak i społeczno-historyczne realia, konkretna rzeczywistość stosunków międzynarodowych i wewnętrzne zasady rozwoju państw socjalistycznych. Funkcje armii socjalistycznych stanowią swoisty odpowiednik funkcji socjalistycznego państwa. Są to dwie podstawowe funkcje, a raczej ich zespoły: główna, zewnętrzna, wynikająca ze stanu stosunków międzynarodowych, oraz współcześnie rozumiana wewnętrzna,

przejawiająca się w życiu społeczności socjalistycznej" 1/.

Dwoistość funkcji armii socjalistycznej ujawnia się: na zewnątrz - w obronie niepodległości i bezpieczeństwa ludowego państwa oraz całej wspólnoty socjalistycznej, a wewnątrz - w ochronie rozwoju budownictwa socjalistycznego 2/. Ponad 35-letnie dzieje ludowego Wojska Polskiego dowodzą, iż te dwie funkcje w różny sposób określały jego charakter. Ulegały przemianom zależnie od zadań i przeobrażeń zachodzących w ojczyźnie oraz na arenie międzynarodowej. Ze względu na znaczenie funkcji armii dla procesu wychowania żołnierzy, zwłaszcza dla formułowania celów i zadań wychowawczych, konieczne jest choćby skrótowne przedstawienie tych elementów funkcji, które są dla wychowawców wojskowych najistotniejsze.

Zewnętrzna funkcja sił zbrojnych

Sytuacja polityczna współczesnego świata oraz realny układ sił klasowych powodują, że funkcja zewnętrzna wojska jest najważniejsza. Powstanie i umacnianie się socjalizmu, ostra rywalizacja dwóch systemów społecznych wywołują naturalne dążenie do zwiększania znaczenia funkcji zewnętrznej naszego wojska. W spełnianiu tej funkcji można wyodrębnić kilka podstawowych elementów.

Po pierwsze, obrona socjalizmu oraz rewolucyjnych osiągnięć mas pracujących przed klasowym wrogiem zewnętrznym 3/. W. Lenin twierdził: "Każda rewolucja dopiero wtedy jest coś warta, kiedy umie się bronić" 4/.

1/ W. Jaruzelski, Istota klasowa i nowa rola armii w społeczeństwie socjalistycznym, "Problemy Pokoju i Socjalizmu" 1975, nr 7, s. 37.

2/ Zob. III Plenum KC PZPR, Podstawowe dokumenty i materiały, Warszawa 1976, s. 32-33; J.J. Wiatr, Socjologia wojska, Warszawa 1964, s. 283.

3/ Zob. W. Jaruzelski, op. cit., s. 37.

4/ W. Lenin, Dzieła, t. 28, Warszawa 1954, s. 118.

Obrona zdobyczy socjalizmu to konieczność, stanowiąca prawidłowość w rozwoju rewolucji socjalistycznej. Jest to sprawa związana z losami rewolucji, jej przyszłością oraz perspektywami mas pracujących. Dlatego też wszelkie w tej dziedzinie braki, słabości, pomyłki są dla rozwoju socjalizmu bardzo niebezpieczne. "Obrona rewolucji socjalistycznej stanowi - stwierdza A.Jepiszew - jeden z decydujących czynników zapewnienia przejścia narodów do socjalizmu, bez tego rewolucja nie może do końca zwyciężyć, nie może zapewnić bezpieczeństwa zewnętrznego, swobody dla rozwoju społecznego i gospodarczego" 5/.

Jest sprawą oczywistą, że spełnianie tego zadania w czasie trwania rewolucji i obecnie, w okresie budowy społeczeństwa socjalistycznego, różni się znacznie. Wówczas armia swoje oddanie sprawie demonstrowała w bezpośredniej walce z wrogiem, dziś natomiast nasze siły zbrojne dzięki wysokim walorom ideowym i moralnym żołnierzy, nowoczesnej technice i organizacji, wysokiej gotowości bojowej są czynnikiem współkształtującym pozycję i prestiż Polski w świecie 6/.

Po drugie, elementem zewnętrznej funkcji armii jest zapewnienie bezpieczeństwa i niepodległości socjalistycznej ojczyźnie, a więc pokojowych warunków sprzyjających pracy twórczej całego narodu.

Zadanie to wiąże się bezpośrednio z poprzednim, gdyż narodowe i klasowe dążenia mas pracujących są ze sobą zespolone. W tej sytuacji każde zagrożenie lub napaść na socjalistyczne państwo stanowią zagrożenie dla jego ustroju. Owa jedność celów narodowych i ustrojowych znalazła prawny wyraz w znowelizowanej ustawie zasadniczej: Konstytucji PRL oraz materiałach III Plenum KC PZPR. Jedność ta przejawia się także we wspólnocie programów rozwoju socjalizmu w naszym kraju i w innych państwach socjalistycznych, w łąceniu własnego bezpieczeństwa z bezpieczeństwem całej wspólnoty. Z podstawowych założeń i

5/ A.Jepiszew, Walka ideologiczna w dziedzinie wojskowości, Warszawa 1975, s. 119.

6/ Zob. III Plenum KC PZPR, op. cit., s. 32-33.

celów socjalizmu wynika, że są mu obce wszelkie agresje oraz zaborcze zamiary pozbawiające niepodległości inne narody. Tylko dla zapewnienia własnego bezpieczeństwa i suwerenności, dla obrony granic i ustroju socjalistycznego w krajach wspólnoty są utrzymywane siły zbrojne; w tym celu są one uzbrajane i szkolone 7/.

Armia zadanie to wykonuje przez utrzymywanie stałej gotowości bojowej na najwyższym poziomie, gwarantującym zdecydowane odparcie wszystkich wrogich zamiarów i poczynań naszych przeciwników. Szczególnie ważne są takie formy działania wojska, jak: dyżury bojowe jednostek i pododdziałów rakietowych, lotniczych, okrętów, wojsk łączności oraz pełnienie wszelkich innych służb.

Po trzecie, jedność oraz zwartość państw socjalistycznych i skoordynowany wysiłek militarny wpływają hamująco na wszelkie próby zmiany istniejącego stanu rzeczy w Europie przez siły wrogie socjalizmowi, stanowią podstawowy czynnik gwarancji pokoju w świecie. Ten element zewnętrznej funkcji socjalistycznej armii ma odniesienie ogólnoludzkie i przejawia się historycznie w zależności od rozwoju sytuacji międzynarodowej. W czasie drugiej wojny światowej ujawniał się przede wszystkim w wyzwoleniczej misji Armii Radzieckiej, która oswobodziła wiele narodów europejskich z faszystowskiej niewoli. W misji tej uczestniczyło także ludowe Wojsko Polskie.

Dlatego też obiektywną koniecznością jest umacnianie gotowości bojowej naszej armii - ważnego ogniwa w systemie obronnym wspólnoty socjalistycznej. Przeciwwagę siły militarnej światowego imperializmu stanowi bowiem wojskowa potęga państw socjalistycznych, zrzeszonych w Układzie Warszawskim.

Po czwarte, ludowe Wojsko Polskie, jako armia typu socjalistycznego, spełnia funkcję obronną w ścisłym współdziałaniu z innymi armiami państw socjalistycznych, co wiąże się z koniecznością umacniania idei braterstwa broni, wynikającego ze wspólnoty interesów chronienia ustroju. /Na arenie międzynarodowej znalazło to wyraz w Układzie Warszawskim/.

7/ Zob. W. Jaruzelski, op. cit., s. 37.

Po piąte, siły zbrojne socjalizmu sprzyjają również rewolucyjnym ruchom wyzwolenczym oraz utrudniają eksport imperialistycznej kontrewolucji. Jedność ideowa, polityczna, rozwój gospodarczy, internacjonalistyczny charakter stosunków między krajami socjalistycznymi umożliwiają realizowanie uzgodnionej polityki zagranicznej, służącej pokojowi, umacnianiu solidarności i przyjaźni, popieraniu ruchów narodowowyzwolenczych 8/. Jest to obecnie niezwykle ważny przejaw zewnętrznej funkcji sił zbrojnych socjalistycznej wspólnoty.

Po szóste, "Nową formą zewnętrznej funkcji armii socjalistycznej stało się wykonywanie przez żołnierzy ludowego Wojska Polskiego szeregu odpowiedzialnych internacjonalistycznych misji służących sprawie pokoju i wolności. Żołnierze WP od wielu lat uczestniczą w Komisji Nadzoru Państw Neutralnych w Korei, przez długi okres pełnili tę misję w Indochinach. Regularna jednostka Wojska Polskiego wchodzi w skład Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie" 9/.

W świetle ostatnich wydarzeń i utrwalającego się układu politycznego współczesnego świata coraz większego znaczenia nabierają - i nabierać będą - te elementy zewnętrznej funkcji armii wspólnoty socjalistycznej, które wyrażają się m.in. w walce o niedopuszczenie do wybuchu nowej wojny światowej, we wspieraniu dążeń do utrzymania i umacniania samodzielności oraz niepodległego bytu państw i narodów wyzwolonych spod panowania kolonializmu. W tendencjach tych znajdują wyraz internacjonalistyczne idee ustroju socjalistycznego, gdyż państwa socjalistyczne konsekwentnie bronią pokoju na świecie oraz realizują politykę pokojowego współistnienia i współpracy krajów o różnych ustrojach społecznych. Przykładem tego może być uchwalenie w minionym roku Wielkiej Karty Pokoju na Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie 10/.

Przedstawione elementy funkcji zewnętrznej wojsk państw socjalistycznych powodują wytworzenie się nowej, nie

8/ Zob. A.Jępiszew, op. cit., s. 121.

9/ W.Jaruzelski, op. cit., s. 38.

10/ Zob. Wielka Karta Pokoju. Materiały Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Warszawa 1975.

spotykanej dotychczas sytuacji. Armia, która w całej wielowiekowej historii społeczeństw antagonistycznych służyła wyłącznie jako narzędzie do prowadzenia niszczących i zaborczych wojen w imię interesów klas panujących, w warunkach socjalizmu staje się obiektywnie czynnikiem zapobiegającym wojnie, przyczyniającym się do utrzymania światowego pokoju. Jest bowiem faktem bezspornym, że pokojowe współistnienie, odprężenie oraz rozwijanie się współpracy i umacnianie bezpieczeństwa zostały wymuszone siłą i potęgą militarną oraz gospodarczą, a także jednością polityczną państw wspólnoty socjalistycznej.

Wewnętrzna funkcja wojska

Swoisty charakter ma wewnętrzna funkcja ludowego Wojska Polskiego. W końcowym okresie wojny i pierwszych latach powojennych przejawiała się głównie w obronie władzy ludowej przed wewnętrznym wrogiem klasowym. Stopniowo, w miarę umacniania się i rozwoju socjalistycznego ustroju, w miarę postępującej integracji ideowej, politycznej i moralnej całego społeczeństwa, funkcja ta zanikała. Wojsko Polskie od początku swego istnienia przyczyniało się znacznie do umacniania tej integracji, zwłaszcza do krzewienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, pogłębiania więzi z narodem, rozwijania patriotyzmu, zaangażowania i działania społecznego dla dobra ogółu 11/.

"Konkretne formy uczestnictwa armii nowego typu w życiu narodu - pisze W. Jaruzelski - w budownictwie socjalizmu są zależne zarówno od społeczno-politycznej sytuacji w świecie i kraju, jak i od stopnia rozwoju wewnętrznego samej armii. Jeszcze w czasie wojny, a następnie przez kilka powojennych lat Wojsko Polskie broniło nowej, socjalistycznej władzy przed rodzimą reakcją, wносиło polityczny wkład w tworzenie i rozwój nowego, demokratycznego organizmu państwowego, uczestniczyło w urzeczywistnianiu pierwszych rewolucyjnych aktów, jakimi były decyzje o powszechnej reformie rolnej i nacjonalizacji przemysłu. Już wówczas przyczyniło

11/ Zob. W. Jaruzelski, op. cit., s. 38.

się ono do kształtowania świadomości politycznej społeczeństwa. Było aktywnym i oddanym agitatore socjalistycznej sprawy. W tych pierwszych powojennych latach udział wojska w życiu kraju wyrażał się również w wielkiej batalii o rozminowanie kraju, w otwieraniu szlaków komunikacyjnych, w pomocy przy odbudowie i uruchamianiu zakładów pracy, usuwaniu zniszczeń i zagospodarowywaniu odłogów i ugorów^{12/}.

Funkcja wewnętrzna uległa ostatnio znacznym przemianom. Dziś polega przede wszystkim na wykonywaniu zadań ideowo-wychowawczych, techniczno-organizacyjnych, naukowych i gospodarczych^{13/}.

Wojsko jako instytucja społeczna charakteryzuje się swoistymi warunkami organizacyjno-prawnymi, materialnymi i społecznymi. Odrębność ta wynika przede wszystkim z charakteru zadań wykonywanych przez armię. Ludowe Wojsko Polskie funkcjonuje jako ważne integralne ogniwo systemu społecznego ludowego państwa. Tak więc realizuje obok zadań ściśle militarnych cele ogólnospołeczne, nade wszystko ideowo-wychowawcze, produkcyjne, organizacyjne, porządkowe. Rozległość i zakres świadczeń wojska dla kraju oraz społeczeństwa ciągle rosną. Przy umacnianiu się pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego tendencja ta będzie się utrzymywać. Oznacza to w praktyce zwiększenie się różnorodnego udziału wojska w procesie przyspieszania budowy społeczeństwa socjalistycznego.

Jest przy tym rzeczą konieczną traktowanie dwoistych funkcji armii socjalistycznej w dialektycznej jedności, zależą one bowiem bardzo od siebie, przenikają się wzajemnie, a ich stały rozwój jest wzajemnie uwarunkowany.

Udział wojska w rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Udział ten w budowie socjalizmu można rozpatrywać w kategorii bezpośrednich świadczeń armii dla społeczeństwa, dla rozwoju gospodarki, nauki, techniki, kultury itp. Ten rodzaj świadczeń jest zwykle bardziej widoczny niż świadczeń pośrednich, dotyczących np. wychowania obywatelskiego, podwyższania kwalifikacji

12/ Tamże, s. 38-39.

13/ Zob. tamże, s. 39.

zawodowych itp., i częściej podejmowany na łamach prasy oraz popularyzowany w innych środkach masowego przekazu.

Analizując wkład wojska w obecny rozwój społeczeństwa socjalistycznego, należy ciągle pamiętać, iż mierzy się on przede wszystkim realną ochroną ustroju, zapewnieniem niepodległego bytu narodowego i pokojowej pracy. Żołnierski trud i wysiłek wkładany w opanowanie nowoczesnej techniki bojowej, w podwyższanie umiejętności prowadzenia walki w każdych warunkach i sytuacjach jest gwarancją i podstawą rozwoju gospodarczego oraz społecznego. Jest to podstawowy kierunek działalności sił zbrojnych, które wespół z innymi socjalistycznymi armiami bronią pokoju światowego, stwarzając tym samym warunki niezbędne do dalszego rozwoju i umacniania się socjalizmu.

Udział ludowego Wojska Polskiego w rozwoju społeczeństwa socjalistycznego jest bardzo różnorodny. Można go m.in. oceniać ze względu na wyniki gospodarcze lub rezultaty działalności wychowawczej prowadzonej w armii, jej społeczne skutki i znaczenie dla kraju. Pierwszy z problemów jedynie zasygnalizujemy, drugim zaś zajmiemy się bliżej.

Udział w gospodarczym rozwoju kraju. Jedną z cech charakteryzujących ludowe Wojsko Polskie jest jego szeroki i różnorodny udział w rozwoju gospodarczym kraju. Zapewnienie bezpieczeństwa i niepodległości wymaga dziś systematycznego wyposażania armii w najnowocześniejszą technikę i uzbrojenie. W tym celu niezbędna jest ścisła współpraca wielu komórek i instytucji wojskowych oraz cywilnych, umożliwiające zespolenie i wykorzystanie w produkcji osiągnięć nauki, a także techniki. Czynią to m.in. ośrodki naukowo-techniczne armii, współpracując ściśle z przemysłem.

Warto wspomnieć, że wiele rozwiązań technicznych z terenu wojska jest przenoszonych z powodzeniem do wielu dziedzin życia gospodarczego.

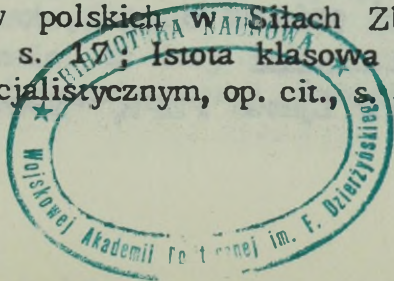
Ludowe Siły Zbrojne w ciągu całego powojennego okresu uczestniczą aktywnie w życiu ekonomicznym kraju. Zmieniały się jedynie zależności od potrzeb - formy tej partycypacji: począwszy od udziału w zagospodarowaniu Ziemi Zachodnich i Północnych, poprzez udział w odbudowie, rozbudowie i modernizacji wszystkich ważniejszych dziedzin naszej gospodarki.

W ciągu ostatnich lat żołnierze brali udział w wielu budowach o kluczowym, gospodarczo-obronnym znaczeniu dla kraju. Wszędzie tam, gdzie zachodzi potrzeba szybkiego, prężnego i skutecznego działania, szczególnie w sytuacjach trudnych i niebezpiecznych, pomoc wojska okazuje się niezbędna. Nader częste są też sytuacje wymagające pomocy wykwalifikowanych specjalistów wojskowych oraz zastosowania nowoczesnego sprzętu i techniki, który posiadają jednostki wojskowe lub instytuty naukowo-badawcze.

Udział żołnierzy w rozwoju gospodarczym kraju jest więc znaczny i widoczny, szczególnie w pionierskich nieraz przedsięwzięciach naukowców wojskowych, saperów, pilotów, marynarzy, żołnierzy wojsk komunikacyjnych, jednostek obrony terytorialnej, którzy, wykorzystując wiedzę i doświadczenie fachowe oraz nowoczesny sprzęt, niosą pomoc wielu gałęziom naszej gospodarki i poszczególnym zakładom pracy w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów technicznych i organizacyjnych. Dla efektywniejszego i bezpośredniego wykorzystania wojska w życiu gospodarczym kraju zostały wydzielone niektóre rodzaje wojsk i służb /jednostki OTK, wojska drogowe, kolejowe/, które łączą proces szkolenia obronnego z szerokim udziałem w różnych pracach na rzecz gospodarki narodowej 14/.

Wiele bieżących informacji o żołnierskiej pomocy w rozwoju danego regionu, rozbudowie miast, zakładów przemysłowych, modernizacji szlaków komunikacyjnych, o pomocy udzielanej rolnictwu, o ratowaniu życia i mienia przed żywiołem można znaleźć w codziennej prasie cywilnej i wojskowej. "Ludowe Wojsko Polskie będzie nadal wносить wkład do społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju, do tworzenia i wdrażania postępu naukowo-technicznego, do przygoto-

14/ Zob. W. Jaruzelski, Wkład nauki polskiej w rozwój obronności kraju. Przemówienie na Sesji Naukowej PAN z okazji 30-lecia LWP, /w:/ Problemy współpracy naukowców polskich w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1974, s. 17; Istota klasowa i rola armii w społeczeństwie socjalistycznym, op. cit., s. 39.



wania ideowych, zdyscyplinowanych i wysoko kwalifikowanych kadr" 15/.

Warunki rozwijania działalności obywatelsko-wychowawczej. Populame są w naszym społeczeństwie określenia: wojsko jest szkołą patriotycznego i obywatelskiego wychowania, wojsko jest szkołą życia, wojsko uczy porządku i dyscypliny itp. W tych obiegowych stwierdzeniach jest zawarta pozytywna ocena społecznych wartości służby wojskowej. Spełniania obywatelsko-wychowawczych zadań nie można wszakże pojmować w ten sposób, że wojsko kładzie nacisk przede wszystkim na przygotowanie do życia i pracy w środowisku cywilnym. Jest oczywiste, że w wychowaniu wojskowym na pierwszy plan są wysuwane cele militarne. W armii socjalistycznej zadanie to wiąże się jednak ściśle z ogólnymi celami wychowania obywateli naszego państwa i dlatego siły zbrojne PRL stanowią istotne ogniwo w systemie edukacji społecznej.

Działalności tej sprzyjają w armii następujące warunki:
- Młodzi obywatele powoływani do pełnienia służby wojskowej /poborowi/ są - jako przedmiot zabiegów pedagogicznych - jeszcze bardzo plastyczni. Ten okres w rozwoju człowieka sprzyja zdobywaniu wiedzy, umiejętności, nawyków, kształtowaniu osobowości. Dlatego też dwu-, trzyletni pobyt w wojsku może przynieść istotne korekty, rozwinąć, a niekiedy nawet zmienić osobowość młodego człowieka, szczególnie w sferze charakterologicznej i intelektualnej.

- Funkcje wojska, cele i wykonywane zadania są w swej istocie patriotyczne, społeczne, służące dobru wszystkich obywateli. Głównym zadaniem każdego żołnierza jest wykonanie określonej części ogólnego planu związanego z bezpieczeństwem kraju. Stanowi to zarazem szeroko pojętą realizację narodowych potrzeb w tym zakresie.

Wypełnianie obowiązków żołnierskich jest służbą ojczyźnie i narodowi. Rozwija działanie bezinteresowne i solidarne w imię nadrzędnych celów i uznawanych wartości. Uczy myślenia kategoriami państwa i ogółu, kształtuje zaangażowanie

15/ Uchwała VII Zjazdu PZPR, "Nowe Drogi" 1976, nr 1, s. 141.

społeczne i motywację sprzyjającą podejmowaniu wysiłków dla rozwoju i umacniania socjalistycznego państwa oraz całej socjalistycznej wspólnoty.

- Oddziaływanie ideowopolityczne w armii socjalistycznej oraz cały system wychowania wojskowego są jednolite, systematyczne i dobrze zorganizowane. Żołnierz jest poddawany planowo i konsekwentnie określonym zabiegom wychowawczym przez większą część każdego dnia służby. Są to działania niezwykle urozmaicone pod względem form, środków, warunków; charakteryzują się też dużą intensywnością. Sytuacja ta wpływa korzystnie na ogólny przebieg i wyniki procesu wychowania.

- W wojsku występuje konieczność - ze względu na potrzebę wysokiej dyspozycyjności armii, na sprawne jej działanie w najtrudniejszych nawet warunkach - przestrzegania ładu i porządku oraz dyscypliny. Nawyki i przyzwyczajenia ukształtowane w trakcie pełnienia służby wojskowej owocują także w pracy produkcyjnej i w życiu społecznym, przyczyniają się do umacniania ładu, porządku publicznego oraz dyscypliny pracy.

- Podstawą życia i działania armii są zbiorowości żołnierskie /pododdziały, załogi, oddziały/ - kolektywne. Stanowią one złożony układ przeróżnych więzi łączących żołnierzy w codziennym życiu i w toku realizacji programu szkolenia. Pododdział wojskowy jest swoistą organizacją społeczną, wymagającą od swoich członków m.in. umiejętności życia i działania w zespole. Im wyższy jest poziom techniki wojennej, tym wyższa, tym sprawniejsza musi być organizacja ludzi, umożliwiająca wykorzystanie owej techniki na ćwiczeniach i w boju. Wyniki szkolenia, a nade wszystko walki zależą od zespołowego wysiłku wszystkich ogniw i ludzi. Natomiast konkretne czynności wykonywane przez poszczególnych żołnierzy są zróżnicowane, wymagają specjalistycznego przygotowania, wysokiego poczucia osobistej odpowiedzialności za powierzony odcinek pracy, za wykonanie przydzielonych zadań.

Wymienione warunki powodują, że rozwijanie patriotyzmu i internacjonalizmu, kształtowanie dyscypliny, poczucia ładu i porządku, poczucia godności i dumy narodowej oraz osobistej odpowiedzialności za losy kraju, tzn. krzewienie walorów niezbędnych budowniczemu i obrońcy socjalizmu,

jest konkretnym wkładem wojska w pogłębianie moralno-politycznej jedności narodu i umacnianie socjalistycznego państwa.

Możliwości wojska w zakresie jego udziału w rozwoju społeczeństwa socjalistycznego charakteryzują dobitnie materiały VII Zjazdu oraz Uchwała Sekretariatu KC PZPR w sprawie obchodów 35 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego, w której stwierdza się m.in.: "Mamy wojsko silne i prężne, nowoczesne technicznie, sprawne dzięki dobrej organizacji i dyscyplinie, a szczególnie ideowej żarliwości i wysokiej świadomości politycznej żołnierzy. Służba wojskowa stanowi dla naszej młodzieży dobrą szkołę patriotyzmu i internacjonalizmu oraz obywatelskiego myślenia i działania dla dobra socjalistycznej Ojczyzny. Te przymioty zjednują ludowym Siłom Zbrojnym szacunek, uznanie i sympatię całego narodu" 16/.

Obywatelskie wychowanie młodzieży i społeczeństwa. Wkład ludowego Wojska Polskiego w dzieło obywatelskiego wychowania młodzieży polega, najogólniej, na kontynuowaniu pracy rozpoczętej przez rodzinę, szkołę, organizacje młodzieżowe, na jak najlepszym wykonywaniu zadań wynikających z uczestnictwa w jednolitym froncie socjalistycznego wychowania młodzieży i całego społeczeństwa.

"Służba wojskowa stanowi dla naszej młodzieży - stwierdza się w materiałach III Plenum KC PZPR - dla tysięcy młodych Polaków dobrą szkołę państwowego myślenia oraz obywatelskiego działania. Te możliwości wychowawcze wojska wykorzystujemy i wykorzystywać będziemy coraz szerzej" 17/.

Omawiając edukacyjne zadania armii obecnej doby, trzeba powiedzieć o szeroko rozwijanej działalności propagandowo-politycznej, polegającej m.in. na oddziaływaniu wojska na społeczeństwo dla umacniania jego jedności moralnej i politycznej. Za główny nurt tego działania należy uznać kształtowanie świadomości ideowej i politycznej żołnierzy,

16/ Uchwała Sekretariatu KC PZPR w sprawie obchodów 35 rocznicy powstania LWP, Warszawa 1978, s. 5-6.

17/ III Plenum KC PZPR, op. cit., s. 33.

decydującej o ich ofiarności i zaangażowaniu w wykonywanie swoich żołnierskich i obywatelskich obowiązków. Jak bowiem kształtują się ich poglądy społeczne, polityczne, światopoglądowe, tak – przynajmniej w pewnym stopniu – będą oni postępować w swoim środowisku po odbyciu służby wojskowej. Nie jest to wprawdzie bezpośrednio oddziaływanie na społeczeństwo, lecz właśnie droga ta wydaje się być najbardziej korzystna i skuteczna, gdyż wpływ żołnierzy na ich otoczenie jest nieformalny, względnie stały oraz bardzo konkretny.

Nie można przecenić znaczenia, jakie ma dla praktyki życia wojskowego oraz budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego kształtowanie postaw ideowych i społecznych żołnierzy służby zasadniczej. Od tego, jakie są te postawy, zależy nie tylko realizacja zadań obronnych, ale także oddziaływanie na najbliższe środowisko rodzinne, społeczne, stosunek do pracy zawodowej, do mienia społecznego, zdyscyplinowanie.

Znajomość polityki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, programu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, miejsca i roli Polski w świecie oraz we wspólnocie państw socjalistycznych jest ważnym elementem edukacji ideowopolitycznej w wojsku. Dzięki niej m.in. żołnierze uczą się myśleć kategoriami państwa i społeczeństwa, stają się mniej podatni na propagandę wroga, a bardziej związani z ideologią socjalizmu i oddani jego ideom, są lepiej przygotowani do aktywnego i zorganizowanego działania w praktycznym urzeczywistnianiu programu budowy społeczeństwa socjalistycznego, dostrzegają w nim możliwość najpełniejszego zaspokojenia swoich indywidualnych pragnień i dążeń.

Drugim nurtem oddziaływania wojska na społeczeństwo jest bezpośrednia współpraca i kontaktowanie się żołnierzy, zwłaszcza zawodowych, ze środowiskiem cywilnym. Najbardziej typowe dla tej działalności są akcje propagandowe, spotkania rocznicowe, odczyty, pomoc ludności w czasie klęsk żywiołowych, praca społeczna dla regionu, miasta itp. Działalność ta służy krzewieniu jedności ideowo-moralnej armii i społeczeństwa, wzajemnemu poznaniu się, a w konsekwencji – efektywniejszemu wykonywaniu zadań

obronnych i społeczno-gospodarczych 18/.

Wojsko realizuje także część ogólnospołecznych zadań w zakresie kształtowania światopoglądu, przygotowania do pracy zawodowej, rozwija dyscyplinę społeczną, kształtuje odpowiedni stosunek do mienia społecznego, przygotowuje do życia i działania w zespołach.

x

x

x

Tak więc służba wojskowa z powodzeniem podejmuje realizację celów wychowania socjalistycznego. Jest przy tym oczywiste, że korzyści wyniesione ze służby wojskowej nie zawsze są widoczne natychmiast po jej odbyciu. Nie zawsze można je obiektywnie zmierzyć lub ściśle określić. Dają bowiem o sobie znać najczęściej w sytuacjach trudnych, wymagających szczególnego wysiłku, odwagi, pomysłowości, zaangażowania, ofiarności. Okazuje się wtedy, iż służba wywarła korzystny wpływ na rozwój osobowości młodego obywatela, na jego postawy i zachowanie.

Dostrzega to wyraźnie wielu młodych. Zdaniem żołnierzy, służba wojskowa najbardziej rozwija następujące umiejętności i walory 19/: odporność na niewygody, zdyscyplinowanie, dokładność w pracy, współżycie w kolektywie, wytrwałość w dążeniu do celu, prawdomówność. Rezerwiści zaś, oceniając służbę wojskową, uważają, iż była ona m.in.: rodzajem

18/ Problem ten jest doceniany przez kierownictwo partyjne i wojskowe, o czym świadczą m.in. następujące dokumenty regulujące współpracę wojska ze społeczeństwem: Wytyczne w sprawie rozszerzania, pogłębiania i umacniania więzi ludowego Wojska Polskiego ze społeczeństwem z sierpnia 1973 r. oraz Wytyczne Sekretariatu KC PZPR w sprawie dalszego zacieśniania więzi terenowych instancji partyjnych z dowódcami i organami partyjno-politycznymi Sił Zbrojnych PRL ze stycznia 1978 r.

19/ Zob. E.Olczyk, Cz.Staciwa, Młodzież a wojsko, op. cit., s. 230.

egzaminu życiowego, próbą sił charakteru i woli, sposobem wpojenia nawyków porządku i dyscypliny. Potwierdza to w pełni znaczenie służby wojskowej w wychowaniu społecznym młodych Polaków.

Przedstawione funkcje ludowego Wojska Polskiego - armii socjalistycznego typu - zarysowują ogólne ramy działalności wychowawczej i szkoleniowej. Decydują - wespół z zadaniami realizowanymi przez siły zbrojne - o celach i charakterze wychowania wojskowego. Jeśli ma ono być skuteczne, nie może ich nie uwzględniać, stanowią one bowiem punkt wyjścia do formułowania wszelkich założeń i programów wychowania, określają też sposoby ich realizacji.

2. Człowiek w ewentualnej wojnie

Armia to instytucja społeczna, której najważniejszym zadaniem jest gotowość do podjęcia i prowadzenia działań bojowych. Walka zbrojna i przygotowanie do niej są zasadniczymi płaszczyznami rozpatrywania problemów wychowania żołnierzy. Człowiek jest bowiem tym czynnikiem, który w działaniach wojennych spełnia rolę podstawową. Możliwości ludzkie w walce zbrojnej zależą zawsze od charakteru stosunków społecznych, od celu prowadzonej wojny, od poziomu intelektualnego i kultury społeczeństwa, od wyposażenia technicznego armii, od sposobów prowadzenia działań bojowych itp.

Rozpatrując zatem zagadnienie wychowania żołnierzy pod kątem przygotowania ich do uczestnictwa w walce zbrojnej, warto omówić niektóre ważniejsze właściwości działań bojowych, określające rolę i możliwości człowieka na polu walki 20/.

20/ Zob. T.Szaciło, Współczesna wojna a człowiek, Warszawa 1968, s. 3-18; B.Kołodziejczak, Co będzie jutro? Warszawa 1976, s. 82-100; J.Cendrowski, E.Krażyński, Z.Paleski, S.Sweboski, Psychologia wojskowa, Warszawa 1978, s. 253-260.

Wyposażenie wojsk w broń masowego rażenia wywiera przemożny wpływ na sposób prowadzenia wojny i walki zbrojnej, na system organizacji, szkolenia i wychowania. Ważne są również konsekwencje moralno-polityczne oraz psychospołeczne tego zjawiska i to nie tylko w odniesieniu do samych żołnierzy, lecz także do całych społeczeństw. Dysproporcja między niszczyielską siłą środków rażenia a ciągle jeszcze ograniczonymi możliwościami ochrony przed jej skutkami może wywoływać w pewnych okolicznościach poczucie bezradności i beznadziejności. System wychowania musi temu odpowiednio przeciwdziałać.

Współczesne armie są wyposażane w coraz nowocześniejszy sprzęt techniczny. Stopień nasycenia wojska techniką oraz jej charakter wywierają różnorodny wpływ na ludzi, którzy z tą techniką obcuja, dla których jest ona przedmiotem działania, a także środowiskiem życia i pracy. Jest to proces ciągły i stale się potęgujący. Konsekwencje tego stanu rzeczy obserwuje się np. we wzroście i zróżnicowaniu specjalności wojskowych. Liczbę specjalności technicznych we współczesnych armiach szacuje się na ponad tysiąc, podczas gdy w czasie drugiej wojny światowej było ich tylko 160, w I zaś 15-20 21/. Technizacja armii powoduje również znaczne przesunięcia ilościowe w strukturze sił zbrojnych między poszczególnymi rodzajami wojsk. Szczególnie dynamicznie rozwijają się wojska lotnicze, rakietowe, powietrznodesantowe oraz pancerne 22/.

Wyposażenie armii w nowe rodzaje broni powiększyło wydatnie siłę uderzeń ogniowych, ruchliwość i zasięg działania. To z kolei wywołało potrzebę poszukiwania nowych form i reguł strategii wojennej, sztuki operacyjnej i taktyki oraz odpowiednich do tego zmian struktur organizacyjnych wojska. Inaczej bowiem układają się teraz stosunki np. między członkami załogi czołgu niż w tradycyjnej drużynie piechoty; inaczej dowodzi się teraz batalionem pancernym niż szwadronem kawalerii lub dawnym batalionem piechoty.

21/ Zob. *Wojennaja piedadogika*, Moskwa 1973, s. 78.

22/ Zob. P. Sokołow, *Wojna a rezerwy ludzkie*, Warszawa 1962, s. 29-31.

Współczesna technika wojenna stawia żołnierzom, zwłaszcza wszelkiego rodzaju specjalistom i dowódcom, nowe zadania. Ogranicza lub nawet eliminuje wiele uciążliwych czynności fizycznych, skraca czas ich wykonywania, zwiększając jednocześnie rolę czynnika intelektualnego. Zmienia także charakter i strukturę czynności wykonywanych na polu walki. Żołnierze realizujący swoje bojowe zadania przy wyrzutniach raketowych, urządzeniach radiolokacyjnych, aparaturze obliczeniowej w niczym nie przypominają tradycyjnego piechura czy kawalerzysty. Dowódcy i różnego rodzaju specjaliści wojskowi muszą obecnie wykonywać działania intelektualne i motoryczne o dużej precyzji i dokładności.

Doświadczenia wykazują, że duże podniecenie emocjonalne /stres/ prowadzi do uproszczenia struktury czynności, ograniczenia pola uwagi, materiału pamięciowego, przy jednoczesnym wzroście siły i tempa działania. Przemiany te powodują następujące konsekwencje: żołnierz podczas silnych napięć występujących na polu walki jest zdolny wykonywać czynności proste stosunkowo szybko i dynamicznie, natomiast złożone operacje motoryczne i intelektualne ulegają rozpadowi 23/. Dlatego też silne napięcia emocjonalne przeżywane przez specjalistę nie są dla niego korzystne, musi bowiem wykonać w ograniczonym czasie wiele precyzyjnych czynności, którym towarzyszy odbiór i przetwarzanie dużej liczby informacji. Np. zakres informacji potrzebnych kierowcy-mechanikowi czołgu, mechanikom wojsk raketowych i lotniczych zwiększył się w stosunku do okresu sprzed drugiej wojny światowej 2-3 razy, a w niektórych kategoriach nawet 5-7 razy 24/.

Działanie żołnierza tak w okresie pokoju, jak i w czasie wojny jest związane ściśle z techniką, z różnego rodzaju sprzętem i maszynami. Do przeszłości należą teorie traktujące człowieka jako dodatek do techniki lub podnoszące znaczenie człowieka bez techniki. Obecnie uznaje się powszechnie, że o sile armii decydują ludzie wyposażeni w odpowiednią technikę bojową. Człowiek jest jej twórcą

23/ Zob. J.Reykowski, Współczesna wojna a człowiek, cz. I, Warszawa 1968, s. 14-16.

24/ Zob. Wojenną pedagogiką, op. cit., s. 81.

i dysponentem i od niego zależy jej wykorzystanie. Jest przy tym oczywiste, że tworzyć nowoczesną technikę i umiejętnie ją stosować mogą tylko ludzie właściwie do tego przygotowani. Nawet najbardziej nowoczesny sprzęt może być niewiele wart lub nawet na nic się nie przydać, jeśli nie będzie ludzi umiejących się nim posługiwać.

Właściwością współczesnych działań bojowych, wynikającą z technizacji i motoryzacji armii, jest stały wzrost odległości między walczącymi stronami, wprost proporcjonalny do rozwoju techniki wojennej. Dawniej kontakt ten był bezpośredni. Przeciwników oddaliła od siebie najpierw broń miotająca, zaś prawdziwą rewolucję w tym zakresie spowodowały broń palna, lotnictwo i rakiety. Obecnie wojska mogą być wszędzie narażone na uderzenie. Udział w starciach zbrojnych wielu żołnierzy polega dziś nie na bezpośrednim uczestnictwie w walce, lecz na obsłudze skomplikowanego sprzętu technicznego, który dostarcza informacji o sytuacji bojowej i za pomocą którego na tę sytuację wpływają.

Postęp w technice wojennej prowadzi także do zmian ilościowych żołnierzy biorących bezpośredni udział w starciach zbrojnych. Systematycznie zwiększają się liczebnie grupy żołnierzy obsługi technicznej, różnego rodzaju służb i jednostek pomocniczych oraz zabezpieczających, które nie biorą bezpośredniego udziału w walce.

Nowoczesna technika wojenna rozszerza także możliwość prowadzenia różnorodnych działań dywersyjnych na terenie całego obszaru objętego wojną. Łatwość przenoszenia żołnierzy i rozmaitych środków walki o dużej sile niszczenia na wielkie odległości stwarza zagrożenie dla całego kraju i wszystkich jego mieszkańców.

Dla obrony niepodległości i suwerenności kraju, nienaruszalności jego granic i terytorium, ochrony pokojowej pracy narodu oraz jego socjalistycznych zdobyczy Polska Rzeczpospolita Ludowa powołuje swoich obywateli do służby wojskowej 25/. Obrona ojczyzny w ewentualnej wojnie musi być sprawą całego społeczeństwa, dlatego też przygotowanie

25/ Zob. Regulamin służby wewnętrznej sił zbrojnych PRL, Warszawa 1977, s. 13.

do niej obywateli nie może być wyłącznie sprawą armii. System ludowej obronności przewiduje harmonijne i wszechstronne rozwijanie zdolności obronnej kraju, zależnie od aktualnych zadań i możliwości państwa.

Istnienie dwóch przeciwstawnych obozów: socjalistycznego i kapitalistycznego oraz bloków wojskowych powoduje, że ewentualna wojna będzie mieć charakter koalicyjny. Wzajemne powiązania i układy państw w systemach społecznych wykluczają możliwość ograniczonych starć krajów przeciwstawnych bloków. Każde takie starcie będzie prowadzić do wojny dwóch systemów, do wojny o zasięgu światowym. Rośnie więc odpowiedzialność poszczególnych państw, członków danej koalicji, za prowadzoną politykę, za bezpieczeństwo ludzkości.

Współczesna wojna to nie tylko bitwy i kampanie, ale także walka idei, światopoglądów, ideologii, to szerokie wykorzystywanie propagandy i psychologicznych środków oddziaływania na umysły i postawy ludzi.

Poruszone bardzo ogólnie problemy charakteryzujące wojnę współczesną zarysowują nowe wymagania stawiane żołnierzom przygotowującym się do udziału w niej. Mogą im sprostać tylko ludzie dobrze przysposobieni: sprawni, odporni na trudy i niebezpieczeństwa wojny, wytrwali i zdyscyplinowani, umiejący działać samodzielnie i odpowiedzialnie. Doświadczenie wykazuje, że do wielkich wysiłków, wyrzeczeń i ofiar zdolni są tylko żołnierze dojrzały ideowo, rozumiejący i aprobujący cel oraz sens podejmowanych działań.

Przygotowanie żołnierzy do udziału w wojnie musi być z konieczności wielokierunkowe i obejmować szeroki oraz różnorodny zakres zagadnień. Wojskowych wychowawców interesują przede wszystkim problemy związane z kształtowaniem osobowości żołnierzy stosownie do potrzeb współczesnego pola walki. Nasza armia wychowuje także obywatela socjalistycznego państwa i z tego wynikają również określone cele oraz zadania pedagogiczne.

3. Problematyka celów wychowania

W systemie socjalistycznego wychowania żołnierzy zagadnienie celów działalności pedagogicznej ma wielkie znaczenie. Ściśle określone cele i zadania wychowawcze stanowią podstawę pracy pedagogicznej, wytyczają kierunki i perspektywy, nadają im historyczny charakter, odpowiadający poziomowi rozwoju społecznego i społecznym oczekiwaniom. Zespala je z panującą ideologią i polityką, a realizacja tych celów i zadań umożliwia wypełnianie przez armię jej podstawowych funkcji.

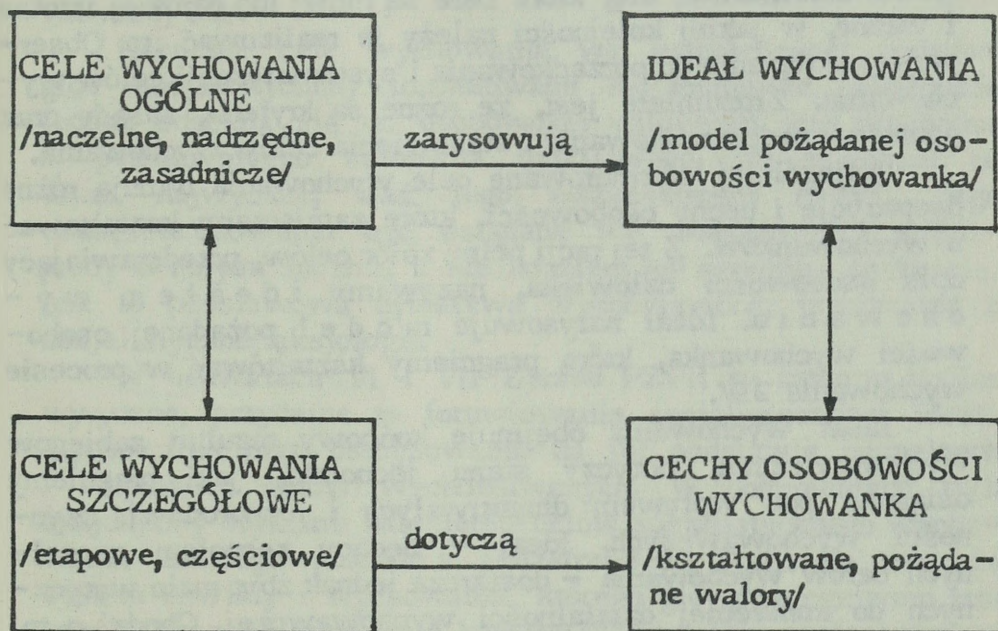
Podstawowym warunkiem skuteczności każdego świadomego działania jest jasne sprecyzowanie celu, jaki pragniemy osiągnąć. Im dokładniej określony cel, ku któremu dążymy, tym większa sprawność działania, tym łatwiej go urzeczywistnić; im precyzyjniej sformułowany rezultat końcowy lub etapowy, tym łatwiej ustalić drogi i środki jego realizacji 26/. Wszystkie próby poszukiwania względnie dokładnych odpowiedzi na pytania, kogo wychowywać, w jakim czasie, jakie mają być rezultaty tego procesu, decydują o charakterze działania pedagogicznego i mają ogromne znaczenie praktyczne. Dlatego też różne niedopowiedzenia i niejasności w tej dziedzinie odbijają się niekorzystnie na pracy wychowawczej, obniżają jej wyniki 27/.

Dążenie do ścisłego określania celów wychowania wynika m.in. z tego, że działalność wychowawcza jest procesem społecznym, w którym biorą udział różni ludzie, różne grupy i instytucje. Aby zatem ich czynności przynosiły pożądane wyniki, muszą być zharmonizowane. U podstaw zaś wszelkiej integracji i współdziałania leży konieczność precyzyjnego określenia celów ogólnych i szczegółowych dla każdego ogniwa i na dany etap. Jest to istotne zarówno dla teorii, jak i praktyki pedagogicznej.

26/ Zob. H.Muszyński, *Ideał i cele wychowania*, Warszawa 1972, s. 9; N.J.Bołdyriew, N.K.Gonczarow, B.P.Jesipow, F.F.Korolew, *Pedagogika*, Moskwa 1968, s. 70.

27/ Zob. A.Lewin, *Metodyka wychowania w zarysie*, Warszawa 1966, s. 23.

Cele wychowania różnie się klasyfikuje i nazywa 28/. Najbardziej powszechny jest hierarchiczny układ celów wychowania. Ze względu na stopień ogólności opisu pożądanych właściwości osobowościowych człowieka cele wychowania określa się mianem: ogólne, naczelne, nadrzędne, główne, zasadnicze lub: szczegółowe, etapowe, częściowe /zob. rys. 1/.



Rys. 1 Cele i ideał wychowania

28/ Zob. K. Sośnicki, *Istota i cele wychowania*, Warszawa 1964, s. 95-99; H. Muszyński, op. cit., s. 23-27; B. T. Lichaczew, *Teoriya kommunističeskogo wosпитaniya*, Moskwa 1974, s. 202-211.

Jest sprawą oczywistą, iż można zwiększać liczbę owych poziomów, zwłaszcza cele szczegółowe dzielić na jeszcze bardziej wąskie, w zależności od potrzeb i warunków działalności wychowawczej, od bardziej złożonych lub prostych właściwości osobowościowych, jakie zamierzamy kształtować. Jeśli bowiem cele odnosimy do wąskich i szczegółowych właściwości człowieka, to wówczas może ich być bardzo wiele i mogą być bardzo różnorodne. Sytuacja taka nie ułatwia działalności wychowawczej. Wychowawcom jest bowiem trudno zorientować się, które cele są mniej lub bardziej istotne i ważne, w jakiej kolejności należy je realizować itp. Obserwuje się dążenie do porządkowania i systematyzacji celów wychowania. Zrozumiałe jest, że różne są kryteria, zasady oraz podstawy podporządkowania i stanowienia celów wychowania.

Najogólniej sformułowane cele wychowania ujmują różne dyspozycje i cechy osobowości, które zamierzamy kształtować u wychowanków. Z tej racji pełny zbiór celów, przedstawiający opis osobowości człowieka, nazywamy *ideałem wychowania*. Ideał zarysowuje *model* pożądanej osobowości wychowanka, którą pragniemy kształtować w procesie wychowania 29/.

Ideał wychowania obejmuje końcowy rezultat zabiegów wychowawczych, dotyczy stanu jednostki, jaki pragniemy osiągnąć pod wpływem długotrwałych i różnorodnych czynności wychowawczych. Ideał - będący zespołem naczelnych celów wychowania - dostarcza jednak zbyt mało wytycznych do konkretnej działalności wychowawczej. Chodzi o to, że wychowawcy otrzymujący zbyt ogólne wskazówki co do celów wychowania, wyrażone w kategoriach całościowego ideału, nie mogą racjonalnie dobierać odpowiednich form i metod działań ani skutecznie kontrolować i oceniać uzyskiwanych rezultatów 30/.

Przedstawione uwagi zarysowują złożoność problematyki celów wychowania oraz ukazują niedostatki w tym zakresie współczesnej teorii i praktyki wychowania 31/. Praktyczna

29/ Zob. H. Muszyński, op. cit., s. 10.

30/ Zob. tamże, s. 11.

31/ Zob. W. Pomykało, *Kształtowanie ideału wychowawczego w PRL w latach 1944-1976*, Warszawa 1977, s. 26.

wartość ideału wychowawczego i, stanowiących bardziej konkretną postać, wzorów osobowych polega na tym, że posługując się w postępowaniu pewnymi modelami, przejawiamy tendencję do identyfikowania się z nimi. Doświadczenie zaś dowodzi, że konkretne zachowanie i działanie zawsze odbiega od ideału. Jednakże ludzie, dążąc do urzeczywistniania ideału, chociaż w części się doń przybliżają. Dlatego też poznanie i zrozumienie charakteru oraz roli ideału wychowania ma zasadnicze znaczenie dla praktyki wychowawczej 32/.

Naczelne cele wychowania we współczesnej pedagogice socjalistycznej formułowane są rozmaicie. Wszystkie jednak odnoszą się do osobowości człowieka oraz wychodzą z podstawowego założenia ustrojowego, że człowiek to dobro najwyższe, zaś jego wszechstronny rozwój, jego szczęście powinno być osiągane we współżyciu i współpracy z innymi ludźmi, a nie kosztem ich rozwoju i szczęścia. Jest to podstawowa dyrektywa wychowawcza, wynikająca z socjalistycznej aksjologii.

W uchwałach VI i VII Zjazdu PZPR są zawarte ogólne wytyczne, przydatne w formułowaniu socjalistycznego ideału wychowania oraz precyzowaniu na tej podstawie naczelných i etapowych celów wychowawczych. W dokumentach tych znajdujemy wyraźne określenie celów socjalistycznego wychowania młodego pokolenia Polaków 33/. Podkreśla się, że system oświaty i wychowania, którego głównym ogniwem jest szkoła, stanowi w okresie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego jeden z zasadniczych czynników rozwoju. System ten powinien wszechstronnie kształtować osobowość młodego pokolenia, szczególnie zaś rozwijać 34/:

32/ Zob. M. Michalik, *Wartości osobowe dowódcy*, Warszawa 1973, s. 37-38.

33/ Zob. Uchwała VI Zjazdu PZPR, "Nowe Drogi" 1972, nr 1, s. 166-168; VII Zjazd PZPR, "Nowe Drogi" 1976, nr 1, s. 135.

34/ Zob. Wytyczne KC na VII Zjazd PZPR, Warszawa 1975, s. 13.

- walory ideowe, gotowość do aktywnego uczestnictwa w rozwoju socjalistycznej Polski, postawę zgodną z zasadami ideologii socjalistycznej: patriotyzm i internacjonalizm, socjalistyczny stosunek do pracy i mienia społecznego, poczucie dyscypliny społecznej, wrażliwość moralną itp. ;

- walory intelektualne, wysoki poziom wiedzy i światopogląd naukowy, szerokie zainteresowania, umiejętność samodzielnego uczenia się i stosowania nauki w rozwiązywaniu praktycznych problemów ;

- umiejętność skutecznego działania, sprawność fizyczną i umysłową, niezbędne w przyszłej pracy zawodowej i w życiu społecznym.

Uściślenie spraw związanych z wychowaniem młodego pokolenia oraz całego społeczeństwa znalazło wyraz w obradach i uchwałach VII i III Plenum KC PZPR. Zwłaszcza VII Plenum, w całości poświęcone sprawom młodzieży, przedstawiło kompleksowy program długofalowych poczyną państwa i całego społeczeństwa w edukacji młodych, w przygotowaniu ich do życia i pracy. Określiło cele wychowania i wskazało główne kierunki działania. Powstał bezprecedensowy w naszej historii dokument, wytyczający strategię i politykę wychowawczą na wiele lat naprzód. Ponadto materiały VII i III Plenum zawierają wiele wskazówek metodycznych, dotyczących realizacji owych perspektywicznych zadań. Wskazówki te mogą być szeroko wykorzystywane w organizacji i prowadzeniu działalności wychowawczej przez wszystkie instytucje do tego powołane.

Próbie uniwersalistycznego ujęcia celów wychowania znajdujemy w tzw. Raporcie Faure'a. W dokumencie tym stwierdza się, że każde zjawisko wychowawcze jest częścią procesu zmierzającego do konkretnego celu. Cele konkretne są zaś podporządkowane celom nadrzędnym, wyznaczanym przez dane społeczeństwo. Ideałem pedagogicznym jest "integralność fizyczna, umysłowa, uczuciowa i etyczna każdego człowieka w jego pełnym rozwoju". Uniwersalne cele wychowania autorzy raportu upatrują: "w naukowym humanizmie, w rozwoju racjonalizmu, w twórczości, w społecznej odpowiedzialności, w poszukiwaniu równowagi między składnikami intelektualnymi, etycznymi, uczuciowymi i fi-

zycznymi osobowości, a wreszcie w pozytywnej percepcji historycznych losów ludzkości". Są przy tym zdania, że współczesne społeczeństwa, dzięki posiadanym środkom i doświadczeniu, mogą - jak nigdy dotąd - pomóc człowiekowi w osiągnięciu pełni jego rozwoju 35/. Społeczeństwa socjalistyczne, dzięki panującym stosunkom społecznym, są najbliższe urzeczywistnienia owego ideału 36/.

Prób określenia celów wychowania socjalistycznego dokonywali także pedagogowie. Problematykę tę podejmował m.in. B. Suchodolski. Jego zdaniem, trzy dziedziny ludzkiej działalności wyznaczają wszystkie główne cele wychowawcze w społeczeństwie socjalistycznym: działanie społeczne /przygotowanie do aktywnego uczestnictwa w życiu i działaniu socjalistycznego społeczeństwa/; praca zawodowa /przygotowanie do twórczej pracy charakteryzującej się zbieżnością interesów indywidualnych i społecznych/; kultura /przygotowanie do aktywnego udziału w kulturze narodowej i ogólnoludzkiej/ 37/.

Także K. Sośnicki sformułował potrójny cel wychowania: "Wdrożenie do światopoglądu naukowego, do budownictwa społeczeństwa socjalistycznego i do wszechstronnego rozwoju człowieka" 38/. Takie określenie celu wychowania stanowi - zdaniem autora - pełną syntezę wychowania dla indywidualizmu i życia społecznego. Jest to zarazem cel ideologiczny i empiryczny, traktujący człowieka historycznie, zależnie od etapu rozwoju społecznego; jakby połączenie przeszłości i przyszłości tego rozwoju, w którym człowiek jest elementem tworzenia przyszłości. Zadaniem człowieka jest aktywne

35/ E. Faure i inni, *Uczyć się, aby być*, Warszawa 1975, ss. 280, 299 i 302.

36/ Zob. VII Zjazd PZPR, "Nowe Drogi" 1976, nr 1, s. 29; *Materiały XXV Sjazdu KPSS*, Moskwa 1976, s. 71-80.

37/ Zob. B. Suchodolski, *Rola wychowania w społeczeństwie socjalistycznym*, Warszawa 1967, s. 92; *Pedagogika - podręcznik dla kandydatów na nauczycieli*, Red. B. Suchodolski, Warszawa 1970, s. 68-80.

38/ K. Sośnicki, *Istota i cele wychowania*, op. cit., s. 205.

uczestnictwo w tym rozwoju, a wychowanie powinno go skutecznie przygotować do tego zadania 39/.

Analizą celów i ideału wychowania w społeczeństwie socjalistycznym zajmował się również H. Muszyński. Opierając się na twierdzeniu, że socjalistyczny ideał wychowania powinien wynikać ze społecznej ideologii i być harmonijnie wkomponowany w konkretny układ warunków życia, rozpatruje autor podstawowe cele wychowania socjalistycznego w kategoriach ról społecznych, do których pełnienia powinien przygotować ludzi proces wychowania 40/. Stwierdza, że nie można "znaleźć zasadniczej odpowiedzi na pytanie o pożądany kształt ludzkiej osobowości, zanim nie udzieli się odpowiedzi na pytanie, jakie będą główne dziedziny życiowej działalności ludzi i jakie zadania mają oni w toku tej działalności do spełnienia" 41/. Takich naczelných ról wymienia siedem: społeczna rola obywatela, społeczna rola człowieka pracy, rola racjonalnego konsumenta, rola czynnego uczestnika życia ideowopolitycznego, rola współtwórcy kultury, społeczna rola członka grupy, społeczna rola członka rodziny. Na tej podstawie formułuje główne grupy postaw ludzkich, wyznaczających główne cele wychowania socjalistycznego. Są to cele dotyczące stosunku człowieka do: świata wartości, społeczeństwa, drugiego człowieka oraz samego siebie.

W pedagogice radzieckiej podstawowy cel wychowania komunistycznego określa się - zgodnie z założeniami programu KPZR - jako wszechstronny i harmonijny rozwój człowieka 42/. Cel ten jest urzeczywistniany przez wychowanie umys-

39/ Zob. tamże, s. 205-206.

40/ Zob. H. Muszyński, *Ideał i cele wychowania*, op. cit., s. 84-86.

41/ Tamże, s. 87. Naprzeciw owemu spojrzeniu wychodzi także publikacja Głównej Komisji Prognozowania /powołanej przy Ministerstwie Oświaty i Wychowania/ pt. *Perspektywy edukacji narodowej. Prognoza rozwoju oświaty i wychowania*, Warszawa 1974.

42/ Zob. *Programma Kommunistycznej Partii Związku Radzieckiego*, Moskwa 1965, s. 120-121; *Pedagogika*, op. cit., s. 71 i 75; B.T. Lichaczew, op. cit., s. 202.

łowe, politechniczne, fizyczne, estetyczne oraz rozwijanie komunistycznej świadomości. Praktyczna realizacja wszechstronnego rozwoju osobowości człowieka ma się dokonywać w ścisłym połączeniu zdobywanej wiedzy i umiejętności z uczestnictwem w pracy zawodowej oraz życiu społecznym 43/.

Można polemizować z przytoczonymi sposobami ujmowania celów wychowania. Rodzi się np. pytanie, czy wszechstronny rozwój człowieka w warunkach Polski Ludowej nie oznacza zarazem kształtowania naukowego światopoglądu i postawy wyrażającej się w aktywnym uczestnictwie w budowie społeczeństwa socjalistycznego? Ujmowanie zaś celów wychowania w kategoriach ról społecznych przyczynia się wprawdzie do znacznej konkretyzacji zadań, programów i działań wychowawczych, niesie jednakże niebezpieczeństwo nazbyt adaptacyjnego traktowania procesów wychowawczych, co przy niezwykle dynamicznych przemianach społecznych może się odbijać niekorzystnie na wynikach wychowania. Autor owego ujęcia jest świadom tych niebezpieczeństw, dlatego też formułuje tezę, że przygotowanie człowieka do pełnienia określonych ról społecznych wymaga ponadto wyposażenia go w takie przekonania i postawy ideowe, które zapewnią twórcze i zaangażowane ich pełnienie 44/. Akcentowanie świadomości ideowej, zaangażowania i twórczego przygotowywania się do pełnienia ról społecznych, związanych z uczestnictwem w rozwoju i obronie zdobyczy socjalizmu, umożliwi dokonanie próby ujęcia celów wychowania wojskowego także w kategorii podstawowych ról społecznych żołnierza.

Trudności występujące w jednolitym formułowaniu celów wychowania socjalistycznego ujawniają się w programach, działalności i wynikach pracy wychowawczej. Wiele jeszcze można uczynić w tej dziedzinie, co dla pedagogów - praktyków, wcielających ów ideał w życie, realizujących cele wychowania socjalistycznego ma zasadnicze znaczenie, jest to bowiem jeden z czynników pozwalających skutecznie

43/ Zob. *Pedagogika*, op. cit., s. 75-76.

44/ Zob. H. Muszyński, *Ideał i cele wychowania*, op. cit., s. 90.

realizować zadania wychowawcze. Ma to o tyle większą wagę dzisiaj, że nasza rzeczywistość epoki rewolucji naukowo-technicznej charakteryzuje się nie w pełni kontrolowanymi działaniami różnych, często obcych nam ideologicznie, wychowawców /środki masowego przekazu, film, literatura, w pewnym stopniu religia/. I to właśnie oddziaływanie rozmaitych czynników niosących wartości odmiennych stylów życia oraz innych modeli człowieka jest m.in. powodem niedostatków naszego wychowania 45/.

W tej sytuacji coraz większego znaczenia nabiera planowane działanie wychowawców i instytucji wychowawczych, coraz więcej może uczynić wojsko jako mocne i dobrze zorganizowane ogniwo w jednolitym froncie socjalistycznego wychowania.

4. Cele wychowania w armii socjalistycznej

Problematyka celów wychowania w pedagogice wojskowej wciąż jeszcze czeka na pełniejsze opracowanie. Podejmowane próby formułowania celów wychowania wojskowego są jak dotąd fragmentaryczne 46/. Przedstawia się je najczęściej w postaci ideału żołnierza-obywatela. W. Szczerba stwierdza np., że podstawowym celem wychowania jest przygotowanie żołnierzy do "obrony ideałów i warunków budownictwa socjalizmu w naszym państwie oraz do zwycięstwa na współczesnym polu walki" 47/.

Z. Kosyrz wyodrębnia dwie grupy celów realizowanych w procesie wychowania wojskowego. Pierwsza obejmuje dys-

45/ Zob. M. Kozakiewicz, *Paradoksy młodzieżowe*, Warszawa 1970, s. 220-221.

46/ Zob. W. Szczerba, *Pedagogika wojskowa*, Warszawa 1966, s. 18-20; J. Graczyk, Z. Kosyrz, *Teoria wychowania wojskowego*, Warszawa 1971, s. 21-27; Z. Kosyrz, W. Magoni, B. Nowakowski, *Podstawy wychowania wojskowego*, Warszawa 1976, s. 93-102.

47/ W. Szczerba, op. cit., s. 20.

pozycje i właściwości niezbędne do pomyślnego wypełniania zadań oraz obowiązków żołnierskich, druga zaś dotyczy realizacji ogólnych celów wychowania socjalistycznego w warunkach wojska 48/.

Wiele elementów ideału wychowania wojskowego znajdujemy zwłaszcza w przysiędze wojskowej. Wyraża ona bowiem cele i zadania stawiane żołnierzom przez naród 49/. Przysięgający żołnierz zobowiązuje się do tego, że będzie uczciwy, zdyscyplinowany, mężny i czujny, że będzie wykonywać dokładnie rozkazy przełożonych i przepisy regulaminów, że dochowa tajemnicy wojskowej i państwowej, że nie splami nigdy honoru i godności żołnierza polskiego. Będzie służyć ze wszystkich sił ojczyźnie, bronić ludu pracującego, strzec niezłomnie wolności, niepodległości i granic PRL, stać nieugięte na straży pokoju w braterskim przymierzu z Armią Radziecką i innymi sojuszniczymi armiami, a w razie potrzeby – poświęci życie w obronie ojczyzny.

Przedstawione zobowiązania stanowią cel aktywności wychowawczej samych żołnierzy, a jednocześnie jest to najogólniejsze wytyczenie kierunków działalności pedagogicznej przełożonych. Rozwinięciem i uzupełnieniem celów wychowania wynikających z treści przysięgi wojskowej są regulaminy, przede wszystkim regulamin służby wewnętrznej, który zawiera wiele elementów ideału żołnierza-obywatela armii socjalistycznej. W podrozdziale omawiającym żołnierskie cechy stwierdza się m.in., iż żołnierz ludowego Wojska Polskiego powinien się charakteryzować 50/:

- odwagą, zdolnością do poświęceń, wytrwałością i wytrzymałością na trudy żołnierskiego życia, umiejętnością działania w trudnych warunkach;
- uczciwością, rzetelnością, samodzielnością i inicjatywą w działaniu, wysoką wymagalnością wobec siebie i innych, stanowczością i konsekwencją w postępowaniu, dbałością o prezencję i estetyczny wygląd;

48/ Zob. Z.Kosyrz, System wychowania wojskowego, Warszawa 1973, s. 11.

49/ Zob. Regulamin służby wewnętrznej sił zbrojnych PRL, op. cit., s. 11.

50/ Zob. tamże, s. 15-17.

- zdyscyplinowaniem i ścisłym przestrzeganiem porządku wojskowego, postanowień regulaminów wojskowych oraz dokładnym i terminowym wykonywaniem rozkazów przełożonych;
- poczuciem odpowiedzialności za dobre imię wojska, godnym, kulturalnym i uprzejmym zachowaniem się, udzielaniem pomocy znajdującym się w potrzebie, zwłaszcza starcom, inwalidom, kobietom i dzieciom;
- szacunkiem do przełożonych i starszych, kolegów i podwładnych, ofiarnością w niesieniu pomocy każdemu żołnierzowi;
- troską o mienie wojskowe i społeczne, zwalczaniem wszelkich przejawów zła.

W dyrektywach i wytycznych kierownictwa sił zbrojnych do pracy szkoleniowej znajdujemy również sformułowanie celów i zadań wychowawczych. Mówi się w nich m.in., że głównym celem pracy wychowawczo-szkoleniowej jest kształtowanie socjalistycznych, patriotycznych i ideowych postaw żołnierzy, umacnianie świadomej dyscypliny wojskowej, wyzwalanie społecznej aktywności i ofiarności w realizacji zadań związanych z przygotowaniem do obrony kraju 51/, kształtowanie wysokiego stanu moralno-politycznego, tworzenie i umacnianie ideowopolitycznych podstaw gotowości bojowej oraz świadomości wykonywanych zadań. Jest rzeczą charakterystyczną, że w dokumentach tych cele i zadania są traktowane łącznie.

Zgodnie ze strategią wychowania socjalistycznego, wymaganiami współczesnego pola walki oraz zarządzeniami i rozkazami władz wojskowych, ustalono m.in. następujące cele szczegółowe, które mają być realizowane w codziennej działalności ideowo-wychowawczej sił zbrojnych 52/:

51/ Zob. Wytyczne szefa GZP WP w sprawie działalności szkoleniowo-propagandowej w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1975, s. 5; Program rozwoju kultury w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1977, s. 56-58.

52/ Zob. m.in. Wytyczne szefa GZP WP, op. cit., s. 6-8; Program rozwoju kultury..., op. cit., s. 18-20 i 50-58; Zasady etyki zawodowej żołnierza Polski Ludowej, Warszawa 1974, s. 53-95; Instrukcja o przodownictwie i współzawodnictwie w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1974, s. 10-11.

- wychowanie żołnierzy na ideowych, zaangażowanych patriotów, oddanych narodowi i socjalizmowi, dokumentujących to oddanie swą codzienną ofiarną służbą i pracą;

- podnoszenie poziomu wiedzy społeczno-politycznej, a szczególnie pogłębianie wiedzy marksistowsko-leninowskiej oraz umacnianie przekonania żołnierzy, że realizacja wskazań i linii politycznej PZPR jest gwarancją bezpieczeństwa oraz socjalistycznego rozwoju Polski Ludowej;

- rozwijanie ofensywności i zaangażowania w walce klasowej przeciwko nosicielom wszelkiej obcej ideologii, dywersji ideologicznej i politycznej;

- pogłębianie poczucia ideowej wspólnoty i przyjaźni z państwami socjalistycznymi, z rewolucyjną i postępową walką narodów przeciwko imperializmowi oraz zacieśnianie więzi braterstwa broni z Armią Radziecką i armiami państw Układu Warszawskiego;

- rozwijanie cech moralno-bojowych żołnierzy, pogłębowanie ich psychicznej gotowości do obrony Ojczyzny i socjalistycznej wspólnoty, rozbudzanie ambicji pełnego wykonania stawianych zadań, umacnianie dyscypliny porządku, a przede wszystkim skutecznego działania w trudnych i skomplikowanych warunkach współczesnego pola walki;

- kształtowanie naukowego światopoglądu żołnierzy, rozwijanie oraz utrwalanie ich racjonalistycznych i laickich postaw, a także walorów moralnych.

- rozwijanie umiejętności życia i działania w zespole, wiązania własnej pomyślności z sukcesem grupy, z rzetelnym stosunkiem do pracy i służby;

- kształtowanie zainteresowań intelektualnych i estetycznych żołnierzy, przygotowanie ich do świadomego, aktywnego udziału w życiu społeczno-politycznym i kulturalnym po odbyciu służby.

W długim rejestrze celów wychowania ustalonych przez kierownictwo wojska znajdują miejsce prawie wszystkie podstawowe cele formułowane w pedagogice socjalistycznej. Są więc wymienione cele dotyczące stosunku żołnierza do świata wartości, do społeczeństwa, do innego żołnierza, do samego siebie. Odpowiednie do celów postawy mają się przejawiać - jako efekt oddziaływania wychowawczego - w

warunkach budowy społeczeństwa socjalistycznego, podczas pokojowego okresu szkolenia oraz w złożonych sytuacjach ewentualnego pola walki.

Analiza celów wychowania zawartych we wspomnianych dokumentach dowodzi, że postępowanie żołnierza podczas wojny jest dla pedagoga wojskowego najważniejsze. Z tego względu przygotowanie żołnierzy do zwycięskiego udziału w walce zbrojnej jest naczelnym celem wychowania wojskowego. Inne, wymienione powyżej cele szczegółowe mają zapewnić realizację owego celu naczelnego.

Przedstawione cele wychowania wojskowego nie uwzględniają wszystkich dziedzin działalności żołnierzy, zwłaszcza pozawojskowej. Owe dążenia należy uzupełnić bardzo istotnym stwierdzeniem: przygotowanie żołnierzy do wypełniania wojskowych i społecznych powinności tylko wtedy można uznać za wartościowe, kiedy będzie się wiązać z zaangażowaną i twórczą postawą wychowanków, przejawiającą się w wykonywaniu codziennych zadań i obowiązków, kiedy zachowanie żołnierzy będzie się charakteryzować poczuciem odpowiedzialności wynikającym ze świadomości społecznej i ideowej 53/. Dlatego też zadaniem socjalistycznego wychowania w wojsku jest rozwijanie świadomości społeczno-politycznej, nadającej sens każdej ludzkiej aktywności i działaniu.

Twórczo pojmowane społeczne zadania żołnierza socjalistycznej armii wiążą się z jej podstawowymi funkcjami. Cele wychowania wyprowadzone z ideologii społecznej, z funkcji wojska, warunków społecznych oraz wymagań współczesnego pola walki umożliwiają sformułowanie ideału wychowawczego w socjalistycznej armii.

Przyjmujemy więc, zgodnie z postanowieniami VII Zjazdu PZPR oraz VII i III Plenum KC, że socjalistyczny ideał wychowania wyraża się w głębokim zespoleniu jednostki z podstawowymi wartościami socjalizmu, w pełnej harmonii interesów społecznych i jednostkowych oraz w aktywnym i

53/ Zob. H. Muszyński, op. cit., s. 90; J. Kuczyński, Homo creator. Wstęp do dialektyki człowieka, Warszawa 1976, s. 338-340.

twórczym zaangażowaniu w sprawę realizacji ustroju społecznego, umacniania socjalistycznego państwa i społeczeństwa, stanowiących niezbędny warunek powszechnego urzeczywistnienia owych wartości 54/.

Czynnikiem, który w szczególny sposób wyróżnia socjalistyczny wzór człowieka, jest aktywny udział jednostki w socjalistycznych przeobrażeniach kraju. "Wzór ten opiera się na założeniu, iż to warunki społeczne określają los i szczęście jednostek, traktując udział w przeobrażaniu rzeczywistości jako obowiązek moralny, a zarazem najważniejsze źródło poczucia sensu i wartości ludzkiego istnienia" 55/. Oznacza to afirmację socjalizmu i wymaga wrażliwości, krytycyzmu oraz odwagi w ujawnianiu i przezwyciężaniu wszelkich objawów zła.

Ideał ów w warunkach wojska jest wzbogacony swoistymi wartościami wynikającymi z funkcji i zadań armii. "Największym bogactwem socjalizmu jest - stwierdza W.Jaruzelski - człowiek - jego świadomość, aktywność, motywacje. Podstawą gotowości bojowej w rozumieniu komunistów jest - i zawsze będzie - stan polityczny armii, ideowo-moralna postawa żołnierza, które decydują w ostatecznym wyniku o powodzeniu każdej sprawy" 56/. Żołnierz wzorowym obrońcą, rezerwistą aktywnym budowniczym socjalizmu - oto skrótowe ujęcie ideału wychowania wojskowego.

Czynnikiem integrującym strukturę ideału wychowawczego jest społeczna praktyka życia i działania wojska. Z tego względu wyróżnia się trzy podstawowe grupy pożądanych właściwości osobowych żołnierza 57/. Grupę pierwszą stanowią cechy wyróżniające się w ideowości i zaangażowaniu żołnierza, w jego świadomości ideowej i politycznej. Chodzi m.in. o jego stosunek do służby wojskowej, do losu

54/ Zob. III Plenum KC PZPR, op. cit., s. 25-26 i 34; H.Muszyński, tamże, s. 76.

55/ VII Plenum KC PZPR. Podstawowe dokumenty i materiały, Warszawa 1972, s. 86-87.

56/ W.Jaruzelski, Istota klasowa i nowa rola armii w społeczeństwie socjalistycznym, op. cit., s. 41.

57/ Zob. M.Michalik, op. cit., s. 113.

narodu i państwa socjalistycznego, do losu całej wspólnoty socjalistycznej. Idzie także o poczucie godności osobistej, odpowiedzialności, honoru. Grupa druga obejmuje właściwości niezbędne i przejawiane w bezpośrednim działaniu oraz współżyciu z innymi ludźmi. Są to właściwości zapewniające dobrą współpracę i stosunki w zespołach żołnierskich, ich integrację, wysokie morale. Do grupy trzeciej zalicza się cechy, które gwarantują skuteczne działanie w okresie pokoju i wojny. Są to kwalifikacje wojskowe i specjalistyczne, umiejętności, nawyki, umożliwiające sprawne wykonywanie powierzonych zadań.

W ten sposób ogólne cele wychowania socjalistycznego łączą się z celami wychowania wojskowego, które jest ogniwem w jednolitym froncie wychowania socjalistycznego. W naszym kraju programy i ustalenia PZPR w sprawie wychowania dotyczą w jednakowej mierze społeczeństwa i wojska. Jest to element nowy, charakterystyczny dla armii typu socjalistycznego, bowiem armie dotychczasowe były raczej izolowane od społeczeństwa. Im precyzyjniej są określane cele i ideały wychowania, im wyraźniejszy jest obraz potrzeb i zadań zarówno w wychowaniu ogólnospołecznym, jak i wojskowym, tym bardziej jednolity i funkcjonalny staje się system wychowawczy, tym skuteczniejsze oddziaływanie pedagogiczne.

Wyrazne zadania w tym zakresie wytycza VII Zjazd: "Myślenie kategoriami socjalistycznego budownictwa, kategoriami socjalistycznego państwa powinno stanowić nieodłączną cechę świadomości społecznej i kultury politycznej naszego narodu. /.../ Upowszechniając w społeczeństwie polskim ideały socjalizmu, zmierzać będziemy wytrwale do tego, aby przenikały one zarówno myślenie, jak i obyczaje, aby określały całość zachowań człowieka, jego postawę w działalności publicznej i w życiu prywatnym. /.../ Ważne atrybuty socjalistycznego sposobu życia to: demokratyzm, takt i skromność w codziennym postępowaniu, szacunek dla człowieka, życzliwość i wzajemne zrozumienie, ludzka solidarność w nieszczęściu i w powodzeniu. /.../ W pracy ideowo-wychowawczej rzeczą niezbędną jest wytrwałe budowanie wzorów ideowych i kulturowych, kształtowanie

celów życiowych, walorów moralnych, stanowiących kryterium społecznego prestiżu" 58/.

W ludowym Wojsku Polskim wychowujemy żołnierza-obywatela rozumiejącego głęboko sens społeczny obowiązku obrony ojczyzny, żołnierza światłego, przygotowanego do działań w nowych, trudnych warunkach, dobrego specjalistę. W procesie tym bardzo jest ważne, żeby wykonywanie obowiązków żołnierskich - wymagających wyrzeczeń, samozaparcia i ofiarności, zwłaszcza w działaniach bojowych, w chwilach najwyższej próby - było uzasadnione celami ogólnospołecznymi i narodowymi, aby wynikało z postawy patriotycznej i internationalistycznej, aby te wielkie cele zostały zinternalizowane. Żołnierz umiejący podporządkować swoje działanie dobru ogólnemu, uznać zadania społeczne za swoje własne jest celem wychowania w naszej socjalistycznej armii.

58/ VII Zjazd PZPR, op. cit., s. 76 i 78-79.

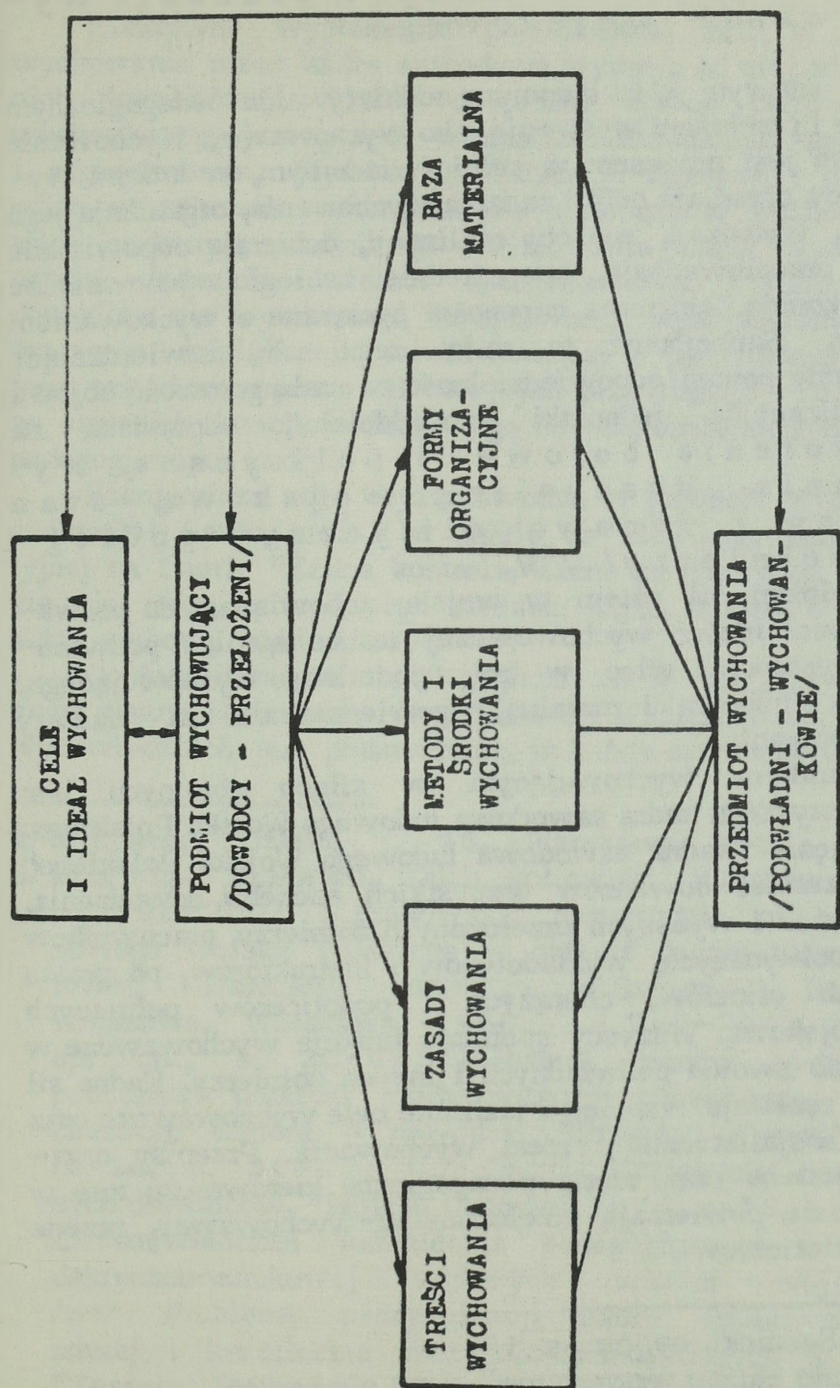
Rozdział drugi

GLÓWNE ELEMENTY PROCESU WYCHOWANIA WOJSKOWEGO

Proces wychowania jest celowo zorganizowaną i odpowiednio ukierunkowaną działalnością, zmierzającą do kształtowania osobowości wychowanka lub wychowanków według określonego ideału wychowawczego. Analizując proces wychowania w wojsku, można w nim wyodrębnić kilka elementów. Najczęściej wyróżnia się następujące: osobowość wychowawcy /podmiotu wychowującego/, osobowość wychowanka /przedmiotu wychowania/, cele, treści, zasady, metody i środki wychowania, formy organizacyjne procesu wychowania, bazę materialną 1/. Ilustruje to rys. 2.

Wymienione elementy procesu wychowania są ściśle ze sobą powiązane. Wszystkie mają duże znaczenie wychowawcze, niemniej niektóre spełniają rolę podstawową. Do nich są zaliczane przede wszystkim wzajemne związki oraz zależności między wychowawcami i wychowankami, określające jakość procesu wychowania.

1/ Zob. J. Szczepański, Refleksje nad oświatą, Warszawa 1973, s. 95; B. Hydzik, Charakterystyka podstawowych elementów procesu dydaktyczno-wychowawczego w Marynarce Wojennej, "Psychologia i Dydaktyka" 1965, z. 3, s. 7; Z. Kosyrz, Wychowanie kolektywne w wojsku, Warszawa 1973, s. 50-51; Wojenną pedagogiką, op. cit., s. 201.



Rys. 2. Elementy procesu wychowania

1. Przełożeni i dowódcy w procesie wychowania wojskowego

W celowym i świadomym oddziaływaniu pedagogicznym dowódcy i przełożeni występują jako wychowawcy. Wychowanie wojskowe jest procesem w pełni świadomym, w którym wychowawcy określają cele i zadania wychowania, organizują jego przebieg, wytyczają sposoby realizacji, dobierają odpowiednie środki, przeprowadzają bezpośrednie zabiegi wychowawcze oraz wykonują konkretne czynności związane z wychowaniem żołnierzy. Sankcjonuje to m.in. regulamin, stwierdzając: "Przełożony ponosi odpowiedzialność za stałą gotowość bojową i mobilizacyjną jednostki /pododdziału/, odpowiada za wyszkolenie bojowe i polityczne, wychowanie, dyscyplinę wojskową, stan moralny i ideowo polityczny podległych żołnierzy/.../"^{3/}.

Przełożeni są zatem w wojsku zobowiązani do prowadzenia działalności wychowawczej wobec swoich podwładnych, występują więc w roli podmiotu wychowującego, ponosząc służbową i moralną odpowiedzialność za rezultaty tego wychowania.

Podmiotem wychowującym w siłach zbrojnych jest przede wszystkim kadra zawodowa ludowego Wojska Polskiego. Przez pojęcie "kadra zawodowa ludowego Wojska Polskiego" należy rozumieć dowódców wszystkich szczebli dowodzenia, bezpośrednich i wyższych przełożonych żołnierzy, pracowników partyjno-politycznych, wykładowców i instruktorów, po prostu wszystkich oficerów, chorążych i podoficerów pełniących służbę wojskową. Wszyscy spełniają funkcje wychowawcze w stosunku do swoich podwładnych i innych żołnierzy. Kadra sił zbrojnych realizuje wspólne i jednolite cele wychowawcze oraz wspólny socjalistyczny ideał wychowania. Przepisy, organizacyjnoprawne oraz teoria pedagogiczna kierowniczą rolę w tym procesie powierzają przełożonemu-wychowawcy, przede wszystkim oficerowi.

2/ Zob. K. Sośnicki, op. cit., s. 13.

3/ Regulamin służby wewnętrznej..., op. cit., s. 25.

Efektywne wypełnianie podmiotowej roli w procesie wychowania przez kadrę zawodową wymaga od niej odpowiednich kwalifikacji. Każdy dowódca, oprócz pełnienia roli wychowawcy, jest przede wszystkim określonym specjalistą i organizatorem. Wysokie kwalifikacje fachowe i organizacyjne w zakresie wykonywanych obowiązków służbowych są więc podstawą pomyślnego realizowania zadań wychowawczych. Jednakże wiedza specjalistyczna i umiejętności dowódcze nie wystarczają do sprawnego organizowania i prowadzenia działalności wychowawczej z podwładnymi. Dlatego też kierownictwo sił zbrojnych przywiązuje – zwłaszcza w ostatnich latach – dużą wagę do doskonalenia kwalifikacji pedagogicznych kadry.

Kierowniczą rolę wykładowców w procesie wychowania podkreślał Lenin, m.in. w liście do słuchaczy szkoły partyjnej na Capri: "Żadna kontrola, żadne programy itd, absolutnie nie mogą zmienić tego kierunku zajęć, o którym decyduje skład osobowy wykładowców" 4/.

O kwalifikacjach pedagogicznych w wojskowej literaturze pisano i pisze się różnorodnie 5/. Wspólne w tych różnych wypowiedziach jest podkreślenie, iż każdy dowódca, przełożony

4/ W.I.Lenin, *Dzieła*, t. 15, Warszawa 1956, s. 466.

5/ Zob. np. M.Porwit, *Duch żołnierski*, Warszawa 1935, s. 198-200; S.Rutkowski, *Kształcenie oficerów ludowego Wojska Polskiego w okresie drugiej wojny światowej*, Warszawa 1967; W.Szczerba, *Pedagogika wojskowa*, Warszawa 1966, s. 267-294; Z.Kosyrz, op. cit., s. 20-47; B.Hydzik, *Wiedza pedagogiczna podstawą praktyki dydaktyczno-wychowawczej współczesnego oficera - dowódcy*, "Przegląd Morski" 1971, nr 10, s. 31-41; S.Zieliński, *Kształcenie nowoczesnych dowódców*, "Wojsko Ludowe" 1975, nr 10, s. 25-28; Z doświadczeń kształcenia pedagogicznego kadry dydaktyczno-naukowej wyższych uczelni wojskowych, /w:/ Problemy pedagogizacji kadry dydaktyczno-naukowej i kształcenia szczególnie uzdolnionych w wojsku, "Zeszyty Naukowe" WAP 1975, nr 83, s. 105-108.

jest jednocześnie wychowawcą /zgodnie z regulaminem – musi nim być/. Dlatego też tak istotnym składnikiem ogólnych kwalifikacji każdego przełożonego jest jego przygotowanie pedagogiczne, ujmowane najczęściej jako wiedza i umiejętności, które pozwalają mu na właściwe organizowanie i skuteczne realizowanie działalności wychowawczej.

W kwalifikacjach pedagogicznych można wyodrębnić m.in. następujące zagadnienia: wiedzy i działania pedagogicznego.

Na wiedzę pedagogiczną składa się ogół wiadomości stanowiących dorobek zarówno nauk pedagogicznych, jak i innych w zakresie przydatnym w procesie wychowania. Wiedza pedagogiczna dostarcza więc przede wszystkim wiadomości o związkach i zależnościach rządzących zjawiskami i procesami wychowania.

Działanie pedagogiczne polega na świadomym i celowym przejawianiu aktywności, której wynikiem ma być spowodowanie określonych zmian u wychowanka, w dążeniu do jego doskonalenia i kształtowania zgodnie z założonymi celami i oczekiwaniami wychowawców.

Swoiste warunki wychowania wojskowego grożą jednak niebezpieczeństwem przeceniania podmiotowej roli przełożonych w tym procesie^{6/}. Ściśle uregulowany tryb życia, porządek wojskowy, przepisy regulaminów określające sposób zachowania i działania żołnierzy w różnych sytuacjach – stwarzają obiektywne warunki ku temu, żeby w wychowaniu skupiać się na środkach zapewniających wyniki o charakterze spektakularnym, wyrażające się np. w zewnętrznej dyscyplinie. Z racji dominującej pozycji wychowawcy wojskowego, uzbrojonego w szerokie kompetencje organizacyjno-prawne, oraz wielowiekowej tradycji wychowania w armii większość przełożonych jest skłonna raczej uciekać się do stosowania sankcji negatywnych, do regulowania postępowania swoich podwładnych tylko przez nakazy i zakazy oraz kary za ich nieprzestrzeganie lub niezadowalającą realizację. Wiadomo, że w wychowaniu można albo kształtować głównie dyspozycje instrumentalne, a więc preferować wiadomości, umiejętności i

6/ Zob. T. Tomaszewski, *Z pogranicza psychologii i pedagogiki*, Warszawa 1970, s. 17-18.

nawyki, albo też położyć nacisk na rozwijanie postaw, tj. dyspozycji niezbędnych do określenia swojego stosunku wobec różnorodnych zdarzeń i zjawisk rzeczywistości 7/.

Dokumenty i dyrektywy regulujące system wychowania w naszej armii równie mocno akcentują potrzebę kształtowania obydwu tych dyspozycji. W praktycznej działalności dominuje jednakże instrumentalizm, co dotyczy zarówno wychowania ogólnego, jak i w znacznej mierze wojskowego. Wynika to zwykle z konkretnych zadań w zakresie instrumentalnego przygotowania wychowanków oraz większej wymierności uzyskiwanych rezultatów. Ponadto w wojsku wspomniany tryb życia i warunki wychowania preterują raczej kształtowanie dyspozycji instrumentalnych. Wychowawca wojskowy ma więc wiele powodów obiektywnych, żeby w sposób arbitralny regulować czynności i zachowanie swoich podwładnych. W tej sytuacji istnieją powody ku temu, aby tendencje do jednostronnego wychowania instrumentalnego /rygorystycznego/, realizowanego w trakcie szkolenia i przez porządek wojskowy, równoważyć np. działalnością partyjno-polityczną, kulturalną, sportową, w których działanie wychowawców powinno się różnić od działania służbowego i uwzględniać w szerokim zakresie indywidualność oraz własną aktywność wychowanków.

Proces wychowania to jednak nie tylko wychowawcy, to przede wszystkim przedmiot naszych oddziaływań wychowawczych - wychowanek. Wszelka działalność wychowawcza obejmuje zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe czynności pedagogiczne. Chodzi przy tym głównie o to, żeby aktywność wychowawców prowadziła do aktywizacji wychowanka, do wywołania u niego motywacji sprzyjającej określonym czynnościom i zachowaniom.

7/ Zob. Cz.Czapów, Style oddziaływania wychowawczego, /w:/ Socjotechnika - style działania, Red. A.Podgórecki, Warszawa 1972, s. 177.

2. Aktywna rola żołnierzy w procesie wychowania wojskowego

Przedmiotem wychowania wojskowego są - według określeń regulaminu - wszyscy podwładni 8/. Mieszczą się w tym pojęciu wszyscy żołnierze, gdyż w systemie organizacyjnym wojska każdy dowódca jest zarazem podwładnym i również jest poddawany planowym zabiegom pedagogicznym ze strony swoich przełożonych. Społeczne role podmiotu i przedmiotu wychowania są w wojsku zmienne i zależą od charakteru wykonywanych czynności, pełnionej funkcji, miejsca w strukturze organizacyjnej, wykonywanych zadań itp.

Najczęściej jednak przedmiot wychowania wojskowego bywa ujmowany bardziej wąsko. Idzie wtedy o żołnierzy służby zasadniczej, elewów, podchorążych oraz słuchaczy wojskowych ośrodków szkoleniowo-wychowawczych. I w tym znaczeniu będziemy stosować ten termin w niniejszej pracy.

Można również powiedzieć, że przedmiotem oddziaływań wychowawczych kadry oficerskiej są szeregowi, podoficerowie i chorążowie ludowego Wojska Polskiego. Jak wynika z przytoczonych określeń, trudno jest jednoznacznie zdefiniować przedmiot wychowania wojskowego.

W pedagogice przedmiot wychowania bywa ujmowany jeszcze bardziej ogólnie. Stwierdza się np. że "przedmiotem wychowania jest człowiek żyjący w określonych warunkach i realizujący programowe cele i zadania" 9/, że przedmiotem wychowania są młodzież lub dorośli 10/.

Rozpatruje się również przedmiot wychowania w kategoriach rozwijania określonych właściwości człowieka /np. oddziaływanie na wolę, motywację, intelekt, uczucia, rozwijanie zdolności do działania/ lub też kształtowania całej osobowości. Pedagogika socjalistyczna czyni przedmiotem wychowania całego człowieka, w organicznym związku oraz

8/ Zob. Regulamin służby wewnętrznej..., op. cit., s. 25-28.

9/ W. Szczerba, *Metodyka wychowania socjalistycznego*, Warszawa 1971, s. 27.

10/ Zob. K. Sośnicki, op. cit., s. 14.

jedności strony fizycznej i psychicznej wraz z uwarunkowaniem i zależnościami społecznymi. Podobnie też - jak dowodzą tego cele i ideał wychowania - traktuje te zagadnienia pedagogika wojskowa, widząc wychowanka-żołnierza nie wyłącznie przedmiotem oddziaływań wychowawczych.

Uznawana jest powszechnie teza, że wszelkie czynności wychowawcze są tym bardziej wychowujące, tym skuteczniejsze, im bardziej aktywizują przedmiot, na który zostały skierowane 11/. Zajmowanie się zatem tylko działalnością wychowawcy lub tylko wychowanka gubi istotę rzeczy, gdyż proces wychowania stanowi jedność wielu elementów.

Podkreśla się także, że wpływy wychowawcze są zwykle tym większe, im większe zależności istnieją między wychowawcami i wychowankami 12/. W procesie wychowania wojskowego zależności te są formalnie i strukturalnie bardzo duże. Wiele interakcji zachodzących w procesie wychowania ma charakter nagradzający bądź też karzący obydwie strony. Stwarza to sytuację korzystną dla przejawiania aktywności i rozwijania zainteresowań rezultatami wychowania tak wychowawców, jak i wychowanków.

W wychowaniu wojskowym chodzi także o to, żeby, doceniając w pełni kierowniczą rolę wychowawcy-oficera, aktywizować jednocześnie samych wychowanków. W rozwoju osobowości człowieka, w kształtowaniu postaw zawsze bardzo wiele zależy od przedmiotu oddziaływań, zaś oddziaływania te są zwykle tym skuteczniejsze, im bardziej przedmiot oddziaływań staje się podmiotem 13/.

W pedagogice i psychologii są powszechne poglądy, że jednym z istotnych czynników powodujących zmiany w sferze motywacyjnej oraz w postawach, a w konsekwencji w osobowości człowieka, jest sam podmiot. Konieczność uznania owej tezy za obowiązującą również w procesie wychowania

11/ Zob. Cz.Czapów, op. cit., s. 170; I.Jundziłł, Aktywizacja wychowawcza młodzieży, Warszawa 1974, s. 331-332.

12/ Zob. Cz.Czapów, tamże, s. 181.

13/ Zob. J.Walczyńska, Myślenie i działanie pedagogiczne, Warszawa 1964, s. 139.

wojskowego wypływa z ogólnych założeń wychowania socjalistycznego, z zadań armii oraz z faktu, że wychowanek - żołnierz jest człowiekiem dorosłym, a więc dojrzałym do działania podmiotowego. Nakłada to na wychowawców obowiązek planowego dążenia do aktywizacji przedmiotu oddziaływań wychowawczych, do stwarzania ku temu odpowiednich warunków i sytuacji.

Tak więc wychowawcy wojskowi, którzy pragną osiągać pozytywne rezultaty wychowawcze, nie mogą się ograniczać tylko do działań i czynności arbitralnych. Naturalna w wojsku przewaga zależności między wychowawcą a wychowankiem typu intencjonalnego /realizacja zadań, poleceń, postępowanie zgodne z nakazem/ i funkcjonalnego /wykonywania ściśle określonych czynności zależnie od obowiązków wynikających z przynależności do danego zespołu/ oraz strukturalnego /ściśle ustalone podporządkowanie/ powoduje konieczność położenia nacisku na rozwój zależności wewnętrznej. Oznacza to dążenie do tego, żeby wychowawca imponował wychowankom, aby jego postępowanie i zachowanie wywoływało chęć naśladowania, żeby podwładny identyfikował się przy realizacji zadań ze swoim przełożonym. "Trzeba - pisze M.Kalinin - żeby oficera /.../ ceniono nie tylko jako porucznika czy kapitana, lecz jako znawcę swej sztuki, jako mądrego człowieka, jako politycznego kierownika. Innymi słowy, powinien on zdobyć autorytet, zdobyć go przede wszystkim wiadomościami i doświadczeniem" 14/.

Każdy oficer powinien - zgodnie z dyrektywami kierownictwa MON - być gruntownie przygotowanym marksistą, znawcą problematyki politycznej i wojskowej, dobrym wychowawcą, który swoją postawą i osobistym przykładem przyczynia się skutecznie do realizacji celów wychowania. Taka postawa wychowawcy może wpływać aktywizująco na przedmiot wychowania, może w nim rozwijać autonomiczne dążenia do postępowania i zachowania zgodnego z celami wychowania. Wychowanek staje się pełnoprawnym i świadomym współtwórcą systemu wychowania. Takie są zresztą naczelne

14/ M.Kalinin, O wychowaniu komunistycznym, Warszawa 1954, s. 222.

dyrektywy socjalistycznego wychowania realizowanego w wojsku. Dążenie do nowoczesności, nowatorstwa, modernizacji sił zbrojnych zakłada z samej istoty potrzebę eksponowania roli człowieka, przejawiania przez niego inicjatywy i pomysłowości, to zaś wymaga podmiotowego działania wszystkich żołnierzy. Proces wychowania wojskowego musi zatem rozwijać owe postawy.

Akcentowanie podmiotowej roli wychowanka w procesie wychowania wojskowego wynika także z ogólniejszych przesłanek. Pomyślnie wypełnianie społecznej roli obywatela ludowego państwa, skuteczne działanie wspólnie z innymi ludźmi dla dobra kraju, osiąganie sukcesów w pracy zawodowej, rozwijanie własnej osobowości i dążenie do osiągania zadowolenia w życiu we współdziałaniu z innymi - wymagają od ludzi przejawiania inicjatywy, aktywności i pomysłowości, umiejętności życia i działania w zespole^{15/}. Dlatego także w systemie wychowania szkolnego preferuje się kształtowanie owych dyspozycji. Dotyczy to szczególnie założeń teoretycznych. Praktyka nie znajduje jeszcze, niestety, najlepszych form, metod i środków pełnej realizacji powyższych założeń.

Rozwijaniu podmiotowej roli wychowanka w naszym ustroju sprzyja demokratyzm i egalitaryzm stosunków społecznych, występujący powszechnie w wychowaniu rodzinnym, szkolnym i w różnych organizacjach młodzieżowych. Młodzi ludzie od najwcześniejszych lat swojego życia znajdują wiele okazji do działania podmiotowego. W systemie wychowania wojskowego owe dyspozycje należy nadal rozwijać, dostosowując je do warunków i zadań armii oraz poszczególnych jednostek wojskowych i pododdziałów.

Za umacnianiem podmiotowej roli żołnierza w procesie szkolenia i wychowania przemawia również jego przygotowywanie się do udziału w walce zbrojnej ewentualnej wojny. Nie może skutecznie opanować złożonych technik współczesnej techniki wojennej żołnierz bierny, niezaangażowany, niedyscyplinowany, nie rozumiejący sensu i celu służby

15/ Zob. H. Muszyński, Przemiany organizacji i metod wychowania w szkole, "Kwartalnik Pedagogiczny" 1976, nr 1/79/, s. 58 i 60.

wojskowej, zniewalany jedynie przymusem do wykonywania powinności żołnierskich.

Udział we współczesnej wojnie wymaga od całego społeczeństwa, przede wszystkim od żołnierza, pełnego natężenia wszystkich sił duchowych i fizycznych oraz wykorzystania ich zgodnie z wolą dowódcy dla uzyskania sukcesu. Obecna sytuacja społeczna młodzieży /poziom intelektualny, doświadczenie życiowe, stan świadomości, stosunek do służby wojskowej, przygotowanie zawodowe i techniczne/ oraz zadania militarne wzmagają konieczność rozwijania wszystkich form rozszerzających podmiotowy udział żołnierzy w procesie wychowania 16/.

Człowiek rozwija się i kształtuje w trakcie wykonywanych czynności, doskonali samego siebie oraz usprawnia swoją działalność wykonując określone zadania. Im większe zatem zaangażowanie, im więcej autonomicznej aktywności wyzwala u wychowanków różne formy pracy i służby, tym znacznie-
sze i trwalsze mogą być ich wpływy na osobowość żołnierzy.

Istotną rolę w rozwijaniu owej podmiotowości wychowanków spełniają organizacje partyjne, młodzieżowe /ZSMP/ oraz kolektywy żołnierskie.

3. Organizacje partyjne i młodzieżowe jako wychowawcy

Liczne i nader złożone cele oraz zadania wychowawcze w wojsku realizuje nie tylko sam dowódca. Według założeń regulaminu przełożony jest zobowiązany "w działalności służbowej łączyć wysiłki ogniw służbowych z pracą organizacji partyjnej, młodzieżowej /.../, wysłuchiwać propozycji i korzystać z ich pomocy podczas podejmowania decyzji służbowych, a także informować organizację partyjną o zadaniach postawionych jednostce /pododdziałowi/" 17/.

16/ Zob. A.W.Barabanszczikow /red./, *Wojennaja pedagogika*, Moskwa 1966, s. 211; J.Szczepański, *Refleksje nad oświatą*, op. cit., s. 138.

17/ Regulamin służby wewnętrznej..., op. cit., s. 28.

Zgodnie z ustaleniami KC PZPR i kierownictwa sił zbrojnych, w procesie wychowania żołnierzy aktywnie uczestniczą organizacje partyjne i Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Zadaniem ich jest - przy ścisłej współpracy z dowódcami i organami politycznymi - wychowanie ideowo-polityczne żołnierzy, umacnianie zwartości moralno-politycznej pododdziałów i oddziałów, kształtowanie dyscypliny wojskowej, rozwijanie kultury i socjalistycznych stosunków międzyludzkich, a w konsekwencji - wzmacnianie siły i gotowości bojowej całego wojska.

W dziele tym organizacje partyjne i ZSMP występują w dwojakiej roli. Po pierwsze, członkowie partii i ZSMP, będąc żołnierzami, podlegają w strukturze organizacyjnej wojska swoim dowódcom, a należąc do określonych ogniw i komórek partii lub ZSMP /OOP, POP, koło ZSMP/, podlegają swoim instancjom /egzekutywy, komitety, zarządy/. W tej sytuacji większość szeregowych członków partii i ZSMP stanowi przedmiot, na który jest skierowana działalność przełożonych i władz organizacyjnych. W tym przypadku instancje partyjne i młodzieżowe różnych szczebli występują w roli podmiotowej w stosunku do podległych sobie członków danej organizacji, pomagają dowódcom w pracy wychowawczej. Instancje oraz organizacje partyjne i młodzieżowe, organizując i prowadząc swoją statutową działalność, wychowują nie tylko szeregowych żołnierzy, lecz także przełożonych i dowódców różnych szczebli.

Po drugie, instancje i organizacje są przedmiotem, na który skierowuje swoją aktywność przełożony. Właściwe ułożenie współpracy dowódcy z określonymi ogniwami, członkami partii i ZSMP może się znakomicie przyczynić do podniesienia efektów jego działalności wychowawczej.

Tak więc proces wychowania wojskowego funkcjonuje w ramach dwóch układów odniesienia. Pierwszy wynika ze struktury armii, która zapewnia służbową podległość każdego żołnierza kolejnym przełożonym, aż do najwyższych włącznie. Każdy z owych przełożonych jest zobowiązany do prowadzenia pracy wychowawczej ze swoimi podwładnymi, za którą ponosi odpowiedzialność służbową.

Drugim układem jest społeczny system danej jednostki lub pododdziału, wywierający wpływ na rezultaty wychowania. Działalność organizacji partyjnej, młodzieżowej, kolektynu żołnierskiego wytwarza drugą płaszczyznę zależności i związków, przecinającą się ze strukturą podporządkowania służbowego. Sprawą dowódców i wymienionych ogniw jest zapewnienie względnej harmonii w funkcjonowaniu tych różnych struktur, gdyż inaczej będzie osłabiona skuteczność podejmowanych czynności wychowawczych. Wydaje się, że o sprawności funkcjonowania tych dwóch układów decydują w dużej mierze indywidualne właściwości osób, zwłaszcza na stanowiskach kierowniczych /danego szczebla dowodzenia/, oraz dobra organizacja, wykluczająca dublowanie zadań i czynności. Cele ogólne są bowiem wspólne tak dla dowódców, jak i organizacji partyjnych czy młodzieżowych, różne są natomiast zadania szczegółowe i sposób realizacji celów głównych na danym etapie. Nie można także nie dostrzegać ogólnego systemu społecznego jako swoistego układu odniesienia, wywierającego wpływ na działalność wychowawczą wojska.

Z rozważań o podmiocie i przedmiocie wychowania w wojsku wynika, że są to sprawy złożone, nie dające się jednoznacznie poklasyfikować. Każdy zespół ludzi oraz poszczególni żołnierze mogą być w różnych układach i typach zależności zarówno podmiotem wychowującym, jak i przedmiotem wychowania.

Dążenie do aktywizacji wychowanka intensyfikuje również działalność osób lub instancji wychowawczych. W ten sposób rozwijają się także sami wychowawcy, usprawnia się działalność instytucji wychowawczych, doskonalone są programy i plany wychowania. Proces ten ma zasadnicze znaczenie w przygotowywaniu ludzi do życia we współczesnym świecie, a w wojsku - także do udziału w walce zbrojnej.

"Wychowując dla społeczeństwa, dla pracy i dla kultury - pisze B. Suchodolski - można więc wychowywać tak, aby traktować człowieka tylko jako materiał, który powinien być w określony sposób urobiony, jako narzędzie dla wyznaczonych celów przydatne; przez te różne rodzaje wychowania można jednak trafić bardzo głęboko w osobowość wychowanków i można /.../ wychowywać ich jako ludzi, zmieniając

nie tylko ich funkcjonowanie w określonych układach społeczno-kulturowych, ale przekształcając ich jakość ludzką" 18/.

Jest sprawą oczywistą, że obecne potrzeby i możliwości rozwojowe naszego społeczeństwa oraz wojska akcentują tę jakby jakościową stronę wychowania. Kształtowanie człowieka samodzielnego, o wysokich kwalifikacjach, odpowiedzialnego za bieg spraw społecznych wymaga jego aktywnego udziału w tym procesie - partnerstwa. Dyrektywa ta obejmuje również wychowanie żołnierzy.

18/ B. Suchodolski, Rola wychowania w społeczeństwie socjalistycznym, Warszawa 1967, s. 97-98.

Rozdział trzeci

WYCHOWAWCZE ŚRODOWISKO ŻOŁNIERZY

Poza instytucjami ściśle wychowawczymi /szkołą, jednostką wojskową/ współdziałają w procesie rozwijania i kształtowania osobowości wychowanków inne instytucje oraz organizacje, stwarzając wiele sytuacji wywierających istotny wpływ na ich postępowanie i zachowanie. Daje się przy tym zauważyć, że siła i intensywność wpływów pozaszkolnych lub pozawojskowych rośnie proporcjonalnie do ogólnego poziomu rozwoju kultury społeczeństwa. Obecnie zwraca się również uwagę na to, że w przeszłości, w bardziej statycznych układach stosunków społeczno-kulturowych młodzież szkolna oraz żołnierze odbywający służbę wojskową stykali się w swym społecznym /pozaszkolnym i pozasłużbowym/ życiu ze znacznie mniejszą liczbą bodźców wpływających na ich postawy i działanie 1/.

Stale rosnąca liczba i intensywność bodźców oddziałujących na młodzież poza szkołą /na żołnierzy - poza wojskiem lub spoza wojska/ powoduje konieczność uwzględniania w procesie wychowania także innych partnerów. Wiąże się to z potrzebą ściślejszego kontaktu szkoły ze środowiskiem, z lokalnymi organami władzy, organizacjami i instytucjami społeczno-gospodarczymi danego terenu /"otwarta szkoła", "wychowujące społeczeństwo"/. Dyrektywa ta może być przydatna także w procesie wychowania żołnierzy, chociaż ze względu na odrębność zadań i warunków wojska jej zakres ulega znacznej redukcji.

Wśród pedagogów współczesnych istnieje na ogół zgodność co do tego, że środowisko jest jednym z istotnych czynników wychowania 2/. Uznanie wychowawczego

1/ Zob. B. Suchodolski /red./, *Pedagogika*, Warszawa 1970, s. 232.

2/ Zob. J. Szczepański, *Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym*, op. cit., s. 21;

wpływu środowiska na kształtowanie osobowości człowieka stało się początkiem rozwoju pedagogiki społecznej 3/. Jako pierwszy najpełniej problematykę tę przedstawił J.J.Rousseau, znacznie rozwinęli ją behawioryści, zaś w polskiej literaturze pedagogicznej zagadnienia te poruszali m.in.: H.Radlińska, E.Estkowski, G.Piramowicz, B.F.Trentowski, H.Rowid, R.Wroczyński, J.Pieter, A.Lewin, K.Sośnicki, Z.Mysłakowski, S.Kowalski. W Związku Radzieckim idee te szeroko rozwijali: A.Makarenko, N.Krupska, J.Kozłow, P.Gruzdiew, A.Leontiew, B.Lichaczew i inni.

1. Pojęcie środowiska

W najszerszym ujęciu przez środowisko rozumie się to wszystko, co człowieka otacza, co nie jest nim 4/. Jednakże tak szerokie rozumienie jest mało przydatne. Wyjaśnia to m.in. R.Wroczyński, stwierdzając, że określenie środowiska jako kręgu osób i rzeczy otaczających jednostkę nie jest wystarczające, gdyż łączy dwa pojęcia: środowisko i otoczenie 5/.

W naszych rozważaniach ograniczymy się do przedstawienia jedynie kilku określeń tego terminu, pozwalających usytuować środowisko wojskowe w szerszym kontekście. K.Sośnicki charakteryzuje środowisko jako "ogół wszystkich warunków działających na organizm i powodujących jego reakcje" 6/. Byłyby to przedmioty, rzeczy, zjawiska, procesy

c.d. przyp. 2. ze str. 56

E.Faure i inni, *Uczyć się, aby być*, op. cit., s. 135-137;
B.Suchodolski, *Problemy wychowania w cywilizacji nowoczesnej*, Warszawa 1974, s. 110-112.

3/ Zob. Z.Kosyrz, *Środowisko wojskowe i jego funkcje wychowawcze*, "Badania Społeczne w Wojsku" 1971, nr 1, s. 5.

4/ Zob. Z.Mysłakowski, op. cit., s. 135.

5/ Zob. R.Wroczyński, *Wprowadzenie do pedagogiki społecznej*, Warszawa 1966, s. 51.

6/ K.Sośnicki, op. cit., s. 72.

i stosunki, pośród których egzystuje organizm i od których zależy jego bytowanie.

Nieco inaczej określa środowisko H.Radlińska, traktując je "jako zespół warunków, wśród których bytuje jednostka, i czynników kształtujących jej osobowość, oddziałujących stale lub przez czas dłuższy" 7/.

H.Rowid pisze, że środowisko jest "zespołem elementów i czynników, z którymi dana jednostka wchodzi w styczność bezpośrednią lub pośrednią" 8/. Czynniki te i elementy to - według H.Rowida - zjawiska geograficzne, biologiczne i fizjologiczne oraz społeczne i kulturowe.

J.Szczepański nazywa środowiskiem wszystko to, "co nie należąc do organizmu wyznacza lub współwyznacza jego procesy życiowe" 9/. Podobnie ujmuje środowisko J.Pieter: "przez środowisko pojmuję się w biologii, psychologii i warunkach społecznych całokształt mniej lub więcej trwałych warunków świata zewnętrznego, w którym dany organizm żyje" 10/. Podkreśla przy tym, że na wiele bodźców świata zewnętrznego organizm nie reaguje w ogóle, a zatem nie należy ich zaliczać do środowiska, w którym znajdują się zwykle tylko podniety powodujące bardziej lub mniej wyraźne i trwałe zmiany w organizmie oraz jego czynnościach 11/.

R.Wroczyński pisze w tej sprawie: "środowiskiem nazywać będziemy składniki struktury otaczającej osobnika, które działają jako system bodźców i powodują określone reakcje /przeżycia/ psychiczne". Wyodrębnia zarazem pojęcie otoczenia, które jako szersze "oznacza całą zewnętrzną strukturę, niezależnie od tego, czy jest ona trwała czy zmienna

7/ H.Radlińska, Stosunek wychowawcy do środowiska społecznego. Szkice z pedagogiki społecznej, Warszawa 1953, s. 20.

8/ H.Rowid, Podstawy i zasady wychowania, Warszawa 1975, s. 133.

9/ J.Szczepański, O pojęciu środowiska, "Przegląd Socjologiczny" 1946, t. VIII, s. 192.

10/ J.Pieter, Słownik psychologiczny, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, s. 283.

11/ Zob. tamże.

i czy stanowi źródło bodźców rozwojowych" 12/.

Przez środowisko zatem będziemy rozumieć ogół warunków i bodźców zewnętrznych /rzeczowych i osobowych/ wywołujących mniej lub bardziej trwale reakcje i zmiany w osobowości człowieka oraz jego zachowaniu. Punktem odniesienia środowiska wychowawczego jest wychowanek, żołnierz lub grupa żołnierzy 13/. Nie jest to wszakże jedyne ujmowanie środowiska. Można je także rozpatrywać jako coś samoistnego, odrębnego. W takim właśnie znaczeniu mówi się często w języku potocznym o środowisku wojskowym, robotniczym, wiejskim, naukowym, artystycznym, przestępczym itp.

Z rozważań o środowisku wynikają określone wnioski, ważne dla teorii i praktyki pedagogicznej. Jeśli przyjąć, że warunki i bodźce środowiskowe powodują określone zmiany w jednostce ludzkiej, to powstaje potrzeba poznawania tych zależności. Należy poszukiwać odpowiedzi na pytania: jakie bodźce, w jakich warunkach /materialnych, społecznych/ wpływają korzystnie na realizację zadań wychowawczych, a jakie jej przeszkadzają? Dostrzeganie zależności między charakterem środowiska a rezultatami wychowania jest istotnym elementem właściwej organizacji i realizacji procesu wychowania.

2. Rodzaje środowisk

Zagadnienie klasyfikacji środowisk bywa różnie ujmowane. Dość często występuje podział środowiska na dwa typy: fizyczne i duchowe 14/.

Przez środowisko fizyczne /inaczej: naturalne, geograficzno-historyczne/ rozumie się zwykle materialną rzeczywistość otaczającą organizm i na niego oddziaływającą. Elementami środowiska fizycznego są więc np.: krajobraz geograficzny,

12/ R.Wroczyński, op. cit., s. 52-53.

13/ Zob. S.Kowalski, Szkoła w środowisku, Warszawa 1969, s. 12.

14/ Zob. K.Sośnicki, op. cit., s. 73.

klimat, flora, fauna oraz fizyczne wytwory pracy ludzkiej, istotne w biologicznej egzystencji człowieka /technika, mieszkanie, komunikacja, ubiór itp./.

Natomiast do środowiska duchowego bywają zaliczane wszelkie zjawiska z dziedziny stosunków, norm, instytucji związanych z wytworami kulturowymi, tj. nauka, sztuka, moralność, ideologia, państwo 15/.

J. Pieter przedstawia dwa podziały środowiska. W pierwszym przypadku dzieli je w zależności od rodzaju podniet na środowisko fizyczne, społeczne i kulturowe. Przez środowisko fizyczne rozumie ogół warunków terenowych, glebowych, klimatycznych, atmosferycznych i biologicznych, w jakich żyje dana jednostka. Do środowiska społecznego zalicza strukturę grup, rodzaj zajęć, dążeń, walk i sił zbiorowych, z którymi ma ktoś do czynienia. Środowiskiem kulturowym zaś obejmuje ogół wytworów kultury, otaczających daną jednostkę i wywierających na nią określone wpływy 16/.

W drugim przypadku Pieter przyjmuje za podstawę podziału środowiska kryterium terytorialne 17/ i wyróżnia: środowisko okolicy, obejmujące określoną przestrzeń, np. gmina wraz z wszelkimi przedmiotami, zjawiskami i stosunkami tworzącymi określoną atmosferę społeczną i psychologiczną /gęstość zaludnienia, poziom intelektualny i poziom życia mieszkańców, charakter miejscowości, postępowanie itp./; środowisko lokalne, do którego zalicza najbliższe otoczenie, w jakim żyje dane jednostka /krajobraz, klimat, mieszkanie/ i z jakim się styka /kultura, warunki ekonomiczne/ oraz środowisko osobiste, czyli całość osobistych warunków środowiskowych, które łączą się bezpośrednio lub pośrednio ze strukturą rodziny i jej bytem.

W tym ostatnim podziale obserwujemy próbę łączenia poprzednich środowisk, wyodrębnionych na podstawie kryterium podniet, ze środowiskiem terytorialnym. Wydaje się,

15/ Zob. tamże.

16/ Zob. J. Pieter, Słownik psychologiczny, op. cit., s. 283.

17/ Zob. J. Pieter, Poznajanie środowiska wychowawczego, Wrocław-Kraków 1960.

że wzory te mogą być pomocne przy typologii i opisie środowiska wojskowego.

Przytoczone próby podziału różnych środowisk nie są dość ostre i jednoznaczne. Rozwój techniki, nauki powoduje istotne zmiany nawet w środowisku fizycznym, co wywołuje kłopoty w klasyfikacji. Uznając więc istnienie różnic między środowiskiem fizycznym, społecznym czy kulturowym, warto dostrzegać ich jedność w oddziaływaniu na człowieka. Człowiek, jego osobowość rozwija się i kształtuje jako całość pod wpływem różnorodnych czynników oraz w wyniku własnej działalności. Dokonywanie daleko idących podziałów środowiska, zwłaszcza społecznego i kulturowego, wydaje się być zabiegiem mało przydatnym, szczególnie w stosunku do działalności pedagogicznej. Stanowisko takie zajmuje R.Wroczyński: "Procesy wychowawcze podlegają jednocześnie wpływom środowiska społecznego i kulturalnego, dlatego niektórzy pedagodzy ujmują w swych pracach łącznie składniki środowiska społecznego i kulturowego. Mówią wówczas o środowisku społeczno-kulturowym". Za takim ujęciem przemawia także teza, że przecież "kultura jest wytworem społecznej aktywności człowieka" 18/, a więc nie można tych zagadnień przeciwstawiać sobie, gdyż są ściśle ze sobą powiązane.

Podobnie wypowiada się S.Kowalski: "W rzeczywistości środowisko /.../ jest układem obiektywnym, w którym wszystkie elementy, przede wszystkim jednostki, zależą od siebie wzajemnie, wszystkie rozwijają się we wzajemnym współistnieniu i współoddziaływaniu na siebie; zachowują się w taki albo inny sposób, pełnią takie lub inne role społeczne, charakterystyczne dla określonych instytucji i grup społecznych. Każda z jednostek jest w tym układzie elementem środowiska dla wszystkich pozostałych jednostek, a równocześnie wszystkie stanowią elementy jej środowiska" 19/.

W każdym środowisku pojmowanym jako samoistny całościowy układ należy więc dostrzegać jego trzy płaszczyzny: przyrodniczą, społeczną i kulturową. Inne traktowanie środo-

18/ R.Wroczyński, op. cit., s. 55-56.

19/ S.Kowalski, op. cit., s. 14.

wiska nie uwzględnia dialektycznej jedności jego elementów. Dotyczy to w pełni także środowiska wojskowego.

3. Charakterystyka środowiska wojskowego

Tradycyjnie uważa się, że służba wojskowa wywiera istotny wpływ na osobowość żołnierza. Dość powszechne jest mniemanie, że dzieje się to niejako automatycznie, że decyduje o tym sam charakter wojska jako instytucji. Społeczeństwo oczekuje od wojska - podobnie jak od szkoły, chociaż w różnym zakresie - określonych rezultatów wychowawczych. Nader często liczy nawet na to, że wojsko uzupełni istotne braki w dotychczasowym wychowaniu.

W optymistycznym widzeniu roli wojska w procesie wychowania obywateli odbywających służbę jest wiele racji. Przemawia za tym m.in. charakter środowiska wojskowego, w którym można wyodrębnić kilka istotnych cech:

- środowisko wojskowe jest dobrze zorganizowane, a struktura organizacyjna wyraźnie nastawiona na realizację ściśle wytyczonych celów i zadań;

- jednolitość założeń i zasad działania sprawia, że w wojsku występują sytuacje, które w większości oddziałują zgodnie na rozwój osobowości żołnierza;

- w środowisku tym występują: jedność ideowopolietyczna i światopoglądowa kadry, czas oddziaływania na wychowanków, praktycznie w ciągu całej doby, duży stopień intensywności bodźców danego środowiska, pewna izolacja od wpływów spoza środowiska wojskowego itp.;

- prężność, jednolitość działania, ład i porządek, wysoki poziom dyscypliny powodują, że środowisko wojskowe może funkcjonować bardzo sprawnie i dynamicznie, co stwarza warunki dogodne do wszechstronnego kształtowania osobowości wychowanków 20/.

20/ Zob. Z.Kosyrz, Środowisko wojskowe i jego funkcje wychowawcze, op. cit., s. 10.

Środowisko wojska tworzy więc wiele sytuacji sprzyjających wychowaniu żołnierzy. Proces wychowania nie dokonuje się jednak mechanicznie przez samo przebywanie w danym środowisku. Wiele zależy od jakości uczestnictwa tak ze strony wychowawców, jak i wychowanków, od ich aktywności, od chęci i woli działania.

Zgodnie z wcześniej przyjętą definicją, za środowisko wojskowe będziemy uważać ogół bodźców zewnętrznych, wywierających określony wpływ na osobowość i zachowanie żołnierza. Owe bodźce i warunki można podzielić na dwie grupy, co odpowiada podziałowi środowiska na fizyczne i społeczno-kulturowe.

Do grupy bodźców fizycznych zaliczamy składniki tworzące materialne warunki środowiska wojskowego. Są nimi: klimat, koszary, rodzaj jednostki i rodzaj wojsk /broni/, miejsce, wielkość i jakość garnizonu, sprzęt wojskowy i uzbrojenie, warunki terenowe, urządzenie i charakter placów ćwiczeń itp. W skład grupy bodźców społeczno-kulturowych wchodzi przede wszystkim: zespoły kadry i żołnierzy służby zasadniczej oraz struktura organizacyjno-wychowawcza wojska, system podporządkowania i podległości, obowiązujące żołnierzy normy i zasady etyki, obyczaje i zwyczaje wojska, porządek wojskowy, proces szkolenia, nauka, literatura, sztuka i ich przekazywanie, cywilne środowisko garnizonu i rodzaj kontaktów, pracownicy cywilni 21/.

Występowanie zależności między rodzajem środowiska wojskowego a kształtowaniem się osobowości żołnierza nie budzi dziś wątpliwości, "trudności zaczynają się jednak, gdy chcemy określić siłę i zakres tego wpływu, poznać mechanizm bodźców środowiskowych oraz stwierdzić, które z wyżej wymienionych bodźców działają na rozwój postaw i poglądów żołnierza, a które nie działają lub działają słabiej" 22/. Problematyka ta nie była, niestety, przedmiotem szerszych badań. Podejmowane próby mają charakter przyczynkarski, nie stanowią więc dostatecznej podstawy do formułowania ogólniejszych wniosków.

21/ Zob. tamże, s. 11.

22/ Tamże.

4. Środowisko wojskowe a proces wychowania żołnierzy

W kwestii roli środowiska wojskowego w procesie wychowania żołnierzy można wyodrębnić, najogólniej, dwie koncepcje. Jedna z nich, znajdująca szczególnie jaskrawy wyraz w poglądach na sposób kształtowania dyscypliny wojskowej, zakładała przemożny wpływ środowiska na postępowanie i zachowanie żołnierza. Koncepcja ta dominowała w dawnych armiach niewolniczych, feudalnych, burżuazyjnych, w których czynności szeregowych żołnierzy były proste, łatwe do wykonania i sprawdzenia. Dlatego wychowanie wojskowe w owych armiach było nastawione na urabianie wychowanków według pożądanego modelu. Większą wagę przywiązywano do zewnętrznych form zachowania i postępowania niż do treści psychicznych związanych z wolą i chęcią do określonego działania. Dlatego też wychowanie wojskowe obejmowało raczej stronę ruchową, a metody drylu i tresury stanowiły główny element wychowawczy środowiska wojskowego 23/. Środowisko to wymagało bezwzględного podporządkowania się określonym normom, opanowania określonego rodzaju czynności, stylu życia.

Koncepcja ta w nowej postaci znajduje i dziś szerokie zastosowanie, głównie dzięki teoriom behawioryzmu, które - mówiąc najogólniej - traktują człowieka /żołnierza/ jako pewnego rodzaju materiał, bardzo podatny na działanie różnych bodźców środowiskowych. Wychodzi się tutaj ze znanej tezy, że reakcja jest funkcją bodźca i że zawsze można tak zorganizować środowisko oraz dobrać bodźce, żeby prowadziły do pożądanых zachowań 24/.

Nie rezygnując w wychowaniu z osiągnięć naukowych behawioryzmu, nie wydaje się słuszne sprowadzanie złożonego

23/ Zob. K. Sośnicki, op. cit., s. 96.

24/ Zob. J. Michalik, Psychologiczne uwarunkowanie procesów pedagogicznych w wojsku, "Badania Społeczne w Wojsku" 1972, nr 3, s. 34; T. Tomaszewski, Z pogranicza psychologii i pedagogiki, op. cit., s. 100-101.

procesu kształtowania współczesnego żołnierza-obywatela do prostej formuły: bodziec - reakcja /S - R/. Jest to wprawdzie historycznie najstarszy sposób wywierania wpływu na zachowanie żołnierzy i przez swoją prostotę ciągle jeszcze dla wielu dowódców atrakcyjny, jednak takie oddziaływanie dziś już nie wystarcza. Oparcie bowiem działania pedagogicznego tylko na impulsach z zewnątrz /rozkazy, nakazy, przepisy regulaminowe/, bez uruchomienia sił wewnętrznych wychowywanej jednostki /zaangażowanie ideowe, ambicje, dążenia, cele życiowe, twórcza aktywność, świadomość/, niesłuchanie zuboża proces wychowania i pomniejsza jego efekty. Pominięcie podmiotowej roli żołnierza w procesie wychowania nie powinno mieć miejsca w armii socjalistycznej.

Druga koncepcja uzależniała rezultaty wychowania wyłącznie lub w przeważającej mierze od kwalifikacji i sposobów oddziaływania kadry dowódczej. W poglądach tych można dostrzec również tendencje do pomniejszania podmiotowej roli podwładnych w procesie wychowania. Obserwuje się dwie strony tego zagadnienia.

Otóż bardzo często kwalifikacje kadry zawodowej są traktowane jako główna przesłanka osiągania dobrych wyników pedagogicznych. Wyraża się to w dążeniu do systematycznego doskonalenia kwalifikacji ogólnych i pedagogicznych kadry, co jest niewątpliwie słuszne i praktycznie uzasadnione. Kłopoty i nieprawidłowości zaczynają się dopiero wówczas, kiedy pomijając uwarunkowanie środowiskowe /konkretne sytuacje organizacyjno-materialne, warunki bytowe, poziom i postawy żołnierzy/, pragniemy rezultaty wychowania uzależnić prawie wyłącznie od abstrakcyjnie pojmowanych kwalifikacji kadry.

Druga strona tego zagadnienia, chociaż krańcowo różna, w działaniu praktycznym prowadzi także do niedoceniania złożoności procesu wychowania. Słabe przygotowanie pedagogiczne kadry zawodowej powoduje, iż wychowawcy skłonni są do postępowania intuicyjnego lub schematycznego, opartego bardziej na tradycji i rutynie niż na dokładnym rozpoznaniu środowiska, w jakim odbywa się proces wychowania żołnierzy. Taki stan rzeczy powoduje, że wychowawcy starają się rozwiązywać wszelkie problemy wychowania na płasz-

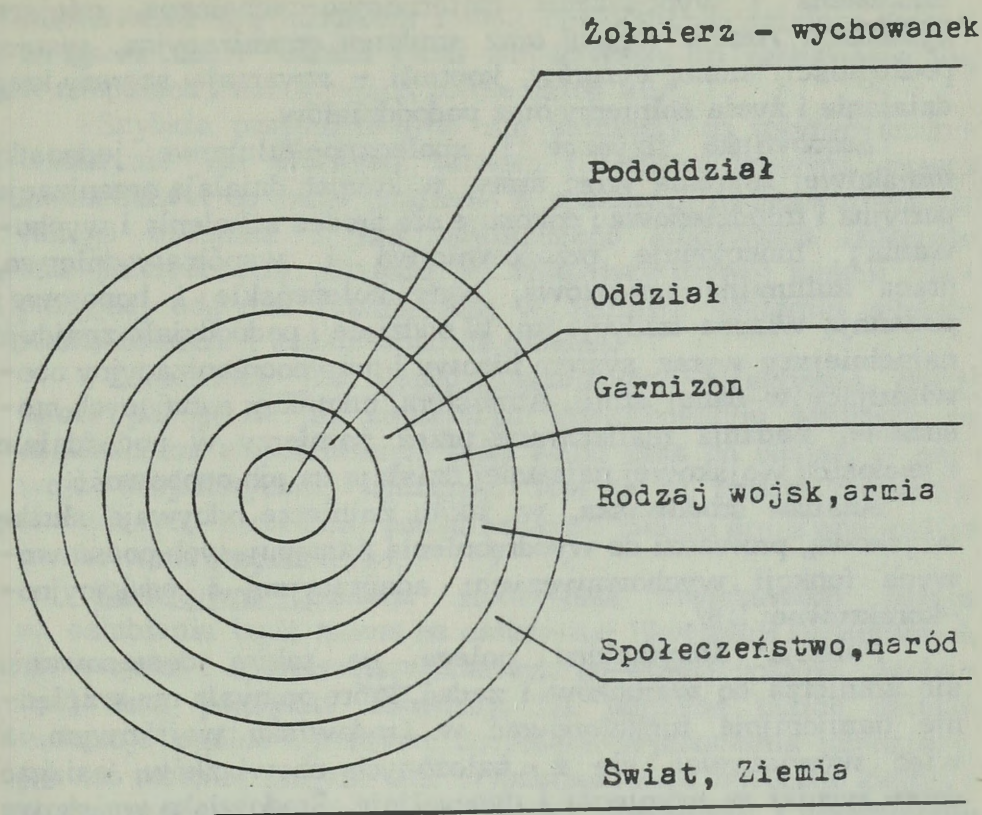
czyźnie przełożony-podwładny, przez bezpośrednie wywieranie wpływu dowódcy na żołnierza.

Okazuje się jednak, że procesu wychowania nie można prowadzić skutecznie, jeśli w działalności pedagogicznej pomija się układ stosunków między żołnierzami, charakter więzi łączących zbiorowości żołnierskie, atmosferę panującą w danym środowisku. Organizując i planując pracę wychowawczą, trzeba uruchamiać wszystkie czynniki sprzyjające temu procesowi. Dowódcy-wychowawcy są wprawdzie jednym z podstawowych czynników, lecz nie jedynym. Przecenianie możliwości wychowawców wojskowych powoduje, iż nazbyt często stawiamy im zadania zbyt rozległe, przekraczające praktycznie możliwości danego zespołu wychowawców.

5. Jednostka wojskowa i pododdział jako środowisko wychowawcze

Rozpatrując środowisko wojskowe i jego wpływ na wychowanie żołnierzy, można wyodrębnić w nim jak gdyby dwa kręgi lub dwie zasadnicze sfery oddziaływania. Chodzi mianowicie o to, co określa się mianem: pododdział i jednostka wojskowa /oddział/ zarówno w sensie fizycznym, technicznym, materialnym, strukturalno-organizacyjnym, jak i społecznym, nie pomijając i nie pomniejszając znaczenia także innych kręgów /patrz rys. 3/.

Pododdział /kompania, bateria, okręt/ stanowi najbliższe środowisko fizyczne i społeczno-kulturowe, w którym przebiega proces szkolenia i wychowania oraz życie żołnierzy. W pododdziale koncentrują się prawie wszystkie czynności przez nich wykonywane. Pododdział wraz ze swą bazą materialną /warunki zakwaterowania, sprzęt techniczny, uzbrojenie/, charakterem zadań, stanem ilościowym i poziomem ludzi określa jakość, rodzaj i zasięg działania poszczególnych żołnierzy. W pododdziale uczą się dyscypliny wojskowej, poznają zasady współżycia w zespole, odbywają służby, dbają o czystość i porządek osobisty, o sprawność powierzono-ego sprzętu, poznają nowych ludzi, zdobywają przyjaciół i kolegów, tu się trudzą i odpoczywają /światlice, sport/. Tak więc



Rys. 3. Zasadnicze kręgi wojskowego środowiska wychowawczego

środowisko społeczno-kulturowe i fizyczne pododdziału zakreśla ramy i charakter kontaktów żołnierzy wchodzących w jego skład.

Istotną rolę w oddziaływaniu na żołnierzy spełnia środowisko jednostki wojskowej - oddziału. Pododdział jest jego częścią i na tej płaszczyźnie kształtuje się wiele powiązań oraz zależności, wywierających istotny wpływ na całe zespoły i poszczególnych żołnierzy. Charakter jednostki wojskowej,

urządzenia i wyposażenie materiałowo-techniczne, miejsce dyslokacji /teren, region/ oraz struktura organizacyjna, system podległości, służb, dyżurów, kontroli - stwarzają szerszy krąg działania i życia żołnierzy oraz pododdziałów.

Środowisko fizyczne i społeczno-kulturowe jednostki wojskowej określa więc ramy, w których działają organizacja partyjna i młodzieżowa; dokonuje się proces szkolenia i wychowania; funkcjonuje przodownictwo i współzawodnictwo, praca kulturalno-oświatowa, sądy koleżeńskie i honorowe; powstają własne tradycje itp. W oddziale i pododdziale znajduje najpełniejszy wyraz system ideowy i prawnoorganizacyjny obowiązujący w danej armii. Atmosfera, charakter panujących stosunków, zadania realizowane przez żołnierzy w pododdziale i jednostce wojskowej najsilniej działają na ich osobowość.

Analiza środowiska, w jakim żołnierze odbywają służbę wojskową, prowadzi do wyodrębnienia następujących podstawowych funkcji wychowawczych: adaptacyjnej i edukacyjno-korektywnej 25/.

Funkcja adaptacyjna polega na takim dostosowaniu się żołnierza do warunków i zadań, które pozwala mu względnie harmonijnie funkcjonować w środowisku wojskowym, a więc wywiązywać się z nałożonych obowiązków, osiągać dobre wyniki w szkoleniu i dyscyplinie. Środowisko wojskowe jest bardzo dynamiczne. Zmieniają się ludzie, zadania oraz warunki materialne, w jakich działają żołnierze. W tej sytuacji procesy adaptacji muszą być ciągłe, muszą towarzyszyć zmieniającym się warunkom i sytuacjom.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w najbardziej ostrej postaci procesy te występują w początkowym okresie służby. Młodzi ludzie powołani do odbycia służby wojskowej muszą się przede wszystkim przystosować do życia w nowych warunkach koszarowych, do innego rytmu i porządku dnia, do zupełnie nowego i bardzo zróżnicowanego środowiska społecznego /równieżniczego/, do innych i znacznie wyższych wymagań, do rygorów i ograniczeń, do konieczności bezwzględnego podpo-

25/ Zob. Z. Kosyrz, Środowisko wojskowe i jego funkcje wychowawcze, op. cit., s. 14; Wychowanie kolektywne w wojsku, op. cit., s. 22-35.

rządkowania się rozkazom i woli dowódcy, do ścisłego przestrzegania norm i zasad życia wojskowego, do zachowania się w zespołach i kolektywach żołnierskich 26/.

Szybkie przystosowanie się żołnierzy do nowego środowiska nie jest procesem łatwym i bezkonfliktowym, często urasta nawet do rangi problemu o znaczeniu podstawowym dla danego osobnika i jego najbliższego środowiska /kolegów oraz przełożonych/. Dlatego też właściwy rozwój funkcji adaptacyjnej odgrywa istotną rolę w ogólnym systemie wychowania żołnierzy, aczkolwiek nie główną.

Zasadnicza jest funkcja edukacyjno-korektywna, której istota polega na jak najlepszym przygotowaniu żołnierzy do działania na współczesnym polu walki oraz do udziału w rozwoju socjalistycznej ojczyzny. Jest to w istocie realizacja umówionych wcześniej podstawowych funkcji armii oraz celów wychowania wojskowego.

Korektywna funkcja środowiska wojskowego polega na osłabianiu bądź nawet na całkowitej likwidacji negatywnych dla wojska i społeczeństwa nawyków, przyzwyczajeń, zachowań oraz poglądów żołnierzy. Na potrzebę takich działań wskazują ogólne dyrektywy dotyczące wychowania młodzieży, jak też przepisy prawne oraz wynikające stąd wytyczne kierownictwa wojska co do postępowania dowódców i kolektywów żołnierskich ze sprawcami przestępstw o małej szkodliwości społecznej i przewinieniach dyscyplinarnych.

Charakter środowiska wojskowego sprawia, że funkcja ta ma duże szanse realizacji. Wyniki badań nad tym problemem wykazują, że właściwy przebieg resocjalizacji miał miejsce w tych pododdziałach, które charakteryzowały się wysokim stopniem integracji oraz identyfikacji z pododdziałem jako podstawową grupą odniesienia, a także dużą aktywnością społeczną 27/.

26/ Zob. J.Cendrowski, Z.Paleski, S.Swebocki, Wybrane zagadnienia psychologii wojskowej, op. cit., s. 32; E.Olczyk, C.Staciwa, Wybrane zagadnienia socjologii wojska, op. cit., s. 156-157.

27/ Zob. Z.Kosyrt, Środowisko wojskowe..., s. 23.

Rozpatrywanie środowiska wojskowego i jego różnych funkcji prowadzi do wniosku, że trzeba je ujmować w jedność, nie przeciwstawiać ich sobie, nie dzielić. Wszelkie sztuczne podziały prowadzą do jednostronności, co szkodzi teorii i praktyce wychowania wojskowego. Współczesne wychowanie żołnierza nie może zatem opierać się jedynie na procesie adaptacji do środowiska wojskowego. Wojsko jest trudną szkołą życia. I taką musi być, jeśli ma dobrze przygotować żołnierzy do udziału w ewentualnej wojnie. Dlatego też niełatwe są same procesy adaptacyjne. Socjalistyczna koncepcja wychowania żołnierza zakłada bowiem jedność pozornie przeciwstawnych tendencji: z jednej strony chodzi o pełne, bezwzględne podporządkowanie się rygorom życia wojskowego, o zdyscyplinowanie, o akceptację porządku wojskowego, a więc w rezultacie o przystosowanie się; z drugiej strony idzie o zapewnienie żołnierzowi prawa do aktywnego, czynnego, podmiotowego udziału w doskonaleniu dynamicznego środowiska wojskowego.

Skuteczność procesu wychowania jest uwarunkowana powiązaniem dążeń zmieniających zachowanie żołnierza z dążeniami zmieniającymi jednocześnie środowisko. Inaczej trudno jest osiągnąć pożądane rezultaty wychowania. Między poszczególnymi żołnierzami a środowiskiem występuje ścisła zależność funkcjonalna i wzajemne oddziaływanie. Oznacza to potrzebę stwarzania takich warunków, w których owe zależności i oddziaływania będą stanowić istotny element osiągania celów wychowania 28/.

28/ Zob. tamże, s. 25.

Rozdział czwarty

PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA METODYKI WYCHOWANIA WOJSKOWEGO

1. Geneza metodyki socjalistycznego wychowania wojskowego

Burzliwe przemiany społeczno-ustrojowe, dokonujące się w świecie w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, oraz idące w ślad za tym radykalne przeobrażenia we wszystkich dziedzinach życia - w nauce, technice, gospodarce, kulturze - spowodowały ogromne zainteresowanie problemami oświaty i wychowania. Zasadnicze zmiany ustrojowe w naszym kraju nie mogły nie wywołać podobnych następstw. Można nawet twierdzić, że właśnie w wychowaniu trzeba było dokonać największych przeobrażeń i przewartościowań. Trzeba było ustalić nowe kierunki wychowania, określić założenia ideowe, zrewidować tradycyjne modele i sposoby organizowania oraz prowadzenia działalności wychowawczej.

Już Krajowa Rada Narodowa, zarysowując w "Manifeście lipcowym" program powstawania i rozwoju Polski Ludowej, wysuwała postulat zapewnienia młodemu pokoleniu warunków do wszechstronnego rozwoju. Dlatego też od pierwszych lat po odzyskaniu niepodległości zmierzano do sformułowania takiego programu wychowawczego, który by sprostął nowym zadaniom, uwzględniał sytuację społeczno-polityczną i umożliwiał wszechstronny rozwój człowieka.

Pierwsze wysiłki podejmowane w owym okresie nawiązywały do okresu międzywojennego, z którego starano się wydobywać i rozwijać koncepcję oraz wartości mające aktualne znaczenie. Dotyczyło to zwłaszcza takich problemów, jak np.: wychowanie zespołowe, uspołecznienie młodzieży w procesie nauczania, samorząd uczniowski 1/.

1/ Zob. A.Lewin, *Metodyka wychowania w zarysie*, Warszawa 1966, s. 13; A.Kamiński, *Aktywizacja i uspołecznienie uczniów w szkole podstawowej*, Warszawa 1960.

Od pierwszych lat po wyzwoleniu znaczny wpływ na teorię i praktykę wychowawczą wywierały również idee pedagogiki radzieckiej. Szczególnie popularne były poglądy pedagogiczne A. Makarenki 2/, a także innych pedagogów Kraju Rad 3/.

Makarence przypisuje się dokonanie zasadniczego postępu w zakresie metodyki wychowania. Dostrzegał on w nowych warunkach społecznych wiele braków w teorii i praktyce wychowania. Z krytyki tej wyprowadzał optymistyczne wnioski, realizowane konsekwentnie w praktyce wychowawczej. Makarenko wychodził z założenia, że w nowych warunkach ustrojowych istnieją realne możliwości pomyślnego wykonania zadań wychowawczych, choćby najtrudniejszych. Istnieją również potrzeba i wszelkie warunki do opracowania metodyki wychowania socjalistycznego. Dał temu wyraz w jednej z najpopularniejszych swoich książek "Poemacie pedagogicznym" 4/. Sam zresztą swoimi doświadczeniami i przemyśleniami przyczynił się szczególnie do rozwoju metodyki wychowania w zakładach opiekuńczych 4/ i w szkole 5/.

Ideą przewodnią makarenkowskiej metodyki wychowania była sprawa organizacji i funkcjonowania kolektywu młodzieżowego oraz pedagogicznego. Koncepcje te znalazły m.in. szerokie zastosowanie w procesie i metodyce wychowania żołnierzy LWP.

Kolektywy zajmowały ważne miejsce w teoretycznej i praktycznej działalności pedagogicznej Makarenki. Spełniały one rolę środka w osiąganiu celu naczelnego, tj. wychowaniu wartościowych i uspołecznionych jednostek.

2/ Zob. A. Lewin, Problemy wychowania kolektywnego, Warszawa 1953.

3/ Zob. I. Kairów /red./, Pedagogika, Warszawa 1950; L. Raskin, Kształcenie świadomej dyscypliny, Warszawa 1950.

4/ Zob. A. Makarenko, Dzieła, t. 5, Warszawa 1956.

5/ Zob. A. Makarenko, Dzieła, t. 7, Warszawa 1957, s. 443-444; Problemy wychowania w szkole radzieckiej, Warszawa 1950.

W armii, podobnie zresztą jak w środowisku cywilnym, obserwuje się dysproporcje między rozwojem dydaktyki /szczególnie stałym postępem w zakresie metodyki nauczania poszczególnych przedmiotów/ a metodyki wychowania, która mimo licznych, zwłaszcza w ostatnim okresie, prób poszukiwań lepszych rozwiązań pozostaje dziedziną zaniedbaną tak teoretycznie, jak i praktycznie.

Dzieje sił zbrojnych /oraz innych instytucji społecznych/ dowodzą, że od wieków wytwarzano własne praktyki wychowawcze służące kształtowaniu określonego modelu żołnierza ^{6/}. Postępowały tak armie całego świata, dążąc do wychowania takich żołnierzy, którzy w owym okresie najlepiej realizowali zadania stawiane przed wojskiem.

Model ten był rozmaity w różnych epokach i okresach historycznych. W zależności od ustroju społecznego, rozwoju techniki, poziomu organizacji, charakteru armii itp. różne kształtowały się wzorce dobrego żołnierza; rozmaite treści składały się na to pojęcie. Różnice w rozumieniu określenia "dobry żołnierz" znajdowały również odzwierciedlenie w sposobach - dziś powiedzielibyśmy w metodyce - jego wychowania. Ślawni dowódcy i wielkie armie wytwarzali - zależnie od warunków i zadań - nie tylko odrębny styl prowadzenia walki zbrojnej, organizacji wojska, dowodzenia, ale i swoisty styl wychowania, odrębny sposób kształtowania żołnierza karnego, umięjącego walczyć, o wysokim morale, odpornego na trudy wojny.

Przykładem tego może być wychowanie żołnierzy w Sparcie, wychowanie rycerskie, wychowanie w armii pruskiej Fryderyka II, wychowanie żołnierzy francuskich okresu wielkiej rewolucji, żołnierzy Armii Czerwonej czy ludowego Wojska Polskiego. Każdy z tych okresów i każda z tych armii charakteryzują się odmiennością stylu oddziaływania na żołnierza. Rozwój i sukcesy określonego stylu sprawdzonego na polach bitew prowadziły często do jego upowszechnienia i rozszerzenia na najbliższe terytorialne środowiska. Przejmo-

6/ Zob. J.Karwin, E.Pomianowski, S.Rutkowski, Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce, Warszawa 1965.

wały go zwykle armie pobite, zależne i zaprzyjaźnione, a nawet wrogie.

Studiując problematykę wychowania wojskowego, łatwo dostrzec zjawiska wychowawcze zarówno typowe dla różnych armii w różnych okresach, jak też występujące tylko w określonej armii i w danym okresie. Zjawiska o szerokim zasięgu oraz te jednostkowe wywierały określony wpływ na metody wychowania żołnierzy. Utrwalały się jednak zwłaszcza te sposoby działania, które miały bardziej wszechstronne zastosowanie, a więc sprowadzały się powszechniej i wyraźniej.

Od wieków każdy żołnierz był przysposabiany do prowadzenia walki zbrojnej, do działania w warunkach szczególnie trudnych i niebezpiecznych, wymagających pełnej mobilizacji sił fizycznych i psychicznych. Od wieków też starano się kształtować i rozwijać takie cechy, które by zapewniły skuteczne, tzn. zwycięskie, działanie w owych swoistych sytuacjach, a więc: karność, odwagę, wytrwałość, wytrzymałość, zręczność, pomysłowość, koleżeństwo, posłuszeństwo. Były to podstawowe walory żołnierzy każdej armii. Jednak sposób ich kształtowania był często diametralnie różny w poszczególnych armiach i okresach.

Wysoką karność, zdyscyplinowanie można wyrabiać u żołnierza, opierając się na przymusie fizycznym, groźbie i strachu przed karą; a mogą też one wynikać ze zrozumienia zadań i obowiązków, ze wspólnoty interesów wszystkich żołnierzy /jedność klasowa i ideowa/ oraz całego społeczeństwa. Odwaga, wytrwałość mogą stanowić rezultat tylko mechanicznego wyćwiczenia, a więc będą pozbawione głębszej idei nadającej im wartościowy społecznie kierunek i sens; mogą jednakże być wynikiem oddania sprawie społecznie pożytecznej, rezultatem zaangażowania się w obronę idei dobra i szczęścia ludzi.

Wiele przykładów świadczy o tym, że krańcowe rozwiązania na dłuższą metę nie zdawały egzaminu. Jest również faktem, że funkcje spełniane przez armię i towarzyszący temu określony układ organizacyjny: duże kompetencje przełożonych /w ostatecznym rachunku rzeczywiste prawo decydowania o życiu innych ludzi/, system hierarchi-

czny, daleko idące podporządkowanie podwładnych /wychowanków/ - sprzyjały upowszechnianiu się w praktyce takich sposobów postępowania, które odpowiadały panującym stosunkom społecznym i przynosiły natychmiastowe rezultaty.

Klasowe systemy niewolnictwa, feudalizmu czy kapitalizmu, zapewniające zdecydowaną, bezwzględną dominację wyzyskiwacza nad wyzyskiwanym, znajdowały również - a może nawet przede wszystkim - odbicie w stosunkach panujących w wojsku. Różnice klasowe i społeczne między szeregowymi żołnierzami a ich dowódcami uniemożliwiały odwoływanie się do świadomości. Dlatego też w wychowaniu żołnierzy powszechnie stosowano przymus, podporządkowanie uzyskiwano groźbą kary.

Dopiero zmiana ustroju społecznego wywołała zmianę charakteru armii. Powstały warunki do oparcia metodyki wychowania wojskowego w armii typu socjalistycznego na nowych założeniach ideowo-teoretycznych i nowych podstawach. Można było pełniej odwoływać się do jedności działania, wspólnoty interesów, aktywności i oddania, wynikających ze zrozumienia zadań oraz obowiązków obywatela - żołnierza. Socjalizm stwarza znacznie większe możliwości realizacji ideału wychowawczego w życiu codziennym, w przygotowaniu wychowanków do praktycznego udziału w urzeczywistnianiu ideałów nowego ustroju niż miało to miejsce w innych epokach. Aby jednak przygotowanie to było możliwie pełne, ciągłego doskonalenia wymagają metody wychowania, które mogą zapewnić większą efektywność działalności wychowawczej. Doskonaląc system wychowania, nie należy jednakże zapominać o konieczności doskonalenia samej rzeczywistości, tak aby nie było nadmiernych rozbieżności między tą rzeczywistością a założeniami ustroju i ideałem wychowania.

35-letnia działalność wychowawcza w ludowym Wojsku Polskim dostarczyła wiele materiałów charakteryzujących doświadczenia pracy wychowawczej. M.in. dzięki badaniom prowadzonym przez pracowników Wydziału Nauk Pedagogicznych WAP oraz komórek pedagogicznych innych uczelni wojskowych powstało wiele prac ukazujących różne dziedziny pracy wychowawczej w jednostkach i pododdziałach.

Systematyczne narastanie materiałów doświadczał-

nych i teoretycznych umożliwiło z czasem podjęcie prac o charakterze bardziej syntetycznym 7/. Z dążenia do pełniejszego wykorzystania wspomnianych doświadczeń wyrasta koncepcja niniejszego opracowania.

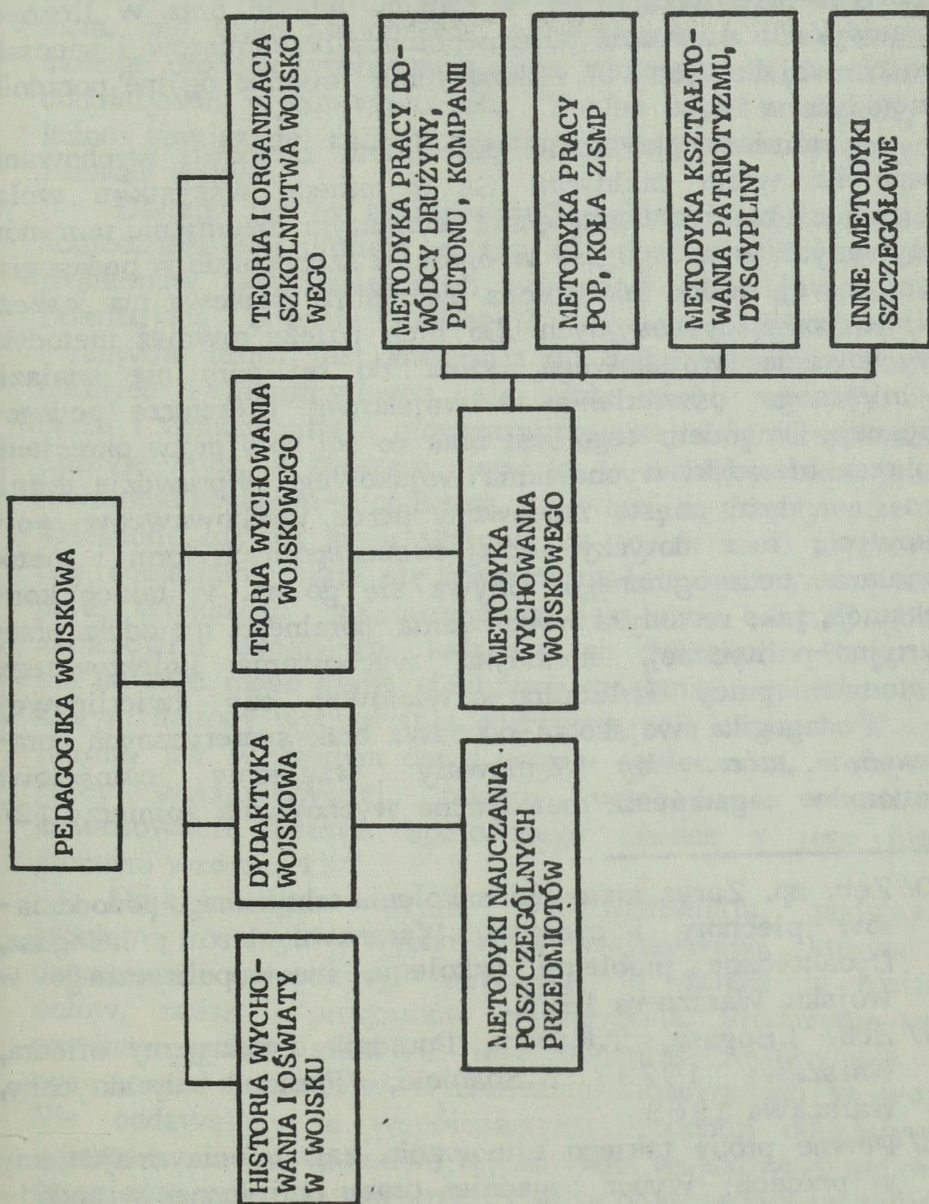
2. Miejsce metodyki w teorii pedagogicznej

Termin "metodyka" 8/ jest w środowisku wojskowym bardzo popularny. Używa się jej szczególnie często w dydaktyce wojskowej dla określenia organizacji, zasad i sposobów nauczania podstawowych przedmiotów traktujących o działaniu żołnierzy i wojsk na polu walki. Nosi ona pełniejsze miano: "metodyka szkolenia wojskowego". Zadaniem jej jest ustalanie celu, metod i form organizacyjnych nauczania przedmiotów ściśle wojskowych oraz precyzowanie na tej podstawie wymagań w szkoleniowej działalności dowódców, instruktorów i wykładowców. Metodyki nauczania poszczególnych przedmiotów opierają się na założeniach i wskazaniach dydaktyki wojskowej oraz metodyki szkolenia wojskowego, uwzględniają w szerokim zakresie swoistą strukturę i charakter danego przedmiotu 9/ /zob. rys. 4/.

7/ Zob. J. Graczyk, Z. Kosyrz, Teoria wychowania wojskowego, Warszawa 1971; W. Szczerba, Pedagogika wojskowa, Warszawa 1966; Z. Kosyrz, W. Magoń, B. Nowakowski, Podstawy wychowania wojskowego, Warszawa 1976; Wychowanie w ludowym Wojsku Polskim, Warszawa 1978.

8/ Metodyka jest najczęściej rozumiana jako pewien zbiór dyrektyw, zasad, wytycznych, dotyczących sposobów postępowania, które należy stosować przy wykonywaniu określonej pracy lub dla osiągnięcia określonego celu.

9/ Zob. J. Bogusz, Dydaktyka wojskowa, Warszawa 1970.



Rys. 4. Metodyka wychowania wojskowego a pedagogika

W dydaktyce wojskowej i metodyce szkolenia wojskowego istnieje już - mimo zrozumiałych różnic zdań i poglądów różnych autorów - określone doświadczenie, uogólnione i zalecone do upowszechniania w ogólnych dyrektywach szkoleniowych obowiązujących w danym okresie oraz w licznych metodykach nauczania poszczególnych przedmiotów i specjalności wojskowych 10/. Służą temu również ogólne poradniki metodyczne 11/.

Natomiast określenie przedmiotu metodyki wychowania napotyka wiele trudności. Są to przede wszystkim wciąż istniejące braki we względnie jednolitym rozumieniu terminów używanych w pedagogice w ogóle, a szczególnie w pedagogice wojskowej, która jako młoda dyscyplina naukowa ma jeszcze wiele pojęć dyskusyjnych. Do nich należy również metodyka wychowania wojskowego, która do tej pory nie znalazła pełniejszego oświetlenia w wojskowej literaturze pedagogicznej. Dowodem tego jest brak do tej pory próby określenia zakresu metodyki wychowania wojskowego. Wprawdzie termin ten jest dość często stosowany przez wychowawców wojskowych, lecz dotyczy raczej poszczególnych form i metod działania pedagogicznego. Używa się go np. w takich kontekstach, jak: metodyka wychowania moralnego, metodyka pracy partyjno-politycznej, metodyka wychowania kolektywnego, metodyka pracy kulturalno-oświatowej czy świetlicowej.

Pedagogika wojskowa odczuwa brak syntetycznych opracowań, które by ujmowały względnie całościowo różnorodne zagadnienia metodyczne wychowania żołnierzy 12/.

10/ Zob. np. Zarys metodyki szkolenia taktycznego pododdziałów piechoty i czołgów, Warszawa 1968; J.Bogusz, Dydaktyczne problemy szkolenia ideowopolitycznego w wojsku, Warszawa 1975.

11/ Zob. J.Bogusz, T.Karwat, Poradnik dydaktyczny oficera, Warszawa 1973; K.Sośnicki, Poradnik dydaktyczny, Warszawa 1963.

12/ Pewne próby takiego ujmowania zagadnienia znajdujemy w pracach: Wybór zagadnień pracy politycznej w pododdziale, Warszawa 1963; W.N.Łuckow, Osnovy metodyki wojskowego wospitanija, Moskwa 1964; Podstawy pracy wychowawczej w Marynarce Wojennej, Gdynia 1975.

Również praktyka pedagogiczna w wojsku wykazuje, że teoretyczna znajomość metod i środków wychowawczych oraz ich stosowanie przynoszą rezultaty niewspółmierne do włożonego wysiłku i oczekiwań wychowawców. Uwarunkowane jest to m.in. nie tylko złożonością, zmiennością i wielostronnością samego procesu wychowania, lecz także niedostatkami naszych oddziaływań wychowawczych. Trudno sobie wyobrazić, żeby luźno powiązane zabiegi pedagogiczne przynosiły pozytywne i trwałe wyniki.

Dlatego też w praktyce pedagogicznej wojska występuje konieczność - i istnieją ku temu dogodne warunki - ujmowania problemów wychowawczych w sposób bardziej całościowy. Dominującą obecnie tendencją rozwoju społecznego, jak i rozwoju armii jest integracja nie tylko zespołów, grup formalnych i nieformalnych, ale także nauki, procesów kształcenia i wychowania z procesami produkcji i życia społecznego. Sprzyja temu, a zarazem zjawiska te określa, dokonująca się rewolucja naukowo-techniczna. Zauważa się przy tym, że przyspieszony rozwój kraju wpływa na to, że ideał wychowawczy socjalizmu staje się rzeczywistością realizowaną chętnie przez większość społeczeństwa, jest coraz bardziej zgodny z aspiracjami życiowymi ludzi, z ich dążeniami. Przyczyniać się do tego może także efektywne działanie wychowawcze, w którym metody wychowania odgrywają rolę czołową. W socjalizmie, jak w żadnym dotąd ustroju społecznym, efektywność pracy wychowawczej, metody wychowania umożliwiają kształtowanie ustroju społecznego zgodne z jego ideologicznym wzorem 13/.

Przedstawione myśli odzwierciedlają podstawowy problem metodyki wychowania wojskowego, którym jest dostarczanie propozycji rozwiązań w dziedzinie realizacji celów, zadań i programów wychowania. Propozycje te nie powinny jednak stanowić mechanicznego zestawienia różnych metod i środków wychowania stosowanych w wojsku. Nie oddawałoby to współczesnych tendencji oddziaływania wychowawczego. Metodyki wychowania wojskowego nie można ograniczać tylko do rejestracji i opisu poszczególnych zabiegów wychowawczych.

13/ Zob. J. Szczepański, Refleksje nad oświatą, op. cit., s. 70.

Rozważając problematykę metodyki wychowania wojskowego, można najogólniej określić, że chodzi o integralne, całościowe ujmowanie podstawowych rozwiązań pedagogicznych zmierzających do urzeczywistnienia ideału wychowawczego.

Jeśli dzisiaj pragniemy osiągnąć lepsze, gruntowniejsze rezultaty wychowawcze, bardziej wszechstronne, odpowiadające zadaniom, jakie stoją przed krajem i przed siłami zbrojnymi, to nie możemy rozpatrywać procesu wychowania człowieka w oderwaniu od dyscypliny, szkolenia, działalności ideowopolitycznej; prowadziłoby to do podziału czynności i zabiegów wychowawczych. Dziś w wojsku, mimo ogromnego rozwoju techniki i towarzyszącej temu specjalizacji, nie wystarcza tylko umiejętność wykonywania określonych czynności, trzeba także wiedzieć, czemu one służą, po co się je wykonuje.

Całościowe widzenie problemów wychowania odpowiada również strukturze osobowości wychowanka, która funkcjonuje jako całość zintegrowana i względnie jednolita. Nie poddają się również szufladkowaniu sam proces wychowania, jak i poszczególne zabiegi wychowawcze. Zwykle jednostkowe akty wychowawcze mają wpływ wielostronny, kształtują i rozwijają różne cechy wychowanków.

Owe właściwości procesu wychowania wojskowego musi uwzględniać metodyka, którą można ujmować jako zespół dyrektyw określających sposoby prawidłowego postępowania wychowawczego 14/.

Metodyka wychowania wojskowego obejmuje więc syntetyczną wiedzę o realizacji zadań wychowawczych w wojsku. Z tych względów koncentruje się na zasadniczych problemach wychowawczych wojska, na zagadnieniach, które mają wypełnić dowódcy i wychowawcy jako organizatorzy i realizatorzy procesu wychowania, na organizatorskiej oraz wychowawczej roli organizacji partyjnej i młodzieżowej oraz innych instytucji i ogniw wychowawczych.

14/ Zob. A.Lewin, *Metodyka wychowania w zarysie*, op. cit., s. 16; H.Muszyński, *Wstęp do metodologii pedagogiki*, Warszawa 1970, s. 319 i *Zarys teorii wychowania*, Warszawa 1976, s. 13; T.Kotarbiński, *Sprawność i błąd*, Warszawa 1960, s. 70.

Metodyka wychowania wojskowego - podobnie jak inne metodyki - dostarcza tylko pewnych ogólniejszych wskazówek i zaleceń, pozostawiając swobodę w wyborze konkretnych rozwiązań realizacyjnych. Chodzi bowiem nie tyle o znalezienie uniwersalnych metod i środków wychowania, skutecznych w każdych warunkach i sytuacjach, ile o poszukiwanie i umiejętne łączenie różnych elementów procesu wychowania, o systemowe ujmowanie i rozwiązywanie spraw wychowania.

"Zrozumiałe jest, że bardziej szczegółowe dyrektywy postępowania mają zawsze ściśle ograniczony zasięg stosowalności. Działania uzasadnione w pewnych warunkach mogą być zupełnie nieodpowiednie w innych. Dlatego metodyczne dyrektywy dotyczące czynności wychowawczych nie mogą mieć charakteru wytycznych uniwersalnych, lecz muszą być ściśle dostosowane do warunków, w których zalecane czynności mają zostać wykonane" 15/.

Tak ujmowana metodyka wychowania wojskowego staje się źródłem wiedzy o organizacji i prowadzeniu działalności pedagogicznej, wydobywa i ukazuje warunki, wzajemne związki i zależności oddziaływań wychowawczych, wreszcie w szerokim zakresie służy praktyce przez dokonywanie syntez i uogólnień sposobów wychowania żołnierzy, formułowanych na podstawie analizy doświadczeń wychowawców, instytucji i organizacji.

Poczynione uwagi prowadzą do wniosku, iż metodyka wychowania dostarcza wskazówek w zakresie zaleconych sposobów wychowawczego działania, dostosowanych do warunków życia i pracy wojska jako instytucji wychowawczej. Praktyczna realizacja owych wskazówek ma służyć urzeczywistnianiu wytyczonych celów wychowania. Nie może to być jednak realizacja schematyczna, nie uwzględniająca dynamicznych warunków i sytuacji. Dlatego dyrektywy metodyczne muszą znajdować oparcie w teorii pedagogicznej dostarczającej reguł ogólnych. Dlatego też podstawą efektywnej działalności wychowawczej w wojsku jest m.in. zintegrowane, całościowe ujmowanie teorii i metodyki wychowania.

15/ H.Muszyński, Zarys teorii wychowania, op. cit, s. 13.

Z metodyki wychowania wojskowego można wyłaniać - w zależności od charakteru dyrektyw - coraz węższe i bardziej szczegółowe metodyki, np. metodykę działalności dowódcy, drużyny, plutonu, kompanii, metodykę kształtowania dyscypliny, metodykę pracy wychowawczej podstawowej organizacji partyjnej, koła ZSMP itp.

3. Metodyka a system wychowawczy wojska

W każdej działalności można wyodrębnić kilka podstawowych elementów, które decydują o jej charakterze i rezultatach. Taki całościowy i uporządkowany układ twierdzeń, zasad i reguł postępowania określa się zwykle mianem systemu 16/. Również w pedagogice stosujemy termin "system" dla określenia pewnej rzeczywistości dydaktycznej lub wychowawczej 17/.

W pedagogice wojskowej używa się terminów ogólniejszych, np.: system wychowania wojskowego, system szkolenia wojskowego, lub bardziej szczegółowych w rodzaju: system wychowania ideowopolitycznego, system szkolenia specjalistów, podoficerów, system kształtowania dyscypliny itp.

Chociaż różne są zakres i treść powyższych terminów, jedno mają wspólne: nie oznaczają tylko teorii działania dydaktycznego lub wychowawczego, lecz przede wszystkim pewien rodzaj praktyki szkoleniowej i wychowawczej, uwzględniającej zgromadzone doświadczenia i służącej rozwiązywaniu problemów pedagogicznych armii.

16/ Zob. T.Tomaszewski, Człowiek w systemie pracy, /w:/ Ergonomia, Warszawa 1968, s. 69.

17/ Zob. K.Lech, System nauczania, Warszawa 1964; W.Okoń /red./, System dydaktyczny, Warszawa 1971; A.Lewin, O systemie wychowania, Warszawa 1970, s. 8-9; S.Kowalski, Socjologia wychowania w zarysie, Warszawa 1974, s. 352.

Można zatem przyjąć, że system wychowawczy wojska to pewien całościowy sposób realizowania zadań wychowawczych, opartych na jednolitym i zgodnym wewnątrznie układzie celów oraz zasad, znajdujący wyraz w określonym kształcie praktyki wychowawczej 18/.

Różne instytucje społeczne wytwarzały własne praktyki wychowawcze, a często nawet budowały ponad nimi całe systemy pedagogiczne i filozoficzne 19/. Wojsko jako instytucja społeczna i wychowawcza od wieków stosowało swoiste praktyki, dążąc do ukształtowania dobrego żołnierza. Najbardziej znane i popularne systemy wychowania wojskowego miały, pomimo licznych różnic, wiele cech wspólnych, podyktowanych przede wszystkim koniecznością przygotowania żołnierzy do udziału w walce zbrojnej, potrzebą karność, sprawną organizacją, potrzebą sprawności fizycznej i odporności itp. Czynniki te były więc dość typowe w różnych armiach, niezależnie od ich charakteru. Zmienna natomiast była treść tych pojęć w zależności od epoki, celów i funkcji armii.

Każdy system wychowania, charakteryzujący się określonymi praktykami wychowawczymi, miał ideę, myśl przewodnią; jego podstawę stanowiły określone założenia ideologiczne, światopoglądowe i metodyczne. W armiach feudalnych czy burżuazyjnych, w armiach rozdzielanych sprzecznościami klasowymi podstawą systemu wychowawczego nie mogły być idee wspólnoty interesów, jedności celów, świadomości zadań i obowiązków wszystkich żołnierzy. Masy żołnierskie były w istocie zmuszone do wykonywania zadań niezgodnych z własnymi interesami. Dlatego też system wychowania żoł-

18/ Zob. W.Okoń, Podstawy systemu dydaktycznego w szkole socjalistycznej, /w:/ System dydaktyczny, op. cit., s. 13 i 14; A.Lewin, Metodyka wychowania w zarysie, op. cit., s. 17 oraz A.Lewin /red./, Próba tworzenia systemu wychowania, Warszawa 1966, s. 16; H.Muszyński, Wstęp do metodologii pedagogiki, op. cit., s. 321; S.Kowalski, Socjologia wychowania w zarysie, op. cit., s. 352.

19/ Zob. Z.Mysłakowski, Wychowanie człowieka w zmiennej społeczności, Warszawa 1964, s. 17.

nierzy zarówno ideologicznie, światopoglądowo, jak i metodycznie zapewniał realizację celów klas panujących.

Znajdowało to wyraz szczególnie w strukturze armii, w założeniach ideowych i w metodyce wychowania. Całe wieki wychowywano żołnierzy w ślepym posłuszeństwie oraz podporządkowaniu monarchom, władcom i dowódcom. Całe wieki armię izolowano od społeczeństwa, od polityki, gdyż wówczas łatwiej było jej użyć do realizacji klasowych interesów warstw panujących. Stąd też wywodzą się tezy o rzekomej apolityczności armii, jej ponadklasowych i ogólnonarodowych funkcjach oraz zadaniach.

Realizacji owych założeń była podporządkowana metodyka wychowania, której podstawę stanowią kary i sposób ich stosowania. System wychowania opierał się na nakazach i zakazach egzekwowanych konsekwentnie i z całą surowością. Wszelkiego rodzaju kary i strach przed nimi stanowiły główny instrument oddziaływania wychowawczego w różnych armiach i w różnych epokach.

W systemach wychowawczych owych czasów można spotkać zaledwie nikielne odwoływanie się do świadomości żołnierzy w postaci nawiązywania do wierzeń religijnych /wspólnota wiary i jej obrona/ lub osoby panującej. W metodyce wychowania, a zatem i w praktycznym działaniu wychowawczym, nie znajdowało to większego odbicia. Dominowały przymus i bezwzględna przewaga przełożonych. Tylko te środki zapewniały bowiem należyłą realizację klasowych funkcji armii.

Systemy wychowawcze istniały więc dawniej, istnieją teraz lub powstają i będą się rozwijać. Obecnie idzie o stworzenie w naszym kraju jednolitego, skoordynowanego i sprawnie funkcjonującego systemu wychowawczego. System wychowania wojskowego jest jednym z ogniw tego centralnego systemu.

Można także mówić o systemach w węższym znaczeniu. Wszelkie inicjatywy w zakresie przystosowania ogólnych założeń do lokalnych warunków modyfikują i różnicują, zwłaszcza w dziedzinie metodyki, ogólny system wychowania. Nie oznacza to wcale, że każda jednostka wojskowa lub inna instytucja wychowawcza zajmuje się formułowaniem

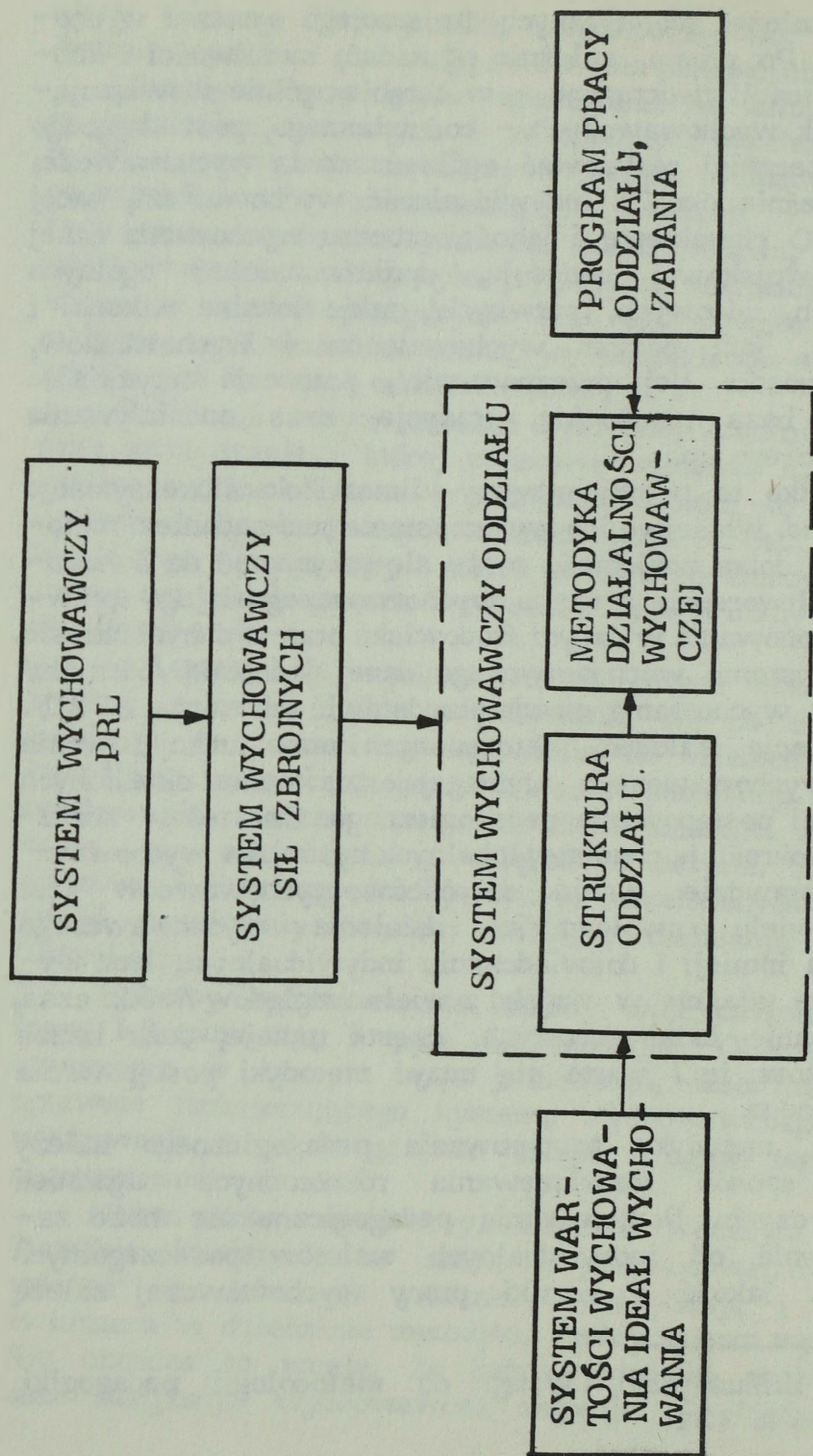
odrębnych założeń teoretycznych dla swojego systemu wychowawczego. Po prostu, zależnie od zadań, możliwości i konkretnych sytuacji tworzą one - w obrębie ogólnie obowiązujących praktyk wychowawczych - coś własnego, pozwalającego lepiej, skuteczniej realizować ogólne zadania wychowawcze, co jednocześnie określa indywidualność wychowawczą danej instytucji. O charakterze i jakości procesu wychowania danej jednostki wojskowej decydują, oprócz założeń ogólnych /ustrojowych, ideowych, prawnych/, takie lokalne warunki i możliwości, jak: poziom wychowawców i wychowanków, rodzaj jednostki /jej przeznaczenie/, położenie terytorialne /garnizon/, baza materialna, tradycje, czas oddziaływania wychowawczego itp.

Wszystko to tworzy odrębny klimat i określone sytuacje pedagogiczne. Właściwe ich wykorzystanie jest zadaniem metodyki, której dobra znajomość może się przyczynić do świadomego współtworzenia systemu wychowawczego i jego sprawnego funkcjonowania w danym środowisku oraz w danym okresie. Związek systemu wychowawczego danej jednostki /oddziału/ z metodyką wychowania można przedstawić jak na rys. 5 20/.

Realizacja założeń metodycznych oraz funkcjonowanie systemu wychowawczego wymagają stosowania określonych umiejętności postępowania pedagogicznego. One też w znacznej mierze określają charakter lokalnych systemów wychowawczych. Wprawdzie wśród dowódców-wychowawców jest jeszcze wielu zwolenników działania wychowawczego opartego na intuicji i doświadczeniu indywidualnym, lecz wydaje się, że właśnie w wojsku z wielu względów /krótki czas, wychowywanie ludzi dorosłych, częste rotacje, duża liczba wychowanków itp./ warto się uczyć metodyki postępowania pedagogicznego.

Przez metodykę postępowania pedagogicznego należy rozumieć sposób rozwiązywania różnorodnych zagadnień wychowawczych. Postępowanie pedagogiczne nie może zależeć jedynie od indywidualnych walorów poszczególnych dowódców. Jakość i wyniki pracy wychowawczej zależą

20/ Zob. H. Muszyński, Wstęp do metodologii pedagogiki, op. cit., s. 321.



Rys. 5 Miejsce metodyki w systemie wychowania

od wielu czynników, spośród których wcale niepoślednią rolę odgrywa przygotowanie metodyczne wychowawców.

Obowiązujące w wojsku regulaminy zawierają, obok norm organizacyjnoprawnych, wiele dyrektyw i wskazówek co do sposobu organizowania procesu wychowania żołnierzy. Niektórzy wychowawcy wojskowi uważają w tej sytuacji, że regulaminy stanowią wyczerpującą podstawę do organizacji procesu wychowawczego w wojsku, a zatem źródeł wszelkich sukcesów i niepowodzeń dopatrują się jedynie w ścisłym przestrzeganiu przepisów regulaminów bądź też w brakach i niedostatkach tej sfery życia wojskowego. W niczym nie pomniejszając ogromnego znaczenia przepisów i ich roli w procesie wychowania /o czym szerzej w dalszej części pracy/, trzeba powiedzieć, że sam sposób wcielania ich w życie przez poszczególnych ludzi w konkretnych warunkach stwarza duży margines dla przejawiania inicjatywy, samodzielności i aktywności pedagogicznej tak indywidualnej, jak i zespołowej.

Ponadto przepisy są w istocie /mimo niekiedy dość szczegółowych i jednoznacznych ustaleń/ ogólnymi regulatorami życia wojska, w tym procesie wychowania. Dlatego też należy się uczyć konkretnych sposobów ich praktycznego wcielania w życie wojska. Sam przepis, choćby najlepszy, nie rozwiąże wszystkich problemów. Potrzebna jest umiejętność stosowania regulaminów w procesie wychowania.

Praktyka wykazuje również, że możliwości, jakie stwarzają regulaminy w dziedzinie organizowania i prowadzenia działalności wychowawczej, nie są w pełni spożytkowane. Na przeszkodzie temu stoi często rutyna wychowawców, przyzwyczajenie, schematyzm, tradycjonalizm, niechęć do inicjatyw i poszukiwań, nieznajomość metodyki postępowania pedagogicznego.

4. Założenia metodyki wychowania wojskowego

Podstawowe założenia metodyki wychowania w wojsku opierają się na idei jednolitego frontu wychowania socjalistycznego, uwzględniają aktualną rzeczywistość i postępowe tradycje pedagogiczne armii; ich znajomość jest mocna w rozwiązywaniu praktycznych problemów wychowawczych 21/.

Oddziaływania wychowawcze w wojsku są ukierunkowane. Aktywny udział w rozwoju społeczeństwa socjalistycznego oraz obronie jego zdobyczy wymaga od wszystkich obywateli, zwłaszcza od żołnierzy, oprócz różnego rodzaju umiejętności zawodowych i specjalistycznych także ukierunkowania ideowego. Żołnierz powinien mieć wyraźnie określony pozytywny stosunek do ustroju, którego ma bronić, do panującej ideologii, do polityki realizowanej przez partię i rząd. Świadomość zadań i obowiązków wynikających z takiego stosunku do rzeczywistości oraz towarzyszące temu odpowiednie postępowanie nie kształtują się samoistnie, lecz powstają jako rezultat doświadczeń społecznych i określonej działalności wychowawczej. Zadaniem wojska, podobnie jak innych instytucji wychowawczych, jest udzielanie wszechstronnej pomocy w zdobywaniu przez wychowanków właściwej orientacji życiowej, pozwalającej im na znalezienie miejsca w życiu i dobre wywiązywanie się ze swoich obowiązków wobec społeczeństwa oraz państwa.

Metodyka wychowania wojskowego nie rezygnuje z naturalnych i samorzutnych procesów, jeśli są one korzystne i pożyteczne, uznaje jednak konieczność celowego kierowania rozwojem osobowości wychowanka. W wojsku proces ten występuje znacznie silniej, co wynika z charakteru służby wojskowej.

Podkreślając uzasadnioną w wojsku bardziej niż w innych instytucjach potrzebę wywierania zdecydowanego wpływu na zachowanie wychowanka, należy jednocześnie przestrzec przed niebezpieczeństwem wypaczania idei ingerencji. Chodzi

21/ Zob. A.Lewin, *Metodyka wychowania w zarysie*, op. cit., s. 69-72.

bowiem o to, żeby kierowanie rozwojem wychowanków, pojmowane jako wszechstronne oddziaływanie wychowawcze, nie przekształcało się w urabianie, w tresurę, w bezduszny i formalny dyktat, żeby nie stało się czynnikiem hamującym rozwój osobowości lub, co gorsza, wypaczającym ten rozwój. Jest przy tym sprawą oczywistą, że oddziaływania kierunkujące podnoszą znacznie rolę wychowawców, wymagają od nich dobrego przygotowania i wytężonej pracy.

Oddziaływanie wychowawcze jest powszechne i demokratyczne, co dla metodyki wychowania oznacza zajmowanie się wszystkimi wychowankami, sprawiedliwe i równe ich traktowanie. Przedmiotem oddziaływania wychowawczego w wojsku są żołnierz, zespół i stosunki w nim panujące.

Cel i sens służby wojskowej są społeczne, powszechne, służą dobru ogólnemu. Sytuacja ta determinuje także sposób oddziaływania na wychowanków. Oczywiście, narodowi służą i bronią ich nie jednostki, ale masy świadome swych celów, zadań i obowiązków. Przygotowywać takich ludzi to znaczy wychowywać wszystkich, zajmować się nie tylko tzw. trudnymi żołnierzami lub bardzo zdolnymi, lecz wiele uwagi poświęcać także tym przeciętnym, którzy stanowią większość.

Powszechność oddziaływań wychowawczych w wojsku zakłada obejmowanie wszystkich, którzy podjęli pełnienie służby. Nie rezygnujemy zatem z wychowania ludzi tzw. trudnych czy niedostosowanych, skłóconych ze społeczeństwem i pozostających w kolizji z prawem. Świadczy to o optymizmie pedagogicznym, o głębokim humanizmie metodyki wychowania wojskowego oraz jej demokratyzmie.

W wojsku mają szerokie zastosowanie pośrednie oddziaływania wychowawcze. Wojsko jest instytucją wychowawczą, w której obowiązuje ściśle określona struktura organizacyjna /hierarchiczny układ podległości/, wyraźnie też są sformułowane normy zachowania i postępowania, rozwinięte są wszelkie formy życia i działania zbiorowego. W tej sytuacji metodyka wychowania wojskowego musi uwzględniać pośrednie oddziaływanie wychowawcze. Oznacza to, że wychowawcy żołnierzy powinni świadomie i planowo wkomponowywać w proces wychowania cały układ życia jednostki i pododdziału, porządek wojskowy, środowisko wychowawcze,

przede wszystkim rówieśnicze /koledzy z drużyny, plutonu, załogi, organizacji społecznej/, ujednolicać i koordynować działalność pedagogiczną wszystkich osób biorących udział w wychowaniu.

Każdy dowódca-wychowawca wie o tym, że część form oddziaływania pośredniego wpływa na wychowanka w sposób niejako samoczynny. Wejście w tryb życia wojskowego i funkcjonowanie w tym środowisku wywiera określony wpływ na żołnierzy biorących w tym udział. Wychowawcy wojskowi wiedzą także, iż wychowankowie w początkowym okresie służby wymagają wzmożonego oddziaływania bezpośredniego, osobistego stawiania zadań, formułowania postulatów i obowiązków oraz ich konsekwentnego egzekwowania. W miarę poznawania się członków zespołu, w miarę tworzenia się więzi i opinii społecznej coraz silniejsze są w procesie wychowania oddziaływania pośrednie. Atmosfera zespołu, nastawienie do służby, uznawany system wartości stają się istotnymi czynnikami regulującymi postępowanie poszczególnych wychowanków.

Umiejętne współdziałanie dowódcy z kolektywem żołnierskim, z organizacjami społecznymi, z innymi wychowawcami i instytucjami zwielokrotnia oraz ujednolica działanie wychowawcze. Dzisiaj skutecznie wychowywać można jedynie przy współudziale wielu zespołów, osób i instytucji. Kształtować człowieka społecznego, przygotowanego do życia i działania w zmieniającej się rzeczywistości, nie mogą pojedynczy wychowawcy. Dotyczy to w pełni wychowania żołnierza - obywatela.

W wojskowym oddziaływaniu wychowawczym istnieją tradycje i perspektywy. Jedną z cech charakterystycznych metodyki wychowania wojskowego jest łączenie pozornie dwóch sprzecznych tendencji: z jednej strony występuje potrzeba realizowania zadań perspektywicznych, z drugiej natomiast - sięganie do przeszłości, uwzględnianie i szerokie nawiązywanie do tradycji, do minionych doświadczeń. Koncepcję takiego działania najpełniej przedstawił i realizował w praktyce A. Makarenko.

W wojsku znajdowała ona od lat naturalne i powszechne zastosowanie. Żołnierzy przygotowuje się zawczasu do

udziału w przyszłej wojnie, dlatego zadania wychowawcze muszą być perspektywiczne. Jest to szczególnie istotne obecnie, kiedy zmiany w technice i sposobach prowadzenia działań wojennych są tak dynamiczne. Jednocześnie podstawową wiedzę o wojnie, o sposobach wojowania czerpiemy z przeszłości. Minione wojny, nauki i doświadczenia z nich wyniesione przybierają uogólnioną postać tradycji mogących służyć współczesnemu wychowaniu żołnierza.

Ten stosunek do przeszłości rzutuje na przyszłość: jeśli bowiem przeszłość jest punktem wyjścia do teraźniejszości i przyszłości, to doświadczenie przeszłości trzeba gromadzić, selekcjonować i to, co wartościowe i przydatne na dziś oraz na jutro, uogólniać oraz upowszechniać. Bez tego nie ma ciągłości myśli i działania, nie ma postępu 22/.

Na problem ten zwróciło uwagę VII Plenum KC PZPR: "W procesie socjalistycznego rozwoju społecznego każda generacja zastaje i przejmuje dziedzictwo swoich poprzedników, kontynuuje ich dzieło i przygotowuje następców do przejęcia odpowiedzialności za losy narodu i państwa. /.../ Pomnażaniu najcenniejszych wartości wychowawczych sprzyja przyswojenie młodzieży tego, co twórcze i postępowe w historii i teraźniejszości narodu. /.../ Wychowanie powinno być zatem mocno związane z wizją jutra /.../" 23/.

Uwzględnianie w praktyce wychowawczej owych ogólnych założeń metodycznych stwarza warunki do lepszego organizowania i prowadzenia działalności wychowawczej, umożliwia właściwe widzenie spraw jednostkowych, pozwala każdemu dowódcy-wychowawcy działać skuteczniej.

22/ Zob. W.I.Lenin, *Dzieła*, t. 31, Warszawa 1957, s. 290-292.

23/ VII Plenum KC PZPR, op. cit., s. 80-81; Zob. także Tezy KC PZPR na XXX-lecie PRL, Warszawa 1974.

5. Zasady wychowania wojskowego

Proces wychowania żołnierzy jest zamierzony i bardzo wyraźnie ukierunkowany. Wiadomo, że każde działanie zamierzone musi uwzględniać pewne prawidłowości, obiektywne właściwości zjawisk i rzeczy, których dotyczy. Dlatego też metodyka wychowania wojskowego opiera się na założeniu, że skuteczność wszelkich zamierzonych i zorganizowanych czynności oraz zabiegów pedagogicznych zależy od przestrzegania pewnych prawidłowości występujących w procesie wychowania. Wśród nich istotną rolę spełniają zasady wychowania. Są to najogólniejsze wytyczne, określające działanie w procesie kształtowania człowieka, pokazujące, czego należy przestrzegać, z czym się należy liczyć, co uwzględniać, żeby jak najlepiej realizować założone cele wychowawcze.

Będąc dyrektywnymi wskazaniem określającymi kierunki, treści, organizację, i w tym sensie metodykę procesu wychowania w wojsku, zawierają w postaci syntetycznej i uogólnionej wieloletnie doświadczenia pedagogiczne, odzwierciedlają wymagania odkrytych praw rozwoju człowieka. Poznanie oraz przyswojenie sobie zasad wychowania umożliwia twórcze i skuteczne rozwiązywanie zadań pedagogicznych.

Przestrzeganie w działalności wychowawczej określonych zasad umożliwia jej racjonalizację, harmonijne łączenie społecznych celów wychowania z indywidualnymi dążeniami poszczególnych ludzi, właściwe organizowanie działalności pedagogicznej oraz osiąganie w sposób najwłaściwszy pożądaných rezultatów wychowawczych.

Zasady wychowania dostarczają teoretycznych wskazań co do skuteczności realizowania zamierzeń wychowawczych. Jest przy tym oczywiste, że zakres stosowania poszczególnych zasad zależy od wielu czynników, przede wszystkim od: warunków społeczno-kulturowych, strukturalno-organizacyjnych oraz subiektywnych właściwości wychowawców i wychowanków.

W stanowieniu zasad wychowania obserwuje się dwie tendencje: do odrębnego formułowania zasad wychowania i

zasad nauczania 24/ oraz do ich łączenia 25/. Chociaż na podstawie wielowiekowej tradycji, przede wszystkim szkolnej, kierunek pierwszy jest powszechnie panujący, to wydaje się, że warunki i potrzeby współczesnej cywilizacji przemawiają raczej za rozwijaniem drugiego kierunku. Nie można bowiem w kształtowaniu osobowości człowieka, przysposabianiu go do aktywnego udziału w życiu społecznym, zawodowym i kulturalnym wydzielić procesów wyłącznie dydaktycznych i tylko wychowawczych.

W tworzeniu i formułowaniu zasad wychowania obserwuje się dość dużą dowolność, głównie w sposobach wywodzenia nazewnictwa oraz liczbie wymienianych zasad, a także ich treściach i kryteriach podziału. Wynika to z ograniczonych możliwości poznawczych człowieka, dynamiki rozwoju społecznego oraz ze sposobu podejścia do formułowania zasad, nie zawsze bowiem są wyprowadzane z prawidłowości pedagogicznych i analizy procesu wychowawczego. Dość często za podstawę tworzenia zasad wychowania przyjmuje się cele wychowawcze, struktury organizacyjne, psychikę człowieka, jego życie społeczne, pojęcie kształcenia 26/.

Wiele jest podziałów i rozmaitych ujęć zasad wychowania. Na przykład, spośród pedagogów wojskowych W.Szczerba 27/ wymienia następujące zasady: socjalistycznej ideowości, systematyczności oddziaływania wychowawczego, tworzenia i

24/ Zob. M.Krawczyk, *Zasady wychowania moralnego*, Warszawa 1960; K.Sośnicki, *Dydaktyka ogólna*, op. cit.; W.Okoń, *Zarys dydaktyki ogólnej*, op. cit.; J.Bogusz, *Dydaktyka wojskowa*, op. cit.; *Wojenna pedagogika*, op. cit.

25/ Zob. W.Szewczuk, *Psychologiczne podstawy zasad wychowania*, Warszawa 1972; E.Faure i inni, *Uczyć się, aby być*, op. cit.; J.Szczepański, *Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym*, op. cit.; J.Legowicz, *O nauczycielu*, *Filozofia nauczania i wychowania*, op. cit.

26/ Zob. K.Sośnicki, *Teoria środków wychowania*, op. cit., s. 90-113.

27/ Zob. W.Szczerba, *Zarys pedagogiki wojskowej*, op. cit., s. 130-134.

utrwalania przyzwyczajęń, kolektywności działania, szacunku dla osobowości wychowanka, autorytetu dowódcy.

A.Bazanow 28/ omawia następujące zasady: wychowania żołnierzy przez pracę, wychowania w kolektywie i przez kolektyw, indywidualnego podejścia, opierania się na pozytywnych cechach i doświadczeniach podwładnych, dużej wymagalności w stosunku do żołnierzy, idącej w parze ze szczerą troską o nich.

N.Kiriaszow 29/ proponuje zestaw takich zasad: ukierunkowanie i partyjność komunistyczna, wychowanie żołnierzy w procesie działania wojskowego, wychowanie w kolektywie i przez kolektyw, indywidualne podejście w wychowaniu żołnierzy, opieranie się na dodatnich cechach żołnierzy, łączenie wysokich wymagań z poszanowaniem godności i troską o podwładnych, partyjna pryncypialność i nieprzejednany stosunek do braków oraz niedociągnięć, jednolitość, harmonijność i stopniowanie oddziaływań wychowawczych.

Natomiast Z.Kosyrz 30/ wymienia zasadę socjalistycznej ideowości, instancji obiektywnych, indywidualizacji, organizowania kolektywu żołnierskiego i środowiska wychowawczego, autorytetu dowódcy, systematyczności.

W przedstawionych sposobach ujmowania zasad wychowania żołnierzy armii socjalistycznej można zauważyć zarówno liczne podobieństwa, jak i różnice. Odzwierciedlają one prawidłowości wychowania wojskowego oraz zawierają, zwłaszcza u Kiriaszowa, cele działania pedagogicznego. Rzeczą dyskusyjną może być ich nazwa, to, czy odzwierciedlają wszystkie podstawowe prawidłowości działania wychowawczego, jak również czy są rozłączne. Nie dążąc do definitywnego rozstrzygnięcia poruszonych kwestii, można zgodzić się z poglądem, iż głównym kryterium stanowienia zasad wychowania są prawidłowości rozwoju i kształtowania osobowości człowieka, ustalane na podstawie analizy procesu wychowania. Układ zasad wychowania omawianych poniżej

28/ Zob. A.Bazanow, *Pedagogika*, Warszawa 1963, s. 120.

29/ Zob. *Wojennaja pedagogika*, op. cit., s. 211-212.

30/ Zob. J.Graczyk, Z.Kosyrz, *Teoria wychowania wojskowego*, op. cit., s. 31.

proponuje W. Szewczuk 31/.

Zasada ideowości mówi, że kształtowanie osobowości wychowanka jest tym skuteczniejsze, im głębsza, mocniejsza i wszechstronniejsza jest ideowa motywacja jego działania. ~~Wychowawca~~ jest ideowa motywacja jego działania.

Życie człowieka przejawia się w różnorodnej aktywności, skierowanej na zaspokajanie potrzeb, na regulację stosunków ze środowiskiem przyrodniczym i społecznym. Potrzeby człowieka odzwierciedlają się w jego świadomości w postaci celów działania. Uświadomioną, zwerbalizowaną potrzebę określamy mianem motywu działania 32/.

Działanie żołnierza zależy przede wszystkim od takich czynników, jak: stopień natężenia potrzeb, zrozumienie i uznanie wartości celu działania, poczucie słuszności i wiary w jego sens, poczucie więzi z kolektywem. Warunkiem dobrze umotywowanego działania jest przede wszystkim jasno określony jego cel. Żołnierz chce i powinien wiedzieć, co ma robić, a więc rozumieć w pełni stawiane mu zadania. Powinien także być poinformowany, dlaczego te zadania ma realizować, jakie jest ich znaczenie, jakie będą skutki ich wykonania dla niego, dla zespołu, w którym działa, oraz dla innych ludzi /społeczeństwo, naród/. Chodzi także o to, aby żołnierz-wychowanek traktował przydzielone mu zadania jako swoje własne, zgodne z jego przekonaniami. W praktyce wychowawczej oznacza to konieczność liczenia się z potrzebami żołnierzy, ale także kształtowania takich potrzeb, które będą sprzyjać realizacji celów i zadań wychowania wojskowego.

Zasada ideowości podkreśla z całą mocą rolę świadomości w wychowaniu żołnierzy. Nakłada to na wychowawców wojskowych obowiązek takiego przedstawiania zadań, które by gwarantowało ich zrozumienie i zaakceptowanie. Ma to szczególne znaczenie w sytuacjach zagrożenia, kiedy żołnierze muszą być w pełni przekonani o słuszności i społecznej wartości realizowanych celów. Głęboka ideowość, zaangażowanie, patriotyzm, wiara w słuszność sprawy, dla której warto poświęcić najcenniejszą wartość - własne życie, to

31/ Zob. W. Szewczuk, Psychologiczne podstawy zasad wychowania, op. cit.

32/ Zob. tamże, s. 25.

czynniki skutecznie mobilizujące żołnierzy do największego wysiłku.

Motywację ideową kształtują ogólne warunki i sytuacja społeczno-polityczna kraju oraz świata, przemiany zachodzące w świadomości społecznej i kulturze narodu. Nie są to jednak procesy, które automatycznie odzwierciedlają się w psychice żołnierzy. Ich zakres, stopień rozumienia i internalizowania zależy w dużej mierze od jakości pracy wychowawczej.

Przełożeni i wychowawcy wojskowi zobowiązani są uzasadniać konieczność i sens służby wojskowej, potrzebę długiego i uciążliwego wysiłku żołnierza tak, by został on włączony do jego osobistych, własnych, życiowych planów i zamierzeń. Nie może to być zabieg jednorazowy, lecz musi towarzyszyć całej pracy szkoleniowo-wychowawczej wojska.

Werbalne rozwijanie motywacji przynosi stosunkowo małe skutki. Nie chodzi wcale o to, żeby ciągle powtarzać żołnierzowi: Postępuj zgodnie z regulaminem, bo to jest twoim obowiązkiem; Bądź dzielny, mężny, wytrwały, bo tak nakazuje przysięga wojskowa. Żołnierz w naszych warunkach społeczno-ustrojowych powinien w sposób naturalny zrozumieć oraz zaakceptować indywidualny i ogólny sens wymaganego działania, powinien je przeżywać i uważać za własne.

Zasada aktywności. Jej istota zawiera się w stwierdzeniu, że skuteczne kształtowanie osobowości żołnierzy, sposobów zachowania i postępowania zależy od przejawianej przez nich aktywności i powiązania jej z podstawowymi czynnościami oraz zadaniami armii /oddziału, pododdziału/.

Aktywność człowieka /szczególnie często rozpatrywana w psychologii i dydaktyce/ stanowi podstawowy warunek jego rozwoju i egzystencji. Bez niej nie można zdobyć niezbędnych informacji o świecie, o właściwościach i znaczeniu rzeczy oraz zjawisk, bez niej nie byłoby także możliwe gromadzenie doświadczenia niezbędnego w codziennym życiu oraz poznawanie i przekształcanie rzeczywistości.

Poznawanie świata, a tym bardziej rozwój i kształtowanie osobowości, nie odbywa się samo przez się. Obiektywne działanie bodźców na narządy zmysłów nie jest wystarczającym warunkiem do tego, aby coś poznać, przyswoić sobie, zapamię-

tać i zrozumieć. Procesom tym musi towarzyszyć myślenie, które wymaga aktywności.

Przyznać trzeba, że zwłaszcza w wychowaniu jest jeszcze wiele oddziaływania tradycyjnego, polegającego na słownym przekazywaniu wymagań dotyczących określonych sposobów zachowania /polecenia, nakazy, zakazy/. W praktyce przedstawia się najczęściej opis pożądanego postępowania, grożąc jednocześnie przykrymi następstwami w przypadku niedostosowania się do serwowanych wzorów i przykładów zachowania. Tylko mówienie – choćby nawet dziesiątki razy – o tym, jak należy postępować, jakim człowiekiem należy być, niewiele daje w kształtowaniu jego postaw. Trudno rozwijać u żołnierza odwagę, jeśli nie stwarza mu się warunków do jej przejawiania. Nie można żołnierza nauczyć pływania, strzelania, prowadzenia pojazdów, pokonywania toru przeszkód, samodzielnego działania w trudnych i niebezpiecznych sytuacjach tylko na podstawie wyjaśnień teoretycznych. Osobowość człowieka, jego postawy najpełniej wyrażają się i kształtują w działaniu.

Jeśli chcemy wychować żołnierzy na ludzi odważnych, samodzielnych, gorących patriotów, umiejących współżyć i pracować w zespole, to należy stworzyć warunki, w których wychowankowie będą musieli w trakcie rozwiązywania określonych zadań działać śmiało, samodzielnie, wykazywać się umiłowaniem ojczyzny i umiejętnością współżycia w grupie.

Rozwiązywanie konkretnych zadań szkoleniowo-bojowych stwarza najlepszą okazję do kształtowania pożądanых walorów żołnierza. Możliwości te nie zawsze są w pełni wykorzystywane. Zbyt często wychowawcy wojskowi ułatwiają sobie pracę, starając się większość problemów rozwiązywać w płaszczyźnie dowodzenia: rozkaz, polecenie i jego wykonanie.

System podporządkowania służbowego sprzyja wprawdzie uzyskiwaniu określonych zachowań /dyscyplina/, ułatwia więc działalność wychowawczą, ale jej nie zastępuje. Kształtowanie osobowości żołnierza wymaga jego aktywnej postawy. Oddziaływanie zaś tylko przez nakazy rodzi bierność, grozi niebezpieczeństwem rozwijania jedynie wymuszonej aktywności. Zarówno zespołowe, jak i indywidualne zadania oraz obowiązki

wymagają aktywnego udziału poszczególnych żołnierzy. Ich realizacja jest dla wychowanków okazją do sprawdzenia samych siebie w działaniu, zaś wychowawcy mogą na tej podstawie oceniać wyniki swej pracy.

Niektórzy wychowawcy wojskowi są zdania, że wymagana aktywność żołnierzy jest w całości uregulowana przepisami regulaminów i rozkazami przełożonych. Są to jednak poglądy z gruntu fałszywe, bardzo powierzchownie traktujące obowiązki współczesnego żołnierza armii socjalistycznej. Nie ma bowiem takich nakazów natury formalnej, które by w obliczu zagrożenia uruchomiły całą aktywność żołnierza i skierowały w pożądanym kierunku. By pokonać naturalne reakcje w sytuacjach niebezpiecznych, trzeba być do tego odpowiednio przygotowanym.

Dobre wywiązywanie się z żołnierskiego obowiązku zakłada potrzebę przejawiania aktywności we wszystkich jej formach 33/. W plutonie czy kompanii są różni ludzie. Jedni osiągają bardzo dobre wyniki w szkoleniu, są zdyscyplinowani, koleżeńscy, pracowici, u innych występują w tym zakresie braki. Ukazanie społecznych skutków zaniedbań w szkoleniu, np. słabej troski o sprzęt bojowy, przedyskutowanie tego w kolektywie, na zebraniu ZSMP, omówienie i ocenienie na rozprawie sądu koleżeńkiego, udzielenie pomocy słabszym, presja opinii społecznej - to konkretna płaszczyzna przejawiania różnych form aktywności w wychowaniu żołnierzy.

O skuteczności wychowania wojskowego nie decyduje więc aktywność mechaniczna, zewnętrzna, lecz aktywność wewnętrzna, dobrowolna 34/, wynikająca ze zrozumienia i akceptacji celów oraz zadań wychowawczych, wyrastająca z określonej sytuacji, w jakiej się znajduje i działa żołnierz.

Zasada praktyczności mówi, że kształtowanie osobowości wychowanka, nabywanie określonych sposobów

33/ Zob. W.Jaruzelski, By słowo żołnierz było zawsze synonimem ideowości, patriotyzmu i dobrej roboty, /w:/ Partia i młodzież, Warszawa 1973, s. 101.

34/ Zob. I.Jundziłł, Aktywizacja wychowawcza młodzieży, op. cit., s. 96.

zachowania zależy od stopnia powiązania poznawanej przez niego rzeczywistości z działaniem praktycznym.

Zasada praktyczności jest powszechnie uznawana; w procesie nauczania i szkolenia występuje pod nazwą wiązania teorii z praktyką. Elementy tej zasady spotykamy np. u A.Bazanowa w sformułowanej przez niego zasadzie wychowania żołnierza przez pracę 35/ czy u M.Krawczyka w zasadzie nierozrwalnej łączności teorii z praktyką w procesie wychowania moralnego 36/.

Wszelka teoria powstała z praktyki, z doświadczenia i praktyce służy. Nie oznacza to oczywiście, że związki te są zawsze bezpośrednie i łatwo dostrzegalne. Zgodnie z teorią materialistyczną, proces poznawania i przekształcania rzeczywistości przebiega od poznania bezpośredniego /zmysłowego/, poprzez poznanie pośrednie /uogólnienie doświadczenia, formułowanie hipotez, wykrywanie związków i zależności, odkrywanie prawidłowości itp./ do sprawdzenia wyników poznania w praktyce.

Przygotowanie żołnierzy do działań praktycznych tak w czasie pokoju, jak i wojny wymaga, aby proces wychowania charakteryzował się pełną jednością teorii i praktyki, słów i czynów. Zostało to dobitnie wyrażone w programie wychowania młodzieży, nakreślonym na VII Plenum KC PZPR oraz w "Raporcie o stanie oświaty w PRL". Praca wychowawcza prowadzona w oderwaniu od praktyki staje się pustostowiem i abstrakcją, zaś praktyka pozbawiona treści ideowych i wychowawczych jałowieje i ulega wypaczeniu. Na pełny obraz osobowości człowieka składać się musi jedność ideowości, tzn. walorów moralnych, społecznych i politycznych, oraz wiedzy i działania /.../. Wychowanie i działanie to w socjalizmie pojęcia również nierozłączne, jak ideologia i polityka społeczna /.../" 37/.

Zasada praktyczności wymaga od żołnierzy zrozumienia teorii, poznania jej zastosowania w praktyce oraz opanowania określonych reguł działania zależnie od zadań i sytuacji.

35/ Zob. A.Bazanow, op. cit., s. 120-124.

36/ Zob. M.Krawczyk, op. cit., s. 124-131.

37/ VII Plenum KC PZPR, op. cit., s. 92.

Dowódcy-wychowawcy mają obowiązek wdrażania żołnierzy do postępowania zgodnego z poznaną teorią, z wytycznymi regulaminów i instrukcji.

Wiązanie teorii z praktyką w wychowaniu żołnierzy może przebiegać dwoma drogami: praktyka może być przedmiotem poznania i źródłem określonych działań wychowawczych albo można wyjść od teorii do zastosowania jej wskazań w praktyce. W tym drugim wypadku praktyka weryfikuje teorię, jest kryterium prawdziwości jej założeń.

Wojna jest niezwykle surowym weryfikatorem wszystkich założeń i działań wychowawczych. Natomiast w okresie pokoju, w którym nie występują takie zagrożenia i napięcia psychiczne, zarówno niektórzy wychowawcy, jak i wychowankowie są skłonni uciążliwe działania praktyczne lekceważyć, pomijać lub wykonywać niezbyt dokładnie. Prowadzi to do uproszczeń, umowności, do tzw. działania na niby, a wychowanków uczy unikania wysiłku, nierzetelności, niedokładności.

Pomyślna realizacja trudnych zadań w ewentualnej wojnie oraz w budownictwie socjalizmu wymaga świadomego, zaangażowanego i skutecznego działania praktycznego. W działalności wychowawczej chodzi bowiem nie tylko o poznawanie rzeczywistości, ale o jej przekształcanie w zależności od potrzeb i możliwości społeczeństwa socjalistycznego 38/.

Zasada bezpośredniości głosi, że kształtowanie osobowości wychowanka, nabywanie przez niego określonych sposobów postępowania i zachowania zależy od stopnia powiązania tego postępowania z obiektywną rzeczywistością, od bezpośrednich kontaktów z otoczeniem przyrodniczym i społecznym.

Omawiana zasada jest szeroko stosowana w dydaktyce jako zasada pogładowości; chodzi o szeroki i bezpośredni kontakt wychowanka ze światem rzeczy i zjawisk, o jego bezpośrednie uczestnictwo w procesach poznawania i przekształcania rzeczywistości społeczno-przyrodniczej.

Żołnierz musi mieć w wojsku bezpośrednią okazję do uczenia się określonych sposobów postępowania i zachowania.

38/ Zob. K.Marks, Tezy o Feuerbachu, /w:/ K.Marks, F.Engels, Dzieła wybrane, t. II, Warszawa 1949, s. 385.

Jeśli chcemy, żeby poznał pożądane w służbie wojskowej postawy, rozwijał u siebie określone cechy, musimy wytwarzać sytuacje wychowawcze umożliwiające mu bezpośrednie zetknięcie z takimi postawami. Powinien je poznać i przeżyć, musi o nich wiedzieć i mieć do nich określony stosunek. Muszą to być kontakty świadome, stwarzające okazję do przeżyć i przemyśleń, do wyciągania wniosków, korygowania zapatrywań i postaw.

Jednakże w wojsku nie zawsze jest możliwe stwarzanie realnych sytuacji, w których żołnierz będzie kształtował swoją osobowość. Idzie o sytuacje wojenne, w których trzeba dokonywać wyboru, decydować się na przyjęcie postawy przynoszącej określone skutki indywidualne i społeczne. Nakłada to na wychowawców wojskowych obowiązki porównania w okresie pokoju takich sytuacji, które by umożliwiały wychowankom nie tylko zetknięcie się z nimi, ale przeżycie ich "na własnej skórze".

W procesie wychowania wojskowego jest wiele okazji do działania w warunkach antycypujących wojnę, do bezpośredniego stawiania wychowanków wobec konieczności dokonywania wyboru i przyjmowania określonej postawy oraz ponoszenia za nią odpowiedzialności. Wielką i ciągle jeszcze nie w pełni wykorzystaną szansę dają różnego rodzaju ćwiczenia taktyczne, manewry, pobyt na obozach, przemarsze, zespołowa obsługa sprzętu, pokonywanie różnego rodzaju trudności itp. Tu najpełniej można kształtować postawy potrzebne w walce zbrojnej. Również codzienne życie wojska /ustalony tryb zbiorowej egzystencji, porządek wojskowy, konieczność podporządkowania się obowiązującym przepisom, opinia publiczna, trudy szkolenia i służby/ umożliwia skuteczne realizowanie zasady bezpośredniości.

Pamiętać przy tym trzeba ciągle, że czymś zupełnie innym jest wiedzieć, co to jest niepokój związany np. z wykonaniem skoku ze spadochronem, z pokonaniem przeszkody wodnej czy toru przeszkód, z poniesieniem odpowiedzialności za określony czyn przed sądem koleżeńskim, a czymś zupełnie innym bezpośrednie uczestniczenie w tych sytuacjach. Wiedzieć o potrzebie niesienia pomocy kolegom, a rzeczywiście pomagać im w sytuacji zagrożenia lub krańcowego zmęczenia - to nie to samo.

W realizacji tej zasady chodzi więc o lepsze wykorzystanie warunków i sytuacji, jakie stwarza służba w wojsku, pod wpływem których będą się kształtować postawy żołnierzy pożądane w walce i w pokojowym życiu kraju.

Zasada przystępności. Według tej zasady, kształtowanie osobowości wychowanka, opanowanie przez niego wiedzy, przyswajanie określonych sposobów postępowania zależy od stopnia przystępności treści wychowawczych.

Na ogół o przystępności, stopniowaniu trudności mówi się wiele, ale tylko w procesie szkolenia. Zasady tej nie rozciągano zwykle na kształtowanie postaw żołnierzy. Stanowisko to wydaje się być nieślusne, gdyż proces zdobywania wiedzy jest integralną częścią wychowania. Kształtowanie określonych postaw i zachowań rozpoczyna się prawie zawsze od przedstawienia ich treści, znaczenia, skutków. Stopień przyswojenia przez wychowanka żadanego sposobu zachowania, dobre jego rozumienie jest najczęściej punktem wyjścia kształtowania postawy.

Każdy dowódca pragnie, żeby wszystkie podstawowe treści jego działania wychowawczego zostały przez podwładnych przyjęte i zaakceptowane, żeby stały się składnikami ich świadomości. Warunkiem zasadniczym osiągnięcia tego celu jest przede wszystkim zrozumienie przez wychowanków działania wychowawczego; jest to bardzo ważny element powodzenia socjalistycznego procesu wychowania. Nie należy więc mierzyć efektów wychowania liczbą zabiegów wychowawczych, wiele bowiem zależy od przyjmowania tych działań przez żołnierzy, od ich recepcji.

Realizując zasadę przystępności, wychowawca powinien wiedzieć, że musi ukierunkować odbiór określonych środków, np. filmu, książki lub sztuki teatralnej, wykorzystywanych w kształtowaniu pożądanych postaw wychowanków, przygotować ich do zwrócenia uwagi na wybrane fragmenty przekazywanych treści. Nastawienie na selektywny odbiór treści wychowawczych zwiększa skuteczność oddziaływania tych środków.

Z zasady tej wynika potrzeba stopniowania zadań wychowawczych. Wprowadzenie zbyt wielu zagadnień w krótkim czasie, zwłaszcza w początkowym okresie służby, prowadzi do niezrozumienia, do powierzchownego i nie-

trwałego ich przyswojenia. Podobna sytuacja może powstać w przypadku trudności wychowawczych, kiedy trzeba dokonać radykalnej reorientacji istniejących sposobów zachowania, nawyków, utrwalonych już wcześniej postaw.

Mało skuteczny bywa także nadmiar zabiegów wychowawczych. Jeśli żołnierz orientuje się, że wszyscy dookoła są nastawieni na wychowywanie go, na udzielanie mu wszelkiej pomocy, to jego aktywność i zaangażowanie maleją. Biernie wykonuje polecenia, nie stawia sobie zadań samodoskonalenia, nie rozwija samodzielności i odpowiedzialności.

Obserwacje działalności wychowawczej w jednostkach dostarczają przykładów na to, że niekiedy, w źle pojmowanej trosce o żołnierza, wychowawcy wyręczają wychowanków, zastępują ich, rozwiązując wiele elementarnych zagadnień, które mogą i powinni dla dobra służby wykonywać sami żołnierze. Część przyczyn tego stanu rzeczy tkwi w strukturze wojska, część wynika z asekuracyjnych, obliczonych na doraźny rezultat postaw wychowawców. Nie wszyscy są cierpliwi, nie wszyscy mają ochotę i czas na dyskretne, niearbitralne sterowanie rozwojem podwładnych.

Zasada systemowości: kształtowanie osobowości wychowanka, nabywanie przez niego określonych sposobów postępowania zależy od podejścia systemowego.

Poznanie otaczającej rzeczywistości i całe działanie człowieka opierają się na systemowym funkcjonowaniu psychiki, na systemowym ujmowaniu problemów i spraw, z którymi ludzie mają do czynienia. W określone i bardzo różnorodne systemy układają się osobnicze doświadczenia. Są bardziej lub mniej jednolite i zintegrowane. Każdy ich składnik ma swoiste funkcje i różne możliwości aktywizowania całości.

Czynnikiem najbardziej istotnym w tworzeniu systemów jest wiązanie o charakterze przestrzenno-czasowym i sensownym /myślowym/. Podkreśla się przy tym, że im większy jest zakres opanowywanego materiału, tym większą rolę odgrywa podejście systemowe. Pozwala ono dostrzegać związki i zależności oraz różnorodne uwarunkowania, umożliwiające porządkowanie i uogólnienie gromadzonych doświadczeń, układanie ich w struktury hierarchiczne, posługiwanie się nimi w działaniu.

W wychowaniu wojskowym przykładą się dużą wagę do zaszczepiania ideologii socjalizmu, do kształtowania światopoglądu naukowego. Światopogląd będący składnikiem osobowości ukierunkowuje bowiem postępowanie człowieka, określa jego styl życia, daje odpowiedź na podstawowe pytania dotyczące sensu i celu ludzkiej egzystencji, istoty wszechświata itp.

Realizując zasadę systemowości w wychowaniu żołnierzy, trzeba dostrzegać różnice w strukturach ich osobowości, a działania wychowawcze dostosowywać do właściwości podsystemów /do składników osobowości, planów życiowych/, widzieć ich powiązania z całą osobowością wychowanka, rozumianą jako jedność różnych elementów.

W rozpatrywanej zasadzie ważnym zagadnieniem jest systematyczność. Polega ona na rozłożeniu określonych zabiegów wychowawczych w czasie. W wychowaniu żołnierzy chodzi przede wszystkim o względnie równomierne rozłożenie zadań i czynności dowódców w ciągu całego okresu służby, o właściwy system wymagalności, który zapewnia mniej więcej stałą aktywność i jednakowy rytm pracy, przyzwyczajający do określonego stylu zachowania oraz działania.

Systematyczność oddziaływań wychowawczych prowadzi w konsekwencji do kształtowania nawyków i przyzwyczajeń, do utrwalania określonych sposobów zachowania, do ustalania się postaw rozwoju zainteresowań, do krystalizowania się struktury osobowości żołnierza.

Nie przestrzegają systematyczności ci wychowawcy, którzy na początku służby zapowiadają wysokie wymagania, a potem je zmniejszają. Jeszcze gorsze skutki wychowawcze przynosi działanie kampanijne, kiedy okresowo zaostrza się wymagania lub łagodzi w zależności od nacisku przełożonych i własnych obciążeń.

Systematyczne oddziaływanie w wychowaniu wojskowym ma szczególne znaczenie, gdy chodzi o utrzymanie stałej wysokiej gotowości bojowej pododdziałów i jednostek. Rytmiczność codziennych zabiegów dydaktyczno-wychowawczych, skrupulatność i dokładność w wypełnianiu obowiązków żołnierskich przez podwładnych i dowódców nie tylko zapewnia dobre wyniki w służbie, lecz równocześnie kształtuje określ-

lony styl pracy i zachowania w działalności społeczno-zawodowej. Wiele przepisów regulaminów i instrukcji normujących tok i porządek życia wojskowego narzuca konieczność przestrzegania tej zasady.

Zasada trwałości. Zgodnie z tą zasadą, kształtowanie osobowości wychowanka, opanowywanie przez niego określonych sposobów postępowania zależy od odpowiedniego rozłożenia działalności wychowawczej w czasie, w kolejności, od wiązania tego co nowe z uprzednim doświadczeniem, od akcentowania tego, co istotne i zasadnicze.

Program szkolenia i wychowania żołnierzy jest bogaty oraz różnorodny. Realizuje się go w trakcie wielu zróżnicowanych pod względem treści i form zabiegów wychowawczych. W tej sytuacji staje przed dowódcami pytanie, co jest w tych programach najważniejsze, a co mniej ważne, co powinno się stać trwałym składnikiem doświadczenia żołnierza. Różne są zadania, rozmaite warunki, różnorodne sytuacje, różni wychowankowie, są więc i sprawy mniej lub bardziej istotne.

Nie wydaje się również słuszne ograniczanie stosowania zasady trwałości jedynie do procesów poznawczych, do szkolenia żołnierzy. Nie chodzi przy tym o dokładne zapamiętanie przykładów postępowania społecznie wartościowego, lecz o wytworzenie trwałego stanu gotowości do takiego postępowania.

Doświadczenie uczy, że nie wszystko może być przez żołnierza dobrze zapamiętane. Dlatego tak ważne jest właściwe wyodrębnienie tego, co najistotniejsze dla służby wojskowej na danym stanowisku. Tak wychowawcy, jak i wychowankowie powinni mieć jasność co do roli i ważności poszczególnych spraw z tego zakresu.

Szczególnie utrwalają się wszystkie sprawy i sytuacje mające istotne znaczenie dla danej jednostki, dla jej życia i działania. Dlatego tak łatwo i trwale przyswajają sobie żołnierze w okresie wojny wszystkie te sposoby postępowania i czynności, które zwiększają ich bezpieczeństwo i niszczą przeciwnika. W okresie pokoju nie zawsze czynności i zadania wykonywane w wojsku mają odpowiednie znaczenie dla konkretnego żołnierza, nie zawsze są dobrze rozumiane i akceptowane ogólne cele oraz sens służby wojskowej. I tu właśnie wychowawcy wojskowi mają szerokie pole do dzia-

iania, przyswojenie bowiem przez wychowanków określonych sposobów zachowania i postępowania jest trwalsze, jeśli wiąże się z odleglejszym terminem użytkowania. Chodzi zatem o to, żeby żołnierz opanowując dany materiał, znał jego przydatność w życiu społecznym, w pracy zawodowej, aby przybliżyć mu realność i użyteczność czynności swoiście wojskowych.

Realizacja zasady trwałości w wychowaniu wojskowym ma olbrzymie znaczenie w świetle funkcji i zadań armii. Służba wojskowa trwa krótko, a w okresie tym chcemy przygotować obywateli do długotrwałej gotowości do podjęcia przez nich w każdej chwili zadań związanych z obroną kraju, a także rzetelnej pracy dla jego dobra. Służba w wojsku musi zatem konsekwentnie utrzymywać pożądane postawy, umiejętności i sposoby działania. Wymaga to powtarzania czynności i uporczywych ćwiczeń, odpowiedniego egzekwowania /kontrola, ocena/ pożądanych sposobów postępowania.

Zasadę zespołowości formułuje się następująco: kształtowanie osobowości wychowanka, nabywanie przez niego określonych sposobów zachowania zależy w dużym stopniu od charakteru stosunków łączących jednostkę z zespołem, w którym żyje i działa.

W rozwoju i kształtowaniu osobowości człowieka ważną rolę spełnia - jak wiadomo - środowisko społeczne. Wyniki działalności wychowawczej, jej przebieg zależą w dużej mierze od atmosfery w zespole, od sytuacji społecznej, w której realizuje się zadania wychowawcze. Im bardziej zespół jest zintegrowany, zgodny wewnętrznie i nastawiony na działanie kolektywne, tym skuteczniejsza jest praca pedagogiczna, tym lepsze wyniki w kształtowaniu osobowości członków tego zespołu,

Zasada wychowania w zespole stała się trwałym dorobkiem pedagogiki socjalistycznej dzięki A. Makarence, który w niezwykle umiejętny sposób stosował ją w praktycznej działalności wychowawczej.

W wojsku - ze względu na jego odrębność - zasada ta stanowi podstawę wychowania. Zespół /zwłaszcza kolektyw/ jest w wojsku formą jednoczącą ludzi do wspólnego wykonywania określonych zadań; spełnia jednocześnie funkcje wy-

chowawcze. Zespół jest w procesie wychowania ogromną siłą. Tu ujawniają się znacznie szybciej i w bogatszej formie indywidualne właściwości żołnierzy, ich zainteresowania, zdolności, umiejętności, cechy charakteru. Właśnie w zespole dzięki różnorodności i wielości kontaktów interpersonalnych, atmosferze przodownictwa, współzawodnictwa, wzajemnej wymianie myśli, poglądów, doświadczeń może być z powodzeniem realizowany przyspieszony i wielostronny rozwój osobowości żołnierza.

Jednakże, aby zespół mógł spełnić funkcje wychowawcze, musi mieć określone warunki /omówione szerzej w oddzielnym rozdziale/, wśród których najistotniejsza jest wzajemna akceptacja. Chodzi o to, żeby dowódca-wychowawca cieszył się autorytetem swoich podwładnych i jednocześnie akceptował wychowanków. Ważną rolę spełnia wzajemne zaufanie, bez którego nie można osiągnąć dobrych rezultatów wychowawczych.

Zasada zespołowości wymaga poszanowania godności wychowywanych żołnierzy, sprawiedliwego ich traktowania. Wszelkie różnice, odmienne kryteria stosowane w ocenie rozbijają jedność i zwartość danego pododdziału. Niesprawiedliwe ocenianie podwładnych dzieli zespoły na lepszych i gorszych i tworzą się wówczas grupy, rodzi zawiść, lizusostwo, niezdrowa rywalizacja, zła atmosfera i złe stosunki.

Żołnierzy plutonu czy kompanii nie wychowuje jeden przełożony, jeden wychowawca. Aktywny udział w tym procesie biorą wyżsi przełożeni oraz inni oficerowie i podoficerowie kompanii czy pułku. Potrzebna jest więc jednolitość oddziaływań wychowawczych, taka sama wymagalność, jednorodność postaw wychowawczych. Straty wynikłe z nieprzestrzegania tych wymagań mogą być bardzo duże.

Zasada indywidualizacji. Kształtowanie osobowości wychowanka, nabywanie przez niego pożądanых sposobów zachowania zależy w dużym stopniu od indywidualnych właściwości i możliwości jednostki.

Istota tej zasady polega na uwzględnianiu w procesie wychowania indywidualnych właściwości każdego wychowanka. W wojsku, ze względu na większą niż w innych instytucjach wychowawczych jednolitość i typowość warunków życia oraz daleko idące kompetencje przełożonych-wychowawców,

występuje większe niebezpieczeństwo rozwiązywania wszelkich problemów dotyczących wychowania w sposób typowy, z pominięciem zasady indywidualizacji. Przewaga wychowawców wynikająca z ich uprawnień służbowych niezbędnych w systemie dowodzenia, przenoszona na dziedzinę wychowania, prowadzi często – zwłaszcza u młodych, niedoświadczonych wychowawców – do schematycznego rozwiązywania spraw kształtowania osobowości nie pogłębionego dobrą znajomością wychowanków i sytuacji, w jakich oni działają. Zdarza się, że dowódcy chcą uzyskiwać natychmiastowe wyniki przez wydawanie poleceń i nakazów. Można w ten sposób wymusić doraźnie pożądane zachowanie, ale nie pozostawia to z reguły większych śladów. Gdy przymus przestanie działać, znika też zwykle nakazywany sposób postępowania.

Przestrzeganie zasady indywidualizacji ma szczególne znaczenie w rozpoznawaniu i ustalaniu metod postępowania w przypadkach nietypowych. Dotyczy to zarówno żołnierzy wyróżniających się, jak i tzw. trudnych.

Realizowanie przez wychowawców wojskowych zasady indywidualizacji ułatwia zdobywanie gruntownej wiedzy o człowieku, o prawidłowościach jego rozwoju i możliwościach kształtowania jego osobowości w warunkach wojska. Niezbędne jest także doświadczenie pedagogiczne, umiejętność pracy z ludźmi, znajomość metodyki i techniki wywierania wpływu, kierowania wychowankami.

6. M e t o d y w y c h o w a n i a w o j s k o w e g o

Wychowawców wojskowych zawsze żywo interesowała odpowiedź na pytanie, jakimi drogami można najskuteczniej realizować cele i zadania wychowawcze? Wskazanie właściwszych metod postępowania, dobór i zastosowanie najskuteczniejszych środków oddziaływania wychowawczego to najistotniejsze problemy metodyki wychowania.

Termin "metoda" ma wiele znaczeń i zastosowań. W literaturze pedagogicznej "metoda" jest rozumiana dość jednolicie, na ogół jako sposób oddziaływania wychowawczego.

Nie każdy jednak sposób działania jest metodą 39/; miano to można przypisać tylko takiemu sposobowi, który daje się systematycznie powtarzać i dzięki któremu w pewnych warunkach można uzyskiwać zamierzone rezultaty.

Musi to być również sposób działania stosowany świadomie, wybrany spośród wielu innych. "Wszelki sposób systematycznie stosowany jest metodą, jeżeli użyty został świadomie" 40/. Nie każdy więc sposób użyty do wykonania określonych czynności czy rozwiązania zadania, choćby nawet był skuteczny, jest metodą. Może być nim tylko ten, który daje się opisać, zdefiniować, przekazać innym ludziom i wielokrotnie zastosować.

Metoda jest złożonym sposobem rozwiązywania określonych problemów teoretycznych lub praktycznych. W wychowaniu chodzi zwykle o zastosowanie wielu specjalnie dobranych środków i zabiegów wychowawczych. Przy czym przez "sposób oddziaływań wychowawczych" rozumie się odpowiednie wykorzystywanie określonych środków, których użycie umożliwia przełożonym skuteczne realizowanie celów i zadań szkoleniowo-wychowawczych; natomiast "środek wychowania" jest konkretnym zabiegiem stosowanym w procesie wychowawczym. Np. metoda przekonywania może być realizowana takimi środkami, jak: rozmowa, dyskusja, wykład, pogadanka, film, książka itp. W tym ujęciu metoda jest określonym sposobem realizacji procesu wychowawczego za pomocą odpowiednio dobranych środków.

Można więc przyjąć, że metoda wychowania jest świadomym i systematycznie stosowanym sposobem oddziaływania, opartym na zasadach wychowania, składającym się z zespołu odpowiednio dobranych środków, dzięki którym są realizowane cele wychowania 41/.

39/ Zob. T.Kotarbiński, O pojęciu metody, Warszawa 1973, s. 3.

40/ Tamże, s. 4.

41/ Zob. M.Krawczyk, Metody wychowania moralnego, Warszawa 1965, s. 81-86; Z.Kosyz, op. cit., s. 38-39; Wojennaja pedagogika, op. cit., s. 256; B.T.Lichaczew, op. cit., s. 424; W.Szczerba, Metodyka wychowania socjalistycznego, op. cit., s. 128.

Dobra znajomość metod wychowania, rozumienie ich roli i miejsca w wojskowym systemie wychowania znacznie ułatwia spełnianie przez przełożonych funkcji pedagogicznych. Żołnierza armii socjalistycznej można wychować skutecznie wtedy, gdy w procesie wychowania wojskowego będziemy stosować metody odpowiadające funkcjom i zadaniom sił zbrojnych oraz wynikające z istoty i swoistości pedagogicznej wojska.

Analiza działalności pedagogicznej w wojsku dowodzi, że dobór odpowiednich metod wychowania zależy m.in. od takich czynników, jak:

- ideał wychowania żołnierza armii socjalistycznej oraz charakter i ogólna treść procesów wychowawczych;

- rodzaj i treść walorów, które chcemy u żołnierzy kształtować;

- właściwości psychofizyczne żołnierza, poziom jego rozwoju intelektualnego i kulturalnego, stopień uspołecznienia itp.;

- wiedza, umiejętności i doświadczenie wychowawcy, jego autorytet;

- warunki materialne i układy strukturalno-organizacyjne, w jakich wychowanek żyje, działa /charakter i miejsce jednostki wojskowej, warunki bytowe, baza szkoleniowa, kulturalna, obowiązki służbowe żołnierza itp./;

- spójność i dojrzałość moralna, intelektualna i społeczna pododdziału /zespołu/, w którym żołnierz pełni służbę;

- czas, jakim dysponuje wychowawca.

Nie ma metod uniwersalnych, rozwiązujących wszystkie zadania wychowawcze, w każdych warunkach i w stosunku do każdego wychowanek. Doświadczenie uczy, że metody wychowania należy zawsze dobierać zależnie od konkretnych sytuacji pedagogicznych.

W wojskowej literaturze tego tematu znajdujemy, podobnie jak w przypadku zasad, różne klasyfikacje i nazwy metod wychowania. W.Szczerba wymienia następujące: metody wyjaśniające, metody przykładu, metody oparte na ćwiczeniach oraz kary i nagrody 42/.

42/ Zob. W.Szczerba, op. cit., s. 134-147.

A.Bazanow do najważniejszych metod zalicza: przekonywanie, ćwiczenie, wyróżnienie, karę, osobisty przykład oficera 43/, a S.K.Iljin - przekonywanie, przykład, ćwiczenie, zachętę i przymus 44/. Również inni autorzy omawiający metody wychowania wojskowego dość zgodnie wymieniają kilka podstawowych metod, różnie je nazywając. Odzwierciedla to dość wiernie istniejący stan teorii i praktyki pedagogicznej wojska w tej dziedzinie.

Wymienione metody wychowania dotyczą raczej bezpośrednich oddziaływań przełożonych na wychowanków. W procesie wychowania wojskowego wiele można osiągnąć również za pomocą pośredniego oddziaływania oraz rozwijania wysiłków samowychowawczych. Najpowszechniej stosowane w wychowaniu żołnierzy LWP metody można więc ująć w trzy grupy:

- metody oddziaływania bezpośredniego,
- metody oddziaływania pośredniego,
- metody rozwijania procesów samowychowawczych.

Pierwsza grupa jest bardziej znana i znacznie częściej analizowana w literaturze pedagogicznej; można tu wymienić: przekonywanie, ćwiczenie, przykład osobisty, wyróżnienie, karę.

W wojsku można nawet mówić o pewnej tendencji do przeceniania bezpośrednich oddziaływań wychowawczych. Ze względu na swe uprawnienia służbowe przełożeni skłonni są prawie wyłącznie stosować sposoby bezpośrednie /nakaz, zakaz, rozmowa, nagroda, kara, ćwiczenie określonych nawyków itp./. Dzięki nim mają możliwość przejawiania aktywności, obserwowania bezpośrednich i natychmiastowych, choćby tylko pozomych i zewnętrznych, rezultatów. Jeśli się zważy, że bezpośrednimi przełożonymi młodych żołnierzy są na ogół również młodzi wychowawcy, dynamiczni i energiczni, to można zrozumieć dążność do wyłącznego stosowania środków bezpośrednich.

Metody te mają wiele walorów, spośród których warto wymienić np. otwartość występowania dowódcy wobec wychowanka w roli wychowawcy. Podwładni mają w takich wy-

43/ Zob. A.Bazanow, op. cit., s. 141-160.

44/ Zob. Wojennaja pedagogika, op. cit., s. 256.

padkach świadomość tego, że są wychowywani i że przełożonym zależy na uzyskaniu określonych rezultatów. Skuteczność metod bezpośrednich zależy więc w znacznym stopniu od wzajemnych stosunków: wychowawca-wychowanek, od ich dobrej lub złej woli, nastawienia, atmosfery, stanu emocjonalnego, doświadczenia życiowego, kultury itp.

Pewne niedostatki bezpośrednich oddziaływań wychowawczych mogą być z powodzeniem kompensowane przez równoczesne stosowanie metod oddziaływania pośredniego. Wychowanie współczesne dokonuje się przy znacznym udziale środowiska społecznego; obok bezpośrednich oddziaływań wychowawców w procesie tym uczestniczą różne grupy społeczne, z którymi wychowanek jest powiązany. Warto pamiętać, że proces ten przebiega w określonych warunkach materialnych, organizacyjnych, prawnych, że istnieją w tej dziedzinie swoiste tradycje, i doświadczenia konkretnych instytucji wychowawczych. Analiza działalności wychowawczej dowodzi, iż można w niej wyodrębnić takie poczynania, jak: tok i porządek życia wojskowego /regulaminowa organizacja szkolenia, służby oraz życia w pododdziale i oddziale/; ceremoniał wojskowy; działalność społeczna; opinia społeczna /kolektywu/.

Istotę metod pośredniego oddziaływania wychowawczego stanowi spożytkowanie naturalnych elementów środowiska, w którym wychowanek żyje, jako czynników wychowawczych. Stosowanie pośrednich metod wychowania może być harmonijnie wkomponowane w normalne funkcjonowanie pododdziału i oddziału oraz życie żołnierzy. Żołnierz nie powinien zdawać sobie sprawy z tego, że służą one celom wychowawczym, że wychowawcy specjalnie je dobierają i stosują. Udział w szkoleniu, pracach i czynnościach porządkowych, w działalności społecznej, sprawna organizacja, porządek wojskowy niejako automatycznie kształtują określone umiejętności, nawyki, postawy. Wychowawca jest tu bowiem ukryty, nie działa wprost, lecz przez określoną organizację życia i planowo stosowane środki, służące konsekwentnej realizacji zamierzeń wychowawczych.

Człowiek rozwija się i kształtuje w trakcie wykonywanych czynności; doskonali samego siebie, realizując określ-

lone zadania. Dlatego też im większe zaangażowanie wychowanków, im więcej autonomicznej aktywności wyzwalają u nich zadania służbowe i społeczne, tym znaczniejsze i trwalsze mogą być skutki w rozwoju osobowości. Doniosłą rolę w tym procesie spełnia - oprócz metod już wspomnianych - samowychowanie. Spotkać nawet można stwierdzenie, iż podstawowym "celem wychowania jest właściwe wdrożenie do samowychowania" 45/. Iakkolwiek trudno jest się zgodzić z owym poglądem, to jednak podkreśla on rolę własnych wysiłków człowieka nad rozwijaniem i przekształcaniem swojej osobowości.

Charakter sił zbrojnych sprzyja szerokiemu stosowaniu metod pośrednich i samowychowania, które w powiązaniu z metodami bezpośrednimi przynoszą dobre wyniki w wychowywaniu żołnierzy.

Przedstawiony podział metod nie jest ostry ze względu zarówno na złożoność samego procesu wychowania, jak i możliwości wychowawcze poszczególnych metod. Traktujemy go jako propozycję, zwracając uwagę na pewną stronę działalności pedagogicznej w wojsku, a także wskazując na ogólniejszy charakter i możliwości stosowania metod oraz środków wychowania wojskowego.

Metody oddziaływania bezpośredniego

Przekonywanie. Wychowywanie współczesnego żołnierza to przede wszystkim przekonywanie; jest to jedna z głównych metod wychowania w armii socjalistycznej. Odwołuje się ona do ludzkiego intelektu i logiki, do uczuć i doświadczenia 46/. Wyjaśnianie, argumentacja logiczna,

45/ K. Sośnicki, Istota i cele wychowania, op. cit., s. 97.

46/ Zob. tamże, s. 260. We współczesnym świecie wszelkie przekonania i poglądy ludzi w coraz większym stopniu opierają się na naukowej argumentacji. Wprawdzie posiadanie wiedzy nie oznacza automatycznie realizacji jej wskazań i zaleceń, ale znane są teorie mówiące o tym, że istnienie w świadomości człowieka pewnych idei wywołuje tendencje do ich urzeczywistniania. Zob.

pozytywny stosunek uczuciowy umożliwiając dobrowolne przyjęcie określonych idei, przemyślenie ich i przyswojenie, traktowanie jak własne oraz przekształcenie w motywów postępowania.

Przekonywanie żołnierzy zatem polega głównie na:

- wyjaśnianiu istoty i charakteru socjalistycznych stosunków społecznych ;

- ukazywaniu sensu i konieczności służby wojskowej ;

- wskazywaniu potrzeby istnienia i przestrzegania norm oraz zasad regulujących życie społeczne i wojskowe ;

- wyjaśnianiu żołnierzom ich praw i obowiązków ;

- rozwijaniu pozytywnych związków emocjonalnych i nastawień do służby wojskowej ;

- zachęcaniu do dobrego wykonywania obowiązków żołnierskich ;

- systematycznym wyjaśnianiu i informowaniu o najważniejszych wydarzeniach mających znaczenie dla służby wojskowej ;

- stwarzaniu warunków, w których wychowankowie mogliby w działaniu demonstrować i sprawdzać swoje poglądy oraz przekonania.

Przekonywaniu służą: rozmowy, opowiadania, gawędy, pogadanki, wykłady, odczyty, referaty, zebrania oraz inne formy zajęć i pracy ideowopolitycznej.

Nowe sytuacje, w jakich się ludzie znajdują, wymagają od nich przede wszystkim zrozumienia, poznania i oceny. Na tej podstawie rodzą się zamiary działania i samo działanie lub też następuje powstrzymanie się od niego. Początkowy okres służby wymaga szczególnego nasilania różnych środków przekonania. Żołnierze nowo wcielani nie znają jeszcze norm i zwyczajów życia wojskowego, przepisów regulaminów. Trzeba ich z nimi zapoznawać, wyjaśnić

c. d. przyp. 46 ze str. 113

m. in.: K.Marks, Komunizm a augsburska "Allgemeine Zeitung", /w:/ K.Marks, F.Engels, Dzieła, t. 1, s. 130 ; W.Lenin, Dzieła, t. 31, Warszawa 1957, s. 291 ; E.Claparede, Psychologia dziecka i pedagogika eksperymentalna, Warszawa 1936, s. 249.

cel i sens, żądając jednocześnie ich przestrzegania.

W stosowaniu różnych środków przekonywania żołnierzy istotną rolę spełnia zaangażowanie emocjonalne wychowawcy. Rozmowa, pogadanka, gawęda oraz użyta w nich argumentacja angażują uczuciowo obydwie strony: wychowawcę i wychowanika. Nie można przekonać kogoś, jeśli się samemu nie jest przekonanym. "Aby kogoś przekonać, trzeba nie tylko dobrze poznać problem będący przedmiotem przekonywania, ale także i przekonywaną osobę, a także trzeba być samemu przekonanym" 47/. Trzeba również pamiętać o tym, iż podawane argumenty znacznie łatwiej są przyjmowane i akceptowane, jeśli przedstawiający je wychowawca jest lubiany, ceniony, szanowany, jeśli istnieje wzajemne zaufanie i życzliwość.

Metodą przekonywania kształtujemy u żołnierzy przede wszystkim świadomość celu i sensu służby wojskowej oraz walki zbrojnej, zrozumienie konieczności wysiłku, ograniczeń, dyscypliny, a nawet ofiar w imię ogólnych interesów społecznych i narodowych. Przekonywanie powinno pobudzać żołnierzy do myślenia, rozwijać pożądane postawy moralne, ugruntowywać poglądy polityczne, społeczne, światopogląd.

Żołnierzy przekonuje zwłaszcza odwoływanie się do ich osobistego doświadczenia; przez logiczne uzasadnienie twierdzeń na podstawie uznanych już przesłanek i organizowanie działania następuje wywoływanie zmiany nastawienia do obiektu przekonywań.

Ćwiczenie. W wychowaniu żołnierzy chodzi nie tylko o to, żeby mieli oni określone poglądy i przekonania, lecz przede wszystkim o zgodne z nimi postępowanie. Odwagę, wytrzymałość na trudy, ciężką, samodzielną, zdyscyplinowanie, opanowanie itp. można kształtować jedynie w działaniu. Ćwiczenia wymagające od żołnierzy określonych działań wyrabiają u nich nawyki i przyzwyczajenia potrzebne na polu walki.

Działanie i postępowanie nawykowe ma szczególne znaczenie w przygotowaniu żołnierzy do udziału w wojnie.

47/ T.Szacilo, Przekonania, op. cit., s. 157.

Obsługa precyzyjnego sprzętu, potrzeba wykonania wielu czynności w krótkim czasie, w warunkach zagrożenia wymaga dużego wyćwiczenia i wytrenowania.

Metoda ćwiczeń ma niewątpliwie wiele zalet, jednak warto przestrzec przed niebezpieczeństwem jej nadużywania. Oparcie działania wychowawczego tylko na impulsach z zewnątrz /wykonywanie czynności i zadań szkoleniowych, porządkowych/, bez uruchomienia sił wewnętrznych wychowywanej jednostki /ambicje, dążenie, aspiracje, cele życiowe/, niesłuchanie zuboża proces wychowania i pomniejsza jego wyniki. Pomijanie podmiotowej roli żołnierza w wykonywaniu różnorodnych ćwiczeń nie może mieć miejsca w socjalistycznej armii. Metoda ta zdaje w pełni egzamin wówczas, gdy żołnierzom są znane cele wykonywanych ćwiczeń, wyrabianych nawyków, kiedy jest łączona z innymi metodami, zwłaszcza metodą przekonywania. Píše o tym A. Makarenko następująco: "Zadanie polega nie tylko na wyrobieniu w sobie słusznego, rozumnego stosunku do problemu postępowania, lecz także i na wyrobieniu prawidłowych przyzwyczajeń, tj. takich, które sprawiłyby, że nasze postępowanie byłoby właściwe nie dlatego, żebyśmy usiedli i pomyśleli, lecz dlatego, że inaczej postępować nie potrafimy, bośmy już tak przywykli" 48/.

Przykład osobisty. Przykład jest jedną z najstarszych metod wychowania. Istnieje bez wątpienia tak dawno, jak samo wychowanie. Młodzież od wieków wychowywała się, uczestnicząc w czynnościach i sposobach zachowania ludzi dorosłych, upodabiała swoje postępowanie do wzorów, które oni prezentowali. Uczyła się na przykładzie starszych, jak wojować, jak zdobywać pożywienie, jak wykonywać potrzebne przedmioty, jak się bawić.

Przykład rozumiany jako metoda wychowania polega na takim oddziaływaniu środowiska wychowawczego, które skłania wychowanków do określonego postępowania według przejętych wzorów. W takim ujęciu chodzi nie tylko o przykład osobisty dowódców bądź rówieśników, ale także o inne wzory zachowania, których źródłem mogą być literatura,

48/ A. Makarenko, Dzieła, t. 5, op. cit., s. 433.

prasa, radio, telewizja, film, teatr itp.

W wojsku powszechne zastosowanie znajduje przykład osobisty. Wprawdzie w wychowaniu wojskowym mamy do czynienia z ludźmi dorosłymi, mniej na ogół podatnymi na wszelkie wpływy z zewnątrz /w tym na przykład innych osób/, jednak swoiste warunki życia wojskowego stwarzają wiele sytuacji kształtujących osobowość wychowanków za pomocą przykładu osobistego. Owe warunki to: duże kompetencje dowódców-wychowawców, podporządkowanie podwładnych, wysokie umiejętności fachowe i wojskowe oraz postawa ideowa współczesnych dowódców, wysoki stopień integracji załóg i pododdziałów, systematyczność wpływów wychowawczych itp.

Regulamin służby wewnętrznej, doceniając rolę tej metody, nakłada na przełożonych obowiązek służenia swoim dobrym postępowaniem za przykład. "Przełożony powinien dawać przykład odwagi, wytrwałości, sumienności, wzorowego i kulturalnego zachowania się oraz ścisłego przestrzegania regulaminów i rozkazów" 49/. Jeszcze dobitniej zostało to wyrażone w innym dokumencie normatywnym: "Każdy przełożony musi rozwijać w sobie zdolność i umiejętność skłaniania ludzi do podporządkowania się i posłuszeństwa bez wywoływania ich oporu wewnętrznego. Osiąga się to jednak nie tylko za pomocą wytycznych i pouczeń, lecz przede wszystkim osobistym przykładem" 50/.

Przykład przełożonego lub kolegi wychowuje tylko wtedy, kiedy cieszą się oni uznaniem, gdy przestrzegają zasady jedności słów i czynów, kiedy wychowawca wymaga równie wiele od siebie, jak i od swoich wychowanków. Osobowość dowódcy, jego postawa, sposób życia, zachowania pozostawiają niezatarte ślady w rysach charakteru i postępowaniu podwładnych. Właściwe postępowanie kadry dowódczej daje jej moralne prawo do wychowywania żołnierzy, ponieważ decyduje w poważnym stopniu o efektach wychowawczych. Bez osobistego

49/ Regulamin służby wewnętrznej ...,op. cit., s. 21.

50/ Obyczaje żołnierzy zawodowych LWP, op. cit., s. 65.

przykładu przełożonych zatracą się sens procesu wychowania.

Ideowość, wysoka kultura, takt, opanowanie, wrażliwość, stanowczość, zaangażowanie, pracowitość, zdyscyplinowanie, nienaganny wygląd zewnętrzny, głęboka znajomość swojej specjalności i spraw wojska, życzliwość — wszystko to przejawiane w codziennej służbie stanowi dobry przykład dla wychowanków.

Bezpośredni wpływ na żołnierzy wywiera także przykład wzorowej postawy w służbie i szkoleniu najbliższych kolegów. Właściwe wykorzystanie tych dobrych wzorów przez dowódcę może wpływać dodatnio na całe zespoły i kolektyny.

Wyróżnienie. Metoda ta stanowi zespół środków moralnych i materialnych służących wyrażaniu uznania osobie lub grupie osób za określone czyny i postawy społecznie pożyteczne w celu ich utrwalenia oraz zachęcenia do dalszych wysiłków w tej mierze. Opiera się na znanej powszechnie właściwości, że człowiek dąży do powtarzania zachowań i czynności, za które spotyka go przyjemność.

W Regulaminie dyscyplinarnym dokładnie określono rodzaje wyróżnień, jakie można i należy stosować w wychowaniu wojskowym, ustalono zakresy uprawnień poszczególnych osób funkcyjnych, sposób udzielania, zasady prowadzenia ewidencji itp.

Warto dodać, że ta metoda wychowania znalazła odbicie w regulaminie dopiero w Polsce Ludowej. Przepisy dyscyplinarne okresu międzywojennego w ogóle nie zawierały terminu "wyróżnienie" 51/. Natomiast współczesne doktryny wojenne różnych krajów stwierdzają fakt, iż na polu walki dowódca nie będzie mógł kontrolować zachowania wszystkich żołnierzy. Z tych względów w coraz większym stopniu musi liczyć na współpartnerstwo podwładnych, na ich inicjatywę, samodzielność, obowiązkowość, zdyscyplinowanie, ofiarność.

Obserwacja postępowania ludzi dowodzi, że wprawdzie można ich zmusić do tego, aby coś wykonali, ale nigdy przymusem /karami/ nie spowoduje się, by czynili to chętnie, ofiarnie, z oddaniem, by wynikało to z ich wewnętrznej

51/ Zob. Regulamin służby wewnętrznej, cz. IV, Przepisy dyscyplinarne, Warszawa 1925.

potrzeby. Wyzwalanie u ludzi energii i aktywności metodą bodźców pozytywnych /wyróżnienia/ jest zatem bardzo cenne. Te właściwości ludzkiego zachowania, warunki działania na współczesnym polu walki i potrzeby społeczne znalazły odzwierciedlenie w regulaminach oraz dyrektywach i programach szkoleniowo-wychowawczych, w których preferuje się pozytywne metody oddziaływania na żołnierzy.

Metoda ta spełnia funkcję oceniającą i zachęcającą. Zawiera pozytywną ocenę, uznanie społeczne oraz aprobatę działalności i postępowania wychowanków. Wyodrębnia czyny lub postawy społecznie pożyteczne, sprzyja ich utrwalaniu, preferuje określone wzory zachowania, rozwija dodatnią motywację wykonywania obowiązków żołnierskich.

Wyróżnienie spełnia funkcję wychowawczą wówczas, gdy jest pedagogicznie uzasadnione, tzn. gdy bierzemy pod uwagę indywidualne właściwości podwładnych, oceniamy ich sprawiedliwie, obiektywnie i wszechstronnie, jeżeli wyróżnienia udzielamy niezwłocznie po czynie na nie zasługującym.

Szczególne znaczenie dla skuteczności wychowawczej wyróżnień ma to, za co i przez kogo zostały przyznane. Musi być uzasadniona podstawa do wyróżnienia, a jego rodzaj dostosowany do jakości i znaczenia czynu. Nie można wyróżniać za drobiazgi, czyny mimowolne, za wypełnianie obowiązku, jeśli nie towarzyszy temu autentyczne zaangażowanie, rzetelna postawa i usilne dążenie ze strony wychowanka do jak najlepszego wykonywania zadań.

Wyróżnienie, które ma wychowywać, musi być atrakcyjne, przynosić jakąś satysfakcję wyróżnionemu, zaspokajać jakąś potrzebę, musi być przez niego cenione. Nie można więc żołnierzy wyróżniać ciągle tym samym rodzajem wyróżnienia /np. pochwałą/. Z badań wynika, że wielu przełożonych, zwłaszcza niższego szczebla, uważa, iż zakres ich uprawnień dyscyplinarnych jest bardzo ograniczony i z tego względu wyróżnienia przez nich udzielane są ciągle takie same, a przez to nieatrakcyjne. Pomijając niestusznosc owych poglądów, należy stwierdzić, że wyróżnienia schematyczne, formalne, liczące się tylko w statystykach /takie same zawsze za te same czynności, w ten sam sposób, w takich samych okolicznościach

udzielane przez tych samych przełożonych/ prowadzą do znacznego obniżenia ich roli wychowawczej, a niekiedy mogą spowodować całkowitą dewaluację tego rodzaju wyróżnienia w danym środowisku /pododdział, załoga/.

Należy je zatem stopniować, zmieniać okoliczności, brać pod uwagę motywy czynów, za które chcemy wyróżnić. Nie każde postępowanie, mimo podobieństw, zasługuje na wyróżnienie. Nie może też być ono ekwiwalentem za określony wynik. Pedagogów interesuje bowiem także droga, jaką ten wynik się osiąga /egoiści i społecznicy/.

W uzyskiwaniu korzystnych rezultatów oraz unikaniu błędów przy stosowaniu tej metody pomaga dobre orientowanie się w danym środowisku i liczenie się z opinią otoczenia /pododdział, drużyna, kolektyw/. "Obowiązkiem przełożonego - nakazuje regulamin - jest przestrzeganie, aby każde wyróżnienie było w pełni zasłużone i proporcjonalne do wagi i charakteru nagradzanego czynu. Powinien on dążyć do tego, by wyróżnienie uzyskało również społeczną aprobatę najbliższego kolektywu wyróżnionego" 52/. W warunkach wojska wyróżnienie powinno zawsze cementować zespół, zachęcać go do dalszej pracy. Nie może nigdy dzielić kolektywu, osłabiać jego spójności 53/.

K a r a. Kara dyscyplinarna jako metoda wychowania żołnierzy powinna być stosowana wówczas, kiedy inne środki nie wystarczają. "Przełożony wymierza karę dyscyplinarną tylko wówczas - stanowi regulamin - gdy uzna, że inny sposób oddziaływania jest niewystarczający, zwłaszcza wtedy, gdy zawiodły uprzednio zastosowane środki wychowawcze" 54/. Szczegółową charakterystykę karania żołnierzy daje regulamin dyscyplinarny. Zwrócimy uwagę jedynie na niektóre elementy omawianej metody.

Karanie, podobnie jak wyróżnianie, jest uzasadnione reakcją człowieka na bodźce; chodzi o unikanie takich zachowań, za które spotyka przykrość. Praktyka społeczna i pedagogiczna

52/ Regulamin dyscyplinarny..., op. cit., s. 19.

53/ Zob. S.Kwiatkowski, Poradnik praktyki dyscyplinarnej dowódcy pododdziału, Warszawa 1978, s. 33-46.

54/ Tamże, s. 35.

dowodzi potrzeby i skuteczności stosowania metody kary w wychowaniu.

Większość uwag poczynionych przy omawianiu wyróżniania można odnieść także do karania dyscyplinarnego. Chodzi zwłaszcza o: indywidualną znajomość podwładnych, sprawiedliwość i obiektywizm w karaniu, odpowiednią ocenę i kwalifikację przewinień oraz ich motywów, stopniowanie kar, liczenie się z opinią kolektywu, autorytet przełożonego 55/.

Warto jednak podkreślić pewne odrębności, nie występujące przy postępowaniu się bodźcami pozytywnymi. Kara, która ma spełnić funkcję wychowawczą, powinna wywoływać poczucie przewinienia i wyzwać dążenie do poprawy. Wiąże się z tym konieczność zrozumienia przez wychowanka niewłaściwości jego postępowania. Kara dyscyplinarna powinna zawsze zmierzać do poprawy zachowania i postępowania, nie może jednak nigdy prowadzić do deprecjacji osobowości i załamania wychowanka.

Wymierzona kara musi być zdecydowanie i konsekwentnie egzekwowana, a jeśli ma być skuteczna wychowawczo, musi się kojarzyć z przykrością fizyczną lub psychiczną. Niekiedy właśnie egzekwowanie kar pozostawia wiele do życzenia. Dotyczy to zwłaszcza takich środków represyjnych, jak: areszt, praca porządkowa poza kolejnością, zakaz opuszczania koszar.

Wymierzanie kary nie może stwarzać pozorów, że jest ona tzw. odegraniem się przełożonego, odwetem lub "wyżywianiem się". Nie wolno zatem karać w stanie emocjonalnego wzburzenia i gniewu. Wychowanek musi odczuć, że jest karany nie z powodu rozdrażnienia lub złego humoru dowódcy, lecz dlatego, że naruszył porządek wojskowy, dyscyplinę, że nie dopełnił ciężących na nim obowiązków; przełożony zaś karząc, wykonuje jedynie służbową powinność, stoi na straży ogólnego ładu i porządku oraz realizuje wolę i interes społeczny a nie własne widzimisie.

Ogromne znaczenie dla skuteczności karania ma jednolitość wymagań. Nie mogą wystąpić w jednostce czy pododdziale zbyt duże różnice w ocenie zachowania podwładnych

55/ Zob. S.Kwiatkowski, Poradnik praktyki..., op. cit., s. 50-84.

przez różnych przełożonych. W kolektywach żołnierskich istnieje stała wymiana opinii o każdym dowódcy, łatwo więc zauważyć różnice w ich postępowaniu i wykorzystać je ze szkodą dla służby i wyników wychowania.

Do kar nie należy uciekać się zbyt często. Liczba kar nie decyduje automatycznie o jakości dyscypliny. Właściwy wychowawczo skutek powinna odnieść sama groźba kary. Kara wykonana jest już mniej groźna; stosowana powszechnie, przy każdej okazji, przestaje mieć jakiegokolwiek znaczenie wychowawcze.

Przełożeni powinni również dbać o to, aby żołnierz wiedział, iż karę wymierza nie tylko, np. dowódca kompanii, ale wszyscy pozostali dowódcy, zgodnie z zajmowanymi stanowiskami. Również kolektyw może i powinien uczestniczyć w wymierzaniu kary. Chodzi o wytworzenie atmosfery dezaprobowującej zachowanie lub czyn ukaranego, żeby dowódca nie był w swym postępowaniu odosobniony.

Dwie ostatnie metody wychowania noszą w wojsku miano praktyki dyscyplinarnej. Termin ten jest rozumiany jako stosowanie bodźców /wyróżnień i kar/ w celu wywierania wpływu na pojedynczych żołnierzy, zespoły i pododdziały, zmierzającego do umacniania dyscypliny oraz wurazania do wykonywania żołnierskiej powinności. Aczkolwiek praktyka dyscyplinarna przybierała rozmaite formy w różnych epokach historycznych i armiach, to jednak zawsze spełniała rolę głównego czynnika w wychowaniu żołnierzy.

W wychowaniu wojskowym od czasów najdawniejszych dominowały sankcje negatywne, stanowiące podstawę systemów wychowania wielu armii. W miarę jednak rozwoju społecznego i sił zbrojnych zarówno w świecie, jak i w Polsce zmieniały się poglądy oraz praktyka stosowania tych bodźców.

Współczesne badania nad rolą praktyki dyscyplinarnej w procesie wychowania sygnalizują systematyczny spadek liczby kar oraz znaczne rozszerzenie zakresu i ilości udzielanych wyróżnień. Głębsza analiza przekonuje jednak, że zarówno w przeszłości, jak i dziś istnieje praktyka odbiegająca od pozytywnych ustaleń w tej dziedzinie. O skuteczności wyróżnień i kar decyduje zawsze ogólna atmosfera wychowawcza danego

środowiska /oddziału, pododdziału/. Jeżeli bowiem nawet wiele i często się wyróżnia, ale tylko formalnie, natomiast statystycznie karze się niewiele, ale stosuje się liczne zakazy i ograniczenia /kary nieoficjalne/, to i tak w świadomości wychowanków będzie istnieć przekonanie, że w wychowaniu dominuje czynnik przymusu, że rezultaty wychowania osiąga się w wyniku nacisku i przewagi przełożonych.

Metody oddziaływania pośredniego

Regulaminowy porządek życia wojskowego. Wojsko, jako dobrze zorganizowane i prężnie działająca instytucja społeczna, ma duże możliwości wywierania silnego wpływu wychowawczego na żołnierzy przez naturalny dla armii tok życia, pracy i służby.

Przestrzeganie ustalonego ładu i porządku /czystość, estetyczne urządzenie wszystkich pomieszczeń, wygląd zewnętrzny koszar, świetlicy, izby żołnierskiej, czysty, zawsze właściwie zakonserwowany sprzęt bojowy i uzbrojenie/, konieczność podporządkowania się przepisom i normom zawartym w regulaminach niejako automatycznie kształtują odpowiednie przyzwyczajenia, nawyki i postawy, przyczyniają się do wytwarzania pożądanych cech osobowości i zachowań wartościowych społecznie. "Polega to w głównej mierze na tym, że pod wpływem rytmu stosunków życiowych, pod wpływem zorganizowanego i złożonego oddziaływania warunków zewnętrznych i odpowiednich procesów wewnętrznych wyrabiają się w żołnierzu skomplikowane, trwałe związki czasowe" 56/. Wiele elementów wychowawczych zawiera dobra organizacja zajęć, ćwiczeń oraz ich sprawny przebieg. Ten sposób oddziaływania na żołnierzy jest bardzo cenny, albowiem wymagania i normy formułuje tu obiektywnie istniejąca rzeczywistość materialna i społeczna. Norm tych przestrzegają wspólnie wychowawcy i wychowankowie, zależnie od zadań i funkcji.

Zespół środków składających się na tę metodę jest niezwykle bogaty i różnorodny, zasługuje więc w pełni na to,

56/ G.Łukow, Szkice z psychologii wojskowej, op. cit., s. 311

by stosować je powszechniej, w sposób przemyślany i planowy, gdyż dopiero wówczas można wykorzystać dobrze tkwiące w niej wartości.

Ceremoniał wojskowy. W życiu i działalności wojska poważną rolę odgrywa uczestnictwo żołnierzy w różnych uroczystościach wojskowych i państwowych oraz tradycje, zwyczaje i obyczaje żołnierskie. Sprawna organizacja tych uroczystości, ich treść i przebieg przyczyniają się do pogłębienia związków z macierzystą jednostką wojskową, rodzajem sił zbrojnych i całym wojskiem, umożliwiając rozwijanie pozytywnego stosunku do służby wojskowej i służenia krajowi, pozwalają na poznanie i utrwalenie postępowych tradycji.

Metodą ceremoniału wywieramy wpływ przede wszystkim na uczucia żołnierza, stwarzamy okazję do przeżycia chwil podniosłych i uroczystych, pozostawiających trwałą ślad w jego psychice, rodzących pozytywne nastawienie do żołnierskich obowiązków 57/.

Wśród ceremonii wojskowych, zawierających duże wartości wychowawcze, można wymienić:

- składanie przysięgi wojskowej, ślubowania, promocje;
- oddawanie czci i honorów sztandarom, hymnowi narodowemu, flagom, banderze;
- wzajemne oddawanie honorów żołnierzy i pododdziałów;
- uroczyste apele, przeglądy, parady, defilady, capstrzyki, odprawy wart;
- obchody świąt państwowych, wojskowych i świąt jednostek;
- uroczyste wymarsze i powroty z ćwiczeń;
- uroczyste rozpoczęcie i zakończenie szkolenia, roku akademickiego, przekazanie broni, sprzętu bojowego;
- przygotowywanie i udział żołnierzy w akademiach oraz wieczornicach;
- nadawanie odznaczeń i odznak wojskowych.

Nie są to wszystkie formy ceremoniału wojskowego możliwe do wykorzystania w procesie wychowania żołnierzy. O coraz większej roli tej metody świadczy m.in. opracowanie i wydanie dokumentów stanowiących zbiór najważniejszych obyczajów kadry ludowego Wojska Pol-

57/ Zob. Ceremoniał wojskowy, Warszawa 1978.

skiego i ceremoniału wojskowego oraz stałe jego doskonalenie 58/.

O wychowawczej wartości poszczególnych form ceremoniału decyduje zawsze sposób ich realizacji: organizacja, treść i napięcie emocjonalne, atmosfera panująca w czasie uroczystości. "Wielkie wychowawcze znaczenie ma strona emocjonalna i piękno ceremonii wojskowych - ich podniosła, pełna powagi atmosfera. Związane z tym przeżycia moralno-estetyczne rozbudzają duchowe wartości i wywierają trwały wpływ wychowawczy na wszystkich uczestników ceremonii wojskowych 59/.

Działalność społeczna. W skutecznym oddziaływaniu na żołnierzy duże znaczenie ma jedność działania służbowego i społecznego, służbowe powinności nie wyczerpują bowiem sfery oddziaływań wychowawczych w wojsku. Istnieje bogata, systematycznie rozwijana i doskonała działalność społeczna. Można do niej zaliczyć przede wszystkim pracę organizacji partyjnej, młodzieżowej, kulturalno-oświatową, działalność sądów koleżeńskich, ruch przodownictwa i współzawodnictwa, działalność sportową, turystyczną, kontakty i współpracę z młodzieżą cywilną, czyny społeczne itp.

W działalności tej, służącej dobru ogólnemu i wykonywanej z reguły zespołowo, tkwią znaczne wartości wychowawcze. Dobrowolne podejmowanie zadań i obowiązków przyczynia się nie tylko do tworzenia określonych wartości materialnych. Kształtuje przede wszystkim postawy zaangażowania społecznego, uczy zespalać wysiłków, rozwija umiejętności kolektywnego działania dla wspólnego dobra, pogłębia socjalistyczny stosunek do mienia społecznego, uczy łączenia interesów osobistych z interesami instytucji, społeczeństwa i państwa.

Rola wychowawców polega tu na takim organizowaniu działalności społecznej i kierowaniu nią, aby zawierała jak najwięcej elementów wychowawczych. Oznacza to koniecz-

58/ Zob. tamże oraz Zasady etyki i obyczaje żołnierzy zawodowych LWP, op. cit.

59/ Zob. Ceremoniał wojskowy, op. cit., s. 7-8; III Plenum KC PZPR, op. cit., s. 34.

ność przewidywania skutków poszczególnych przedsięwzięć, eliminowania bądź ograniczania ujemnych następstw i pogłębiania dodatnich. Właściwa organizacja pracy społecznej w wojsku, skierowanie jej na cele użyteczne przynosi oprócz korzyści materialnych wiele cennych efektów wychowawczych.

Opinia społeczna. W procesie wychowania, podobnie jak w innych dziedzinach życia społecznego, ważną rolę spełnia opinia społeczna. W warunkach wojska stanowią ją sądy /poglądy/ wartościujące kadry dowódczej, załogi, pododdziału, organizacji.

Szczególnie wrażliwi na opinię wydają się być ludzie młodzi /żołnierze służby zasadniczej/. Pragną oni zasłużyć sobie na uznanie otoczenia, wykazać się czymś nadzwyczajnym, zwrócić na siebie uwagę, zaprezentować posiadane zdolności. Owe naturalne dążności można z powodzeniem wykorzystać w kształtowaniu zintegrowanych, sprawnie funkcjonujących zbiorowości żołnierskich /kolektywów/. Opinia społeczna jest jednym z ważniejszych czynników wpływających na tworzenie się psychiki kolektywu; dotyczy ona stosunku danej zbiorowości żołnierskiej do różnych zjawisk, wydarzeń, faktów życia społecznego oraz do zachowania i postępowania zarówno całego kolektywu, jak i jego poszczególnych członków.

Opinia społeczna spełnia funkcję czynnika określającego pewien wzór postępowania, obowiązującego wszystkich wchodzących w skład danej zbiorowości. Jest to zatem funkcja normatywna. Omawiana metoda oddziaływania pośredniego pełni także funkcję kontrolną w stosunku np. do żołnierzy pododdziału. Wyniki owej kontroli pociągają za sobą określone sankcje. Jeżeli ktoś narusza obowiązujące w kolektywie normy, obyczaje i uznawane zasady współżycia, spotyka go kara w postaci dezaprobaty, potępienia, nagany, ośmieszenia itp. Wywiązującym się wzorowo z obowiązków opinia kolektywu wyraża swoje uznanie, zadowolenie, akceptując ich działania.

Wpływ opinii zespołu, grupy na poszczególnych żołnierzy jest olbrzymi. Grupa może swemu członkowi narzucać własne poglądy, swój punkt widzenia, czasem jawnie niezgodny z prawdą. Tylko nieliczni nie ulegają tej sugestii, opierają się naciskowi zbiorowości, zachowując własne, niezależne stanowisko, zapatrywania, sądy. Dlatego też

pozyskanie opinii kolektywu dla celów i zadań stojących przed danym zespołem ma zasadnicze znaczenie dla ich realizacji.

Opinia społeczna jako metoda działania pedagogicznego jest najbardziej skuteczna wtedy, gdy charakteryzuje się jednomyślnością. Jest przecież wyrażana w pododdziale zawsze bezpośrednio, ale brak jedności powoduje, że ten sam postępek może być przez jednych ganiiony, przez innych zaś aprobowany.

W działaniu wychowawczym dowódcy istotne jest dobre orientowanie się w sprzecznych i fałszywych opiniach oraz sądach o służbie wojskowej, o podstawowych obowiązkach żołnierzy, dyscyplinie. Umożliwia mu to kształtowanie opinii pozytywnych, od których treści i kierunków, celów, jakim służą /gotowości bojowej czy wygodnictwu/, m.in. zależy efektywność wychowania.

Żaden wychowawca wojskowy nie powinien więc szczędzić trudu, oddziałując na opinię w swoim pododdziale, w czym pomagają mu organizacja partyjna, młodzieżowa, ruch przodownictwa i współzawodnictwa. Pozostawienie tych spraw żywiołowemu rozwojowi może zaprzepaścić wychowawcą szansę wykorzystania opinii społecznej jako metody pośredniej wychowania żołnierzy.

Rozwijanie procesów samowychowawczych

Samowychowanie oznacza najczęściej samorzutny wysilek człowieka nad przekształcaniem i ciągłym doskonaleniem własnych poglądów i postaw – własnej osobowości. Samowychowanie jest w istocie dążeniem do kształtowania własnej osobowości lub jej składników /cech/ według uznawanych wzorów. Jest to przy tym zawsze wyższy etap działalności wychowawczej, świadczący o pozytywnych rezultatach podejmowanej wcześniej pracy wychowawczej, ma więc charakter zjawiska wtórnego. Nie wynika stąd, iż zjawia się ono jako odrębny etap w rozwoju człowieka po okresie oddziaływań interpersonalnych. Powinno ono stale towarzyszyć procesowi wychowania, wzbogacać go i uzupełniać, stosownie do poziomu i możliwości rozwojowych wychowanków 60/.

60/ Zob. H. Muszyński, Zarys teorii wychowania, op. cit., s. 337.

W takim rozumieniu samowychowanie jest procesem kierowanym przez wychowawcę. Kierowanie takie powinno jednak mieć zawsze na celu stopniowe ograniczanie ingerencji z zewnątrz i powierzanie wszelkich czynności wychowawczych samemu wychowankowi. Samowychowanie wzbogacające proces wychowania rozwija się na podłożu określonego stosunku wychowanka do wychowawcy oraz do kolegów. Kierujący rozwojem podwładnego, chcąc go wdrażać do samowychowania, musi mu towarzyszyć w pracy nad sobą, nadawać jej dyskretnie odpowiedni kierunek, organizować i stwarzać korzystne warunki oraz sytuacje, służyć radą i pomocą, podsuwać odpowiednie zabiegi doskonalące osobowość. Stopniowo, w miarę tego jak żołnierz-wychowanek dojrzeje, osiąga odpowiednią motywację, nabywa doświadczenia i nawyków, wychowawca może ograniczać swoją kierowniczą rolę, przekazując ją częściowo organizacji młodzieżowej, kolektywowi żołnierskiemu, bardziej dojrzałym kolegom.

Tak rozumiane samowychowanie wymaga pewnego zbliżenia wychowanka do wychowawcy, które umożliwia poznanie osobowości żołnierza, co jest niezbędne w kierowaniu jego samowychowaniem. Analiza procesu samowychowania prowadzi do wniosku, że wychowanek musi do tego procesu być odpowiednio przygotowany. Żołnierze, jako ludzie dorośli, z reguły są przygotowani do podjęcia trudu dalszego kształtowania swojej osobowości. Mają już zaszczepione określone wartości, które uznają za własne; mają przyswojone pewne wzory osobowe oraz rozbudzone ambicje doskonalenia siebie. Nie wystarczy jednak sama umiejętność wyzwalać u żołnierzy pożądaną aktywności, chodzi nade wszystko o umiejętność rozbudzenia w nich dążeń do doskonalenia i dalszego rozwijania siebie oraz o takie ułożenie stosunków, by przełożeni mogli występować w charakterze inspiratorów i organizatorów procesu samowychowania swoich podwładnych.

Żołnierz podejmujący zamiar udoskonalenia czegoś w swojej własnej osobowości staje się jednocześnie wychowawcą i wychowankiem. Musi w związku z tym sam kierować swoim rozwojem, określać zadania i wymagania, oceniać uzyskiwane rezultaty. Podejmowanie i realizowanie aktywności samowychowawczej nie jest zadaniem łatwym. Żołnierz w trakcie odby-

wania służby wojskowej musi rozwijać wiele cech osobowości szczególnie istotnych w wypełnianiu obowiązków żołnierskich w dość krótkim czasie. Do tego niezbędne są również samokontrola, samodyscyplina, krytycyzm.

Wdrażanie żołnierzy do samowychowania musi zatem przebiegać stopniowo i w sposób ukierunkowany, zaś przełożeni są zobowiązani do inspirowania, organizowania i kierowania rozwojem wychowanków, by w coraz większym stopniu spełniali oni wobec siebie zadania samowychowawcze. Dlatego też jednym z głównych zadań położonych jest od samego początku zachęcanie ich i wdrażanie do samowychowania. Funkcje inspiratorskie i kierownicze są niezbędne zwłaszcza w początkowym okresie służby, stopniowo zaś w miarę dojrzewania wychowanków można i należy je ograniczać. Nie wydaje się jednak, by można było z nich zupełnie zrezygnować. Żołnierze służby zasadniczej w całym okresie wypełniania obowiązków żołnierskich wymagają systematycznego kierowania wychowawczego.

Rozwój nowoczesnej techniki bojowej powoduje, iż w wychowaniu żołnierzy, w przygotowaniu ich do działań na przyszłym polu walki akcentuje się takie cechy, jak: samodzielność, inicjatywa, pomysłowość, zdecydowanie, karność. Wymaga się od żołnierzy nie tylko znacznie większej dojrzałości społecznej i politycznej, lecz także lepszego wykształcenia, większej dyscypliny, sprawności i niezawodności. Z tej przyczyny proces szkolenia i wychowania musi stwarzać rzeczywiste warunki do rozwijania tego rodzaju cech i umiejętności. Rozwijanie wspomnianych cech nie może jednakże polegać jedynie na umieszczaniu w programach szkolenia i wychowania odpowiednich tematów oraz zadań. Najważniejszy jest tu rzeczywisty przebieg procesu szkolenia i wychowania; przyjęcie odpowiednich założeń i metodyki oraz stworzenie takich warunków, w których każdy wychowanek miałby okazję do działania samodzielnego, aktywnego, twórczego, w których mógłby się sprawdzić i doskonalić swoje umiejętności, w których ponosiłby pełną odpowiedzialność za swoje decyzje i zachowanie.

Wychowanie żołnierzy w socjalistycznej armii jest bardzo wyraźnie ukierunkowane pod względem ideowym i politycznym,

cechuje go jednolitość i konsekwencja. Zarazem jednak wszystkie jego elementy przepełnione są treściami, które odpowiednio spożytkowane mogą rozwijać aktywność samowychowawczą żołnierzy. W socjalistycznych armiach prowadzi się bogatą, różnorodną i intensywną działalność partyjno-polityczną skierowaną na rozwijanie wysiłków i umiejętności samowychowawczych. Działalność umacniającą samowychowanie prowadzą również organizacje partyjne i młodzieżowe, a także inne instytucje oraz organizacje o charakterze społecznym i samowychowawczym /rady kultury, zespoły kontroli społecznej, sądy koleżeńskie, koła zainteresowań, koła młodych racjonalizatorów, lektoraty młodzieżowe, oddziałowe szkoły aktywu, koła sportowe, turystyczne itp./. Działając aktywnie w wymienionych organizacjach, mogą żołnierze rozwijać samodzielność, inicjatywę, zainteresowania oraz zaspokajać ambicje i aspiracje w twórczym doskonaleniu własnej osobowości i swoich kolegów.

Rozwijające się w wojsku przodownictwo i współzawodnictwo oraz ruch racjonalizatorstwa i wynalazczości wdrażają żołnierzy do procesów samowychowania.

O swoistości warunków samowychowania w armii decyduje także jakość tzw. materiału ludzkiego. Poborowi są ludźmi młodymi, dynamicznymi, o określonych ambicjach i aspiracjach, pragnącymi coś w życiu osiągnąć, zaznaczyć w nim swoją obecność. Są oni mniej więcej w jednakowym wieku, ale mają zróżnicowany poziom wykształcenia, różne poglądy i nastawienia do służby wojskowej. Pochodzą z różnych środowisk społecznych, reprezentują różne zawody, mają różne nawyki i przekonania, różne obyczaje. Poszczególnych żołnierzy charakteryzuje odmienna wrażliwość, inny stopień emocjonalnego kontaktu ze światem, różny poziom rozwoju intelektualnego, różne uspołecznienie. Ta ogromnie różnorodna społeczność musi w okresie zasadniczej służby wojskowej w sposób twórczy dostosować się do norm i reguł życia wojskowego. Sprostanie owym wymaganiom nie jest możliwe bez podejmowania wysiłków samowychowawczych.

Korzystnie wpływa na rozwój procesów samowychowawczych w wojsku wiek wychowanków. Są oni w znakomitej większości przygotowani do przejawiania refleksyjnego sto-

sunku wobec siebie oraz do kierowania własnym postępowaniem i zachowaniem. Dysponują znaczną sumą wiedzy o sobie i społeczeństwie, mają też zwykle wiele doświadczeń związanych z kierowaniem sobą i własnym życiem, w osiąganiu własnych celów, przeżywaniu sukcesów i niepowodzeń. W tym okresie rozwoju człowieka /18-20 lat/ obraz własnej osoby jest jednak bardzo często niestabilny, podatny na wpływy z zewnątrz. Służba w wojsku stanowi często dla wielu młodych ludzi pierwszą generalną próbę samodzielnego życia, ponoszenia pełnej odpowiedzialności za swoje czyny i zachowanie. Stwarza to dobrą okazję do rozbudzania aktywności samowychowawczej, poznawania siebie, swoich możliwości, zastanawiania się nad sobą, własnym życiem i miejscem w społeczeństwie.

Wychowawcy wojskowi muszą zaś być świadomi tego, że warunki służby wojskowej kryją w sobie niebezpieczeństwo ograniczania procesów samowychowawczych. W trosce bowiem o jak najlepszą realizację zadań szkoleniowo-wychowawczych część przełożonych-wychowawców skłonna jest przejmować całą inicjatywę w kształceniu i wychowaniu żołnierzy w swoje ręce. Sytuacja taka grozi utratą inicjatywy i spontaniczności w pracy wychowanków nad sobą. Nazbyt drobiazgowie kierowanie tym wszystkim, co składa się na życie żołnierza, może ograniczać jego aktywność, poczucie osobistej odpowiedzialności, rodzić bierność, niechęć do angażowania się. Uniknięciu owych niebezpieczeństw sprzyja harmonijne łączenie różnych metod wychowania w celu jak najpełniejszej realizacji celów i zadań wychowawczych.

KIEROWANIE DZIAŁALNOŚCIĄ WYCHOWAWCZĄ W ODDZIALE /PODODDZIALE/

Działalność wychowawcza i szkoleniowa wojska, mimo wspólnych celów, różni się pod wieloma względami. Szkolenie żołnierzy charakteryzuje się wyraźnie określonymi ramami, wyznaczanymi przez programy, rozkłady zajęć, instrukcje, podręczniki, sprzęt techniczny i uzbrojenie. Proces szkolenia jest określany logiką danej dyscypliny, ogólnym poziomem i przygotowaniem żołnierzy, umiejętnościami i doświadczeniem dowódców-instruktorów oraz bazą szkoleniową. Warto przy tym zauważyć, że w szkoleniu żołnierzy są pomocne opracowania dotyczące metodyki nauczania poszczególnych przedmiotów 1/.

Praca wychowawcza tym m.in. różni się od pracy szkoleniowej, że dotyczy obszarów znacznie rozleglejszych i w większym stopniu przyszłościowych. Rzadko też można wyznaczyć wyraźne granice czasowe, przewidzieć wyniki oddziaływań i dokładnie je zmierzyć. Jakkolwiek w wojsku bardziej niż w innych instytucjach program działania wychowawczego jest ustalany centralnie i bardzo konkretnie, to jednak nie może on być tak dokładny, jak program szkolenia. Założenia ogólne programu wychowania muszą ponadto być dostosowywane do konkretnych warunków danej jednostki i pododdziału. Tu bowiem rozstrzyga się jakość i wynik procesu wychowania.

Z tych względów w działalności wychowawczej zachodzi potrzeba ścisłego i harmonijnego współdziałania wszystkich dowódców i wszystkich ogniw dowodzenia. Procesu wychowania żołnierzy nie można ograniczyć tylko do drużyny, załogi,

1/ Zob. np. J.Bogusz, T.Karwat, Poradnik dydaktyczny oficera ; A.Łopatka, Szkolenie taktyczne pododdziałów piechoty i czołgów, Dodatek do "Przeglądu Wojsk Lądowych" 1970, nr 9 ; J.Bogusz, Dydaktyczne problemy szkolenia ideowopolitycznego w wojsku, op. cit.

plutonu czy kompanii. Dokonuje się on w różnych kręgach, płaszczyznach i na różnych szczeblach służbowej podległości. Wymaga również jedności i zgodności działania organizacji społecznych oraz ich instancji. Formalnie taką jedność i jednolitość działania zapewniają obowiązujące wszystkich przepisy prawnoorganizacyjne regulujące życie wojska. Skuteczna działalność wychowawcza jest jednak możliwa tylko wówczas, gdy owe potencjalne możliwości są twórczo urzeczywistniane przez odpowiednio przygotowanych wychowawców.

Utrwalona i sprawdzona w praktyce zasada jednoosobowego dowodzenia nakłada na dowódcę osobistą i pełną odpowiedzialność za wyniki wychowania żołnierzy. Rola dowódcy jako kierownika i organizatora pracy wychowawczej jest większa i znacznie trudniejsza niż obowiązki wynikające z procesu szkolenia. Na dowódcę ciąży obowiązek tworzenia warunków umożliwiających zgodne i efektywne działanie wszystkich ogniw wychowawczych.

1. Dowódca oddziału /pododdziału/ - głównym wychowawcą

Zasada jednoosobowego dowodzenia oraz usytuowanie formalnoprawne i organizacyjne powodują, że każdy dowódca jest jakby z urzędu głównym wychowawcą wszystkich podporządkowanych sobie żołnierzy. Dlatego też od jego postępowania, postawy i umiejętności pedagogicznych, organizacyjnych, od jego autorytetu zależą kształt i wynik działania wychowawczego. Doświadczenie uczy, że szczególnie wiele w tym względzie zależy od dowódców oddziałów i pododdziałów, gdyż tu rozwijają się podstawowe więzi społeczne. System wychowawczy oddziału i pododdziału, panująca atmosfera, tradycje itp. określają charakter i jakość działalności wychowawczej. Od rozumienia przez dowódcę oddziału /pododdziału/ problematyki wychowawczej i doceniania jej w życiu i działaniu wojska zależą w znacznej mierze wyniki wychowania.

Rozliczne są obowiązki przełożonych z racji ich funkcji

wychowawczych. Pośród nich można wymienić następujące 2/:

- dowódca ustala kierunki działalności wychowawczej w zależności od zadań, warunków i wytycznych;

- dowódca organizuje pracę wychowawczą poszczególnych komórek i zespołów oraz kieruje nią, mając stale na względzie realizację naczelnych oraz etapowych celów wychowania;

- dowódca sprawuje kontrolę nad przebiegiem i rezultatami działalności wychowawczej; interesuje się zwłaszcza jej atmosferą, postawą wychowawczą niższych przełożonych żołnierzy, postawą wychowanków, udziałem organizacji społecznych i kolektywów w pracy wychowawczej, stosowanymi metodami i środkami wychowania;

- dowódca czuwa nad zapewnieniem warunków materialno-bytowych, organizacyjnych i społecznych sprzyjających pracy wychowawczej; dba o systematyczne doskonalenie procesu wychowania, troszczy się o podnoszenie kwalifikacji pedagogicznych kadry dowódczo-wychowawczej;

- dowódca oddziału i pododdziału uczestniczy w szerokim zakresie w bezpośredniej pracy wychowawczej /wyróżnia, karze, rozstrzyga spory, prowadzi zajęcia, ocenia, opiniuje/.

Wymienione obowiązki wymagają od dowódcy zarówno rozległej wiedzy pedagogicznej, jak i umiejętności organizowania oraz prowadzenia pracy wychowawczej. Wiele także zależy od jego osobowości, od stylu dowodzenia, od jego osobistych zainteresowań i stosunku do nowatorstwa pedagogicznego, od umiejętności współżycia i współpracy z innymi wychowawcami. Doświadczenie uczy, iż istnieje ścisła zależność między postawą wychowawczą dowódcy, wyrażającą się przede wszystkim w stylu kierowania i bezpośrednim prowadzeniu pracy wychowawczej, a atmosferą

2/ Zob. Regulamin służby wewnętrznej..., op. cit., s. 25-28; Regulamin dyscypliny..., op. cit., s. 11 i 20-21; Zasady etyki zawodowej żołnierza Polski Ludowej i obyczaje żołnierzy zawodowych ludowego Wojska Polskiego, op. cit., s. 15-16 i 63-71; Z. Kosyrz, O osobowości oficera-wychowawcy, Warszawa 1972, s. 61-64.

oraz wynikami wychowania oddziału lub pododdziału 3/.

2. Istota planowania działalności wychowawczej

Planowanie /programowanie/ jest jedną z ważnych funkcji kierowania. Planowanie w wychowaniu polega na odpowiednim rozłożeniu zadań wychowawczych w czasie oraz na takim dobraniu form, metod i środków, które warunkują pomyślne zrealizowanie założonych celów wychowania. Planowanie działalności wychowawczej w oddziale i pododdziale jest dość złożone, co wynika z wielu powodów natury obiektywnej i subiektywnej.

Planowanie różnorodnych zamierzeń wychowawczych w wojsku charakteryzuje się przede wszystkim wielotorowością i wieloszczeblowością. Zwłaszcza ta pierwsza cecha nie jest w świadomości wychowawców dostatecznie wyraźnie wyodrębniana. W wojsku bowiem nie ma w zasadzie planów, które by formalnie nazywały się planami wychowania 4/. Z doświadczenia natomiast wiadomo, że proces wychowania jest dobrze zorganizowany i ukierunkowany, że na ogół układa się w spójny i harmonijny system świadomych oraz celowych oddziaływań, skutecznie przyczyniających się do realizacji zamierzeń kształtowania osobowości żołnierzy. Składa się na to wiele czynników charakteryzujących swoistość

3/ Zob. M. Michalik, Wartości osobowe dowódcy, op. cit., s. 173-179; Z. Kosyrz, O osobowości oficera-wychowawcy, op. cit., s. 65.

4/ Zob. S. Marecki, Elementy teorii organizacji i kierowania w działalności aparatu politycznego wojska, Warszawa 1974, s. 94-108; Wytyczne Szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego w sprawie zasad planowania pracy partyjno-politycznej i ideowo-wychowawczej w Siłach Zbrojnych PRL nr 7 z dn. 26.09.1978; Wytyczne szefa GZP WP w sprawie działalności szkoleniowo-propagandowej w Siłach Zbrojnych, op. cit. Długofalowe programy i plany wychowania istnieją w WSO i akademiach.

wojska jako środowiska wychowawczego. Znajduje to także wyraz w organizacji i planowaniu działalności wychowawczej.

Obowiązujące w wojsku przepisy regulaminów stanowią kompleksowy i konkretny plan działalności wychowawczej. Treści zawarte w przysiędze, w regulaminach, w zasadach etyki i obyczajach, w ceremoniale wojskowym określają podstawowe normy i ramy postępowania żołnierzy oraz zarysowują drogi i sposoby ich urzeczywistniania. Rytm i porządek życia oraz szkolenia wojskowego, dobrze zorganizowany i przebiegający zgodnie z przepisami regulaminów, jest najlepszym, zbudowanym w sposób naturalny, odpowiadającym rzeczywistości wojskowej i praktycznie funkcjonującym programem wychowania. Wszystkie bowiem założenia regulaminów, przewidziane przez nie czynności i zachowania zmierzają w istocie do kształtowania osobowości żołnierza-obywatela. Pełne uświadomienie sobie przez wychowawców wojskowych tej funkcji regulaminów może się przyczynić do znacznego usprawnienia, a w konsekwencji do zwiększenia efektywności oddziaływań wychowawczych.

Na programowanie i prowadzenie działalności wychowawczej w wojsku wywiera podobny wpływ proces szkolenia. Dobrze opracowane i konsekwentnie realizowane programy oraz plany szkolenia zmierzają do osiągnięcia celów nie tylko poznawczych, ale i wychowawczych. W ten sposób planowanie szkolenia jest w swej istocie także planowaniem działalności wychowawczej.

Bogata i różnorodna działalność partyjno-polityczna prowadzona w wojsku ma również na celu osiągnięcie określonych efektów wychowawczych. Planowanie pracy partyjno-politycznej jest w istocie planowaniem działalności wychowawczej. Zresztą tak pojmuje ten fakt znaczna część wychowawców wojskowych.

Zasygnalizowane zjawiska występujące w planowaniu działalności wychowawczej mają charakter obiektywny, z którym należy się liczyć, organizując i planując proces wychowania żołnierzy.

Rejestruje się też pewne zjawiska ze sfery subiektywnej, wyrażające się w określonym stanie świadomości wychowawców, w ich stosunku do planowanej, zorganizowanej dzia-

łałości wychowawczej. Otóż pewna część wychowawców jest skłonna uznawać, iż przestrzeganie regulaminów i zajęcia szkoleniowe w całości i skutecznie rozwiązują wszelkie sprawy wychowawcze, nie ma więc potrzeby podejmowania innych działań w tym kierunku. Skrajna postać tych tendencji wyraża się w chęci redukcji innych czynności, w pomijaniu lub, dokładniej, w niewydobywaniu i nieakcentowaniu wychowawczych funkcji szkolenia wojskowego, w ograniczaniu go do funkcji poznawczych i sprawnościowych.

Do zjawisk tych trzeba również zaliczyć nawyki i poziom umiejętności, jakie w zakresie planowania działalności wychowawczej prezentuje kadra dowódczo-wychowawcza. Wszelka refleksja nad sposobami osiągania celów wychowawczych - a planowanie zawsze do takiej refleksji zmusza - jest czynnikiem sprzyjającym ich urzeczywistnianiu. Dlatego też, mając na uwadze poprawę jakości pracy wychowawczej, należy doskonalić umiejętności planowania odpowiednich działań.

Nie chodzi oczywiście o przykładanie nadmiernej wagi do formalnej strony planów /struktura planu, działy, rubryki, układ graficzny, terminy itp./, lecz o doskonalenie ich treści i funkcjonalności. Nie kwestionując w niczym znaczenia owych formalnych ustaleń, trzeba uświadomić sobie, że w istocie są to sprawy drugorzędne, nie decydujące o działaniu praktycznym i faktycznych rezultatach wychowania.

3. Planowanie działalności wychowawczej w oddziale /pododdziale/ i kierowanie nią

Złożony charakter działalności wychowawczej wymaga od wychowawców pełnej jasności w rozumieniu naczelných i etapowych celów wychowania oraz zarysowanego przez owe cele ideału wychowawczego. Planowanie zaś i kierowanie dotyczy technologii przetworzeń, sposobów dochodzenia do realizacji zamierzonych celów.

Planowanie działalności wychowawczej w oddziale znajduje najpełniejszy wyraz w rocznych i miesięcznych pla-

nach pracy partyjno-politycznej. Istotą planowania rocznego /perspektywicznego/ jest ustalenie podstawowych /ogólnych/ problemów, zadań i kierunków działania, skoordynowanych z programem szkolenia i przedsięwzięciami sztabu tak, aby ich realizacja wpływała korzystnie na wykonywanie zadań postawionych oddziałowi, była zgodna z ogólnymi celami wychowania i zapewniała ich realizację 5/. Pośród tych ogólnych problemów wymienia się najczęściej następujące: stan moralno-polityczny oraz stan dyscypliny, świadomość, zaangażowanie oraz postawy ideowopolityczne, obywatelskie, wojskowe, patriotyczne i internacjonalistyczne, gotowość bojową jednostki, zapobieganie wypadkom nadzwyczajnym, szkolenie polityczne i partyjne, utrzymanie sprzętu i techniki, troskę o mienie wojskowe itp. Ważność i sposoby realizacji poszczególnych problemów ustala się w oddziale na podstawie analizy sytuacji, uwzględniając wytyczne nadrzędnego szczebla dowodzenia.

Roczny plan pracy stanowi podstawę do sporządzania planów miesięcznych. W planie miesięcznym, skoordynowanym z planem szkolenia jednostki, podaje się zwykle: podstawowe problemy, treść poszczególnych zamierzeń, datę i godzinę realizacji określonego przedsięwzięcia, miejsce, wykonawcę lub odpowiedzialnego za wykonanie oraz uwagi o realizacji planu.

Dobry plan to owoc przemyśleń i analiz zespołu ludzi, chociaż technicznym wykonawcą jest zwykle jeden oficer. W zasadach planowania pracy partyjno-politycznej /pamiętamy, iż plany te stanowią najpełniejszy indeks działalności wychowawczej/ mówi się, że sporządzamy je od szczebla kompanii wzwyż. Przy tym od szczebla samodzielnej kompanii obowiązuje planowanie problemowe, polegające na ukierunkowaniu wszystkich dziedzin pracy na realizację zadań węzłowych.

Wytycznych do planowania udziela zastępca dowodcy do spraw politycznych szczebla nadrzędnego wobec ogniwa planującego. Za sporządzenie i realizację planów pracy partyjno-

5/ Zob. S.Marecki, op. cit., s. 95 ; M.Grupa, Zasady planowania i sposób realizacji perspektywicznych i miesięcznych planów pracy sekcji politycznej pułku, Warszawa 1969.

-politycznej w kompanii odpowiada dowódca, zaś od szczebla batalionu - właściwy zastępca dowódcy do spraw politycznych.

Wytyczne traktują plan jako konkretną pomoc w realizacji zamierzeń szkoleniowo-wychowawczych. Powinien to być dokument otwarty i elastyczny, by można było w nim umieścić nowe zadania i przedsięwzięcia wynikające z bieżącej sytuacji, aktualnych potrzeb i poleceń.

Źródła informacji 6/, jakie zwykle bierze się pod uwagę, planując działalność wychowawczą schematycznie przedstawia rysunek 6.

Nawet najlepiej opracowany plan lub program działania nie przesądza o jego realizacji. O powodzeniu decydują zespoły i grupy wykonawców, ich przygotowanie merytoryczne, metodyczne, motywacja, warunki społeczne, baza materialna, zaangażowanie i przygotowanie wychowanków, ich gotowość i faktyczne uczestnictwo w podejmowanych działaniach.

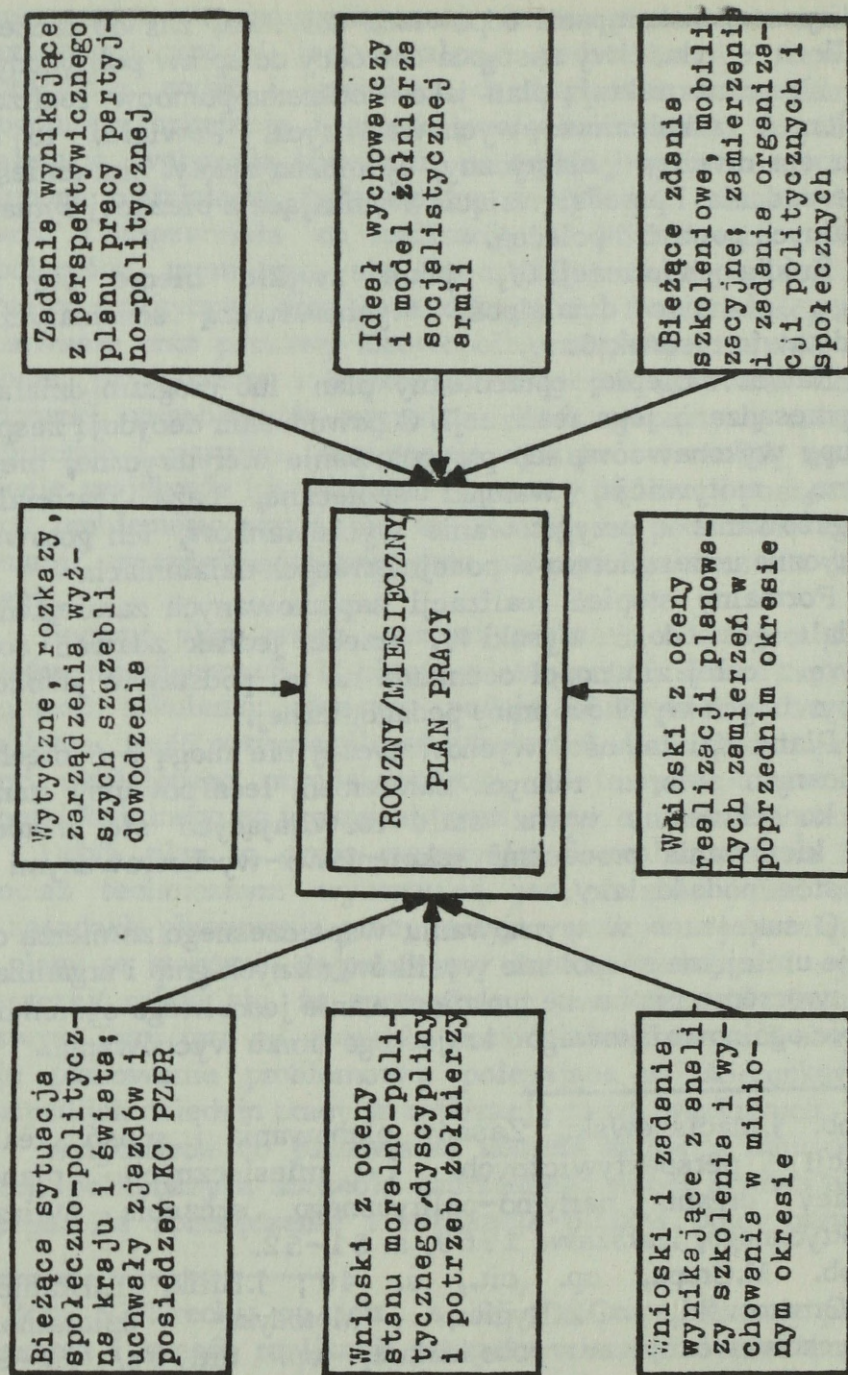
Formalny stopień realizacji zaplanowanych zamierzeń w oddziale jest dość wysoki 7/, trzeba jednak zdawać sobie sprawę z całej złudności oceniania na tej podstawie jakości i rzeczywistych wyników pracy pedagogicznej.

Plany działalności wychowawczej nie mogą być mechanicznym zbiorem różnych zamierzeń, lecz powinny stanowić konsekwentny wyraz stale rozwijających się metod i stylu kierowania procesami szkoleniowo-wychowawczymi w jednostce /pododdziale/.

O sukcesach w wychowaniu współczesnego żołnierza decyduje umiejętne zespolenie wysiłków różnych grup i organizacji oraz tworzenie i sprawne funkcjonowanie jednolitego systemu w obrębie ogólnowojskowego i krajowego frontu wychowania.

6/ Zob. J.Maciszewski, Zasady planowania i sposób realizacji perspektywicznych i miesięcznych planów pracy organu partyjno-politycznego szczebla związku taktycznego, Warszawa 1969, s. 51-52.

7/ Zob. M.Grupa, op. cit., s. 49; J.Bilik, L.Branicki, Z.Ornatowski, Z.Rygier, Metodyka działalności wychowawczej w pododdziale, op. cit., s. 77-80.



4. Kierownicza rola oficera w procesie wychowania

W systemie wychowania wojskowego przewiduje się aktywne uczestnictwo przede wszystkim kadry zawodowej, (wszystkich dowódców i przełożonych, a także samych wychowanków. Organizacja i planowanie działalności wychowawczej /organizacyjne i planistyczne funkcje regulaminów, porządku wojskowego, szkolenia i pracy partyjno-politycznej/ zmierzają do skoordynowania i ujednolicenia różnorodnych przedsięwzięć wychowawczych podejmowanych w danej jednostce lub pododdziale.

Szczególne role: inspiracyjna, koordynacyjna i realizacyjna przypadają w procesie wychowania dowódcom i aparatowi partyjno-politycznemu. Właśnie planowanie pracy partyjno-politycznej służy z powodzeniem jednoczeniu wysiłków różnych komórek, ogniw i zespołów ludzi biorących udział w procesie wychowania. Pozwala także ustalać i wytyczać węzłowe oraz najbardziej aktualne w danym okresie i środowisku zadania wychowawcze, umożliwia koncentrację niezbędnych sił i środków. Zapewnia jednolite rozumienie celów, wzorów i metod wychowania.

Strukturalno-organizacyjny system społeczny wojska umożliwia osiąganie bardzo korzystnych rezultatów wychowawczych pod warunkiem, że każde ogniwo tego systemu będzie konsekwentnie wykonywać powierzone zadania. Dotyczy to w całej rozciągłości wszystkich przełożonych i starszych, którzy wykonując rozliczne i odpowiedzialne funkcje /obowiązki specjalistyczne/, zawsze wychowują. We współczesnym wychowaniu wojskowym nie może wystąpić podział kadry na specjalistów od dowodzenia, wychowania czy techniki. Ustalenia regulaminowe i wytyczne kierownictwa sił zbrojnych akcentują rolę człowieka jako podstawowego czynnika siły i gotowości bojowej armii. Dowodzi się przecież ludźmi, oni uruchamiają i obsługują technikę oraz sprzęt bojowy, a więc ich przygotowanie i wychowanie jest sprawą najważniejszą. Wychowują zatem wszyscy i wszędzie. Fakt ten powinien być wyraźnie utrwalony w świadomości

całej kadry zawodowej i rozbudzać jej aktywność wychowawczą. Tylko bowiem zaangażowane, świadome celów i zadań skoordynowane uczestnictwo wszystkich wychowawców w jednolitym froncie wychowania przynosi pożądane efekty.

Aktywne uczestnictwo w działalności wychowawczej żołnierzy zawodowych oddziału lub pododdziału powinno znajdować odbicie w osobistych planach pracy. Doświadczenie wykazuje, że łatwiej i znacznie częściej w planach tych umieszcza się przedsięwzięcia o charakterze szkoleniowym lub organizacyjnym /plan zajęć, wypełnianie zleceń i nakazów/, rzadziej natomiast - indywidualne zamierzenia wychowawcze, podejmowane z własnej inicjatywy, wynikające z analizy potrzeb i zadań środowiska, w którym dany oficer pełni służbę. Chodzi przede wszystkim o przełożenie celów, zadań i zamierzeń ogólnych na cele, zadania i czynności sformułowane w odniesieniu do pojedynczych ludzi, zespołów, organizacji, które by obejmowały konkretne treści, w określonym czasie i miejscu; chodzi o ujęcie w planach i realizowanie działań wychowawczych na co dzień, w toku normalnej pracy i służby.

Wydaje się przy tym, że wszelkie formalizowanie planowania osobistego udziału oficerów w pracy wychowawczej mija się z celem. Plany takie muszą się znacznie różnić w zależności od zajmowanych stanowisk służbowych. Jednakże wspólne dla wszystkich powinno być umieszczenie w nich zadań i czynności wychowawczych.

Systematyczne ukierunkowywanie osobistych zamierzeń i czynności wychowawczych przyczynia się do refleksyjnego i krytycznego oceniania osiągniętych rezultatów oraz porządkuje i usprawnia podejmowane działania, eliminując znacznie błędy i niedociągnięcia. Dotychczasowa analiza działalności wychowawczej w wojsku ukazuje rolę, jaką w niej pełni kadra zawodowa, a szczególnie oficerowie.

Podstawowym zadaniem oficera jest przygotowanie siebie oraz podwładnych do wykonywania powinności związanych z obroną i uczestnictwem w rozwoju socjalistycznej ojczyzny. W trakcie realizacji tego zadania oficer występuje jako dowódca, organizator oraz kierownik procesu szkolenia i wychowania, bezpośredni jego wykonawca, opiekun podwładnych, specjalista w określonej dziedzinie wiedzy wojskowej i technicz-

nej. Spełnia także inne ważne funkcje społeczne, wynikające z zajmowanego stanowiska służbowego, zainteresowań itp. Obowiązki dowódczo-wychowawcze oficera wymagają odpowiedniego poziomu wykształcenia, doświadczenia, zaangażowania ideowego, stałej troski o pogłębianie wiadomości i umiejętności.

Jest to szczególnie potrzebne obecnie, gdyż zmieniające się dynamiczne warunki techniczno-społeczne stawiają wychowawcom wojskowym coraz nowe wymagania. Wymagania te są najróżniejszej natury. Szybki rozwój nauki i techniki, coraz szersze stosowanie ich osiągnięć w praktycznych działaniach wojska stawiają w zupełnie nowym świetle pedagogiczne przygotowanie oficera oraz jego udział w procesie wychowania podwładnych. Obecnie nie wystarcza już intuicyjne lub oparte na rutynie oddziaływanie wychowawcze, dowódca nie jest zresztą jedyną osobą, która takie wpływy wywiera.

W epoce rewolucji naukowo-technicznej i budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego rozszerzyły się znacznie źródła informacji, które mają wpływ na postawy podwładnych. Szybkie przemiany techniczne, gospodarcze i społeczne współczesnego świata oraz Polski przynoszą nowe problemy wychowawcze; inne jest teraz przygotowanie i doświadczenie społeczne poborowych, inny poziom ich aspiracji i umiejętności, które musi uwzględniać współczesny pedagog wojskowy. Skutecznie rozwiązywać złożone problemy szkoleniowo-wychowawcze może dziś oficer o nastawieniu nowatorskim, który systematycznie doskonali posiadaną wiedzę pedagogiczną, stale usprawnia swoją działalność praktyczną.

Oficer jest głównym organizatorem i realizatorem zadań wychowawczych, sformułowanych w przysiędze, regulaminach, programach szkolenia i wychowania, w instrukcjach, zarządzeniach i innych dokumentach regulujących działalność wychowawczą w wojsku. Owe liczne zadania oficera można ująć w następujące podstawowe grupy obowiązków i czynności 3/:

8/ Zob. Regulamin służby wewnętrznej ..., op. cit., s. 25-28.

Organizacja procesu szkolenia i wychowania. Oficer dba o prawidłową realizację programu szkolenia i wychowania, zachęca żołnierzy do osiągnięcia jak najlepszych wyników, systematycznie doskonali metody działania wychowawczego, kieruje ruchem przodownictwa i współzawodnictwa. Dąży do jak najpełniejszego poznania swoich wychowanków, zaznajamia się z ich poglądami, przekonaniami, poznaje postawy, charaktery; stale śledzi wyniki i postępy uzyskiwane w szkoleniu oraz kształtowaniu osobowości. Przestrzegając systematycznie ładu i porządku wojskowego, wdraża wychowanków do dyscypliny, odpowiedzialności oraz do współżycia i działania w zespole. Dobra organizacja pracy i służby, wysoki poziom oraz kultura wymagań, dążenie do realizacji interesów społecznych rodzą u wychowanków postawy zaangażowania i ofiarności, umacniają patriotyzm i internacjonalizm, kształtują nawyki działania w imię dobra ogółu.

Opieka nad wychowankami /podwładnym i/. Oficer-wychowawca zobowiązany jest troszczyć się o zaspokojenie materialnych i kulturalnych potrzeb swoich podwładnych, o odpowiednie warunki ich bytowania, stan zdrowia. Stała troska oficera o podwładnych jest w tym zakresie obowiązkiem równie ważnym, jak szkolenie i wychowywanie. Nieodpowiednie warunki bytowe, zły stan sanitarny, niezaspokojenie potrzeb kulturalnych, brak godziwej rozrywki i odpoczynku obniżają stan moralno-polityczny żołnierzy i pododdziałów, ograniczają także możliwości i rezultaty działalności wychowawczej. Dlatego oficer jest zobowiązany do systematycznego poznawania potrzeb wychowanków oraz do ich zaspokajania.

Nie chodzi tu o zaspokojenie wszelkich potrzeb i rozwijanie każdego zainteresowań, lecz przede wszystkim tych, które korzystnie wpływają na rozwój wychowanka, na wykonywanie przez niego obowiązków służbowych i społecznych. Wiąże się to często z koniecznością ograniczania i eliminowania postaw /zachowań/, które nie przyczyniają się do podnoszenia gotowości bojowej oraz są społecznie szkodliwe.

Koordynacja i współdziałanie. Oficer nie jest osamotniony w wychowywaniu podwładnych, chociaż

- z racji charakteru i istoty służby wojskowej - jest jednoosobowym kierownikiem tego procesu. W wychowywaniu podwładnych uczestniczą: wyżsi przełożeni oficera, jego podwładni /np. podoficerowie służby zasadniczej, podoficerowie, chorążowie/, żołnierze innych pododdziałów i oddziałów, organizacje partyjne, młodzieżowe i ich instancje, sądy koleżeńskie, kluby żołnierskie itp. Względy te nakładają obowiązek odpowiedzialnej koordynacji różnorodnych zamierzeń wychowawczych oraz harmonijnego współdziałania poszczególnych elementów w jednolitym systemie wychowawczym pododdziału i jednostki. Nierzadko dowódcy sięgają w wychowywaniu żołnierzy służby zasadniczej po pomoc ich rodziców, zakładów pracy lub organizacji młodzieżowych, w których żołnierze pracowali przed powołaniem do wojska.

D o s k o n a l e n i e i s a m o w y c h o w a n i e
o f i c e r a. Stosownie do wymagań regulaminów, zasad etyki oraz współczesnych potrzeb wojska, oficer jest zobowiązany do systematycznego podnoszenia swoich kwalifikacji oraz doskonalenia swojej osobowości. Nie może poprzestawać na tym, co już osiągnął 9/. Zmieniające się zadania, nowi wychowankowie, inne warunki społeczne wymagają od oficera stałego doskonalenia wiedzy i umiejętności pedagogicznych. Doskonalenie działalności wychowawczej oficera nie jest możliwe bez dokładnego poznania obowiązujących programów szkolenia i wychowania, dyrektyw szkoleniowo-wychowawczych, bez gruntownej znajomości założeń polityki oświatowo-wychowawczej wytyczanej przez partię, rząd i kierownictwo sił zbrojnych. Niezbędne jest także poznawanie nowych koncepcji oraz nowatorskich rozwiązań, których zastosowanie w praktyce może sprzyjać osiąganiu pozytywnych wyników w procesie wychowania.

Szkoląc i wychowując żołnierzy, ma oficer warunki dogodne do doskonalenia i rozwijania samego siebie. Organizowanie bezpośrednie różnorodnych zajęć, wykonywanie rozmaitych czynności wychowawczych /zajęcia dydaktyczne, gawędy, informacje, rozmowy, zebrania, raporty służbowe, wyróżnianie,

9/ Zob. W.Jaruzelski, Głęboka ideowość silną bronią ludowego Wojska Polskiego, op. cit., s. 28.

karanie itp./ sprzyjają stałemu podnoszeniu wiedzy i umiejętności pedagogicznych.

Wymieniony rejestr obowiązków i czynności oficera-wychowawcy, chociaż niepełny, ukazuje jego kierowniczą rolę w procesie wychowania żołnierzy. Oficer jest jednakże wychowawcą szczególnego rodzaju także dlatego, że przygotowuje swych wychowanków do skutecznego prowadzenia działań bojowych, w których sam występuje jako ich dowódca, musi więc bezpośrednio i osobiście prezentować w praktyce wiedzę, umiejętności, walory charakteru.

Zjawiska te ukazują złożoność roli oficera-wychowawcy oraz zarysowują jednocześnie pewien zespół wymagań, jakie musi spełniać, aby sprostać owej roli.

5. Osobowość oficera-wychowawcy

Problem roli i miejsca wychowawcy, a szczególnie osobowości nauczyciela zajmował uwagę wielu teoretyków i praktyków wychowania 10/. W rozważaniach i badaniach koncentrowano się zwykle na właściwościach osobowości nauczyciela, formułowano postulaty i wymagania, których realizacja miała zapewnić powodzenie w pracy wychowawczej. W ten sposób powstał mniej lub bardziej idealny wzór nauczyciela-wychowawcy, który miał się urzeczywistniać w konkretnej działalności wychowawczej.

Podobnie jest z problemem konstruowania sylwetki osobowej wychowawcy wojskowego. Dzieje się zbrojnych

10/ Zob. T.Malinowski, Nauczyciel i społeczeństwo, Warszawa 1968; Osobowość nauczyciela. Zbiór rozpraw zebranych i opatrzonych wstępem przez W.Okonia, Warszawa 1959; J.Wł.Dawid, O duszy nauczyciela, Warszawa 1968; J.Szczepański, O nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym, op. cit.,; J.Legowicz, O nauczycielu. Filozofia nauczania i wychowania, Warszawa 1975; W.N.Czemokozowa, I.I.Czemokozow, Etika ucznia, Kijew 1973.

w różnych epokach dowodzą, iż w zależności od warunków historycznych, od charakteru armii, jej klasowych uwarunkowań preferowano różne elementy wzoru oficera-dowódcy. Wymagania w tym zakresie były formułowane bądź w postaci względnie kompletnych wzorów, bądź określonych norm i zasad postępowania 11/.

W owych normach i wzorach jest zwykle wiele elementów, które można zaliczyć do walorów wychowawczych. Przykładów takiego ujęcia dostarcza literatura pedagogiczna, zwłaszcza z zakresu historii wychowania, oraz literatura piękna i historyczna 12/. W niektórych publikacjach charakteryzujących dowódcę stwierdza się wprost, że każdy z nich jest jednocześnie wychowawcą 13/. Oznacza to, że współczesne próby ściślejszego określenia sylwetki osobowej oficera jako dowódcy i wychowawcy żołnierzy mają bogate tradycje oraz są uwarunkowane współczesnymi potrzebami.

Od kilku lat są czynione w wojsku próby bardziej jednolitego ujmowania sylwetki osobowej oficera oraz precyzyjniejszego zarysowania wymagań związanych z przebiegiem jego służby. Konstruowanie takiej sylwetki napotyka trudności natury metodologicznej i merytorycznej. Pozornie może się wydawać, iż tworzenie wzoru osobowego oficera-wychowawcy w naszej armii jest czynnością prostą. Przeświadczenie to wypływa stąd, że istnieje wiele danych umożliwiających pośrednie lub bezpośrednie budowanie takiego wzoru. Do danych, które w sposób pośredni umożliwiają tworzenie wzoru osobowego oficera-wychowawcy, należy zaliczyć doświadczenia i historyczne tradycje w tym zakresie oraz ogólny ideał człowieka epoki budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Natomiast wśród danych umożliwiających

11/ Zob. M.Michalik, Wartości osobowe dowódcy, op. cit., s. 83.

12/ Zob. S.Wołoszyn, Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie, Warszawa 1964; J.Karwin, E.Pomianowski, S.Rutkowski, Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce od początku państwa do 1939 roku, op. cit.

13/ Zob. M.Porwit, Duch żołnierski, op. cit.; S.Rutkowski, Kształtowanie oficerów ludowego Wojska Polskiego w okresie drugiej wojny światowej, op. cit.

bezpośrednie formułowanie owego wzoru można wymienić: dokumenty normatywne regulujące życie i działanie wojska, literaturę piękną i pedagogiczną, wyniki badań 14/.

Budowanie wzoru osobowego oficera na podstawie wspomnianych przesłanek prowadzi do ujmowania go w kategoriach cech. Dotychczasowe wyniki poszukiwań, pomimo dostrzegania wielu słabości psychologicznej teorii cech, w mniejszym lub większym stopniu do niej nawiązują. Dlatego też postulowana uniwersalna sylwetka osobowa oficera, jak i jej różne warianty - w zależności od korpusu osobowego lub rodzaju wojsk - ma charakter normatywny i przedstawiana jest zwykle jako zespół określonych cech 15/.

Ilustrację takiego ujmowania wzoru osobowego oficera stanowi struktura osobowości żołnierza zawodowego, opracowana przez Departament Kadr MON. Według tego dokumentu, osobowość jest zespołem ściśle ze sobą związanych, istotnych, względnie stałych i trwałych cech psychicznych, ukształtowanych w warunkach życia społecznego, określających zachowanie i działanie żołnierza zawodowego ludowego Wojska Polskiego.

W owej ogólnej strukturze osobowości istotnym elementem są właściwości umożliwiające skuteczne prowadzenie działalności wychowawczej. Właściwości te wyrażają się w postawie wychowawczej oficera 16/.

14/ Zob. M. Michalik, Wartości osobowe dowódcy, op. cit., s. 109.

15/ Zob. m.in.: Oficer polityczny, działacz, wychowawca, organizator, "Zeszyty Naukowe" WAP 1973, nr 77.

16/ Zob. J. Cendrowski, E. Krażyński, Z. Paleski, S. Swebocki, Psychologia wojskowa, Warszawa 1978, s. 211.

6. Postawa wychowawcza oficera

Ogólne warunki życia, służby i pracy w wojsku umożliwiają dobrą organizację i skuteczne prowadzenie działalności wychowawczej. W rozważaniach dotychczasowych podkreślano zależność wyników wychowania od postawy wychowawczej i osobowości oficera.

W literaturze pedagogicznej, psychologicznej, filozoficznej, socjologicznej poświęca się w ostatnim okresie szczególnie wiele miejsca problemom związanym z postawami ludzi, z ich rozwojem i kształtowaniem 17/. Termin "postawa" jest różnie rozumiany w poszczególnych dyscyplinach. Ostatnio najbardziej rozpowszechniona jest orientacja strukturalna. Wyodrębnia się w niej najczęściej trzy składniki: poznawczy, a więc to, co wiemy i myślimy o przedmiocie postawy; afektywny, czyli stosunek uczuciowy i ocenę przedmiotu postawy; behawioralny, czyli tendencję do określonego działania i zachowania wobec przedmiotu postawy 18/.

Postawę można zatem określić "jako względnie trwałą i zgodną organizację poznawczą, uczuciowo-motywacyjną i behawioralną podmiotu, związaną z określonym przedmiotem lub klasą przedmiotów" 19/. Oficer, przebywający wiele godzin każdego dnia ze swymi wychowankami, przejawia wobec nich swoją postawę. Charakter stosunków, jakie łączą go z kolektywem żołnierskim i jego członkami, zależy także od tej postawy.

Badania wykazują, że w postawie wychowawczej oficera nie mogą dominować jej poszczególne elementy, powinna ona stanowić względnie harmonijną strukturę. W praktyce wychowawczej oznacza to, że oficer w kontaktach z wycho-

17/ Zob. m.in. S.Nowak /red./, *Teorie postaw*, Warszawa 1973; T.Mądrzycki, *Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw*, Warszawa 1970; M.Michalik, *Wpływ postaw ludzkich na rzeczywistość społeczną*, "Ideologia i Polityka" 1976, nr 1.

18/ Zob. S.Nowak, *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, /w:/ *Teorie postaw*, op. cit., s. 21-23.

19/ T.Mądrzycki, op. cit., s. 19.

wankami nie może się kierować jedynie uczuciami lub zwracać uwagę tylko na formalną poprawność tych kontaktów. Korzystne pod względem wychowawczym stosunki tworzą się wówczas, kiedy oficera i wychowanków łączy więzi wynikające z wzajemnego zaufania, życzliwości płynącej z poznania siebie i zrozumienia wspólnie wykonywanych zadań.

Postawę wychowawczą oficera można więc określić jako względnie trwałą strukturę uczuciowo-poznawczą i behawioralną, ukierunkowującą jego zachowanie wobec wychowanków, innych wychowawców /kolegów, przełożonych/ oraz socjalistycznych wartości 20/.

Zwracając uwagę na swoistość postawy wychowawczej oficera, akcentujemy znaczenie kierunku jego praktycznego postępowania wobec wychowanków i jego praktycznego działania w wojskowym środowisku wychowawczym. W ogólnej postawie wychowawczej oficera można wyodrębnić - ze względu na stosunek do rzeczywistości - pewne zasadnicze dziedziny, wobec których jest ona wyrażana. W marksistowskiej teleologii pedagogicznej są już w tym zakresie zgromadzone pewne doświadczenia. "Przyjęto się mianowicie charakterystyczny stosunek człowieka do świata ujmować w kategoriach stosunku do przyrody, różnych zbiorowości ludzkich, społeczeństwa, innych ludzi i siebie samego" 21/.

Biorąc za podstawę owe kategorie możemy uznać, iż postawa wychowawcza oficera może dotyczyć: socjalistycznej ideologii, służby wojskowej, środowiska żołnierskiego i samego siebie. Wyodrębnienie owych dziedzin, wobec których przejawiają się postawy wychowawcze, nie oznacza ich dzielenia i rozpatrywania w izolacji; opowiadamy się za traktowaniem postawy jako syndromu.

Postawa oficera socjalistycznej armii wobec ideologii marksistowskiej jest szczególnie istotna. Podstawowym zadaniem oficera jest przygotowywanie żołnierzy do udziału w walce zbrojnej z wrogami ludowej ojczyzny oraz do pracy i

20/ Zob. Z.Kosyrz, Kształtowanie postaw wychowawczych oficera politycznego, "Zeszyty Naukowe" WAP 1973, nr 77, s. 51.

21/ H.Muszyński, Ideał i cele wychowania, op. cit., s. 93.

życia w społeczeństwie socjalistycznym. Ideologia socjalizmu wytycza kierunki rozwoju społecznego, zarysowuje ideały wychowawcze, określa cele i sens życia, pozwala prawidłowo analizować i oceniać zjawiska społeczne oraz wychowawcze, umożliwia ustalenie kierunków działania i programowanie pracy wychowawczej, dostarcza niezbędnej motywacji.

Postawa ideowa oficera oraz jego społeczne zaangażowanie najdobitniej wyrażają sens i wartość służby w armii socjalistycznej. Postawa ta ujawnia się nie tylko w osobistej akceptacji założeń i ideałów socjalizmu, ale przede wszystkim w czynnym ich propagowaniu i obronie, w zwalczaniu wpływów obcej ideologii, w aktywnym rozwijaniu u wychowanków ideowego zaangażowania i oddania sprawie socjalizmu.

Ideowość oficera nie jest tylko jego osobistą sprawą. Nie może też wyrażać się jedynie w werbalnych deklaracjach. Mówiąc o tym problemie, W.Jaruzelski stwierdził: "Współczesna technika bojowa osiągnąć może najwyższą wydajność w rękach doskonale przygotowanego, ale jednocześnie ideowego, politycznie mądrego, świadomego swych zadań człowieka. Takiego człowieka rozwija i doskonali nasz partyjny system szkoleniowo-wychowawczy. Jego podstawowy postulat brzmi: każdy oficer, a w przyszłości każdy żołnierz zawodowy, wykształconym marksistą" 22/. Podstawą sukcesów w pracy wychowawczej oficera jest pełna identyfikacja własnych interesów, aspiracji i dążeń z interesami ogólnospołecznymi, z rozwojem ojczyzny, z umacnianiem jej siły obronnej.

Postulat ideowego zaangażowania oficera staje się coraz bardziej doniosły. Proces wychowania jest uwikłany dziś w różnorodne konflikty i złożone problemy współczesności. Młodzież współczesna, jak jeszcze nigdy dotąd, poddawana jest różnorodnym bodźcom wychowawczym, o różnym zabarwieniu i ukierunkowaniu ideowym. Jej świadomość nie kształtuje się zawsze zgodnie z wychowawczymi ideałami socjalizmu.

22/ W.Jaruzelski, Głęboka ideowość silną bronią ludowego Wojska Polskiego, op. cit., s. 28.

Także w kapitalistycznych armiach poświęca się obecnie uwagę kształtowaniu ideowego zaangażowania żołnierzy, którego podstawową treść stanowi antykomunizm. Ponadto walkę ideologiczną uznaje się powszechnie za element wojny współczesnej.

Najnowsze opracowania podkreślają, że: "Broń jądrowa i rakiety różnej klasy, a także inne rodzaje sprzętu wojennego - to broń nader skomplikowana. Wymaga ona od ludzi ogromnej wiedzy naukowo-technicznej, kunsztu i talentu wojskowego /.../. Niemniej ważne ze społecznego, etycznego punktu widzenia jest również i to, jakie idee kierują działaniami i postępami ludzi, w czyich rękach znajduje się owa groźna broń. Wysoka świadomość polityczna, głęboka wiara w słuszność naszej sprawy - poświęcenie dla ideałów komunizmu, wierność internacjonalizmowi proletariackiemu - oto najpiękniejsze wartości żołnierzy /.../, niezbędne do pomyślnego wykonania patriotycznego obowiązku w warunkach wojny termonuklearnej" 23/.

W okresie umacniania się światowego systemu socjalistycznego oraz pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych ciężar walki klasowej przenosi się na płaszczyznę ideologiczną. Walka ta wynika z istnienia dwóch antagonistycznych klasowo światów, jest funkcją występowania różnych wrogich sił antysocjalistycznych i antypokojowych. Oznacza to potrzebę kształtowania odpowiednich postaw żołnierzy, co wymaga stosownego przygotowania i ideowego zaangażowania samych wychowawców. Oficer musi być zatem gruntownie uzbrojony w wiedzę społeczną oraz głęboko przeświadczony o słuszności idei, którym służy. Jako wychowawca żołnierzy spełnia wobec nich funkcję działacza frontu ideologicznego, reprezentuje interesy partii, socjalistycznego państwa i wojska.

Zadania, jakie wykonują żołnierze, wymagają ofiarności, oddania, rzetelności, wysokiego poczucia odpowiedzialności, przejawiania inicjatywy i samodzielności, wzajemnego zaufania. Oficer organizujący i realizujący proces wychowania

23/ J. Sieliezniw, *Wojna a walka ideologiczna*, Warszawa 1967, s. 97.

jest zobowiązany do postępowania i zachowania, które by odpowiadały wspomnianym wymaganiom. Niełatwo im sprostać. Jest to zaś zupełnie niemożliwe bez odpowiedniego rozumienia istoty i celu służby wojskowej, bez akceptacji jej ogólnych założeń i warunków, bez łączenia osobistych aspiracji i dążeń z interesami wojska.

Nie można wychować dobrych żołnierzy, przygotowanych należycie do wykonywania obowiązków żołnierskich bez ukształtowania u nich pozytywnego stosunku do służby wojskowej. To zaś jest możliwe tylko wówczas, kiedy wychowawcy w kontaktach z wychowankami sami przejawiają pozytywny stosunek do służby wojskowej i wynikających z niej obowiązków. Aby wydajnie pracować i skutecznie wychowywać podwładnych, oficer musi identyfikować się w pełni ze środowiskiem wojskowym. Wiąże się to przede wszystkim z głębokim rozumieniem społecznych funkcji i roli armii socjalistycznej w rozwoju kraju, konieczności zapewnienia mu bezpieczeństwa i niepodległości w ścisłym współdziałaniu i współpracy z armiami państw socjalistycznej wspólnoty.

Stosunek do służby wojskowej, jako element postawy wychowawczej oficera, wiąże się z poczuciem godności i honoru, wywodzącym się ze społecznej rangi zadań wykonywanych przez armię. Godność i honor żołnierza są czynnikami integrującymi środowisko żołnierskie, służą umacnianiu dobrego imienia żołnierza socjalistycznej armii, przyczyniają się do kształtowania atmosfery i stosunków sprzyjających realizacji celów wychowawczych.

W postawie wychowawczej oficera ważną rolę spełnia jego stosunek do środowiska żołnierskiego. Idzie o to, jak układają się jego kontakty i współpraca z przełożonymi, kolegami, podwładnymi /wychowankami/ oraz organizacjami i instytucjami biorącymi udział w procesie wychowania. Stosunek ten można zatem rozpatrywać w różnych płaszczyznach. Współżycie w środowisku wojskowym jest oparte na socjalistycznych zasadach moralnych, zapewniających jednostce ludzkiej rozwój i szczęście, poczucie własnej wartości i godności.

Umiejętność współpracy i współdziałania oficera z innymi wychowawcami /przełożonymi, kolegami, zespołami wycho-

wawców/, z organizacją partyjną i młodzieżową, sądem koleżeńskim, klubem żołnierskim itp. przyczynia się znakomicie do rozszerzania i zintensyfikowania oddziaływań wychowawczych.

Oddzielnym problemem jest bezpośredni charakter stosunków łączących oficera-wychowawcę z jego wychowanekami. Problem ten ma wiele aspektów. Podkreślić należy przede wszystkim konieczność poznania wychowanków, celów i doświadczenia pedagogicznego, uwzględniania konkretnych warunków, realizmu i obiektywizmu w postępowaniu z wychowanekami. Treść i charakter stosunków wychowawcy z wychowanekami określa się dość często mianem "taktu pedagogicznego". Przejawia się on w jakości stosunków wzajemnych między oficerem a wychowankiem. Doświadczenie uczy, że najlepsze rezultaty przynoszą stosunki charakteryzujące się dużą wymagalnością oficera, połączona z zyczliwością i serdecznością, z poszanowaniem godności osobistej żołnierza, z troską o jego potrzeby, z opanowaniem, z umiejętnością sprawiedliwego oceniania oraz stwarzania dobrej atmosfery w zespołach i kolektywach żołnierskich.

W publikacjach radzieckich podkreśla się, że "głównymi oznakami taktu pedagogicznego są: wymagalność, ale bez szorstkości i chorobliwego czepiania się drobiazgów, naturalność, prostota w obcowaniu, nie mająca jednak nic wspólnego z familiarnością i poufałością, pryncypialność i stanowczość w postępowaniu, ale bez upierania się w każdym wypadku przy swoim zdaniu, delikatność w stosunku do podwładnych, ale bez specjalnego akcentowania tej postawy, traktowanie rzeczy i ludzi z humorem i lekką ironią, ale bez ośmieszania kogokolwiek, wymagalność, ale bez upokarzania i poniżania godności osobistej, wydawanie poleceń, ale bez nadmiernego akcentowania zawartego w nim życzenia, szkolenie podwładnych bez podkreślania swojej wyższości w zakresie wiedzy, umiejętności i nawyków, wysłuchiwanie podwładnych bez niecierpliwości, poważne traktowanie każdej wypowiedzi żołnierza bez względu na jej poprawność rzeczową i gramatyczną" 24/.

24/ Psychologia i pedagogika w wyższej szkole wojskowej, Warszawa 1973, s. 123-124.

Jest to bardzo dokładny i sugestywny opis stosunków, jakie powinny łączyć oficera z podporządkowanymi mu wychowankami. Dążenie oficera do układania stosunków z wychowankami według przytoczonego wzoru powinno stanowić stały element w doskonaleniu mistrzostwa pedagogicznego.

Istotnym składnikiem postawy wychowawczej oficera jest także jego stosunek do siebie samego. Chodzi o zdolność oficera do samooceny i samodoskonalenia. Postęp pedagogiczny, osiąganie pozytywnych rezultatów wychowawczych z coraz to innymi wychowankami i w zmieniających się warunkach wymagają od oficera poznania siebie samego i doskonalenia własnej osobowości, stosownie do potrzeb wynikających z bieżących zadań wychowawczych.

Właściwa ocena siebie samego w kontekście zadań i warunków, w jakich dokonuje się proces wychowania żołnierzy, jest punktem wyjścia do formułowania określonych dążeń i aspiracji w dziedzinie samodoskonalenia. Oficera nie może zadowalać mierność, przeciętność, minimalizowanie aspiracji. Prawdziwy wychowawca, stale dążący do doskonalenia działania wychowawczego musi być samokrytyczny i zdolny do samokontroli. Są to właściwości niezbędne w systematycznym podnoszeniu poziomu wiedzy i umiejętności pedagogicznych 25/.

Oficer, który prowadzi działalność wychowawczą w środowisku ludzi młodych, ale już dorosłych i w określonym stopniu ukształtowanych, wrażliwych, krytycznych, wnikliwych obserwatorów życia, wymagających wiele od swoich przełożonych i wychowawców - musi się systematycznie doskonalić. Jeśli uwzględnimy zarówno skomplikowany charakter współczesnej rzeczywistości społecznej, politycznej, gospodarczej, moralnej, jak i dynamikę przemian oraz rozwoju tych dziedzin to uzmysłowimy sobie konieczność i doniosłość stałego doskonalenia się oficera.

W procesie wychowania wojskowego nietrudno jest wejść na drogę rutyny i formalizmu, zaś rzeczywistą i rzetelną pracę wychowawczą zastąpić komenuerowaniem. Ochroną przed tego rodzaju błędami jest samokrytycyzm, niepoprzedzawa-

25/ Zob. Z.Mysłakowski, Wychowanie człowieka w zmiennej społeczności, op. cit., s. 404.

nie na tym, co już się osiągnęło, konfrontowanie własnych zamierzeń i wyników z opinią oraz osiągnięciami innych, stawianie sobie wysokich wymagań, twórcze niezadowolenie i stałe dążenie do coraz skuteczniejszego działania wychowawczego.

W dążeniu do osiągania jak najlepszych wyników wychowania oficer napotyka trudności, nie każdy też dochodzi do doskonałości, co nie oznacza rezygnacji z dążenia do niej. Na podstawie dokumentów normatywnych określających rolę i zadania wychowawcze oficera oraz wyników badań nad jego działalnością pedagogiczną można się pokusić o zarysowanie kilku najistotniejszych właściwości wzoru osobowego wychowawcy wojskowego. Są to m.in.:

- umiejętność nawiązywania bezpośrednich kontaktów z wychowankami oraz ich gruntowna znajomość ;

- życzliwy stosunek do wychowanków, traktowanie ich nie tylko jako przedmiotu oddziaływań wychowawczych, ale jako partnerów, których dążenia i aktywność decydują o rezultatach wychowania ;

- poszanowanie godności ludzkiej wychowanka, wynikające z podstawowych założeń ustrojowych oraz demokratycznego charakteru socjalistycznej armii ;

- sprawiedliwe traktowanie wszystkich wychowanków ; chodzi o to, aby nie uprzedzać się do jednych , nie faworyzować innych, nie okazywać nadmiernej sympatii i antypatii, przestrzegać jednolitych zasad i kryteriów w ocenie postępowania oraz zachowania podwładnych ;

- zgodność słów i czynów ; każdy wychowawca własnym postępowaniem i zachowaniem dokumentuje jedność teorii i praktyki pedagogicznej ; chodzi zwłaszcza o jednolite postępowanie w służbie i poza nią, odpowiedzialność za słowo, konsekwentne dotrzymywanie przyrzeczeń, przewidywanie wychowawczych skutków zapowiedzi i obietnic ;

- optymizm pedagogiczny ; w wojsku oficer wychowuje ludzi dorosłych, których osobowość nie zawsze jest ukształtowana zgodnie ze społecznymi oczekiwaniami ; wiara w sukces wychowawczy, przekonanie o możliwości uzyskania poprawy, udzielanie kredytu zaufania wychowankom są czynnikami charakteryzującymi postawę współczesnego wychowawcy ;

- wysoka wymagalność; stawianie sobie i wychowankom wysokich wymagań nie musi się łączyć z surowością i izolowaniem się od nich; wymagalność, a nawet surowość, jeśli są połączone z życzliwością i sprawiedliwym traktowaniem wychowanków, przysparzają wychowawcy uznania i autorytetu; mylą się ci wychowawcy, którzy autorytet pragną zdobyć pobbżaniem, libe'alizmem i spoufalaniem się z wychowankami;

- umiejętność współpracy i współdziałania z innymi partnerami biorącymi udział w procesie wychowania; stosunki wychowawcze mają charakter polistrukturalny; w procesie wychowania żołnierzy bierze udział wielu partnerów; jednym z walorów wychowawczych oficera jest umiejętność dostrzegania owych partnerów oraz koordynowania i spożytkowania ich poczynañ wychowawczych;

- troska o zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków życia i służby, dostarczanie niezbędnego zaopatrzenia, służenie radą i pomocą w różnych okolicznościach.

Jeśli się mówi o oficerze jako wychowawcy żołnierzy, uzasadnione jest pytanie, czy właściwości umożliwiające skuteczne prowadzenie pracy wychowawczej, jego kwalifikacje pedagogiczne są wrodzone czy nabyte? Problem ten różnie ujmowano i przedstawiano w literaturze pedagogicznej oraz wojskowej 26/. Obecnie dominuje pogląd, iż podstawowym źródłem wysokich umiejętności i kwalifikacji pedagogicznych oficera jest jego wiedza i doświadczenie, konsekwentnie

26/ Zob. E.Faure i inni, *Uczyć się, aby być*, op. cit.; J.Legowicz, *O nauczycielu. Filozofia nauczania i wychowania*, op. cit.; S.Rutkowski, *Kształtowanie oficerów ludowego Wojska Polskiego w okresie drugiej wojny światowej*, op. cit.; Z.Kosyrz, *O osobowości oficera-wychowawcy*, op. cit.; J.Szczepański, *Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym*, op. cit.; *Osobowość nauczyciela*, op. cit.; M.Porwit, *Duch żołnierski*, op. cit.; W.N.Czernokozowa, I.I.Czernokozow, *Etika uczticiela*, op. cit.; *Kształtowanie osobowości oficera politycznego Wojska Polskiego*, op. cit.

zdobywane i w nowatorski sposób wykorzystywane w codziennej działalności wychowawczej.

Akcentując rolę wiedzy pedagogicznej i umiejętności jej stosowania w procesie szkolenia oraz wychowania, kierownictwo sił zbrojnych kładzie nacisk w przygotowaniu oficera do pracy zawodowej na jego kwalifikacje pedagogiczne i kształtowanie odpowiedniej postawy wychowawczej. Problem ten uwzględniają programy szkolenia i wychowania, realizowane w wyższych szkołach oficerskich, w różnych ośrodkach kształcenia oficerów. Jego znaczenie potwierdza system stałego doskonalenia wiedzy i umiejętności pedagogicznych, znany pod nazwą pedagogizacji kadry zawodowej, kształcenie na wieczorowych uniwersytetach marksizmu-leninizmu itp. Sprawie tej wiele uwagi poświęca WAP, a szczególnie - od początku swego istnienia - Wydział Nauk Pedagogicznych.

Podkreślenie znaczenia nabywania przez oficera mistrzostwa pedagogicznego w trakcie jego aktywnej działalności oznacza, że podstawową drogą zdobywania i doskonalenia walorów wychowawczych jest stałe podwyższanie poziomu wiedzy i umiejętności oraz konsekwentne ich stosowanie w działaniu.

WYCHOWANIE KOLEKTYWNE W ODDZIALE /PODODDZIALE/

Współczesny człowiek wchodzi nieustannie w kontakty z innymi ludźmi, łączy go z nimi wiele więzów, wspólne dążenia, pragnienia, zależności, interesy. Uwarunkowania te i stosunki wynikają przede wszystkim z pracy zawodowej, z uczestnictwa w kulturze, z egzystencji w określonych warunkach i kręgach społecznych. Wzajemne uzależnienie i oddziaływanie ludzi staje się szczególnie intensywne w społeczeństwach wysoko rozwiniętych.

Względy te powodują, iż na zachowanie i działanie jednostki, na jej świadomość i stan psychiczny duży wpływ wywierają grupy społeczne. Definicji i podziałów grup jest wiele 1/. Można przyjąć za J.Szczepańskim, że grupą społeczną nazywamy "pewną ilość osób /najmniej trzy/ powiązanych systemem stosunków uregulowanych przez instytucje, posiadających pewne ogólne wartości i oddzielonych od innych zbiorowości pewną zasadą odrębności" 2/. Do tak określonej grupy zaliczymy m.in. klasę szkolną, tzw. paczkę koleżeńską, pododdział wojskowy, zespół pracowników itp.

Istnieje duża zgodność poglądów psychologów, socjologów i pedagogów co do roli i wpływów grup społecznych na wyniki pracy, szkolenia i wychowania.

Grupa stanowi naturalne środowisko społeczno-kulturowe każdej jednostki. Oddziaływanie tego środowiska na poszczegól-

1/ Zob. m.in. A.Barabanszczikow, A.Głotoczkin, N.Fiedenko, N.Szelag, Psychologia kolektywu żołnierskiego, Warszawa 1968; J.Baran, Wychowawcze funkcje zakładu pracy, op. cit.; Z.Zaborowski, Podstawy wychowania zespołowego, Warszawa 1967.

2/ J.Szczepański, Elementarne pojęcia socjologii, op. cit., s. 124.

ne osoby polega na tym, że w grupie panuje określony system wartości i norm tworzących pewien wzór postępowania i zachowania obowiązujący wszystkich członków. Duży stopień identyfikacji osobistych celów jednostki z celami otoczenia społecznego /zespołu pracowników, kolektynu żołnierskiego/, czyli grupy, do której jednostka należy, wywołuje w niej postawę podatną na wpływy grupy, na liczenie się z opinią i normami w niej panującymi. Podatność ta, "wierność grupie" jest tym większa, im więcej potrzeb, ambicji, dążeń jednostki może zaspokoić grupa.

Badania przeprowadzone przez psychologów, socjologów dowodzą dość jednoznacznie, iż grupy nieformalne mogą być, i najczęściej są, źródłem najsilniej działających bodźców do wydajnej pracy. Dotyczy to w pełni zwłaszcza żołnierzy służby zasadniczej, których aktywna działalność nie zależy przecież od bodźców natury ekonomicznej.

Czynności wykonywane w zespole mogą wyzwalać aktywność i energię jednostki, wzmacniać jej wolę i chęć wzmożonego wysiłku, budzić zapał i upór w pokonywaniu trudności; tym samym czynią działalność zespołową bardziej atrakcyjną.

Przynależność poszczególnych jednostek do grup, do kolektywów żołnierskich, indywidualno-zespołowy charakter działalności w wojsku staje się poważnym czynnikiem kształtowania osobowości młodych ludzi, ich uspołecznienia, tworzenia przyjaznych stosunków międzyludzkich, wysokiego morale służby i pracy; uczy godzenia interesów osobistych z interesami zespołu.

Działalność zespołowa ma więc oprócz akcentu produkcyjno-szkoleniowego także wiele akcentów społeczno-wychowawczych. W grupie społecznej przy wykonywaniu różnych czynności zespołowych kształtują się na ogół korzystniejsze stosunki współpracy i współżycia; rozwija się troska o losy innych ludzi - współpracowników, kolegów; powstają zainteresowania egzystencją i losami innych, ich kulturą, obyczajami, wiedzą; rodzi się troska i poczucie odpowiedzialności za wspólne zadania, rosną aspiracje, ambicje i chęć świadczenia sobie wzajemnie pomocy. W działalności zespołowej żołnierze poznają się, a przez wzajemne ścisłe kontakty lepiej rozumieją,

łatwiej uczą się potrzebnych czynności. Kształtuje się właściwy pogląd i stosunek jednostki do jej roli w grupie oraz miejsca w społeczeństwie. Grupa staje się swoistym terenem działania jednostki oraz ekranem-lustrem, w którym odbijają się wszystkie jej walory i cechy, sposoby zachowania i postępowania.

W grupie, zwłaszcza wojskowej, przekształcają się wyznaczniki postaw i zachowań ludzkich. Miejsce często ponad miarę rozwiniętego w domu rodzinnym egoistycznego i egocentrycznego "ja", "moje", "dla mnie", zajmują postawy wyrażające się pojęciami: "nasze", "my", "dla nas" itp.

Powyższe przeobrażenie następuje jedynie wtedy, kiedy grupa jest spójna wewnętrznie, silnie zintegrowana. Dzieje się to tylko w takiej grupie, w której każdy człowiek czuje się dobrze, jest potrzebny innym, nie jest dyskryminowany, pomijany czy nie doceniany. Jeżeli bowiem w zespole żołnierzy istnieje podział na np.: "my" - szeregowcy i "oni" - dowódcy, przełożeni, nie wróży to dobrych wyników w szkoleniu, dyscyplinie i wychowaniu.

Do tej pory podkreślano głównie wpływ zespołu na jednostkę; ta strona relacji grupa - jednostka jest zresztą najczęściej eksponowana. Występuje to zwłaszcza w wojsku i wyraża się w różnych zależnościach między kolektywem żołnierskim a jego członkami. Istnieje jednak również drugi aspekt tego problemu. Jednostka przecież nie tylko bierze wartości wytworzone w grupie, lecz także wiele daje zespołowi, wnosząc nowe, twórcze jakości, wynikające z indywidualnych walorów jej charakteru, wiedzy i doświadczenia. Jednostka ludzka po prostu występuje w dwóch rolach: podmiotowej i przedmiotowej. Nie tylko jest przez grupę kształtowana, ale sama wpływa na zespół, na kolektyw, pododdział, drużynę jako całość. Może więc pobudzać grupę do określonych czynności /zachowań/, a niekiedy nawet w sposób zasadniczy zmienić, przewartościować panujące w niej normy. Ogromne możliwości formalne ma w tej dziedzinie dowódca wojskowy, i w ogóle każdy przełożony.

Niesłuszne jest więc twierdzenie, że jednostka zatracą swoją indywidualność w zespole, że jest jej całkowicie podporządkowana, że grupa zawsze zajmuje wobec jednostki

nadrzędną pozycję. Trzeba przy tym oczywiście dostrzegać wyraźną swoistość wojska, w którym występuje duży stopień sformalizowania stosunków w zespołach i silne ich zhierarchizowanie, lecz i tu tworzenie się grup nieformalnych jest procesem typowym.

Można zatem powiedzieć, iż przynależność do grupy ma dla jednostki skutki pozytywne i negatywne. Z jednej bowiem strony jednostka na tym "traci", tzn. musi się podporządkować rygorom i normom obowiązującym w grupie, grupa czyni ją w pewnej mierze bierną, zmusza do rezygnacji z indywidualnych przyzwyczajzeń, nawyków, zainteresowań, skłonności, narzuca osoby, z którymi trzeba się liczyć /jest to szczególnie istotne w wojsku/, rodzi konformizm, uległość itp. Z drugiej strony jednostka wiele zyskuje: znajduje silne oparcie, pomoc, radę, poczucie bezpieczeństwa, zadowolenie osobiste, będące rezultatem przynależności do grona osób bliskich i życzliwych; grupa wytycza cel i ustala normy działania, wprowadza ład i porządek do życia zbiorowego itp.

Z większości prowadzonych badań wynika, iż bilans ten jest obustronnie korzystny: dla jednostki i dla grupy.

1. Problematyka wychowania kolektywnego w wojsku

Zagadnienia kolektywów żołnierskich i wychowania kolektywnego w wojsku są przedmiotem stałych zainteresowań teoretyków i praktyków 3/. Problematyka ta znajduje także

3/ Zob. m.in. Z.Kosyrz, Wychowanie kolektywne w wojsku, op. cit.; A.Barabanszczikow i inni, Psychologia kolektywu żołnierskiego, op. cit.; Psychologia i pedagogika w wyższej szkole wojskowej, op. cit., s. 136-164; Wojenna pedagogika, op. cit., s. 243-255; G.Ł.Łukow, Szkice z psychologii wojskowej, op. cit., s. 340-363; W. Szczerba, Pedagogika wojskowa, op. cit., s. 314-343; Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojskowej, praca zbiorowa, Warszawa 1971, s. 221-243.

szerokie odbicie w programach edukacyjnych kadry zawodowej wojska, w wytycznych i dyrektywach działalności wychowawczej w siłach zbrojnych. Decyduje to o dobrym na ogół i wyrównanym poziomie przygotowania wychowawców wojskowych do oddziaływania w procesie wychowania żołnierzy nie tylko na poszczególnych wychowanków, lecz także na zespoły i przez zespoły. Coraz powszechniej uświadamiają sobie oni oczywistą prawdę, że nie można skutecznie wychowywać ani kierować określonym zespołem ludzi, jeśli się nie bierze pod uwagę charakteru łączących go więzi, stopnia zwartości, atmosfery i stosunków w nim panujących oraz wpływu całego zespołu na każdego z członków. Fakt ten uwzględnia regulamin, nakazując przełożonym korzystać w pracy wychowawczej z pomocy kolektywu żołnierskiego 4/.

Termin "kolektyw żołnierski" jest rozumiany dość różnorodnie. Pojęcia tego używa się w odniesieniu zarówno do sił zbrojnych, całej kadry zawodowej, oficerów, chorążych, podoficerów, jak i np. żołnierzy danej dywizji, pułku, batalionu, kompanii, plutonu, drużyny albo organizacji partyjnej, młodzieżowej itp.

Twórca i wybitny znawca tej problematyki A. Makarenko rozróżniał kolektywy wielkie lub ogólne /narod, partia, społeczeństwo, armia/ i podstawowe /w warunkach wojska: kompania, bateria, pluton/. Uważał przy tym, że kolektyw ogólny funkcjonuje za pośrednictwem kolektywów podstawowych i twierdził, iż: "kolektyw podstawowy nie powinien ograniczać kolektywu ogólnego ani go zastępować, a po drugie - kolektyw podstawowy powinien służyć przede wszystkim do tego, aby za jego pośrednictwem można było oddziaływać na poszczególne jednostki" 5/. Kolektyw podstawowy to taki - zdaniem A. Makarenki - którego członkowie utrzymują stałą, bezpośrednią łączność i kontakty natury rzeczowej, przyjacieliskiej, obyczajowej i ideologicznej 6/.

W radzieckiej pedagogice wojskowej zespoły w rodzaju: pluton, kompania, bateria zalicza się do kolektywów podsta-

4/ Zob. Regulamin służby wewnętrznej..., op. cit., s. 28.

5/ A. Makarenko, Dzieła, t. 5, op. cit., s. 170.

6/ Zob. tamże.

wowych, natomiast takie zespoły, jak: obsługa, załoga, drużyna określa się mianem kolektywów kontaktowych, gdyż ich członkowie znajdują się w stałych, bezpośrednich kontaktach i związkach, zdeterminowanych wspólnym działaniem, służbą, szkoleniem, bytowaniem 7/.

W środowisku wychowawców wojskowych przyjęto uważać, że kolektyw żołnierski stanowią zorganizowani żołnierze, skupieni wokół swego dowódcy dla osiągnięcia określonych celów przez wspólne działanie. Zatem żołnierze stanowią kolektyw wówczas, gdy są świadomi celu działania, gdy są zorganizowani stosownie do potrzeb tego działania oraz kiedy rzeczywiście realizują cele i zadania, w imię których się organizują.

Nie każdy więc zespół lub grupę można nazwać kolektywem. Nader często różne grupy i zespoły ludzkie tworzą się żywiołowo, na bardzo rozmaitych podstawach, mając niezwykle różnorodny program działania. Nie zawsze są to programy pozytywne z punktu widzenia społecznego i wojskowego. Natomiast w pojęciu kolektywu są zawarte immanentnie wartości pozytywne. O tym, czy dana grupa społeczna jest kolektywem, decydują cele działania, charakter więzi oraz treści współżycia.

Jest rzeczą oczywistą, że w różnych kolektywach występują różne kierunki działania, stosownie do zadań i funkcji; można jednak wyodrębnić pewne wspólne właściwości, jakimi charakteryzują się kolektywy. Zaliczamy do nich: zaangażowanie ideowe, rozwinięte poczucie odpowiedzialności społecznej, umiejętność życia i działania w zespole 8/.

W takim ujęciu kolektyw żołnierski /podstawowy/ jest jednocześnie terenem i obiektem, w którym dokonują się główne procesy związane ze służbą, szkoleniem, wychowaniem, gotowością bojową.

7/ Zob. Wojenną pedagogiką, op. cit., s. 236-237.

8/ Zob. Z.Kosyrz, Wychowanie kolektywne w wojsku, op. cit., s. 45.

2. Rola kolektywu w wychowaniu żołnierzy

Ideą przewodnią Makareńkowskiej metodyki wychowania była sprawa odpowiedniej organizacji i funkcjonowania kolektywu młodzieżowego /wychowanków/ oraz kolektywu pedagogicznego /wychowawców/. Makarenko wiele uwagi w swojej twórczości pedagogicznej i w bezpośredniej pracy wychowawczej poświęcał organizacji procesu wychowania, tworzeniu odpowiedniej atmosfery wychowawczej. Uważał, że: "Skomplikowany proces wychowawczy w dobrze zorganizowanym kolektywie odbywa się bez szczególnych wysiłków, w drodze stałego nawarstwiania się najdrobniejszych i subtelnych wrażeń, działań i stosunków" 9/. Takie rozumienie procesu wychowania jest szczególnie bliskie ideom i warunkom, w jakich odbywa się działalność wychowawcza w wojsku.

Obecnie dość powszechna, i na ogół doceniana przez dowódców, jest teza, że zespołowy charakter czynności, stopień złożoności i trudności zadań wykonywanych przez żołnierzy, społeczne warunki bytowania oraz poziom intelektualny, ideowy i moralny wychowanków wymagają wzmożonej odpowiedzialności i zaangażowania. Kształtowanie i rozwijanie tych właściwości jest niemożliwe bez aktywnego udziału wszystkich biorących udział w tym procesie. Wspomniane przesłanki określają rangę wychowania kolektywnego we współczesnej armii socjalistycznej.

Nie zawsze jednak wszyscy wychowawcy uświadamiają sobie fakt, że kolektywy żołnierskie mają charakter polistrukuralny, że więzi łączące poszczególnych żołnierzy oraz zespoły są liczne i różnorodne. Wychowawcy wojskowi, organizując kolektywy żołnierskie i kierując ich rozwojem, muszą uwzględniać ową różnorodność więzi.

Przynależność żołnierzy do określonych zespołów kształtuje się na różnych podstawach, wśród których należy wymienić przede wszystkim: szkolenie wojskowe, działal-

9/ A. Makarenko, *Metodyka organizacji procesu wychowawczego*, Dzieła, t. 5, op. cit., s. 9.

ność ideowo-społeczną i warunki bytu. Każda z nich stwarza wiele różnych możliwości i płaszczyzn kształtowania się struktur organizacyjnych kolektywów. Szkolenie przebiega przede wszystkim w drużynie, załodze, działonie, ale także w plutonie, kompanii, baterii, batalionie. Wiele zależy również od przedmiotu szkolenia, jego poziomu, czasu, rodzaju wojsk, rodzaju specjalności. Żołnierze przejawiają różne zainteresowania, prezentują rozmaite przekonania ideowe, kulturalne, światopoglądowe, należą do różnych organizacji społecznych i politycznych. Wreszcie żołnierze żyją, odpoczywają, mieszkają w różnych warunkach społecznych i materialnych.

Zrozumienie polistrukturnego charakteru kolektywów żołnierskich oraz poznanie więzi i stosunków, jakie łączą poszczególnych żołnierzy w różnych zespołach, stanowi klucz do właściwego kierowania rozwojem kolektywu i skutecznego wychowywania podwładnych.

Dobre orientowanie się przełożonych w strukturze organizacyjnej kolektywów żołnierskich ułatwia wybór odpowiednich środków wychowawczych, sprzyja tworzeniu korzystnej atmosfery, pozwala dobierać odpowiednich ludzi do określonych grup i zespołów. Chodzi o to, żeby przechodzenie od małych grup do większych odbywało się harmonijnie, żeby uczestniczenie w jednym kolektywie nie stało się powodem osłabienia związków z innymi, aby cele i działalność poszczególnych kolektywów były zgodne, by się uzupełniały, wzmacniały, zapewniając realizację celów wychowania wojskowego i obywatelskiego. Zwartość kolektywu określonej drużyny, plutonu, koła ZSMP nie może ulegać osłabieniu np. ze względu na przynależność do rocznika służby itp.

Siła oddziaływań wychowawczych kolektywów tkwi w zapewnieniu im warunków dynamicznego rozwoju w różnych płaszczyznach. Izolacja kolektywów, zablokowanie lub ograniczenie związków z innymi, brak perspektyw rozwojowych znacznie pomniejszają możliwości różnorodnego oddziaływania wychowawczego.

Bazą organizacji oraz pracy wychowawczej z kolektywami żołnierskimi są zadania i miejsce służby. Procesy zachodzące

w izbie żołnierskiej, w świetlicy, na boisku sportowym stanowią przedłużenie procesów wychowawczych występujących w trakcie szkolenia. Owa izba żołnierska i świetlica to nie tylko miejsce odpoczynku żołnierzy, ale także teren intensywnie przejawiających się zjawisk wychowawczych. Więzi kształtujące się wśród mieszkańców danej izby żołnierskiej, bywalców świetlicy, członków koła zainteresowań są z natury rzeczy inne niż te, które łączą członków załogi, drużyny, plutonu, lecz nie mogą być sprzeczne z ogólnymi celami służby, nie mogą utrudniać wykonywania podstawowych zadań wynikających z ogólnego obowiązku służby wojskowej i zajmowanego stanowiska służbowego.

Pośród różnego rodzaju kolektywów można wyodrębnić dwa: takie, które podlegają bezpośrednim przełożonym, i kolektywy, które takich przełożonych nie mają. Do pierwszego zaliczymy wszystkie kolektywy powstające na podłożu formalnej struktury organizacyjnej wojska /drużyna, pluton, kompania itp./, do drugiego zaś - kolektywy utworzone przede wszystkim na podłożu społeczno-ideowym /np. ZSMP, koło zainteresowań/.

Orientowanie się w strukturach kolektywów i w podłożu ich powstawania ułatwia zrozumienie roli i funkcji, jaką spełniają w procesie wychowania żołnierzy. Do podstawowych funkcji wychowawczych kolektywu żołnierskiego zalicza się następujące 10/: stymulatywne, adaptacyjne i resocjalizacyjne.

Problemem najważniejszym dla wychowawców wojskowych są sposoby zapewniające powstawanie takich kolektywów żołnierskich, które by w maksymalnym stopniu spełniały powyższe funkcje.

10/ Zob. Z. Kosyż, Wychowanie kolektywne w wojsku, op. cit., s. 73.

3. Tworzenie kolektywów żołnierskich

Tworzenie kolektywu żołnierskiego jest procesem złożonym i trudnym. Nie ma do tej pory jednolitych poglądów, popartych wynikami badań, które by ujmowały to zagadnienie w sposób wyczerpujący. Doświadczenia w tym względzie są rozmaite, podobnie jak różne były warunki, w jakich kolektywy powstawały. Np. A.Lewin twierdzi, że przy tworzeniu kolektywu należy przestrzegać następujących zasad: socjalistycznego ładu, szacunku i stawiania wysokich wymagań, współodpowiedzialności, więzi z życiem społecznym, perspektyw rozwojowych, pełni życia 11/. H.Muszyński formułuje takie zasady, jak: ścisły związek wychowania z życiem gospodarczym, społecznym i politycznym kraju oraz najbliższego środowiska, równoległe oddziaływanie na zespół i na jednostkę, stopniowanie perspektyw, opieranie pracy wychowawczej na określonej organizacji zespołu 12/.

Przytoczone przykładowo zasady opierają się na klasycznych w tym zakresie doświadczeniach A.Makarenki. Wszyscy autorzy są przy tym zgodni, że żadna z tych propozycji, włącznie z Makarenkowską, nie wyczerpuje zasad i dróg organizacji oraz powstawania kolektywów.

Pamiętając o złożoności tworzenia kolektywów, można zaproponować, aby proces ten uwzględniał następujące przesłanki 13/:

- tworzenie kolektywu powinno uwzględniać działalność społecznie użyteczną;
- tworzenie kolektywu polega na rozwijaniu określonej struktury organizacyjnej, w której jest miejsce dla każdego członka/należy przewidzieć także etapy jej powstawania/;
- rozwojowi kolektywu powinno towarzyszyć stałe doskonalenie wewnętrznego życia zespołu /chodzi o działanie

11/ Zob. A.Lewin, Jednostka i grupa w systemie wychowania kolektywnego, Warszawa 1967, s. 90-96.

12/ Zob. H.Muszyński, Wychowanie moralne w zespole, Warszawa 1964, s. 73-74.

13/ Zob. Z.Kosyrz, Wychowanie kolektywne w wojsku, op. cit., s. 60.

jednolitego systemu norm postępowania, o sprawne funkcjonowanie opinii społecznej;

- tworzenie kolektywów powinno się opierać także na umacnianiu więzi łączących poszczególne jednostki z zespołem /w istocie chodzi o stopień identyfikacji członków z kolektywem, jego zadaniami i celami/.

Tworząc i rozwijając kolektywy żołnierskie w obecnych warunkach służby i życia wojska, trzeba korzystać z ogólnych doświadczeń w tym zakresie, zwłaszcza - pomimo całej różnicy - warto sięgać do dorobku A. Makarenki, gdyż właśnie jego model wychowania kolektywnego zawiera wiele elementów o charakterze wojskowym /służby, apele, dyżury, zbiórki, oddziały itp./.

W tworzeniu kolektywów żołnierskich praktyka życia wojskowego wytyczyła dwie główne drogi. Pierwsza z nich, szeroko opisana w teorii pedagogicznej i powszechniej znana praktykom, dotyczy powstawania kolektywu w sytuacji, kiedy wszystko rozpoczyna się od początku. Dzieje się tak np. po wcieleniu nowych żołnierzy, gdy formują się od nowa plutony, kompanie lub inne organizacyjne ogniwa i struktury. Proces ten występuje wyraźnie w różnych ośrodkach szkolenia /np. WSO, szkoły chorążych, szkoły podoficerów, szkoły specjalistów, różne kursy itp./. Wszędzie tam, gdzie od nowa tworzy się pododdziały, stanowiące teren i tworzywo powstawania podstawowych kolektywów żołnierskich, można je rozwijać wykorzystując klasyczne wzory, według których zorganizowano i przeprowadzono wiele eksperymentów, potwierdzających wielokrotnie słuszność tych modeli w odniesieniu do LWP w istniejących w nim warunkach. Wzory te ukazują pewne prawidłowości ewoluowania od luźnych zbiorowości do wysoce zintegrowanych kolektywów. W przemianach tych dają się wyraźnie wyodrębnić pewne etapy.

Etap pierwszy, polegający na wprowadzeniu żołnierzy w problematykę życia wojska, obejmuje zwykle okres szkolenia unitarnego. W tym czasie następuje zapoznanie się z podstawowymi obowiązkami i zadaniami służby wojskowej, ze strukturą, z obyczajami i normami, z tradycją przekazaną przez poprzedników. Więzy łączące żołnierzy mają charakter formalny, wynikają z przynależności organizacyjnej do drużyny,

plutonu i kompanii, załogi, izby żołnierskiej itp. Wspólne wykonywanie wielu czynności, długotrwałe przebywanie ze sobą prowadzi do wzajemnego poznawania się żołnierzy.

Etap ten jest niesłychanie ważny w organizacyjnej i wychowawczej działalności dowódców. Prawda ta jest już obecnie powszechnie znana i przełożeni przywiązują bardzo duże znaczenie do pierwszych godzin służby w wojsku. Pierwsze kontakty poborowych z jednostką wojskową stwarzają okazję do jak najlepszych odczuć oraz kształtowania pozytywnego stosunku do służby wojskowej. Te pierwsze opinie, przekonania, wreszcie rzeczywista wiedza o wojsku, kształtowane na podstawie osobistych i bezpośrednich przeżyć oraz doznań, zapadają - ze względu na siłę oraz jakość bodźców z jednej strony, a z drugiej zaś oczekiwania poborowych - głęboko w świadomość, są źródłem tworzenia się afirmacyjnej postawy w stosunku do danej jednostki, pododdziału, jego kadry dowódczej, do całych sił zbrojnych. Dzieje się tak wówczas, kiedy dowódcy nie szczędzą wysiłku, należycie przygotowując i sprawnie przeprowadzając wcielenie, kiedy właściwie obsadza się stanowiska i dokonuje przydziałów do określonych struktur organizacyjnych, kiedy zapewni się odpowiednie, zgodne z przepisami i potrzebami, warunki bytowe, gdy od początku przestrzega się konsekwentnie norm i zasad życia wojskowego.

W pierwszym etapie tworzenia kolektywu żołnierskiego zdecydowana większość obowiązków organizacyjno-wychowawczych spada na dowódców. Muszą oni w tym okresie dążyć usilnie do wszechstronnego poznania swoich podwładnych /przez czym proces ten warto rozpocząć jeszcze przed pojawieniem się żołnierzy w jednostce lub w pododdziale od dokładnego przestudiowania ich dokumentów i akt personalnych/. W tym okresie dowódcy koncentrują swoją działalność wychowawczą na wyjaśnianiu norm, zapoznawaniu z zasadami regulaminowego trybu życia, obowiązującego porządku wojskowego oraz wdrażaniu do nich podporządkowanych im żołnierzy. Są głównym motorem wszelkich poczynąń szkoleniowo-wychowawczych, czynnikiem określającym cele działania, oceniającym postępowanie i zachowanie, regulującym współdziałanie oraz współżycie.

Pierwszy etap powstawania podstawowego kolektywu żołnierskiego kończy się zespoleniem żołnierzy wokół formalnych celów i zadań pododdziału oraz wyłonieniem jednostek aktywniejszych, przodujących w wypełnianiu obowiązków żołnierskich i pomagających dowódcom w ich poczynaniach.

Etap drugi polega na zapewnieniu harmonijnego funkcjonowania pododdziału przy szerokim udziale różnych ogniw i organizacji /aktyw, organizacja partyjna, ZSMP, sąd koleżeński/. Okres ten trudno jest wyraźnie wyodrębnić i zamknąć w określonym czasie. Doświadczenie wskazuje, że chodzi o pierwsze półrocze służby wojskowej.

Cechą charakterystyczną tego okresu jest dążenie do bliższego wzajemnego poznania. Czynnikiem nader sprzyjającymi są tu tok służby, proces szkolenia, wielogodzinne wspólne przebywanie i wykonywanie różnych czynności wymagających często wielkiego wysiłku, odwagi, wytrwałości, pomysłowości, solidarności, życzliwości itp. Wszystko to wywołuje liczne interakcje, prowadzi do zbliżeń, powstawania sympatii oraz ukazuje występujące różnicowania. Proces ten w sposób naturalny wyłania jednostki aktywne, prężne, cieszące się uznaniem i autorytetem.

Podstawowym zadaniem wychowawczym dowódców jest pozyskanie tych jednostek dla sprawy jak najlepszego wykonywania celów i zadań, które zostały postawione pododdziałowi. Wymaga to oczywiście odmiennego stylu pracy niż w okresie poprzednim. Obecnie, nie zaniedbując pracy wychowawczej ze wszystkimi wychowankami, większy wysiłek należy położyć na pracę z wyłonionym aktywem. Jest rzeczą zrozumiałą, że owe jednostki aktywne, dynamiczne nie zawsze ukierunkowują swoją aktywność zgodnie z celami i zadaniami wojska czy pododdziału. Chodzi właśnie o to, żeby przyciągnąć je do realizacji zadań potrzebnych i korzystnych dla wojska oraz kolektywu, żeby ich aktywność znajdowała naturalne ujście w działaniach służących szeroko pojętej gotowości bojowej, a ich autorytet osobisty przyczynił się do pomysłnego układania stosunków i przestrzegania norm współżycia społecznego.

Współpraca dowódcy z aktywem powinna w konsekwencji sprawić, że będzie on mógł liczyć na pomoc organizacji

partyjnej, ZSMP, sądu koleżeńskiego i korzystać z tej pomocy oraz że aktyw zacznie traktować zadania ogólne jak swoje własne i postawą taką zachęci innych do podobnego postępowania. Rola dowódcy w tym okresie polega przede wszystkim na umiejętnym organizowaniu współpracy i kierowaniu działalnością aktywu.

Etap trzeci stanowi najwyższą fazę rozwoju kolektywu żołnierskiego. Rozpoczyna się wówczas, gdy w wyniku działalności dowódcy, aktywu, pracy partyjno-politycznej następuje pełna konsolidacja wszystkich członków kolektywu żołnierskiego wokół wytyczonych celów i postawionych zadań, kiedy rozwija się poczucie indywidualnej odpowiedzialności za ich wykonanie. Dają się zaobserwować wtedy pewne wyraźnie występujące właściwości charakteryzujące ten etap rozwoju kolektywu. Występują mianowicie takie zjawiska, jak: silna integracja, wysoki stopień identyfikacji z pododdziałem jako podstawową grupą odniesienia, przestrzeganie porządku wojskowego i zasad życia wojskowego bez specjalnego nadzoru, łatwość i chęć współpracy z dowódcą, solidarne i dobrze układające się stosunki. W tym okresie rozwija się z dużym powodzeniem ruch przodownictwa i współzawodnictwa.

Etap trzeci jest w zasadzie celem pracy wychowawczej dowódcy. Osiągnięcie go przez dany kolektyw najlepiej świadczy o umiejętnościach dowódcy i podejmowanych przez niego wysiłkach wychowawczych. Stan ten nie trwa jednak stale i niezmiennie. Utrzymywanie kolektywu żołnierskiego w jego stadium najwyższym i najkorzystniejszym wymaga również dużego - jeśli nawet nie większego - wysiłku niż dążenie do jego uzyskania. Dlatego też dowódca musi stale czuwać i dyskretnie, ale konsekwentnie kierować nieustannym jego rozwojem. Chodzi zwłaszcza o to, żeby kolektyw miał zawsze przed sobą perspektywy i określone cele, zapewniające sens, dynamikę i postęp jego funkcjonowania.

Przedstawiony sposób tworzenia kolektywu żołnierskiego można traktować jedynie jako pewien uproszczony model postępowania, nie uwzględniający całej złożoności sytuacji, w jakiej przebiega zwykle proces wychowania żołnierzy. Pamiętajmy zwłaszcza należy o polistrukturnym charakterze kolektywów wojskowych. Kształtowanie się kolektywu pod-

stawowego w dużej mierze zależy od związków z innymi kolektywami, od charakteru współpracy i jakości więzi z nimi. Brak owych związków może rozwijać tendencje izolacyjne, nazbyt silną integrację wewnętrzną prowadzącą do przeceniania źle pojmowanych interesów własnych, rodzić też może egoizm i partykularyzm. W praktyce wychowawczej wojska nawet wtedy, kiedy podstawowy kolektyw żołnierski jest tworzony od podstaw, chodzi jednocześnie o włączenie go do większych, już istniejących kolektywów /poszczególne roczniki podchorążych, kursy w ośrodkach szkolenia itp./. Dlatego właśnie pracy wychowawczej nad kształtowaniem kolektywów nie można ograniczać do zbyt wąskich ram nakreślonych przez strukturę i zadania np. kolektywu podstawowego.

Druga ze wspomnianych dróg tworzenia kolektywów jest znacznie trudniejsza i bardziej złożona. Chodzi o taką, typową dla wojska sytuację, w której podstawowe kolektywy żołnierskie okresowo zmieniają swoich członków. Jedni żołnierze odchodzą do rezerwy, inni zaś przychodzą na ich miejsce i uzupełniają stany pododdziałów, załóg, drużyn itp. Procesy te przebiegają rytmicznie w zaplanowanych terminach i w zakresie przewidzianym dla danych jednostek, można się zatem do nich przygotować i w ten sposób chociaż częściowo złagodzić ich negatywne skutki.

Kadra dowódczo-wychowawcza powinna się orientować, w jakim stopniu odejście do rezerwy starszego rocznika naruszy ukształtowaną uprzednio strukturę kolektywu żołnierskiego. Nie zależy to bowiem wyłącznie od ilościowego charakteru zmian osobowych. Czynnikiem ten jest ważki, ale nie jedyny i niekoniecznie decydujący o możliwościach tworzenia kolektywu w nowych warunkach. Doświadczenie uczy, że to, czy po częściowych zmianach szybciej lub wolniej utworzy się podstawowy kolektyw żołnierski, zależy w dużej mierze od: wymienionego wcześniej czynnika ilościowego; stopnia zwartości, poziomu i jakości integracji kolektywu przed zmianami; zakresu zmian w aktywie; siły i jakości tradycji utrwalonej, przekazywanej i kontynuowanej przez dany kolektyw; wysiłku kadry dowódczo-wychowawczej w przygotowaniu odejścia jednych członków kolektywu i włączenia

nowych; właściwości psychofizycznych nowych członków, ich nastawienia do kolektywu i służby wojskowej.

Proces tworzenia i funkcjonowania kolektywu żołnierskiego w przedstawionej sytuacji napotyka trudności obiektywne. Nawet w takich okolicznościach, jedność celów, zadań, warunków, jednolitość struktur organizacyjnych, porządek i rytm życia wojskowego, sprawne i jednorodne działanie wychowawcze prowadzą zwykle do szybkiej integracji zespołów i grup w kolektyw.

Wychowawcy powinni jednakże dostrzegać pewne niekorzystne sytuacje, mogące występować w pododdziałach, w których odbywają służbę żołnierze różnych wcieleń /pierwszy, drugi, trzeci rok służby/. Przy zaniedbaniach w pracy wychowawczej mogą się w takich pododdziałach tworzyć niewłaściwe stosunki między poszczególnymi grupami żołnierzy ze względu na czas pełnionej służby wojskowej, wykonywane funkcje itp. Żołnierze starsi mogą np. unikać pewnych obowiązków i prac związanych z utrzymaniem czystości rejonu zakwaterowania, sprzętu bojowego /wykorzystując lepszą orientację i znajomość danego środowiska/ i obciążać nimi nowych, najmłodszych. Tego rodzaju praktyki prowadzą do podziałów, są więc niekorzystne w procesie tworzenia jednolitego kolektywu żołnierskiego.

Na tej drugiej drodze tworzenia kolektywów żołnierskich bardzo ważną rolę mają do spełnienia organizacje partyjne, młodzieżowe, sąd koleżeński oraz inne struktury kolektywów większych, np. pułkowego /oddziałowego/. Kolektyw pułkowy ma - mimo zmian wynikających z kolejnych wcieleń młodych żołnierzy - szereg ogniw względnie stałych, podlegających wahaniom w znacznie mniejszym stopniu niż ma to miejsce w kolektywach podstawowych. Są to organizacje partyjne, których trzon stanowi kadra zawodowa; organizacja młodzieżowa ukierunkowująca i jednocząca wysiłki poszczególnych kół; struktura organizacyjna i społeczna oddziału oraz baza materialna, stanowiące teren i płaszczyznę działania oraz współpracy kolektywów podstawowych.

Oddział jako instytucja kierująca całym procesem życia, szkolenia i wychowania żołnierzy stwarza naturalne warunki do rozwijania więzi społecznych łączących różne rodzaje kolek-

tywów. Najbardziej uchwytny jest proces tworzenia się kolektywów podstawowych w pododdziałach. Doświadczenie uczy, że podobnie jak różne są drogi kształtowania się kolektywów, tak też różne są płaszczyzny stanowiące podstawę społeczną i ramy ich rozwoju. Pododdział stanowi wprawdzie zasadniczą płaszczyznę życia żołnierzy i działalności szkoleniowo-wychowawczej, lecz prawie zawsze jest zarazem częścią ogólniejszego i bardziej samodzielnego układu społecznego, jakim jest oddział /pułk/. Warunki strukturalno-organizacyjne, charakter oddziału, jego baza materialna, tradycje i doświadczenia decydują w zasadzie o więzach oraz kontaktach rozwijających się poza pododdziałami, w płaszczyźnie różnych ogniw i kolektywów oddziału. Przykładem tego rodzaju powiązań może być ideowo-wychowawcza działalność PZPR, ZSMP, działalność kulturalno-oświatowa, sportowa itp. sprzyjające integracji zarówno kolektywów podstawowych, jak też całego środowiska społecznego oddziału.

4. Wychowawcza działalność organizacji partyjnej

W kolektywnym wychowaniu żołnierzy ważną rolę spełniają organizacje partyjne. Pracę swoją opierają na postanowieniach statutu PZPR, uchwałach KC, rozkazach i zarządzeniach kierownictwa sił zbrojnych. Wśród podstawowych zadań organizacji partyjnych w wojsku wymienia się następujące: integrowanie żołnierzy na podłożu ideologii marksistowsko-leninowskiej; umacnianie zwartości i jedności moralno-politycznej pododdziałów oraz jednostek; kształtowanie materialistycznego światopoglądu; przestrzeganie i rozwijanie demokracji wewnątrzpartyjnej, z uwzględnieniem zasady jednoosobowego dowodzenia; rozwijanie u żołnierzy patriotyzmu i internacjonalizmu; umacnianie dyscypliny i gotowości bojowej wojska 14/.

Owe podstawowe zadania organizacje partyjne realizują w stosunku do wszystkich żołnierzy środowiska, w którym

14/ Zob. Instrukcja o pracy POP w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1975, s. 16-35.

dana organizacja działa, oraz w stosunku do swoich członków. Efektywność pracy wychowawczej zależy w znacznym stopniu od jedności działania służbowego i partyjnego, od ścisłej współpracy dowódców z organizacjami partyjnymi. Owa jedność i współpraca nie są trudne do osiągnięcia, wynikają bowiem w sposób naturalny ze wspólnych celów i zadań, jakie realizują w wojsku partia, dowódca i aparat polityczny. Cel działań wszystkich ogniw jest wspólny, różne są tylko drogi i zakresy jego osiągania.

Podstawowymi formami działania wychowawczego organizacji partyjnych w oddziale i pododdziale są: zebrania partyjne, posiedzenia egzekutyw i komitetów, narady partyjne i służbowe, szkolenie partyjne, rozmowy indywidualne władz partyjnych z członkami i kandydatami partii, przydzielanie i realizowanie zadań partyjnych, zebrania otwarte z udziałem aktywu ZSMP i bezpartyjnych.

Prowadząc wspomniane i inne formy działalności służące realizacji celów wychowawczych, organizacje partyjne przestrzegają ogólnych zasad wychowania. W istocie cała działalność partyjna zmierza do wywierania wpływu na postawy i zachowanie swoich członków oraz pozostałych żołnierzy. Takie rozumienie działania partyjnego jest zgodne zarówno z ogólnymi założeniami, jak i oczekiwaniami społeczności żołnierskiej.

Przekonują o tym programy oraz plany pracy partyjnej jednostek i POP. Wyniki realizacji tych planów zależą od wielu czynników, spośród których omówimy tylko niektóre.

Zespalenie wysiłków wychowawczych dowódców i organizacji partyjnych nie może mieć charakteru poczynań administracyjnych. Wywieranie wpływów wychowawczych, zwłaszcza przez zebrania, wymaga zapewnienia atmosfery sprzyjającej szczerzej i konstruktywnej krytyce ujemnych zjawisk w życiu pododdziałów i jednostek oraz odpowiedniego postępowania i zachowania członków partii 15/.

Czynnikiem wychowawczego oddziaływania partii jest przykład jej członków; przodowanie w swoim

15/ Zob. tamże, s. 31-33.

środowisku to statutowy obowiązek członka partii. Zdecydowana większość członków i kandydatów partii - żołnierzy służby zasadniczej przoduje w wypełnianiu obowiązków żołnierskich, w dyscyplinie i szkoleniu. Postawą taką zdobywają sobie uznanie i osobisty autorytet, przyczyniają się w ten sposób do budowania autorytetu swojej organizacji i całej partii.

Członkowie partii są na ogół świadomi odpowiedzialności, jaka na nich ciąży z tytułu przynależności do PZPR. Są oni bowiem zawsze oceniani w swoim środowisku bardziej krytycznie, wymaga się od nich znacznie więcej. "Każdy działacz i każdy członek naszej partii zawsze mieć musi świadomość żywej aktualności i stałej potrzeby pogłębiania leninowskich cech pracy i postawy partyjnej: bliskiej więzi z klasą robotniczą, z całym społeczeństwem, wysokich wymagań wobec siebie i innych, rzetelności i skromności, pryncypialności i prawości. Nie wolno nam nigdy poddawać się samozadowoleniu i poprzestawać na osiągniętych" 16/ - stwierdził E.Gierek.

Żołnierze służby zasadniczej mają w większości przypadków ukształtowany pewien model osobowy członka partii. Jest to konstrukcja wyidealizowana, trudna do osiągnięcia w życiu. Doświadczenie uczy, że to, co toleruje się u bezpartyjnych czy członków ZSMP, tego z reguły nie wybaczają członkowi partii. Wysokie wymagania środowiska żołnierskiego wobec członków partii wyraźnie ukierunkowują wychowawczą działalność organizacji partyjnych. Przyczyniają się też do aktywniejszej postawy poszczególnych członków, doskonalenia pracy instancji partyjnych oraz intensyfikacji oddziaływań wychowawczych.

W pracy wychowawczej organizacji partyjnych centralnym problemem jest troska o to, co można by nazwać jako ścieżkę członków partii, o kształtowanie ich osobowości zgodnie z wzorcem obywatela-żołnierza. Nienaganną opinią w środowisku żołnierskim cieszą tylko ci członkowie partii, którzy przodują w szkoleniu i dyscyplinie,

16/ E.Gierek, XVI Plenum KC PZPR. Podstawowe dokumenty i materiały, Warszawa 1975, s. 14.

są ideowi, koleżeńscy, aktywni. Stwierdzono, iż opinia o członku partii zależy ściśle od rezultatów, jakie osiąga on w szkoleniu, od jego postawy w codziennym życiu. Przodujący członkowie partii cieszą się uznaniem i szacunkiem swojego otoczenia, natomiast członkowie partii osiągający mierne rezultaty w szkoleniu i dyscyplinie są oceniani negatywnie.

Wychowawcy nie zawsze widzą potrzebę stwarzania warunków umożliwiających rozwijanie aktywności tych członków partii - żołnierzy służby zasadniczej, którzy nie w pełni rozumieją swoje miejsce i rolę w wojsku. Bierność członków partii, wyrażająca się w ich postawie wobec obowiązków żołnierskich i w wynikach szkolenia, obniża prestiż organizacji partyjnej i całej partii w danym środowisku, obniża też automatycznie jej możliwości wychowawcze.

Autorytet organizacji partyjnej w oddziale zależy przede wszystkim od: 17/ przodowania i dobrego przykładu członków partii w dyscyplinie i wykonywaniu obowiązków służbowych; wysokich walorów moralnych i aktywności społeczno-politycznej przejawianej na co dzień; utrzymywania ścisłej więzi z bezpartyjnymi i poważnego odnoszenia się do ich postulatów oraz liczenia się z ich opinią; ścisłego zespolenia pracy partyjnej z procesem szkolenia i wychowania; przestrzegania zasad demokracji wewnątrzpartyjnej i śmiałego krytykowania wszelkich ujemnych zjawisk w życiu oddziału; koleżeństwa, życzliwości i uczynności członków partii wobec bezpartyjnych.

Podstawowym zadaniem w dziedzinie doskonalenia postaw i zachowań członków partii jest ich aktywny udział w realizacji polityki partii w warunkach wojska oraz wzorowe wykonywanie rozkazów i zarządzeń przełożonych. Jedną z głównych form realizacji owych zamierzeń są z a d a n i a p a r t y j n e. Właściwy dobór zadań, stosownie do indywidualnych umiejętności i możliwości członków partii, systematyczna kontrola ich wykonywania stwarzają dogodne warunki do wywierania wpływu wychowawczego na wszystkich członków partii.

17/ Zob. J. Bartosiak, Organizacja partyjna w świadomości i opiniach składu osobowego pułku, /w:/ Studia nad działalnością organizacji partyjnych w wojsku, Warszawa 1971, s. 32.

Istotnym czynnikiem wychowania członków i kandydatów PZPR jest nieustanne pogłębianie wiedzy marksistowsko-leninowskiej. Każdy uczestniczący jest zobowiązany do stałego rozszerzania wiedzy społeczno-politycznej, zaś organizacje partyjne zapewniają możliwość realizacji tego obowiązku przez prowadzenie szkolenia partyjnego, organizowanie odczytów, dyskusji, informacji itp.

Podstawowy sens pogłębiania wiedzy marksistowsko-leninowskiej wyraża się w aktywnym angażowaniu się członków partii w życie społeczno-polityczne swego środowiska i kraju, we wzbogacanie umiejętności samodzielnego oceniania zdarzeń i zjawisk, dostarczaniu rzeczowych argumentów w dyskusjach, budowaniu trwałych postaw światopoglądowych, moralnych i ideowych.

Występują wyraźne zależności między szkoleniem partyjnym i politycznym a poglądami i postawami członków partii. Systematyczne doskonalenie treści i metodyki szkolenia rozwija pozytywne motywacje, co znajduje wyraz w poprawieniu wyników szkolenia bojowego, poziomie dyscypliny, wzroście aktywności 18/.

W wychowywaniu członków partii chodzi nie tyle o abstrakcyjnie pojmowany poziom ich wiedzy, ile o stopień odzwierciedlania jej w konkretnych postawach, w codziennym życiu i zachowaniu. Dlatego w wychowawczej pracy partii tak wielkie znaczenie przywiązuje się do konkretnych działań wymagających od jej członków aktywności i zaangażowania /systematyczny i aktywny udział w zebraniach partyjnych, opłacanie składek, terminowe wykonywanie zadań partyjnych, harmonijne współdziałanie i współzycie w środowisku, krytyczny stosunek do wszelkich nieprawidłowości/. Postawy przejawiane w działaniu są miernikiem wartości członka partii.

Organizacje partyjne realizują także zadania wychowawcze w stosunku do wszystkich żołnierzy bezpartyjnych. Część tych zadań wykonywana jest przez

18/ Zob. S. Całka, *Rozwój partii i próby doskonalenia jej szeregów w LWP /lata 1949-1970/*, Warszawa 1972, s. 187-188.

przodownictwo członków partii w realizacji ich żołnierskich obowiązków. Przykład zaś zachęca do naśladowania, dostarcza bezpośrednich i konkretnych wzorów działania oraz zachowania. Ponadto organizacja partyjna oddziału /pododdziału/ ma obowiązek sprawowania ideowopolitycznego kierownictwa i organizowania wszystkich żołnierzy do jak najlepszego wykonywania zadań związanych z rozwijaniem i obroną socjalistycznej ojczyzny. Oznacza to w praktyce podejmowanie prac konsolidujących zespoły żołnierskie, podnoszących poziom dyscypliny, zachęcających do wzmożonego wysiłku w szkoleniu i służbie.

Tworzenie atmosfery sprzyjającej wychowaniu żołnierzy zależy w dużym stopniu od układu stosunków międzyludzkich panujących w danym środowisku. Chodzi zarówno o typ stosunków rozwijających się na podstawie formalnych związków służbowych, jak i stosunków nieformalnych, kształtujących się na podłożu bezpośrednich kontaktów koleżeńskich i przyjacielskich w określonych zespołach oraz grupach żołnierskich. Wysoka kultura współżycia, szczerość, poszanowanie godności innych, troska o interesy społeczne, zaangażowanie ideowe przejawiane na co dzień, to wartości typowe dla stosunków w armii socjalistycznej.

Wyniki pracy wychowawczej w znacznej mierze zależą od współpracy dowódcy z organizacją partyjną i jej władzami. Stały kontakt dowódcy z sekretarzem pozwala na systematyczną wymianę informacji o zadaniach, wydarzeniach, nastrojach. Ścisła więź dowódcy z organizacją partyjną, aktywny udział w jej poczynaniach rodzi wzajemne zrozumienie i poparcie w rozwiązywaniu trudnych spraw wychowania żołnierzy.

5. Wychowawcza działalność organizacji młodzieżowej

Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej jest jednym z ogniw jednolitego frontu wychowania młodego pokolenia Polaków w warunkach wojska. Podstawowym doku-

mentem określającym cele i zadania pracy wychowawczej są "Zasady działania ZSMP" 19/. Stwierdza się w nich m.in., że organizacje młodzieżowe w wojsku pracują pod ideowym i politycznym kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, uczestnicząc w realizacji jej programu, w budownictwie socjalizmu w kraju i obronie jego zdobyczy. ZSMP zespala żołnierzy wokół politycznej linii i zadań stawianych wojsku przez partię i rząd. W działalności swej organizacja młodzieżowa opiera się na rozkazach i zarządzeniach kierownictwa MON, GZP WP, właściwych dowódców i organów partyjno-politycznych.

Działalność ZSMP ma, najogólniej, służyć rozwojowi żołnierzy, wychowywać ich, przyczyniać się do umacniania zwartości i gotowości bojowej wojska przez bezpośrednie zaangażowanie i wzorowe wykonywanie powinności żołnierskich, ofiarność i oddanie służbie narodowi wszystkich członków organizacji.

Analiza podstawowych celów i kierunków działania ZSMP zawartych we wspomnianych dokumentach wskazuje wyraźnie, iż dotyczą one przede wszystkim wychowywania młodych obywateli w warunkach wojska. Działalność ta skierowana jest na następujące główne dziedziny:

- wychowywanie członków na wzorowych obywateli socjalistycznego państwa, związanych ideowo i uczuciowo z programem oraz polityką partii;

- rozwijanie postaw patriotycznych i internacjonalistycznych żołnierzy; zaszczepianie im przekonania, że niepodległość i pomyślny rozwój kraju wiążą się ściśle z losami całej wspólnoty socjalistycznej, z jednością, solidarnością i potęgą państw Układu Warszawskiego;

- zachęcanie żołnierzy do ofiarności w szkoleniu i służbie, rozwijanie walorów osobowości potrzebnych w walce zbrojnej, kształtowanie współodpowiedzialności za wyniki szkolenia i wychowania swego pododdziału oraz oddziału;

- rozwijanie żołnierskiego koleżeństwa, organizowanie różnych form pomocy koleżeńskiej w szkoleniu i służbie, umacnianie zwartości moralno-politycznej kolektywów żołnierskich;

19/ Zob. Zasady działania Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1976.

- kształtowanie naukowego poglądu na świat i zasad świeckiej obyczajowości na podłożu ideologii marksistowsko-leninowskiej, propagowanie naukowej wiedzy o prawach rozwoju przyrody i społeczeństwa;

- rozwijanie wiedzy i umiejętności technicznych oraz podnoszenie sprawności i kultury fizycznej jako elementów przygotowania do walki i życia w nowoczesnym społeczeństwie;

- zachęcanie żołnierzy do udziału w ruchu przodownictwa i współzawodnictwa, kształtowanie socjalistycznych zasad współżycia oraz podnoszenie poziomu kultury.

Są to więc zadania obejmujące podstawowe problemy wychowania. Realizowane są przez różnorodne formy pracy ideowo-wychowawczej, szkoleniowej, kulturalno-oświatowej, sportowej, czyny społeczne, przodownictwo i współzawodnictwo, współpracę z organizacjami cywilnymi itp.

Jedną z zasadniczych form ideowego rozwoju członków ZSMP jest ich udział w zebraniach ideologicznych koła oraz aktywne uczestnictwo w szkoleniu politycznym, informacjach politycznych, lektoratach młodzieżowych. Np. lektoraty młodzieżowe skupiają żołnierzy-aktywistów ZSMP, przejawiających zainteresowania polityczne, kulturalne, historyczne. Celem działalności lektoratów młodzieżowych jest wywieranie wpływu na postawy i zachowanie żołnierzy przez opracowywanie i wygłaszanie referatów, prelekcji, pogadanek na tematy ideowopolityczne, gospodarcze, kulturalne itp.

W dziedzinie wychowania i szkolenia wojskowego organizacje młodzieżowe są współorganizatorami ruchu przodownictwa i współzawodnictwa, różnych konkursów ze znajomości spraw życia wojskowego, podejmują też prace związane z kształtowaniem dyscypliny, podwyższaniem kwalifikacji zawodowych, zdobywaniem drugich i kolejnych specjalności wojskowych.

Wiele aktywności i pomysłowości przejawia ZSMP w sferze działalności kulturalno-oświatowej. Przyjęła się powszechnie w naszym wojsku i utrwaliła tradycja, że organizacja młodzieżowa pododdziału jest gospodarzem świetlicy żołnierskiej. Umożliwia to prowadzenie różno-

rodnej działalności o charakterze oświatowym, kulturalnym i rozrywkowym.

Duże możliwości wychowawcze tkwią w rozwijaniu sportu i turystyki. Udział w różnych sekcjach sportowych, systematyczne treningi, udział w spartakiadach, turniejach, patrolach, rajdach, wycieczkach turystycznych stwarza dogodne warunki kształtowania osobowości żołnierzy.

Formą rozwijania pozytywnego stosunku do pracy, do mienia społecznego, poczucia odpowiedzialności za sprawę zespołu i kraju są czyny i prace społeczne podejmowane i realizowane przez Z SMP.

Spożytkowanie owych potencjalnych możliwości wychowawczych oraz jak najpełniejsza realizacja wspomnianych zadań w znacznej mierze zależą od charakteru stosunków i współpracy organizacji z dowódcami. Jednoosobowe dowodzenie w sposób zasadniczy wpływa na usytuowanie organizacji młodzieżowej w pododdziale i oddziale. Jakość pracy, jej efekty zależą przede wszystkim od samych członków danej organizacji, od postawy aktywu Z SMP, ale w dużym stopniu także od postawy dowódcy wobec organizacji, z którą współpracuje. Dotyczy to szczególnie szczebla pododdziału. Dowódca tego szczebla jest zobowiązany do ukierunkowania działalności Z SMP, inspirowania pracy zarządu i całego koła, wkomponowywania jej w ogólny system wychowania i funkcjonowania kompanii.

Funkcjonowanie organizacji młodzieżowej w wojsku ma swoje odrębności. W systemie dowodzenia obowiązuje podporządkowanie służbowe, wszelka działalność jest regulowana drogą poleceń i rozkazów, zaś w organizacji młodzieżowej działanie opiera się na zasadzie demokracji wewnątrzorganizacyjnej. Doświadczenie wykazuje, że dobro służby wojskowej i pracy wychowawczej wymaga, by zasada ta w równej mierze była przesuwana przez członków Z SMP, jak i właściwych dowódców.

Dowódcy pododdziałów akceptują w zasadzie swoją rolę opiekuna, inspiratora i organizatora pracy Z SMP na swoim terenie 20/. Co czwarty dowódca pododdziału uważa,

20/ Zob. E.Olczyk, Cz.Staciwa, op. cit., s. 197.

iż może mieć wpływ decydujący na działalność koła, zaś 2/3 badanych twierdzi, że wpływ taki jest istotny, ale nie decydujący. Tylko nieliczni spośród badanych takiej zależności nie dostrzegali. Ze względu na wyniki pracy istota problemu polega nie tyle na samej akceptacji ZSMP przez dowódcę, co na konkretnym i systematycznym współdziałaniu oraz współpracy z organizacją młodzieżową w realizacji zadań wychowawczych.

Dowódcy pododdziałów współpracujący bezpośrednio z ZSMP powinni uwzględniać w swojej pracy pewne dyrektywy i właściwości wynikające z podstawowych zasad kształtowania osobowości ludzi młodych oraz zadań i warunków, w jakich ten proces przebiega. Spośród nich wymienia się następujące 21/:

- pomyślna realizacja zadań wychowawczych wymaga dobrej znajomości problematyki młodzieżowej i samej młodzieży /psychiki, zainteresowań, możliwości, stosunku do służby wojskowej itp./, z którą dowódca współpracuje;
- dowódcy są zobowiązani znać miejsce i rolę organizacji młodzieżowej w życiu żołnierskim, doceniać ją oraz dbać o jej pozycję i autorytet;
- rezultaty działalności wychowawczej oceniać należy perspektywicznie; nie zrażać się brakiem widocznych i natychmiastowych wyników, gdyż wychowanie jest procesem złożonym i długotrwałym, wymagającym cierpliwości oraz konsekwencji; nie należy także dopatrywać się możliwości zaradzenia wszelkim niedomaganiom w życiu pododdziału przez aktywizację pracy koła ZSMP;
- skuteczna realizacja zadań wychowawczych wymaga tworzenia klimatu zaufania, wyzwalającego inicjatywę i aktywność, sprzyjającego rozwijaniu poczucia współodpowiedzialności za to, co się w pododdziale dzieje, oraz chęć i gotowość współpracy z dowódcą; wszelkie nadmierne, nazbyt drobiazgowo inspirowanie i kierowanie ZSMP powoduje u jego członków utratę wiary we własne siły i możliwości, rodzi bierność; w praktyce wychowawczej życzliwe,

21/ Zob. Praca partyjno-polityczna w wojsku, Warszawa 1970, s. 78-81.

rozważne ustosunkowanie się dowódcy do rzeczowych i możliwych do realizacji propozycji oraz wniosków aktywu ZSMP przyczynia się zwykle do aktywizacji całej organizacji;

- dowódca pododdziału powinien systematycznie zapoznawać zarząd koła oraz całą organizację z głównymi zadaniami szkoleniowo-wychowawczymi; wyjaśnienie ich istoty oraz przewidywanych dróg realizacji ułatwia włączenie się kolektywu ZSMP, określenie w nich swojej roli i miejsca;

- dowódca pododdziału, udzielając pomocy ZSMP, powinien zmierzać przede wszystkim do zaktywizowania podoficerów służby zasadniczej; ich aktywny udział w pracach zarządu koła, w różnorodnej działalności organizacyjnej przyczynia się do podniesienia efektów pracy oraz znaczenia wychowawczego organizacji w pododdziale.

Dowódcy powinni traktować organizację młodzieżową jako ważnego pomocnika w realizacji zadań szkoleniowych i wychowawczych. Jest to jednakże pomocnik wymagający życzliwej rady, pomocy, mądrego opiekuństwa i inspiracji. Zarysowany model stosunków między dowódcą, organizacją partyjną a organizacją młodzieżową rodzi wzajemne zaufanie i szacunek, stwarza warunki harmonijnej współpracy, rozwija poczucie odpowiedzialności za sprawę obrony kraju i wychowanie młodych pokoleń. Atmosfera taka sprzyja osiąganiu celów wychowawczych, integrowaniu żołnierskich kolektywów.

6. W y c h o w a w c z a d z i a ł a l n o ś ć s ą d ó w k o l e ż e ń s k i c h

Zgodnie z postanowieniami statutu, sądy koleżeńskie współuczestniczą w kształtowaniu postaw moralno-politycznych oraz w upowszechnianiu i umacnianiu socjalistycznych zasad współżycia społecznego w wojsku. Zadania wychowawcze sądów koleżeńskich wynikające z celów ich działalności polegają na udzielaniu pomocy dowódcom w kształto-

waniu dyscypliny osobistej żołnierzy naruszających normy życia wojskowego. Chodzi także w nie mniejszym stopniu o wywieranie wpływu wychowawczego na ogół żołnierzy danego środowiska, o kształtowanie sumiennego i odpowiedzialnego stosunku do wykonywanych zadań oraz obowiązków służbowych, do mienia społecznego, o przestrzeganie ogólnych zasad i norm współżycia w socjalistycznym państwie. Sądy te są instrumentem kolektywnego oddziaływania na żołnierzy, rozwijają więzi koleżeństwa i solidarności żołnierskiej. Stanowią zatem jedną z form wychowania. Podkreśla się przy tym społeczny i kolektywny charakter tej działalności.

"Szeregowcy i podoficerowie w czynnej służbie wojskowej - stwierdza się w ustawie o dyscyplinie wojskowej - nie podlegający właściwości sądów honorowych ponoszą odpowiedzialność przed sądami koleżeńskimi za czyny, które naruszają honor i godność żołnierską. Sądy koleżeńskie rozpatrują ponadto sprawy postępowania żołnierzy niezgodnego z socjalistycznymi zasadami współżycia społecznego" 22/.

Sprawy naruszenia honoru i godności żołnierskiej stanowią więc podstawowy rodzaj czynów, za których popełnienie żołnierze ponoszą odpowiedzialność przed sądami koleżeńskimi i honorowymi 23/.

Honor żołnierza, jego dobre imię, osobista godność i cześć są szczególnym dobrem stanowiącym cenną wartość moralną. Ludzie wypełniający zadania związane z obroną ojczyzny przykładali zawsze wagę do honoru żołnierskiego. Wynikało to przede wszystkim stąd, że w obliczu próby najwyższej, jaką jest udział w walce zbrojnej, trzeba polegać wzajemnie na sobie, ufać współtowarzyszom walki, liczyć na nich jak na samego siebie. Dlatego też honor wojskowych, w porównaniu z innymi grupami społecznymi, miał zawsze wysoką rangę i wymagał szczególnej dbałości.

Treść pojęcia "honor żołnierski" kształtowała się historycznie i ulegała przemianom stosownie do ewolucji, jakiej ulegało pojmowanie obowiązków i wartości moralnych.

22/ Regulamin dyscypliny ..., op. cit., s. 114.

23/ Tamże, s. 23 i 114.

W armii socjalistycznej honor żołnierski jest rozumiany jednolicie przez wszystkich żołnierzy. Kształtując poczucie godności osobistej, rozwijamy jednocześnie poszanowanie tej godności, co jest jedną z głównych zasad współżycia w wojsku. Poczucie honoru w naszej armii wynika z założeń ustrojowych, z idei socjalizmu, z demokratycznego i humanistycznego charakteru ludowych sił zbrojnych, z przeświadczenia o ważności celów i zadań wojska, z ich znaczenia dla społeczeństwa i całej wspólnoty socjalistycznej.

Udział instytucji sądów koleżeńskich w wychowaniu żołnierzy nie był znany w tej postaci w armiach państw niesocjalistycznych, gdyż opierano się tam przede wszystkim na bezwzględny i ślepy posłuszeństwo szeregowych żołnierzy wobec dowódców. Różnice klasowe i kastowe uniemożliwiały podmiotowy udział szeregowców w realizacji zadań i funkcji armii, w urzeczywistnianiu celów wychowawczych. Honor żołnierza ludowego Wojska Polskiego nie zawiera elementów wywyższania się ponad innych. Charakteryzuje się natomiast tym, że oprócz tradycyjnych cech honoru żołnierskiego, takich jak: uczciwość, wywiązywanie się z przyjętych zobowiązań, słowność itp., ma zupełnie nowe jakościowo składniki. Można do nich zaliczyć przede wszystkim: ścisłą więź ze społeczeństwem, dbałość o wysoki poziom moralny i fachowy, zespolenie poczucia godności własnej z poszanowaniem godności towarzyszy broni, troskę o właściwe stosunki we wszystkich płaszczyznach struktur wojskowych. Honor żołnierski w codziennym życiu i służbie znajduje wyraz przede wszystkim w kulturalnym, taktownym zachowaniu, w przestrzeganiu zasad i norm dyscypliny wojskowej oraz społecznej, w szacunku dla przełożonych, poszanowaniu kolegów i podwładnych, w uczciwości, w poczuciu odpowiedzialności za dane słowo, w punktualności itp. Owe stwierdzenia wskazują, iż sądy koleżeńskie stoją na straży istotnych wartości osobistych żołnierzy i wojska jako części społeczeństwa. Są to wartości nie chronione przez prawo /w takim zakresie/ i przepisy dyscyplinarne, a mające duże znaczenie w wychowaniu, w umacnianiu spójności i zwartości armii.

Podstawowe funkcje wychowawcze sądów koleżeńskich przejawiają się najpełniej w:

- celowym organizowaniu opinii publicznej przeciwko naruszaniu i obniżaniu wartości stanowiących o sile i dobrym imieniu poszczególnych żołnierzy oraz całej armii;

- rozwijaniu poczucia godności i odpowiedzialności za zachowanie kolegów - towarzyszy służby; wykazywaniu społecznej szkodliwości czynów naruszających jedność i spójność wewnętrzną pododdziałów oraz kolektywów żołnierskich;

- kształtowaniu postaw i zachowań zgodnych z celami wychowania wojskowego, przede wszystkim wywierania wpływu na żołnierzy trudnych, lekceważących normy życia wojskowego i społecznego;

- rozbudzaniu aktywności i zaangażowania, niezbędnych do efektywnego wykonywania zadań oraz współżycia społecznego.

Wychowawcze funkcje sądów koleżeńskich wyrażają się najogólniej w dwojakim charakterze poczynañ: w działaniach karzących za popełnienie określonych przewinieñ oraz w profilaktycznych. Nie oznacza to oczywiście, że pierwszy rodzaj poczynañ jest pozbawiony zupełnie elementów profilaktycznych. W każdym bowiem przypadku chodzi o wywieranie wpływu na postawy i zachowanie żołnierzy. Obserwacje i wyniki badań wskazują na to, iż właśnie ten drugi rodzaj poczynañ ma w działalności sądów koleżeńskich istotne znaczenie 24/.

Sądy koleżeńskie działają stale w tych kolektywach żołnierskich, przez które zostały wybrane. Działalność ich koncentruje się w zasadzie na dwóch rodzajach czynności: na rozpoznawaniu spraw, przygotowywaniu i przeprowadzaniu rozpraw oraz na systematycznym ocenianiu i prowadzeniu rozmów wychowawczych z tymi, którzy naruszają godność żołnierską.

Obydwa rodzaje działalności są konieczne i ważne, chociaż w praktyce pracę sądów koleżeńskich ocenia się zwykle tylko według liczby i jakości rozpraw sądowych,

24/ 24/ Zob. T.Leśko, Funkcje wychowawcze sądów honorowych w ludowym Wojsku Polskim, "Zeszyty Naukowe" WAP 1976, nr 86, s. 117; S.Rybarczyk, Rola sądów koleżeńskich w kształtowaniu dyscypliny, Tamże, s. 129.

mimo że statut wyraźnie preferuje działalność profilaktyczną.

Dotychczasowe doświadczenia sądów koleżeńskich umożliwiają sformułowanie wniosków i postulatów, których uwzględnienie w praktyce może się przyczynić do zwiększenia wpływów wychowawczych tych sądów 25/.

Rezultaty pracy sądów zależą m.in. od wyboru odpowiednich żołnierzy; kandydatów – zgodnie ze statutem – zgłasza się spośród wyróżniających się w szkoleniu i dyscyplinie oraz tych, którzy cieszą się szacunkiem i autorytetem w swoim środowisku.

Wychowawcza działalność sądów zależy także od charakteru rozpatrywanych spraw. Kwalifikowanie spraw do sądów koleżeńskich nie zawsze jest wnikliwe. Istnieje potrzeba staranniejszych ich selekcji ze względu na rodzaj przewinienia, osobę sprawcy, opinię środowiska żołnierskiego, przewidywane rezultaty wychowawcze.

Większość spraw kierowanych do sądów musi dotyczyć czynów naruszających honor i dobre imię żołnierza LWP. Nie można do nich kierować spraw, które mogą i powinny, ze względu na charakter przewinienia, być rozpatrzone w trybie dyscyplinarnym. Za tego rodzaju przewinienia żołnierz ponosi odpowiedzialność przede wszystkim przed swoim dowódcą. Sądy koleżeńskie mogą na zlecenie przełożonego zajmować się sprawami żołnierzy naruszających dyscyplinę i porządek wojskowy, ale sprawy te nie powinny stanowić większości. Każde wniesienie sprawy do sądu koleżeńskiego powinno być poprzedzone wszechstronną i wnikliwą analizą.

Przy ocenie pracy sądów koleżeńskich należy brać pod uwagę rodzaj spraw, sposób ich rozpatrzenia i rezonans społeczny, z jakim spotkały się w środowisku żołnierskim. Ocenianie jakości pracy sądów np. według liczby rozpatrzonych spraw prowadzi do uproszczeń. W przypadkach bowiem, kiedy dowódcy kierują do sądów koleżeńskich drobne wykroczenia o charakterze dyscyplinarnym, działalność takich sądów powszed-

25/ Zob. S. Rybarczyk, op. cit., s. 128-133; H. Pogłud, Czynniki warunkujące reedukację żołnierzy sądzonych przez sądy koleżeńskie, Warszawa 1968.

nieje /spraw jest zbyt wiele/, aktywność i wrażliwość opinii zmniejsza się /kolejnym obwinionym może być każdy żołnierz/, a sądy tracą możliwości oddziaływania wychowawczego.

Są też przełożeni, którzy nie doceniają roli sądów koleżeńskich w procesie wychowania żołnierzy i dlatego często rezygnują z ich pomocy, ufając bardziej własnym poczynaniom dyscyplinarnym. Nietrudno dostrzec, że ich postawa nie gwarantuje pełnego wykorzystania możliwości wychowawczych tkwiących w tej instytucji. Chodzi więc o kwalifikowanie i kierowanie do sądów takich spraw, których rozpatrzenie przyniesie największe indywidualne i społeczne korzyści wychowawcze.

Innym zagadnieniem rzutującym na rezultaty wychowawcze pracy sądów jest szybkość ich działania i orzekania o czynach oraz sprawcach. Przewlekłe wyjaśnianie, brak szybkiej decyzji kierującej sprawę do sądu odwleka często znacznie termin popełnienia czynu niegodnego od jego oceny na publicznym forum, co osłabia naturalne związki między przewinieniem i jego następstwem, pomniejszając w ten sposób skutki wychowawcze.

Siła oddziaływania sądów koleżeńskich tkwi - jak wykazują doświadczenia - w publicznym rozpatrywaniu i ocenianiu przewinienia oraz jego sprawcy, a także w stosunku środowiska do tej sprawy. Jednolita opinia kolektywu żołnierskiego, organizacji młodzieżowej, dowódców i sądu zazwyczaj skutecznie przeciwdziała niewłaściwemu postępowaniu żołnierzy.

Nacisk opinii środowiska żołnierskiego na osoby przejawiające postawy aspołeczne decyduje o swoistych walorach wychowawczych sądów koleżeńskich. Obecność na publicznej rozprawie kolegów, przełożonych powoduje szczególną dolegliwość psychiczną, silne przeżywanie tego zdarzenia, pozostawiając zazwyczaj wyraźny ślad w świadomości żołnierzy.

Obserwacje rezultatów działalności sądów koleżeńskich upoważniają do sformułowania tezy, że korzystne przemiany zależą nie tylko od przebiegu samej rozprawy, ale również od pracy z żołnierzem po rozprawie. Nie może się bowiem na

niej kończyć działanie wychowawcze sądu, organizacji partyjnej i młodzieżowej, a nade wszystko dowódcy.

Wyniki wychowawcze sądów zależą także od stopnia współpracy z nimi dowódców, od codziennych kontaktów, które nie mogą się ograniczyć tylko do wyboru sądu i kierowania spraw do rozpatrzenia. Spotkania, wspólne analizy zachowania i postępowania żołnierzy, ocenianie ich postaw i zdyscyplinowania oraz formułowanie na tej podstawie wniosków i zadań do dalszej pracy wychowawczej sądów stanowią jedną z najlepszych form współpracy. Dowódcy i aparat polityczny mogą okazać szczególnie wiele pomocy sądom w szybkim gromadzeniu niezbędnych dowodów przewinienia. Dowódcy mają także niczym nie ograniczone możliwości wykorzystywania dobrych doświadczeń sądów w pracy szkoleniowo-wychowawczej. Nawiązywanie do nich podczas zajęć politycznych, zebrzań, gawęd, a nawet bezpośrednich rozmów z żołnierzami stwarza atmosferę sprzyjającą osiąganiu pomyślnych rezultatów wychowawczych.

W dążeniu do odformalizowania działalności żołnierskich sądów koleżeńskich nie można rezygnować z pewnej ceremonialności tego działania. Utrzymanie utrwalonego już w praktyce wychowawczej ceremoniału rozpraw podnosi powagę sądu i zwiększa jego możliwości wywierania wpływu na żołnierzy.

Rzecz naszemu społeczeństwu i wojsku rozszerza systematycznie krąg instytucji oraz organizacji społecznych biorących udział w procesie wychowania. Można więc przypuszczać, że dzięki nim będzie rosnąć znaczenie, wychowawczej funkcji sądów koleżeńskich.

7. Wychowawcze wartości przodownictwa i współzawodnictwa

Ruch przodownictwa i współzawodnictwa jest realną rzeczywistością społeczną liczącą się w systemie wychowania. W dokumentach normatywnych określających zasady ruchu przodownictwa i współzawodnictwa w kraju oraz w wojsku, a także w praktyce wychowawczej terminy te są zwy-

kle ujmowane łącznie, jako dotyczące tej samej grupy zjawisk. W przodownictwie kładzie się nacisk na wybijające się jednostki. Podmiotem tego ruchu są indywidualni osobnicy, wyrastający ze zbiorowości. Natomiast we współzawodnictwie akcentuje się rolę zespołów. Uważa się przy tym dość powszechnie, że współzawodnictwo stanowi wyższą fazę tego ruchu zarówno ze względu na zasięg, jak i walory wychowawcze. Nie negując słuszności takiej interpretacji owych pojęć warto je wzbogacić innymi treściami, wydobyć pewne różnice.

Przodownictwo oznacza ubieganie kogoś w czynnościach i działaniu, wysuwanie się na czoło grupy, dążenie do pierwszeństwa /w pracy, nauce, zabawie/. Przodować więc to tyle, co ubiegać się o pierwszeństwo spośród innych. Jest to zatem jednocześnie współzawodniczenie. W takim ujęciu współzawodnictwo nie jest możliwe bez dążenia do przodowania, bez chęci lepszej realizacji określonych celów i zadań. Pojęcie współzawodnictwa obejmuje więc takie sytuacje wychowawcze, w których żołnierz lub grupa żołnierzy dążą aktywnie do przodowania, do podnoszenia swoich i kolektywu aspiracji społecznych, zawodowych, moralnych, służących wojsku i społeczeństwu.

Przodownictwo i współzawodnictwo są więc pojęciami określającymi w istocie te same zjawiska w różnych stadiach rozwoju i w różnych formach przejawiania się. Dostrzegając pewne merytoryczne różnice w rozumieniu tych pojęć, trzeba jednocześnie uwzględniać ich wzajemne przenikanie się i uzupełnianie. Ścisły związek i wzajemne praktyczne zespolenie w konkretnym działaniu społecznym powodują, że zarówno w dokumentach normatywnych, jak i w życiu codziennym używa się powszechnie wspomnianych pojęć do określania jednorodnego ruchu społecznego.

Przodownictwo indywidualne w szkoleniu bojowym, politycznym i dyscyplinie jest jednym z ważnych bodźców mobilizujących żołnierzy do wzorowego wypełniania swoich obowiązków. Rozwinęły się także różne formy współzawodnictwa zespołowego, stanowiącego wyższy etap tego ruchu. Upowszechniły się zwłaszcza takie formy współzawodnictwa, jak: współzawodnictwo o miano przodującego pododdziału,

drużyny służby socjalistycznej, najlepiej pracującego koła ZSMP w oddziale, związku taktycznym, okręgu wojskowym.

Ruch przodownictwa i współzawodnictwa rozwija się w wojsku pomyślnie 26/. Pewne zastrzeżenia budzą przejawy formalizmu w sposobach oceniania jego wyników. Uznano również za niesłuszne tendencje do znacznego rozbudowywania bodźców o charakterze materialnym /urlopy, przepuski, nagrody rzeczowe/. Postulowano natomiast rozwijanie świadomości, ideowości jako głównego motywu ofiarnej i wzorowej służby. Akcentowano także konieczność dalszego rozwijania zespołowych form współzawodnictwa służących integrowaniu najmniejszych zespołów /drużyn, załóg, działonów itp./ w kolektywy.

Ostatnio ruch przodownictwa i współzawodnictwa zyskał nowe bodźce w postaci jednolitych dokumentów regulujących sprawy z nim związane 27/. Stwierdza się w nich, że socjalistyczne przodownictwo i współzawodnictwo pracy jest dobrowolnym i najbardziej masowym ruchem społecznym, opartym na zdrowej rywalizacji zawodowej, zaś przodownictwo i współzawodnictwo w wojsku stanowi integralną jego część. Podkreśla się przy tym, że przodownictwo i współzawodnictwo są istotnym czynnikiem wychowania, a ich efekty powinny tworzyć trwałe wartości wyrażające się w wynikach szkolenia, w zdyscyplinowaniu, a także w postawach żołnierza-rezerwisty 28/.

Celem ruchu przodownictwa i współzawodnictwa w wojsku jest w konsekwencji rozwój osobowości żołnierzy i umacnianie gotowości bojowej pododdziałów oraz oddziałów. Ruch ten jest traktowany przede wszystkim jako instrument wychowawczy, za którego pomocą zmierza się do podniesienia skuteczności działania żołnierskiego, do zwiększenia rezultatów wysiłku i aktywności służbowej oraz społecznej żołnierzy, do efektywniejszego wykonywania obowiązków, przestrzegania norm i zasad życia wojskowego.

26/ Zob. Inicjatywy i eksperymenty dydaktyczno-wychowawcze w LWP, "Biuletyn Informacyjny GZP WP" 1969, nr 19/383/, s. 39-41.

27/ Zob. Instrukcja o przodownictwie i współzawodnictwie w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1974.

28/ Zob. tamże, s. 9-10.

Ideowopolitycznymi i prawnymi podstawami ruchu przodownictwa oraz współzawodnictwa w wojsku są uchwały zjazdów i plenarnych posiedzeń KC PZPR, akty prawne naczelnym organów administracji państwowej i CRZZ, regulaminy i zarządzenia kierownictwa sił zbrojnych oraz programy i plany szkolenia. Za rozwój tego ruchu w jednostkach wojskowych odpowiadają ich dowódcy; bezpośrednimi jego organizatorami są zastępcy do spraw politycznych i liniowych lub szefowie sztabów.

Zgodnie z ustaleniami instrukcji, w wojsku rozwijane jest przodownictwo o tytuł i odznakę: "Wzorowego Żołnierza", "Wzorowego Kierowcy" itp. oraz przodownictwo o miano: "Drużyny Służby Socjalistycznej", "Przodującego Pododdziału" /plutonu, kompanii/, "Przodującego Oddziału" itp. Szczegółowe zasady i warunki organizowania oraz nadawania tytułów i odznak omawia wspomniana instrukcja.

Badania nad problematyką przodownictwa i współzawodnictwa w wojsku wskazują, że zdecydowana większość żołnierzy opowiada się za ich rozwijaniem. Najpowszechniej akceptują je członkowie partii i ZSNP. Oni też prawie jednomyślnie opowiedzieli się za potrzebą organizowania różnych czynów społecznych 29/.

Na podstawie zebranego materiału ustalono listę propozycji dotyczących zasad współzawodnictwa. Powinno ono przebiegać w naturalnych warunkach służby, bez przesadnego mobilizowania do brania w nim udziału. Zwycięzcy nie powinni być szczególnie uprzywilejowani, zwłaszcza u przełożonych. We współzawodnictwie należy preferować solidarność i umiejętności fachowe, nigdy nie premiować dążenia do wybicia się ponad innych lub kosztem innych w celu zdobycia wyróżnie-

29/ Zob. T.Karwat, Badania nad dydaktycznymi wartościami współzawodnictwa w wojsku, na przykładzie jednostek Marynarki Wojennej, Maszynopis WAP; L.Bil, Wpływ organizacji partyjnej na rozwój przodownictwa w wyszkoleniu bojowym i dyscyplinie w jednostkach KBW, Maszynopis WAP; T.Raczyński, Podstawowe problemy przodownictwa na tle grup formalnych i nieformalnych w pododdziale, Maszynopis WAP.

nia. Współzawodniczących oceniać także za dzielenie się doświadczeniami i osiągnięciami, za udzielanie pomocy innym, przy czym o zwycięstwie nie powinny decydować tylko jednorazowe sukcesy. Oceny wyników powinny dokonywać kolektywy 30/.

Ruch przodownictwa i współzawodnictwa może wywoływać pewne zjawiska niekorzystne, takie m.in. jak: dezintegrowanie zespołów, rozwijanie egoizmu, zawiści, zazdrości, nieszczerości. Dlatego też jednym z zadań wychowawców jest takie kierowanie kolektywem, żeby podobne zjawiska skutecznie ograniczać i eliminować.

Organizacja oraz kierowanie ruchem przodownictwa i współzawodnictwa zakłada potrzebę ścisłego łączenia go z ogólnymi celami i programami wychowania żołnierzy. Chodzi o to, aby pragmatyczne osiągnięcia przodownictwa i współzawodnictwa oceniać także w kategoriach moralnych, w kategoriach kształtowania i rozwijania osobowości żołnierza armii socjalistycznej.

Właściwa organizacja i realizacja celów przodownictwa oraz współzawodnictwa wymaga więc przestrzegania określonych reguł postępowania wychowawczego, gdyż inaczej w ruchu tym wystąpić mogą niekorzystne zjawiska utrudniające osiągnięcie założonych celów. Idzie szczególnie o niedopuszczenie do dezintegracji kolektywów żołnierskich.

Wychowawcy i organizatorzy omawianego ruchu muszą zwracać uwagę przede wszystkim na jego ideowe ukierunkowanie. W praktyce wychowawczej polega to na dokładnym wyjaśnieniu istoty, celu i społecznego sensu tego ruchu w konkretnych warunkach pododdziału i oddziału. Chodzi o zrozumienie i osobiste zaakceptowanie przez żołnierzy /wychowawców i wychowanków/ założeń owego ruchu, to zaś powinno z kolei rozwijać pozytywną motywację. Interes osobisty powinien być podporządkowany interesom zespołu, kolektywu, społeczeństwa; osobiste korzyści mają zatem służyć dobru ogólnemu.

30/ Zob. T.Karwat, op. cit., s. 130-131; F.Czerwiński, op. cit., s. 177.

Wyniki badań nad motywami uczestnictwa w ruchu przodownictwa i współzawodnictwa ukazują występowanie zależności między aktywnością społeczną żołnierzy a oddziaływaniem ideologicznym 31/. Ideowe ukierunkowanie ruchu przodownictwa i współzawodnictwa to przede wszystkim rozwijanie świadomego stosunku do służby i wynikających z niej obowiązków.

Sprzyja temu także jawność tego ruchu. Osiaga się ją przez dokładne zapoznanie żołnierzy z zasadami i warunkami, według których jest ono organizowane w konkretnym środowisku oddziału i pododdziału. Udział w przodownictwie i współzawodnictwie nie może być anonimowy. Wszyscy żołnierze biorący w nim udział powinni być dokładnie zorientowani, kto i na jakich warunkach w nim uczestniczy /jakie zespoły, jakie obowiązują kryteria, sposoby oceniania/ oraz jakie wyniki zamierza się osiągnąć w końcowym etapie jego realizacji.

Z kryteriami i wymaganiami wiąże się porównywalność wyników. Idea naczelna przyświecająca temu ruchowi zakłada porównywanie osiąganych wyników z wynikami innych zespołów. Wychowawcy muszą więc liczyć się z koniecznością ścisłego ustalenia konkretnych rezultatów podjętych zobowiązań, ich zgodnością z założeniami oraz przewidywać skutki wychowawcze odzwierciedlane w postawach żołnierzy, szkoleniu, zdyscyplinowaniu.

W instrukcji o przodownictwie i współzawodnictwie akcentuje się dobrowolny udział żołnierzy w tym ruchu. Dobrowolność nie oznacza jednak pozostawienia tych spraw samym sobie. Wychowawcy muszą wiedzieć, że ruch ten nie może rozwijać się żywiołowo. Dobrowolność nie wyklucza potrzeby organizacji i kierowania nim.

Kierownictwo ruchem przodownictwa i współzawodnictwa wymaga nie tylko inspiracji, lecz także skutecznej kontroli jego przebiegu, uogólniania doświadczeń, udzielania pomocy, upowszechniania osiągniętych wyników. Dostrzegając walory wychowawcze ruchu przodownictwa i współzawodnictwa,

31/ Zob. T.Raczyński, Podstawowe problemy przodownictwa na tle grup formalnych i nieformalnych w pododdziale, op. cit.

warto jednocześnie zdawać sobie sprawę z tego, że problem wychowania współczesnego człowieka, żołnierza i obywatela jest złożony i znacznie rozleglejszy niż omawiany ruch. Jego efekty wychowawcze zależą w konsekwencji od tego, w jakim stopniu funkcjonuje on w ogólnym systemie wychowania wojskowego.

Przedstawione drogi, rodzaje i warunki tworzenia kolektywów żołnierskich oraz wychowawcza działalność niektórych organizacji w oddziale i pododdziale ukazują potrzebę zróżnicowanego działania organizacyjno-wychowawczego dowódców różnych szczebli. Nie wyczerpują one jednakże całej złożoności i bogactwa metodycznych problemów pracy związanej z tworzeniem i funkcjonowaniem kolektywów żołnierskich oraz organizacji uczestniczących w wychowaniu. Sposób tworzenia i działalność określonego kolektywu /organizacji/ zależy zawsze od konkretnych warunków i sytuacji w danym środowisku.

Zgromadzone doświadczenia pozwalają na sformułowanie pewnych dyrektyw metodycznych, ułatwiających wychowawcom tworzenie kolektywów żołnierskich i współpracę z nimi w jednostce.

- Wychowawcy wojskowi powinni być świadomi tego, że realizacja programu szkolenia, regulaminowy tryb życia, przestrzeganie ładu i porządku wojskowego, aktywna działalność organizacji partyjnej i młodzieżowej najlepiej sprzyjają rozwijaniu współpracy, kształtują poczucie odpowiedzialności, zapewniają wzajemne poznanie się, umożliwiają więc w sposób naturalny integrację zespołów i grup.

- Nowoczesna technika wojenna stawia niezwykle wysokie wymagania każdemu żołnierzowi i całemu zespołom. Dlatego też każde działanie indywidualne musi być z reguły podporządkowane zadaniom ogólniejszym i zharmonizowane z działaniem większych zbiorowości. Umiejętne spożytkowanie owych właściwości w pracy wychowawczej znakomicie ułatwia umacnianie się zwartości kolektywów - pododdziałów.

- Kolektywy żołnierskie mają polistrukuralny charakter. Procesu tworzenia kolektywów podstawowych nie można zatem ograniczać do kręgu pododdziału. Współpracują one ze sobą w ramach oddziału, zaś członkowie kolektywów pod-

stawowych tworzą wiele innych kolektywów o szerszym niż pododdział zasięgu. Oddział jako jednostka samodzielna tworzy i rozwija określone organizacje, swoiste obyczaje, zwyczaje, tradycje, stanowiące spoiwo kolektywów i ogniw wychowawczych.

- Zapoznavanie wszystkich członków z celami i zadaniami stawianymi poszczególnym kolektywom, jednolitość wymagań wychowawców i jedność ich działania są czynnikami integrującymi zespoły. Sukcesy w tworzeniu kolektywów zależą w dużej mierze od tego, czy dowódcy i przełożeni stanowią zgrany, harmonijnie działający kolektyw wychowawców.

- Powodzenie w tworzeniu kolektywów zależy od stopnia znajomości wychowanków przez wychowawców, od ich wiedzy o procesach życia i działania zespołów oraz grup społecznych. Gruntowne poznawanie psychiki zbiorowości pomaga w odpowiednim doborze metod i środków wychowania.

- Doświadczenie w tworzeniu kolektywów żołnierskich wskazuje na konieczność stosowania różnych metod postępowania wychowawców w przypadku powstawania zupełnie nowych zespołów i w sytuacji, gdy dany kolektyw jest okresowo uzupełniany nowymi członkami.

- Dowódca, który jest odpowiedzialny za kierowany przez siebie kolektyw /jednoosobowe dowodzenie/, ma do spełnienia dwojaką rolę: z jednej strony, zapewnia sprawne funkcjonowanie podległego zespołu jako określonej instytucji społecznej mającej do wykonania konkretne zadania, z drugiej natomiast, dba o to, by życie i działanie kolektywu wywoływały sytuacje zapewniające rozwój wychowanków zgodny z celami wychowania socjalistycznego.

- Rosnąca różnorodność wpływów wychowawczych na młodzież, w tym na żołnierzy, wymaga celowego i harmonijnego działania różnych instytucji oraz organizacji biorących udział w procesie wychowania. Od postawy i działalności dowódców zależy w znacznej mierze stopień spójności i zgodności podejmowanych przez owe ogniwa wysiłków wychowawczych.

WYCHOWANIE W PROCESIE SZKOLENIA

Przygotowanie żołnierzy do ewentualnego udziału w wojnie oraz do aktywnego uczestnictwa w życiu społeczno-gospodarczym kraju jest z natury rzeczy procesem złożonym i wielokierunkowym.

Omówimy tylko niektóre metodyczne problemy związane z kształtowaniem osobowości żołnierza ludowego Wojska Polskiego, głównie pod kątem jego udziału w walce zbrojnej. Chodzi zatem nie o przygotowanie w ogóle, lecz o przygotowanie organizowane i prowadzone w procesie szkolenia.

1. Jedność procesu szkolenia i wychowania

Proces szkolenia żołnierzy charakteryzuje się pewnymi właściwościami organizacyjnymi i metodycznymi, różniącymi go od nauczania i wychowania w innych ośrodkach kształcenia. Znajduje to wyraz przede wszystkim w realizowaniu rozmaitych zadań szkoleniowych i wychowawczych - zgodnie z odpowiednimi planami - o każdej porze dnia i nocy, o każdej porze roku, w salach wykładowych i gabinetach, na placach ćwiczeń i poligonach. Żołnierz jest szkolony i wychowywany przez całą dobę w warunkach ładu, porządku i dyscypliny.

Do charakterystycznych cech procesu szkolenia należy zaliczyć także jego ścisłe powiązanie z procesem wychowania. Obydwa te procesy stanowią jedność, bowiem zdobywana wiedza, umiejętności i nawyki, łączone ściśle z działalnością praktyczną i zachowaniem żołnierzy, z kształtowaniem walorów moralno-bojowych, dotyczą w istocie kształtowania osobowości. Owa jedność oznacza, że wychowawcy

muszą mieć wyraźnie określone cele i plany działań wychowawczych realizowanych podczas szkolenia oraz plany doskonalenia wyników szkolenia w innych formach i dziedzinach oddziaływań wychowawczych.

Osiąganie celów wychowawczych w procesie szkolenia nie jest zadaniem łatwym, chociaż niektórzy sądzą, że wystarczy dobrze szkolić, aby niejako automatycznie dobrze wychowywać. Złożoność procesu wychowania w porównaniu z procesem szkolenia przejawia się np. w jego organizacji. Dokładnie są określone przedmioty nauczania, zakres materiału, który powinien być opanowany, kolejność zajęć, liczba godzin, pomoce szkoleniowe itp. Wychowania, niestety, tak zaplanować nie można. Wychowawcy nie mogą, na przykład, postawić sobie zadania uczynienia żołnierzy odważnymi, samodzielnymi, zdyscyplinowanymi, wytrwałymi, koleżeńskimi, zaradnymi itp. już w ciągu pierwszego lub drugiego miesiąca służby. Nie wynika to wcale z nieuświadamiania sobie tego, jaki powinien być żołnierz, jakie walory moralno-bojowe ma posiadać, lecz jest to spowodowane złożonością, długotrwałością i trudnością procesu kształtowania osobowości: "na wytworzenie dodatnich cech charakteru potrzeba całych lat. Nie można stworzyć charakteru za pomocą jakiegoś specjalnego szybkościowego chwytu czy metody" 1/.

Trudność realnego planowania procesu wychowawczego wynika także ze znacznie większych różnic występujących u poszczególnych żołnierzy w strukturze osobowości niż w poziomie wiedzy i wykształcenia. Ponadto różnice w zasobie wiadomości, umiejętnościach i nawykach, stosownie do wymagań programowych, mogą być usunięte w znacznie krótszym czasie i przy mniejszym nakładzie sił niż ukształtowane w ciągu dotychczasowego życia sądy, przekonania światopoglądowe, moralne, cechy charakteru itp.

Złożoność procesu wychowania wynika ponadto z faktu, że o wiele trudniej jest sprawdzić jego rezultaty niż efekty szkolenia. Nie można bowiem sprawdzić stopnia patriotyzmu, ofiarności, uczciwości, zaangażowania społecznego, prawdomówności tak dokładnie, jak np. znajomości regulaminów,

1/ A. Makarenko, *Dzieła*, t. 5, op. cit., s. 289.

umiejętności strzelania, prowadzenia wozów bojowych itp. Problem ten jest szczególnie ważny w wychowaniu wojskowym, ponieważ niesłuchanie trudno oceniać wyniki wychowania pod kątem zachowania się żołnierzy przy wykonywaniu zadań bojowych na ewentualnym polu walki.

Z metodycznego punktu widzenia, w przygotowaniu żołnierzy do działań zbrojnych można wyodrębnić dwa podstawowe kierunki: społeczno-polityczny i techniczno-instrumentalny /specjalistyczny/ 2/.

2. W y c h o w a n i e i d e o w o p o l i t y c z n e

Przygotowanie społeczno-polityczne /inaczej moralno-polityczne/ ma za zadanie dostarczyć politycznych i społecznych racji /klasowych/ narodu oraz państwa lub wspólnoty państw, pokazać i wyjaśnić wartości oraz sens walki, a na tej podstawie kształtować pozytywny stosunek i gotowość do jej podjęcia i prowadzenia. Dotyczy w swojej istocie złożonych problemów kształtowania i umacniania patriotyzmu oraz internacjonalizmu.

Patriotyzm jako pojęcie historyczne miał różną treść w różnych epokach i okresach, zawsze jednak oznaczał miłość do ojczystego kraju, aprobatę jego materialnego i duchowego dorobku, poczucie wspólnoty językowej i kulturowej, poczucie więzi z innymi ludźmi i z przeszłością 3/.

Współczesną wykładnię patriotyzmu znajdujemy w materiałach VI i VII Zjazdu PZPR oraz w dokumentach III i VII Plenum KC PZPR. Podkreśla się w nich, iż socjalistyczny

2/ Zob. T.Szacilo, *Współczesna wojna a człowiek*, op. cit., s. 19-20; M.Korobiejnikow, *Sowriemiennyj boj i problemy psychologii*, op. cit., s. 200-214.

3/ Zob. W.Polański, *Niektóre problemy i zadania wychowania patriotycznego i internacjonalistycznego żołnierzy ludowego Wojska Polskiego*, /w:/ *Z zagadnień wychowania patriotycznego i internacjonalistycznego w LWP*, Warszawa 1968, s. 9.

patriotyzm przejawia się przede wszystkim w miłości do ojczyzny, w gotowości do poświęcenia się dla niej, w rzetelnym wywiązywaniu się z obowiązków wobec kraju, w solidnej i twórczej pracy, w gospodarności, w poczuciu odpowiedzialności za rozwój i przyszłość ojczyzny, w dumie z dotychczasowych dokonań narodu, w walce ze wszystkim, co godzi w dobre imię socjalistycznej ojczyzny 4/. Podkreśla się przy tym, że "socjalistyczny patriotyzm jest integralnie związany z internacjonalizmem, z utrwalaniem w świadomości społecznej poczucia ideowej jedności, przyjaźni i braterstwa ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami wspólnoty socjalistycznej, z międzynarodowym ruchem komunistycznym i robotniczym. Socjalistyczny patriotyzm i internacjonalizm przejawiają się w klasowej solidarności z ludźmi pracy innych narodów, z walką narodów o społeczne i narodowe wyzwolenie, z aktywną postawą potępienia sił imperializmu i reakcji, z poczuciem odpowiedzialności za rozwój i bezpieczeństwo socjalistycznej wspólnoty" 5/.

W umacnianiu jedności moralno-politycznej narodu polskiego, głównego czynnika siły socjalistycznego państwa, ważną rolę odgrywa patriotyczne i internacjonalistyczne wychowanie społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży. W dziedzinie tej także wojsku postawiono określone zadania. W uchwale VII Zjazdu stwierdza się: "Należy rozwijać i pogłębiać patriotyczne i internacjonalistyczne wychowanie żołnierzy, doskonalić system szkolenia oraz nieustannie pogłębiać więź wojska ze społeczeństwem /.../. Dalsze rozwijanie przyjaźni i współdziałania ludowego Wojska Polskiego z armiami państw Układu Warszawskiego, zacieśnianie braterskiej więzi z Armią Radziecką służyć będzie umocnieniu sojuszu państw wspólnoty socjalistycznej, jej siły politycznej i obronnej" 6/.

Patriotyczne i internacjonalistyczne wychowanie żołnierzy jest od początku istnienia ludowej armii główną treścią działalności ideowopolitycznej. W procesie tym szczególnie ważne

4/ Zob. VII Zjazd PZPR, "Nowe Drogi" 1976, nr 1, s. 144-145.

5/ Tamże, s. 145.

6/ Tamże, s. 141.

miejsce zajmuje wychowanie żołnierzy na postępowych i rewolucyjnych tradycjach narodu, na jego orężnych zmaganiach o wolność i niepodległość, na tradycjach rewolucyjnych walk klasy robotniczej i jej marksistowskiej partii z wyzyskiem i uciskiem, walki o Polskę ludową, o sprawiedliwy ustrój społeczny. Nawiązywanie bowiem do bogatego dziedzictwa, ukazywanie chlubnych kart przeszłości narodowej, wydobywanie i popularyzowanie bohaterskich czynów dokonywanych w imię obrony wolności i niepodległości, w imię postępu społecznego ma ogromne znaczenie wychowawcze. Działalność ideowopolityczna dotycząca patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania prowadzona w ludowym Wojsku Polskim służy przede wszystkim rozwijaniu i utrwalaniu poczucia dumy z pełnienia służby w socjalistycznej armii, kształtuje zaangażowane postawy obywatelskie, umacnia jedność ideowo-moralną i polityczną wojska oraz jego gotowość bojową.

Stosując marksistowską analizę procesów dziejowych, należy wydobywać oraz ukazywać ludowy i demokratyczny nurt naszych dziejów, kultywować i popularyzować postępowe, rewolucyjne i orężne tradycje narodu i państwa polskiego. Z dziejów tych trzeba wydobywać i eksponować w sposób selektywny te wydarzenia, idee, fakty, wzorce osobowe, które służą rozwijaniu socjalistycznej świadomości żołnierzy, wspierają ich dążenia, kształtują obywatelskie postawy 7/.

Podstawowe treści wychowania na tradycjach można ująć w kilka zasadniczych grup. Są to przede wszystkim piastowskie tradycje walk z najazdami feudałów germańskich; wielowiekowe zmagania o utrzymanie i polskość Ziemi Zachodnich i Północnych. Chodzi tu przede wszystkim o wydobywanie i podkreślanie tych treści, które ukazują owe zmagania od pierwszych wieków naszej państwowości, aż po wkład narodu polskiego w zwycięstwo nad niemieckim faszyzmem. Szczególnie bliskie są tradycje dotyczące najnowszych dziejów Polski, tj. powstanie wielkopolskie /1918 r./ powstańcze zrywy ludu śląskiego /1919-1921/, bohaterskie

7/ Zob. Zarządzenie nr 19/polit. z 12 października 1972 r., Warszawa 1972, s. 3-4.

walki z najeźdźcą we wrześniu 1939 r., w latach okupacji hitlerowskiej, na zwycięskim szlaku od Lenino do Berlina, po Łabę i Pragę czeską, walki Polaków na terenie okupowanego kraju oraz na wszystkich frontach drugiej wojny światowej. Te wydarzenia szczególnie mocno przemawiają do wyobraźni i przekonań wszystkich pokoleń Polaków i umacniają ich jedność moralno-polityczną, gdyż bliskie są osobistemu doświadczeniu. Znaczenie tych faktów dla współczesności wynika także z działania w Republice Federalnej Niemiec sił rewizjonistycznych i odwetowych, dążących do zmiany granic w Europie przede wszystkim kosztem Polski.

W ludowym Wojsku Polskim wydobywa się oraz kontynuuje postępowe idee i rewolucyjne dążenia narodu polskiego w całej jego tysiącletniej historii. Nawiązuje się zwłaszcza do postępowych myśli XVIII i XIX w., których najpełniejszym wyrazem stały się powstania narodowe – pierwsze narodowowyzwoleńcze wystąpienia ludu polskiego. Powstania kościuszkowskie, listopadowe, wielkopolskie 1848 r., styczniowe symbolizują niezłomne dążenie narodu polskiego do niepodległości, do niezależnego bytu narodowego, do posiadania własnego państwa.

Internacjonalistyczny charakter tradycji ludowego Wojska Polskiego, idee braterstwa broni z Armią Radziecką i innymi sojuszniczymi armiami były podstawą powstania ludowego państwa, a obecnie stanowią gwarancję jedności i siły armii Układu Warszawskiego oraz całej socjalistycznej wspólnoty. Naród polski i polscy żołnierze mają w swoich dziejach chlubne przykłady solidarnych, wspólnych z innymi narodami walk o wolność, postęp, demokrację i socjalizm. Hasło "Za Waszą i naszą wolność" zagrzewało do walki w czasie powstań narodowych, na barykadach Komuny Paryskiej, w Wielkiej Rewolucji Październikowej, w obronie młodej republiki Hiszpanii przed faszyzmem, aż po wszystkie fronty drugiej wojny światowej.

Istotną rolę w patriotycznym i internacjonalistycznym wychowaniu żołnierzy spełniają tradycje klasy robotniczej, kierowanej przez Polską Partię Robotniczą, a następnie przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, związane z walką o wyzwolenie kraju spod hitlerowskiej okupacji.

Szczególnie podkreśla się treści dotyczące walk o przemiany społeczno-ustrojowe, o demokratyczny i socjalistyczny charakter naszego kraju oraz jego dynamiczny rozwój.

Do postępowych tradycji naszej armii należy jej udział w utrwalaniu władzy ludowej. Chodzi przede wszystkim o aktywne uczestnictwo żołnierzy w przeprowadzaniu podstawowych reform społecznych i gospodarczych, o udział w wielkich kampaniach politycznych decydujących o losach kraju, w akcjach rozminowywania, zagospodarowaniu Ziemi Zachodnich i Północnych oraz w ochronie granic młodego państwa.

W wychowaniu współczesnych żołnierzy wykorzystuje się także najnowsze tradycje wojska związane z jego ludowo-demokratycznym charakterem, z jego głębokimi, klasowymi więziami z całym narodem zwłaszcza z klasą robotniczą i jej partią. Podkreśla się nowoczesność naszych sił zbrojnych, przejawiającą się w strukturach organizacyjnych, uzbrojeniu i wyposażeniu technicznym, w poziomie wyszkolenia oraz w pozycji politycznej i ekonomicznej Polski w świecie, a także we wspólnocie państw socjalistycznych.

Treści tradycji narodowych i orężnych łączy się z treścią bieżących zadań szkoleniowo-wychowawczych i gospodarczych wykonywanych przez żołnierzy. Ekspozuje się zwłaszcza codzienny ofiarny trud i wysiłek żołnierski wnoszony w umacnianie gotowości bojowej pododdziałów i jednostek. Różnorodne dokonania i czyny żołnierzy okresu pokoju służące socjalistycznej ojczyźnie, społeczeństwu, umacniające siły zbrojne wzbogacają tradycje sławnych przodków o nowe wartości i są równie godne utrwalenia oraz popularyzacji.

Kształtowanie patriotyzmu i internacjonalizmu jest procesem bardzo złożonym. Obecnie zaś we współczesnych, szybko zmieniających się warunkach życia, w dobie ułatwionej komunikacji społecznej, pogłębiania się pokojowego odprężenia i rozwijania współpracy między państwami o różnych systemach, wobec stale rosnącej ruchliwości społecznej i przy nasilającej się walce ideologicznej rodzą się nowe trudności w pracy wychowawczej nad umacnianiem patriotyzmu i internacjonalizmu. Tym samym bardziej zwiększa się znaczenie tego rodzaju działalności.

Funkcje socjalistycznej armii, jej cele i wykonywane za-

dania są w swej istocie patriotyczne i internacjonalistyczne, służą dobru wszystkich obywateli naszego kraju, naszych sojuszników oraz chronią pokój na świecie. Głównym zadaniem każdego żołnierza jest realizowanie określonej części ogólnego planu zapewnienia bezpieczeństwa kraju, ochrony pokojowej pracy. Jest to zarazem szeroko pojęta realizacja ustrojowych i narodowych potrzeb w tym zakresie. Wypełnianie obowiązków żołnierskich jest więc bezpośrednią służbą ojczyźnie i narodowi. Jest to działanie bezinteresowne i solidarne w imię nadrzędnych celów i uznawanych wartości, kształtujące zaangażowanie społeczne i motywację, która zachęca do podejmowania wysiłków umacniających nasz kraj i całą socjalistyczną wspólnotę.

Działalność wychowawcza wojska w zakresie patriotycznego wychowania służy jednocześnie umacnianiu jedności moralno-politycznej narodu. Dzieje się to głównie przez systematyczne kształtowanie świadomości ideowej i politycznej żołnierzy, której wysoki poziom decyduje o ich ofiarności i zaangażowaniu w wykonywanie żołnierskich oraz obywatelskich obowiązków. Od tego, jak kształtują się postawy i poglądy społeczne, polityczne żołnierzy podczas służby, zależy ich dalsze postępowanie we własnym środowisku. Wkład wojska w dzieło integracji moralnej i politycznej obywateli naszego kraju wydaje się być bardzo potrzebny.

Z tych względów szczególnego znaczenia nabierają wszystkie poczynania wychowawcze służące pełnemu wykorzystaniu możliwości wojska w kształtowaniu patriotycznych i internacjonalistycznych postaw żołnierzy.

Żołnierze służby zasadniczej, uczestnicząc aktywnie w bogatym życiu ideowopolitycznym, kulturalnym i społecznym wojska, poznają politykę PZPR, program rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, zdobywają wiedzę o istocie, celach i zadaniach służby wojskowej, o podstawowych normach, zasadach i obowiązkach żołnierskich, poznają swój kraj, jego osiągnięcia i perspektywy, postępowe i rewolucyjne tradycje narodu oraz oręża polskiego, zasady ustrojowe, politykę wewnętrzną i międzynarodową, miejsce i rolę Polski w świecie oraz we wspólnocie państw socjalistycznych.

Te różnorodne wiadomości i umiejętności nabywane w

trakcie służby wojskowej, podbudowane znajomością dorobku minionych pokoleń, powinny się układać w pewien jednolity system, wyrażający się w postawach i zachowaniu, w pojmowaniu przez żołnierzy ich roli i miejsca w socjalistycznym społeczeństwie oraz świecie.

Proces kształtowania świadomości socjalistycznej żołnierzy wymaga głębokiej wiedzy o dziejach Polski i jej sił zbrojnych. Historia i tradycje dostarczają argumentów rzeczowych i emocjonalnych kształtujących u żołnierzy określone przekonania, ułatwiających przyjmowanie pewnych poglądów i idei oraz identyfikowanie się z nimi. O roli i znaczeniu idei w życiu społecznym mówił Marks: "Mamy głębokie przekonanie, że nie próby praktyczne, lecz teoretyczne rozwinięcie komunistycznych idei stanowi właściwe niebezpieczeństwo, gdyż na próby praktyczne, nawet na próby o charakterze masowym, kiedy stają się niebezpieczne, można odpowiedzieć armatami. Jednakże idee, które opanowały nasz umysł i zdobyły nasze uczucie, z którymi związało się nasze sumienie za sprawą rozumu – to są więzy, których nie można zerwać, nie rozrywając swego serca, to są demony, które człowiek może przewyciężyć tylko w ten sposób, że się im poddaje" 8/.

Myśl ta wyraźnie przemawia za koniecznością prowadzenia wśród żołnierzy pracy uświadamiającej, zaszczepiającej w ich umysłach i sercach określone idee. Dlatego też w procesie patriotycznego wychowywania żołnierzy centralne miejsce zajmuje szkolenie polityczne. Problematyka patriotycznego wychowania żołnierzy występuje prawie we wszystkich cyklach tematycznych. Poszczególne tematy w całości są poświęcone dziejom Polski i jej tradycjom oraz współczesnym dokonaniom i przeobrażeniom. Jest sprawą oczywistą, iż ponad tysiącletnia historia państwa polskiego i jego sił zbrojnych jest potraktowana w programie skrótowo i selektywnie. Chodzi bowiem głównie o to, by poznawanie wydarzeń i faktów z przeszłości pomagało żołnierzom rozumieć także współczesne mechanizmy

8/ K.Marks, Komunizm a augsburska "Allgemeine Zeitung", /w:/ K.Marks, F.Engels, Dzieła, t. 1, Warszawa 1960, s. 130.

rozwoju społecznego oraz dostrzegać dalsze perspektywy. Nie chodzi więc o encyklopedyczne przekazywanie wiedzy o dziejach naszych przodków, lecz o rozwijanie politycznego myślenia, które z historycznej perspektywy umożliwi lepsze widzenie obecnej rzeczywistości 9/.

Zajęcia ze szkolenia politycznego służą przede wszystkim kształtowaniu postaw żołnierzy, ich stosunku do życia i służby. Zajęcia te muszą więc być atrakcyjne, dostarczać żołnierzom emocjonalnych przeżyć, wiązać uczuciowo przeszłość z teraźniejszością, wyzwalać zaangażowanie i chęć służenia ojczyźnie. Szczególnie cenne w tej dziedzinie są organizowane w wielu jednostkach zajęcia terenowe, prowadzone bezpośrednio w rejonie różnych obiektów historycznych oraz współczesnych ośrodków gospodarczych i kulturalnych /muzea, pomniki pamięci narodowej, zakłady pracy itp./. Bezpośredniemu zetknięciu się żołnierzy z przeszłością i teraźniejszością służą podróże wojськово-historyczne. Dostarczają one w niezwykle atrakcyjnej formie rzetelnych wiadomości o przeszłości i współczesności naszego kraju.

Programowe szkolenie polityczne stwarza szczególnie dogodne warunki do rozwijania braterstwa broni z Armią Radziecką i innymi sojuszniczymi armiami. Żołnierze na zajęciach uświadamiają sobie historyczne podstawy naszej przyjaźni i sojuszu, znaczenie i potrzebę zbiorowego wysiłku. Żołnierze ludowego Wojska Polskiego znajdują ponadto wiele okazji do pogłębiania postaw internacjonalistycznych przez udział we wspólnych ćwiczeniach, w czasie wizyt delegacji bratnich armii, na różnych spotkaniach i uroczystościach, przez wymianę zespołów artystycznych, organizowanie wspólnych imprez i zawodów sportowych, działalność wydawniczą itp. Bezpośrednie kontakty osobiste żołnierzy bratnich armii, wzajemne poznawanie się, wymiana doświadczeń, poznawanie kultury i obyczajów nadają sojuszom wojskowym i państwowym konkretną postać, wyrażaną w postawach i stosunkach poszczególnych żołnierzy.

Ważną formą wychowania patriotycznego jest popularyzowanie postaci i czynów patronów jednostek oraz uczestników

9/ Zob. W. Polański, op. cit., s. 12-13.

walk narodowowyzwoleńczych, zwłaszcza żołnierzy wszystkich frontów drugiej wojny światowej. Poznawanie bohater-
skich czynów ludzi zasłużonych dla kraju rodzi poczucie dumy
i więzi z przeszłością, zachęca do naśladownictwa.

Wychowawcy wojskowi zdają sobie sprawę z tego, że
popularyzowanie sylwetek bohaterów i ich czynów tylko wów-
czas spełni cel wychowawczy, jeśli będzie konkretne, rzeczowe,
zaangażowane emocjonalnie, systematyczne. Działania
ogólnikowe, okazjonalne, deklaratywne nie przynoszą zwykle
oczekiwanych wyników.

Istotną pomoc w wychowaniu okazują kombatancki i wete-
rani walk rewolucyjnych oraz narodowowyzwoleńczych, dzia-
łacze społeczni i partyjni, powstańcy, partyzanci, żołnierze
regularnych jednostek Wojska Polskiego. Są oni żywą skarbnicą
bogatej wiedzy o tradycjach oraz konkretnym przykładem dzia-
łania w imię narodowych i społecznych interesów. Spotykają się
z żołnierzami przy różnych okazjach: uczestniczą w uroczys-
tościach jednostki, wieczorach wspomnień, wycieczkach na pola
historycznych bitew, do muzeów, miejsc martyrologii itp.

Popularyzowaniu tradycji ludowego Wojska Polskiego
wśród żołnierzy i społeczeństwa służą także różnorodne imprezy
organizowane w jednostkach z okazji Dnia Wojska Polskiego,
rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, świąt poszczególnych
rodzajów wojsk i pułków. Imprezy te są dobrą okazją do umac-
niania więzi żołnierzy z wojskiem, z własną jednostką i
pododdziałem, ze społeczeństwem, zwłaszcza z młodzieżą.

Patriotyczne i internacjonalistyczne wychowanie jest
realizowane w wielu różnorodnych sferach życia i działal-
ności wojska. Przejawia się w organizatorskiej i ideologicznej
działalności organizacji partyjnych oraz młodzieżowych, w
pracy kulturalno-oświatowej. Służą temu m.in. sale tradycji,
ceremoniał wojskowy, literatura, film, radio i telewizja.

Kształtowanie patriotyzmu i internacjonalizmu, czyli
społeczno-polityczne przygotowanie do wojny, wiąże się
ściśle z kształtowaniem woli i chęci żołnierzy do walki.
Cechy te były zawsze i pozostają nadal podstawowym czyn-
nikiem zwycięstwa.

Stan moralno-polityczny armii jest zawsze pewnym
systemem idei, przekonań, poglądów, pragnień, uczuć żoł-

nierzy, które wyrażają się w ich postawach i zachowaniu. Jego wykładnikiem jest przede wszystkim stosunek żołnierzy do ideologii, do polityki partii i rządu, do służby wojskowej, do wojny.

W okresie wojny dominującą rolę odgrywają: zapał i chęć do walki, przejawianie inicjatywy oraz woli zwycięstwa, zdolność wytrwania w trudnych warunkach współczesnego pola walki.

Historia dowodzi, że stan moralno-polityczny armii zależy zawsze od jakości i poziomu rozwoju społeczeństwa. Zaobserwowano też wyraźny związek między określonym stanem moralno-politycznym wojska /społeczeństwa/ a zachowaniem i działaniem żołnierzy. Zależność ta wynika stąd, że w stanie moralno-politycznym tkwią potężne siły motoryczne kierujące ludzkim zachowaniem i działaniem.

Właściwości motywacyjne stanu moralno-politycznego sprawiają, że poznawanie go w określonych środowiskach i grupach pozwala w pewnym stopniu przewidywać postępowanie tych grup w rozmaitych sytuacjach. Stany korzystne, pozytywne sprzyjają wykonywaniu zadań szkoleniowych i bojowych, zwiększają możliwości działania, natomiast niekorzystne - ograniczają, hamują i dezorganizują działanie. Problematyka ta ma wielowiekową historię. Wielu najznakomitszych dowódców i teoretyków wojskowych różnych epok dostrzegało korelację siły armii, jej wartości bojowej nie tylko z czynnikami materialnymi, lecz także z walorami duchowymi. Dostrzegano znaczne możliwości zwiększania posiadanych sił materialnych lub też kompensowania ich niekorzystnego układu przez rozwijanie pozytywnych cech żołnierzy.

Społeczno-polityczne przygotowanie żołnierzy LWP do walki najpełniej jest realizowane - jak wspomniano - przez system szkolenia ideowopolitycznego, pracę kulturalno-oświatową oraz różnorodną działalność organizacji partyjnych i młodzieżowych w wojsku. Pedagogiczne aspekty tej złożonej problematyki wymagałyby osobnych rozważań. Zajmiemy się jeszcze bliżej niektórymi metodycznymi zagadnieniami wychowania żołnierzy w toku szkolenia ideowopolitycznego.

Proces ten jest organizowany według wytycznych i programu ustalonego przez GZP WP na poszczególne lata.

Wytyczne zawierają zwykle ogólne wskazówki dotyczące celów działalności szkoleniowo-wychowawczej, organizacji szkolenia ideowopolitycznego poszczególnych grup żołnierzy /np. szkolenie ideowopolityczne żołnierzy zawodowych, żołnierzy służby zasadniczej, pracowników cywilnych, szkolenie partyjne/, jego podstawowych form, zapewnienia materiałów oraz opracowania programów zajęć z wyodrębnieniem działów, tematów i czasu przeznaczonego na ich realizację.

Podstawowym celem szkolenia ideowopolitycznego jest kształtowanie socjalistycznych postaw żołnierzy, rozwijanie patriotyzmu i internacjonalizmu, świadomości oraz zaangażowania ideowego, umacnianie świadomej dyscypliny, wyzwalanie społecznej aktywności, inicjatywy i ofiarności w realizacji zadań związanych z przygotowaniem do obrony kraju, a także aktywnym uczestnictwem w budownictwie socjalizmu. Zasadniczą formą osiągania owych celów są zajęcia i informacje polityczne. Ze względu na treści zawarte w programie szkolenia politycznego, na jego stały, planowy charakter stanowi ono główną formę pracy ideowo-wychowawczej i jest podstawowym czynnikiem kształtowania świadomości żołnierzy.

Wykazano już, że nie jest łatwo mierzyć wyniki wychowania w ogóle, a jeszcze trudniej jest określić je na podstawie jednej dziedziny szkolenia. Mimo to liczne badania sygnalizują zależność zainteresowań, poglądów, przekonań, postaw ludzi, od poziomu i charakteru wiedzy społeczno-politycznej ¹⁰. W wyniku opanowywania przez żołnierzy usystematyzowanych wiadomości politycznych kształtują się ich zainteresowania i rodzi się potrzeba analizowania oraz oceniania wydarzeń i zjawisk społecznych, co jest, jak wiadomo, bezpośrednim

¹⁰/ Zob. m.in. maszynopisy WAP: B.Brodowicz, Wpływ szkolenia politycznego na kształtowanie się postaw żołnierzy służby zasadniczej, Warszawa 1970; K.Czyny, Formy organizacyjne kształtowania ideowopolitycznego, Warszawa 1974; także W.Magoń, Wiedza jako element patriotycznego wychowania marynarzy, "Rocznik Ośrodka Nauk Społecznych i Wojskowych Marynarki Wojennej" 1966, nr 3.

rezultatem umiejętności łączenia wiedzy teoretycznej z praktyką życia.

W szkoleniu politycznym chodzi nie tylko o doprowadzenie do powstania wspomnianej potrzeby i o rozwijanie zainteresowań, lecz przede wszystkim o oddziaływanie na świadomość i uczucia żołnierzy, które materializują się w konkretnym działaniu. Szkolenie polityczne dostarcza wielu argumentów logicznych i emocjonalnych, rozwijających i utrwalających postawy zaangażowania społecznego, patriotyzm i internacjonalizm; rozwija światopogląd naukowy; uzasadnia potrzebę służby wojskowej i wyjaśnia jej istotę; zachęca do rzetelnego opanowywania wiedzy i umiejętności żołnierskich związanych z poznawaniem i posługiwaniem się techniką wojskową, z działaniem żołnierza na współczesnym polu walki.

Rozległy jest także zakres wiadomości zdobywanych przez żołnierzy podczas szkolenia politycznego, które dotyczą współpracy z innymi ludźmi, współżycia w zespole, wyjaśniania i kształtują stosunek do pododdziału, jednostki wojskowej, rodzaju sił zbrojnych i wojska, jego symboli i odznak.

Omówione problemy szkolenia politycznego ukazują jego znaczenie i możliwości wychowawcze. Rzecz w tym, jak owe możliwości przeobrazić w rzeczywistość. Można tu wymienić następujące wskazówki metodyczne, których realizacja stwarza dobre warunki kształtowania osobowości żołnierza armii socjalistycznej:

- Prowadzący szkolenie polityczne powinni być w pełni świadomi celów wychowawczych, jakie się im stawia. Dobra znajomość celów ogólnych, rozumienie ich nadrzędności w stosunku do celów dydaktycznych pozwoli właściwie organizować i prowadzić zajęcia polityczne, dobierać odpowiednie metody, treści i środki oraz łączyć je z innymi dziedzinami szkolenia i życia wojskowego.

- Szkolenie polityczne należy organizować i prowadzić w taki sposób, żeby wiedza polityczna zdobywana przez żołnierzy na zajęciach, a także w inny sposób stawała się podstawą kształtowania ich przekonań i postaw ideowych, politycznych, patriotycznych.

Kształtowanie się poglądów i postaw opierających się na wiadomościach zdobytych przez żołnierzy nie jest rzeczą prostą, jeśli weźmie się pod uwagę, że są to ludzie dorośli. Przecież edukacja społeczno-polityczna żołnierza nie rozpoczyna się w wojsku od podstaw. Rozpoczynając służbę wojskową, poborowi mają już wyrobione mniej lub bardziej trwałe przekonania ideowopolityczne. Jednak nie zawsze są one zgodne z ogólnym kierunkiem wychowania socjalistycznego. W takim przypadku zadania wychowawcze są szczególnie trudne i złożone, polegają bowiem na modyfikowaniu lub zmianie poglądów stosownie do potrzeb i charakteru wojska. Nie zawsze się to udaje.

W kształtowaniu przekonań chodzi także o ich trwałość. Wiąże się to z przygotowywaniem żołnierza do podjęcia w każdej chwili walki zbrojnej, wymagającej najwyższego wysiłku, ofiarności i zaangażowania, także wówczas, kiedy będzie się już w rezerwie.

- Osiąganie celów wychowawczych w trakcie szkolenia politycznego w dużej mierze zależy od sposobu prowadzenia zajęć. Umiejętność interesującego przekazywania wiadomości, zawsze popartych dowodami rzeczowymi, argumentami i przykładami, przyczynia się skutecznie do kształtowania poglądów i przekonań żołnierzy. Mają na to wpływ zwłaszcza metody aktywizujące, które pozwalają lepiej rozumieć i opanować trudniejsze zagadnienia, wnikać w istotę rzeczy, rozbudzając przy tym zainteresowania, rozwijając aktywność poznawczą i dążenie do systematycznego pogłębiania wiadomości.

- Ważną sprawą jest stopień powiązania zdobywanych wiadomości społeczno-politycznych z codziennymi problemami życia i szkolenia żołnierzy. Chodzi o to, by przekazywanie żołnierzom wiadomości politycznych łączyło się ściśle ze stosowaniem ich w praktyce, żeby na ich podstawie żołnierze uczyli się jednocześnie właściwego rozumienia i oceniania wydarzeń oraz faktów, by konfrontowali je z sytuacją w swym pododdziale i oddziale.

- Skuteczność wychowawcza szkolenia politycznego zależy również od sprzęgnięcia jego treści /wzmacniania ich/ z innymi formami oddziaływania ideowopolitycznego na żoł-

nierzy. Realizacja określonego cyklu zajęć politycznych może być z powodzeniem wspierana działalnością kulturalno-oświatową i propagandową. Odpowiedni dobór filmów wyświetlanych w jednostce, temat gawędy, gazetki ściennej, lektura określonych książek, zorganizowanie wycieczki do muzeum, zakładu pracy, spotkania z interesującymi ludźmi /weteranami walk, działaczami społeczno-gospodarczymi/, przeprowadzenie odpowiedniego konkursu, zebrania żołnierskiego itp. - mogą się znakomicie przyczyniać do utrwalenia wiadomości przekazywanych podczas szkolenia politycznego oraz do kształtowania na ich podstawie przekonań znajdujących wyraz w konkretnym działaniu i postępowaniu żołnierzy.

- Rezultaty wychowawcze szkolenia politycznego zależą także od postawy prowadzącego, od jego przygotowania, doświadczenia, wiedzy ogólnej, umiejętności metodycznych, nastawienia wobec przedmiotu nauczania, autorytetu, osobistego zaangażowania ideowego i stosunku do przekazywanych treści.

Kształtowanie się poglądów na podstawie zdobytych wiadomości następuje znacznie szybciej i skuteczniej pod wpływem osób rzeczywiście zaangażowanych i głęboko przekonanych o słuszności tez, które przekazują innym. Z tych względów na kierowników grup szkolenia politycznego, zgodnie z wytycznymi GZP WP, wyznacza się doświadczonych oficerów o rozległej wiedzy politycznej i umiejętnościach jej przekazywania.

3. Wychowanie żołnierzy w trakcie szkolenia bojowego i specjalistycznego

Instrumentalne przygotowanie żołnierzy do walki jest najpełniej realizowane przez system szkolenia. Należy przy tym podkreślić, że omawianych dwóch głównych kierunków: społeczno-politycznego i techniczno-instrumentalnego przygotowania żołnierzy do działań we współczesnej wojnie - nie można traktować oddzielnie. Dobre wyszkolenie żołnierzy we wszystkich dziedzinach podnosi ducha bojowego armii,

pomaga w pokonywaniu trudów wojny, sprzyja zwycięstwu. Należy ponadto zauważyć, że ze względu na współczesną technikę wojenną nigdy dotąd braki i niedociągnięcia w wyszkoleniu technicznym żołnierzy nie prowadziły do tak niekorzystnych następstw, jakie mogą mieć miejsce obecnie. Z kolei zaś znajomość, akceptacja oraz zrozumienie ideowopolitycznych założeń, celu i sensu wysiłku żołnierskiego pomagają osiągać bardzo dobre wyniki w szkoleniu.

Przygotowanie techniczno-instrumentalne ma szerszy zakres niż szkolenie bojowe, lecz węższy niż szkolenie wojskowe. Jego głównym celem jest przekazanie żołnierzom wiadomości i umiejętności technicznych oraz wojskowych, umożliwiających skuteczne prowadzenie działań bojowych.

Przygotowanie to we wszystkich rodzajach szkolenia realizuje się według ściśle określonych założeń programowych i metodycznych, dostosowanych do aktualnych potrzeb /zadań/, możliwości oraz warunków. Skuteczne działanie na współczesnym polu walki zależy od stanu techniki wojennej, ilości uzbrojenia i sprzętu oraz od opanowania umiejętności posługiwania się nimi. Wyposażenie we współczesne środki walki stawia żołnierzom nowe wymagania. Nowoczesna technika wojenna podniosła znacznie rangę szkolenia specjalistycznego, które ma na celu dokładne zapoznanie się ze sprzętem bojowym i nauczanie posługiwania się nim. Podkreśla się jednak, że we współczesnych warunkach nie wystarcza dla całkowitego wykorzystania wielostronnych możliwości sprzętu i uzbrojenia jedynie znajomość ich budowy i zasad obsługi. Potrzebna jest także wiedza teoretyczna, a przynajmniej podstawy z zakresu fizyki, mechaniki, elektroniki itp.

W przeszłości w procesie specjalistycznego szkolenia żołnierzy przygotowanie teoretyczne, tj. poznawanie istoty zjawisk, odgrywało mniejszą rolę i nie stanowiło - jak obecnie - jednego z głównych elementów kształtowania nawyków oraz umiejętności technicznych potrzebnych do kierowania oraz do obsługi uzbrojenia i sprzętu bojowego. Obecnie można zaobserwować występowanie zależności między maksymalnym wykorzystaniem bojowych możliwości nowej techniki a stopniem poznania przez żołnierzy budowy i funkcjonowania przyrządów oraz całych systemów technicznych.

Wyniki badań prowadzonych w oddziałach wojsk lotniczych wykazują, że około połowy błędów i pomyłek, dopuszczalnych przy eksploatacji urządzeń technicznych, wynika nie ze słabej znajomości ich konstrukcji, lecz niezbyt głębokiej wiedzy z zakresu fizycznej istoty zjawisk i procesów zachodzących podczas funkcjonowania urządzeń lub ze słabej umiejętności przewidywania skutków określonego działania 11/.

Dlatego przygotowanie teoretyczne okazuje się tak bardzo potrzebne. Praktyka szkolenia dowodzi, że współcześnie wszystkie niezbędne nawyki obsługiwanego uzbrojenia i sprzętu bojowego mają podłoże intelektualne. Większość bowiem czynności i operacji wykonywanych przez różnych specjalistów wymaga dokładnego ich zrozumienia i poznania.

Sytuacja ta zmusza do nowego spojrzenia na problem jakości i sposobu przygotowania specjalisty wojskowego. Pojęcie bojowego mistrzostwa wiąże się dziś nie tylko z nawykami ruchowymi, siłą fizyczną i odpornością na trudy, lecz także z wysokim poziomem rozwoju myślenia taktycznego i technicznego oraz ogólnym rozwojem osobowości żołnierza. Skracanie czasu czynności i operacji, przy jednoczesnym wzroście dokładności, stawia dziś wymagania, żeby działanie było nie tylko nawykowe, lecz także niezawodne. Przygotować takiego specjalistę można przez zintensyfikowanie działania fizycznego żołnierza oraz rozwijanie w nim zdolności do samodzielnego i twórczego myślenia. Jest to zatem działalność złożona i wielostronna, obejmująca nie tylko szkolenie, ale i wychowanie.

Organizując i przygotowując proces szkolenia oraz wychowania, dowódcy i wychowawcy powinni pamiętać także o innych aspektach przygotowania technicznego żołnierzy. Samopoczucie i działanie żołnierzy są tym lepsze i sprawniejsze, im dokładniej opanowali oni technikę bojową, im lepiej znają jej możliwości i zastosowanie.

W obecnych warunkach, kiedy w zespołach i załogach każdy jest specjalistą, istnieje potrzeba opanowania specjalności innych członków zespołu, żeby w trudnych warunkach można było zastąpić kolegę lub udzielić mu pomocy. Ruch ten,

11/ Zob. *Wojenna pedagogika*, op. cit., s. 8.

przebiegający pod hasłem zdobywania drugiej i kolejnych specjalności, jest rozwijany od lat w jednostkach z powodzeniem. Możliwość wzajemnego zastępowania się zwiększa zaufanie do sprzętu, usprawnia jego eksploatację, sprzyja lepszemu wykorzystaniu jego właściwości.

Dynamiczny rozwój techniki wojskowej, jej niszczycielska moc mogą rodzić kompleksy, fałszywe oceny i opinie dotyczące wartości oraz możliwości broni. Niebezpieczne jest przy tym zjawisko zarówno przeceniania, jak i niedoceniania techniki własnej lub przeciwnika. Wychowawcy wojskowi powinni pamiętać o tym, że wojnę prowadzi się nie tylko najbardziej nowoczesnym sprzętem, lecz także wykorzystuje się uzbrojenie mniej nowoczesne. Dotyczy to każdej armii. Należy więc zwalczać poglądy, zwykle umiejętnie rozpowszechniane i gorliwie podsycane przez przeciwnika, o nadzwyczajnych możliwościach posiadanych przez niego broni, o beznadziejności walki w związku z tym itp. Wielu przykładów takiego działania dostarczają dzieje drugiej wojny światowej.

Broń i sprzęt bojowy wywierają bezpośredni wpływ nie tylko na przebieg i wyniki walki, ale również oddziałują na psychikę ludzi biorących udział w starciach zbrojnych. Często skutki nadmiernej obawy przed jakimś rodzajem broni są znacznie groźniejsze niż bezpośrednie straty, które ta broń powoduje. Dlatego też jednym z ważnych zadań wychowawców wojskowych jest wpajanie zaufania do posiadanej broni i sprzętu wojskowego.

Zaufanie to nie może być oparte jedynie na werbalnym przekazie. Powinno wynikać z praktycznego doświadczenia. Żołnierz musi poznać i sprawdzić w działaniu /oczywiście na tyle, na ile jest to możliwe w okresie pokojowym/ walory broni i sprzętu, ich sprawność, niezawodność, skuteczność; zresztą nie tylko własnej, lecz także broni i sprzętu swego pododdziału oraz oddziału. Służą temu przede wszystkim ćwiczenia, manewry, różnego rodzaju pokazy, filmy itp. Dokładne i praktyczne poznanie np. właściwości i możliwości czołgu czy wozu bojowego, sposobów ich różnorodnego wykorzystania w działaniach zaczepnych i obronnych, w różnym terenie i w rozmaitych sytuacjach wyrabia w żołnierzach pewność siebie, śmiałość i swobodę działania.

Niebezpieczne jest także przecenianie techniki. Ogromna niszczycielska siła posiadanej broni może rodzić postawy niedoceniań lub nawet lekceważenia zwykłych powinności żołnierskich - potrzeby umacniania dyscypliny, rozwijania tężyzny i umiejętności niezbędnych na polu walki. A przecież nowoczesny sprzęt i broń oraz skutki ich zastosowania nie zmniejszają wymagań wobec żołnierza, wręcz przeciwnie - znacznie je zwiększają. Liczenie więc na to, że za pomocą samej techniki można rozwiązać problemy obronne jest niezrozumieniem istoty i charakteru współczesnych działań wojennych.

Oprócz przygotowania technicznego żołnierz musi być wyszkolony taktycznie. W działaniu taktycznym następuje synteza poszczególnych umiejętności nabywanych przez żołnierzy w czasie szkolenia ogniowego, musztry, obsługiwaną sprzętu. Obserwujemy tu bardzo wyraźną jedność czynności intelektualnych i motorycznych. Taktyczne przygotowanie żołnierza jest zatem procesem skomplikowanym, wymagającym wiele wysiłku od organizatorów i realizatorów.

Z wychowawczego punktu widzenia w szkoleniu taktycznym warto uwzględnić następujące zagadnienia: organizowane zajęcia taktyczne powinny zespalać indywidualny wysiłek, umiejętności i czynności z działaniem zespołu; dzięki sprawnej organizacji i koncentracji działań możemy osiągnąć zwielokrotnienie wyników wysiłku indywidualnego; wiąże się z tym potrzeba informowania żołnierzy o zadaniach zespołu, grupy, gdyż tylko wówczas można sensownie wykonywać zadania indywidualne i specjalistyczne.

Powiadomienie żołnierzy o zadaniach kolegów, załogi lub pododdziału potrzebne jest nie tylko ze względu na wzajemne udzielanie sobie pomocy, zastępowanie się w razie konieczności, lecz także dlatego, że znajomość zadań, które mają wykonać inni, zspala żołnierzy, rodzi poczucie odpowiedzialności, stanowi niezbędny warunek osiągnięcia celu. Znajomość lub niezajomość zadań i sytuacji może prowadzić do różnych następstw. Doświadczenie wykazuje, że żołnierz znacznie łatwiej się godzi z rzeczywistością pola walki i znosi ją o wiele lepiej, jeśli to, co się tam dzieje, nie jest dla niego zaskakujące, niespodziewane i niezrozumiałe. Trudne

do wyjaśnienia sytuacji i nieprzewidziane zdarzenia rozbudzają wyobraźnię oraz wzmagają napięcie emocjonalne, a taki stan nie sprzyja wykonywaniu zadań bojowych. Chodzi więc o to, aby przez odpowiednie wychowawcze oddziaływanie zapobiegać jego potęgowaniu się. Może się do tego przyczynić dokładne uświadomienie sobie przebiegu walki oraz przewidywanie mających nastąpić wydarzeń.

Nie może to być jednak przypadkowy, fragmentaryczny zbiór informacji. Wartościowy jest tylko taki stan wiedzy, kiedy żołnierz dysponuje odpowiednio dużą liczbą uporządkowanych danych, co sprawia, że wszystkie wydarzenia mogą być przez niego nazwane i określone. Wówczas zrozumiałe są przyczyny ich powstania, przebieg i skutki^{12/}. Dzięki temu żołnierz może się opanować i przezwyciężyć strach. Pozwala mu na to świadomy racjonalny stosunek do zachodzących zjawisk. Podkreśla się przy tym, że rola właściwego rozumienia rzeczywistości staje się coraz większa wraz ze wzrostem ogólnej kultury żołnierzy. Żołnierz o wysokim poziomie intelektualnym, rozwiniętej wyobraźni, lecz niedostatecznie poinformowany i zorientowany w sytuacji, może łatwo stracić spokój i opanowanie potrzebne do wykonywania zadań.

Przekazanie żołnierzom określonego zasobu wiedzy o działaniu, sytuacjach i zdarzeniach na polu walki nie może się odbyć tylko słownie. Werbalny opis na ogół nie jest tak dokładny, żeby wytworzyć u słuchacza właściwy i wierny obraz rzeczywistości. Nawet najbardziej plastyczne opisy, np. przeprawy przez przeszkodę wodną, natarcia wojsk pancernych i zmechanizowanych, desantu powietrznego lub morskiego, nawały ogniowej itp., nigdy nie dostarczą żołnierzowi takiej wiedzy, jaką zdobędzie, biorąc bezpośredni udział w tego typu akcjach.

W praktyce szkoleniowo-wychowawczej oznacza to, że oprócz możliwie dokładnej informacji jest potrzebny szeroki kontakt żołnierzy z sytuacjami i zdarzeniami, maksymalnie podobnymi do tych, z którymi zetkną się na polu walki.

12/ Zob. J.Reykowski, Współczesna wojna a człowiek, cz. I, Warszawa 1968, s. 29-30.

Chodzi po prostu o realizm szkolenia bojowego, który jest dziś jedną z podstawowych wytycznych przygotowania żołnierzy do boju.

W ostatnich latach czyni się u nas wiele dla likwidowania uproszczeń oraz przeciwdziałania umowności w szkoleniu i wychowaniu. Realizm przygotowań polega na tym, że uwzględnia się: trudne warunki atmosferyczne /ćwiczenia prowadzone są w dzień i w nocy, w mroźną, śnieżną i deszczową pogodę/, długotrwały wysiłek /wielogodzinne i wielodniowe marsze, prace, dyżury/, trudne warunki terenowe /pokonywanie przeszkód/, nagłe, nieoczekiwane zmiany sytuacji, konieczność działania samodzielnego, w oderwaniu od sił głównych, bez łączności i zaopatrzenia, potrzebę rozwiązań nieschematycznych itp. Należy przy tym pamiętać, żeby nie osiągnąć efektu odwrotnego, tzn. żeby pod wpływem plastycznie przedstawionych sytuacji bojowych, żołnierz zamiast uodpornić się, nie stał się na nie szczególnie wrażliwy, żeby nie czuł przed nimi nadmiernego lęku.

Strach przed działaniem w trudnych warunkach rodzi się wówczas, kiedy żołnierz jest bierny wobec zagrożenia, gdy podczas szkolenia stwarza się sytuacje bez okazji do praktycznego działania w celu zapewnienia bezpieczeństwa sobie i kolegom oraz zniszczenia przeciwnika. Chodzi o to, żeby przygotowywanie żołnierzy nie polegało na straszaniu ich wizją przyszłego pola walki, lecz na przekazywaniu rzeczowych informacji i kształtowaniu praktycznych umiejętności niezbędnych na wojnie. Przemawia również za tym właściwość sprawiająca, że świadoma regulacja i bardziej złożone czynności mogą być zahamowane pod wpływem silnych bodźców, natomiast zdają egzamin dobrze wytrenowane i utrwalone nawyki 13/.

W kształtowaniu nawyków bardzo ważne jest nie tylko doprowadzenie do perfekcji określonych czynności, lecz także całkowite przekonanie żołnierzy, że przyniosą one niezawodny skutek. Przeświadczenie to nie kształtuje się przez zapewnienia i deklaracje, lecz przez osobiste doświadczenia, pozwalające się przekonać, że nawet najgroźniejszego przeciwnika

13/ Zob. tamże, s. 32-33.

można unieszkodliwić lub pokonać, stosując odpowiednie sposoby działania.

Do wytworzenia się tych korzystnych przekonań przyczyniają się także filmy pokazujące, w jaki sposób dobrze przygotowani żołnierze pokonują trudności i rozwiązują zadania. W procesie szkolenia żołnierzy stosowanie filmu zaleca się zwłaszcza tam, gdzie nie jest możliwe wykonywanie praktycznych działań.

W słusznym dążeniu do umożliwiania żołnierzom odnoszenia sukcesów w trakcie szkolenia powinno się jednakże brać pod uwagę fakt, że ten, kto przyzwyczaił się tylko do osiągania sukcesów, może się łatwo załamać nawet przy okresowych niepowodzeniach. Ze względu na warunki współczesnego pola walki, zwłaszcza dynamikę, różnorodność i zmienność działań, należy żołnierzy przygotowywać także do chwilowych niepowodzeń. Dobrze zorganizowany proces szkolenia powinien stwarzać do tego okazję, umożliwiając zarazem przekształcenie okresowego niepowodzenia w ostateczny sukces przez wytrwałość i uporczywy wysiłek 14/.

Właśnie w czasie ćwiczeń istnieją sprzyjające warunki do kształtowania i sprawdzania mistrzostwa bojowego, wytrwałości i wytrzymałości żołnierzy, ich umiejętności posługiwania się nowoczesną bronią i sprzętem. Schematyzm i formalizm w organizacji ćwiczeń, umowność i uproszczenia sytuacji przynoszą szkodę sprawie wychowania żołnierzy, zniekształcają ich wyobrażenia o współczesnej wojnie.

Wojna ta stawia z nieporównywalną ostrością problem takiej organizacji przygotowania żołnierzy, która wymaga całkowitego zaangażowania ich sił duchowych i fizycznych. System wychowania musi więc uwzględniać cały kompleks zagadnień związanych z kształtowaniem walorów żołnierzy umożliwiających im przezwyciężenie największych przeszkód i rozwiązanie najtrudniejszych zadań bojowych. W dużym stopniu bowiem od tego, jaka jest osobowość człowieka, zależą jego reakcje w warunkach zagrożenia.

14/ Zob. M.Korobiejnikow, Co określa postępowanie żołnierza w niebezpiecznej sytuacji, "Biuletyn Informacyjny GZP WP" 1966, nr 18, s. 55.

Potrzeby, pragnienia, dążenia, ideały oraz przekonania w dużym stopniu wpływają na działanie. Dlatego też żołnierz, oceniając np. elementy sytuacji, zwraca najczęściej uwagę nie tylko na ich obiektywne właściwości, ile na to, czy są zgodne z jego oczekiwaniami, pragnieniami, interesami. Od tego nastawienia zależy jego opinia o poszczególnych elementach sytuacji i ich znaczeniu w danym momencie. Jeśli walczący chce pokonać przeciwnika, to nawet w bardzo niebezpiecznej sytuacji będzie wytrwale i z uporem szukał sposobu osiągnięcia celu.

Nieprzypadkowo mówi się dzisiaj o "technologii działania" odważnego, śmiałego i niezawodnego 15/. Chodzi o jak najściślejsze połączenie czynników motywacyjnych /uruchamiających zachowanie się człowieka i kierujących nim/ z wiedzą i umiejętnościami. Dlatego właśnie mówimy, że we współczesnych warunkach wysoka świadomość żołnierzy, ideowość, patriotyzm, zaangażowanie powinny przejawiać się w mistrzowskim opanowaniu nowoczesnej broni i sprzętu bojowego, w umiejętności sprawnego działania.

Przedstawiając charakterystykę niektórych właściwości wychowywania żołnierzy i przygotowywania ich do działań na współczesnym polu walki, należy podkreślić potrzebę kompleksowego ujmowania wymienionych zagadnień. Zarówno podczas szkolenia politycznego, jak i w czasie opanowywania sprzętu bojowego, rozwiązywania zadań taktycznych, ogniowych lub innych konkretnych problemów szkoleniowo-wychowawczych dowódcy i instruktorzy powinni pamiętać, że kształtują nie tyle poszczególne cechy żołnierzy, ile całą ich osobowość. Struktura tej osobowości, jej jakość i treść decydują bowiem w konsekwencji o zachowaniu się i działaniu żołnierza w czasie wojny. Wszelkie próby wycinkowych rozwiązań, pomijanie jednych elementów systemu wychowania, a nadmierne rozwijanie innych, niewłaściwe rozkładanie akcentów na poszczególne jego części mogą przynosić tylko szkody. Natomiast zintegrowane, systemowe podejście powinno zapewnić pomyślną realizację celów i zadań wychowawczych.

15/ Zob. A. Miłowidow, Rewolucja w nauce wojennej, a duchowe siły żołnierzy, "Biuletyn Informacyjny GZP WP" 1966, nr 18, s. 39.

Rozdział ósmy

KSZTAŁTOWANIE DYSCYPLINY WOJSKOWEJ

1. Rola dyscypliny w życiu wojska

Wykonywanie zadań militarnych stawiało zawsze żołnierzom wysokie wymagania w zakresie karności. Dyscyplina była i jest jednym z zasadniczych czynników decydujących o gotowości bojowej i wartości jednostek oraz całych armii.

Karność wojskowa jest swoistym rodzajem dyscypliny społecznej, "specyficznym nakazem moralnym żołnierskiej wspólnoty - jest żołnierską cnotą; brak karności najostrejszą winą" 1/. Armia bowiem jest instytucją, w której występuje szczególna potrzeba przestrzegania porządku, ładu wewnętrznego, ścisłego respektowania obowiązujących norm i zasad zachowania oraz konieczność szybkiego, sprawnego i konsekwentnego wykonywania podjętych decyzji, poleceń oraz zarządzeń.

Żołnierz XX w. musi być możliwie najlepiej przygotowany do pokonywania niebezpieczeństw na przewidywanym polu walki. W przygotowaniu żołnierzy do walki zbrojnej niezbędna jest m.in. ich wysoka karność, bez której nie jest możliwe dobre wyszkolenie, tj. ukształtowanie potrzebnych nawyków, sprawności i umiejętności oraz określonych walorów ideowo-moralnych. Chodzi przy tym o to, żeby ta karność była rezultatem wewnętrznych pobudek, a nie tylko nakazu i przymusu, by dyktowała ją świadoma wola i chęć podporządkowania się rozkazom przełożonych; by wykonywanie ich poleceń i zarządzeń wypływało ze zrozumienia funkcji oraz zadań armii, gdyż takie właśnie zdyscyplinowanie jest najefektywniejsze w procesie szkolenia, wychowania i walki.

1/ Zasady etyki zawodowej żołnierza Polski Ludowej i obyczaje..., op. cit., s. 15.

"Działanie wojska w warunkach pokojowego szkolenia, jak i na ewentualnym polu walki, nie może być skuteczne bez świadomej wysokiej dyscypliny, ale zarazem bez maksymalnej inicjatywy i samodzielności, szybkości i odwagi w podejmowaniu decyzji, wysokiego poczucia polityczno-moralnej oraz służbowej odpowiedzialności - każdego podwładnego" 2/. Jest sprawą oczywistą, iż w hierarchicznej strukturze wojska inicjatywa i samodzielność w podejmowaniu decyzji oraz działaniu muszą mieć pewne granice, określone przez funkcje i zadania armii oraz przyjęte normy i regulaminy.

Doniosłe zadania w zakresie krzewienia świadomości i kształtowania dyscypliny sformułowano na VII i III Plenum KC PZPR. Do podstawowych i powszechnych zadań edukacji narodowej zaliczono: kształtowanie umiejętności myślenia kategoriami państwa, poszanowania jego praw oraz właściwego rozumienia obowiązków obywatelskich 3/.

Kierownictwo LWP poświęca wiele uwagi sprawom dyscypliny, porządku wojskowego. Chodzi bowiem o to, aby poczucie dyscypliny i odpowiedzialności cechowało każdego żołnierza oraz całe jednostki i pododdziały. Zwłaszcza wszyscy dowódcy i przełożeni nie mogą mieć wątpliwości co do tego, że tylko wysoki poziom dyscypliny żołnierzy jest w stanie zapewnić najlepsze warunki i wyniki szkolenia, bytu, najlepszą realizację nałożonych zadań i obowiązków, maksymalne warunki bezpieczeństwa oraz egzekucję wydanych poleceń i rozkazów pomimo trudności i groźących niebezpieczeństw.

Obecnie w armii, bardziej niż kiedykolwiek dotąd, potrzebna jest świadoma dyscyplina, świadome, bezwzględne podporządkowanie się przełożonym. Wynika to z obiektywnych właściwości współczesnego pola walki oraz warunków życia i pracy naszego społeczeństwa.

Na skutek dużego nasycenia różnorodną techniką bojową wszystkich rodzajów wojsk, ciągłego jej rozwoju oraz towarzyszących temu zmian w sposobach prowadzenia walki

2/ Tamże, s. 72.

3/ Zob. VII Plenum KC PZPR, op. cit., s. 44-45; III Plenum KC PZPR, op. cit., s. 28-29.

zbrojnej coraz bardziej zwiększa się rola dowódcy i pojedynczego żołnierza; systematycznie podnosi się zarazem ranga działania zespołowego. Powszechnie przecież wiadomo, iż gwarancją skutecznego działania czołgu, rakiety czy okrętu jest nie tylko niezawodne działanie poszczególnych mechanizmów, ale także sprawność działania poszczególnych żołnierzy i całych zespołów ludzkich /specjalistów, drużyn, załóg/ posługujących się skomplikowanymi mechanizmami, agregatami, różnym sprzętem bojowym i uzbrojeniem. Sprawność i niezawodność każdego ogniwa zależy od umiejętności żołnierzy, ich zaangażowania, dyscypliny i bezpośredniego podporządkowania się rozkazom i poleceniom przełożonych oraz ścisłego przestrzegania obowiązujących przepisów.

O tym zaś, jacy będą ci żołnierze, jaki będzie poziom ich wyszkolenia i przygotowania do walki, ich zaangażowanie, patriotyzm oraz wola walki – decyduje przede wszystkim kadra dowódcza. Dlatego też orientowanie się, jakie są umiejętności, poglądy i opinie kadry, jeśli chodzi o kształtowanie karności żołnierzy, stanowi podstawę do wytyczania zadań w tym zakresie oraz sposobów ich realizacji.

2. Istota dyscypliny wojskowej

W regulaminie dyscyplinarnym stwierdza się: "Dyscyplina wojskowa jest to ścisłe podporządkowanie się każdego żołnierza zasadom postępowania określonym w regulaminach i innych przepisach wojskowych oraz rozkazom i poleceniom przełożonych, a w sytuacjach szczególnych przewidzianych w regulaminach – także starszych" 4/.

Główne składniki dyscypliny, dość zgodnie wyodrębniane w wojskowej literaturze pedagogicznej, to świadomość, przymus i działanie nawykowe 5/.

4/ Regulamin dyscyplinary..., op. cit., s. 7.

5/ Zob. m.in. W. Szczerba, Pedagogika wojskowa, op. cit., s. 344-350; Wojennaja pedagogika, op. cit., s. 272-273; G. Łukow, Szkice z psychologii wojskowej, op. cit.,

Wielowiekowe doświadczenie różnych armii dowodzi niezbicie, że oparcie dyscypliny tylko na jednym z wymienionych czynników nigdy nie zapewniało jej najwyższej jakości i trwałości. Na przykład w pruskiej armii Fryderyka II, słynnej z żelaznej dyscypliny, której podstawą były prawie wyłącznie przymus i strach przed przełożonymi, istniały również pewne elementy świadomości. Natomiast oparcie dyscypliny tylko na samej świadomości jest możliwe jedynie w krótkich okresach największych zrywów rewolucyjnych i w odniesieniu do ludzi, którzy są najbardziej oddani sprawie. Późniejsza walka o umocnienie władzy rewolucyjnej wymaga z reguły sprawnej organizacji, ładu i porządku, a to nie może się, niestety, obejść bez stosowania czynnika przymusu.

Ustawowe określenie dyscypliny wojskowej zawiera kilka aspektów. Między innymi termin ten można rozumieć jako:

- pewien zbiór przepisów oraz norm żołnierskiego zachowania i postępowania realizowany w codziennym życiu ;

- określone nastawienie psychiczne, stan świadomości, skłaniający żołnierzy do podporządkowania się do wykonywania obowiązków żołnierskich, wspierany odpowiednimi nawykami zachowania i postępowania ;

- rzeczywiście istniejący stan przymusu, który żołnierze muszą uznać niezależnie od własnych dążeń, nastawień i chęci ;

- stan oraz poziom realizacji przepisów i przestrzegania obowiązujących norm, a także zasad współżycia w danym środowisku wojskowym. Jest to inaczej aktualna jakość dyscypliny.

Doceniając znaczenie czynnika przymusu w dyscyplinie wojskowej, należy zdać sobie sprawę z tego, że czynnik świadomości jest zasadniczym składnikiem dyscypliny w armiach socjalistycznych. Dlatego też wspomniany regulamin stwierdza wyraźnie: "Podstawą dyscypliny wojskowej jest

c.d. przyp. 5 ze str. 225

s. 216-217; P.Przewłocki, Dyscyplina wojskowa a higiena psychiczna, "Biuletyn Informacyjny GZP WP" 1974, nr 1/452/, s. 9-10.

miłość Ojczyzny, wierność Narodowi i ustrojowi socjalistycznemu, świadomość potrzeby jak najlepszego służenia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, poczucie osobistej odpowiedzialności za powierzony obowiązek obrony kraju, szczególnie: cześć i przywiązanie do symboli państwa polskiego i jego sił zbrojnych, zwłaszcza godła, flagi i hymnu, sztandaru i bandery wojennej" 6/.

Dyscyplinę wojskową należy więc uznać za świadomy, obywatelski obowiązek człowieka wolnego, rozumiejącego sytuację, potrzeby i warunki społeczno-polityczne, posiadającego rozwinięte poczucie odpowiedzialności za losy kraju, związanego z ustrojem socjalistycznym, ufającego swoim przełożonym. Są to oczywiście podstawy dyscypliny świadomej, do której ukształtowania dąży nasz socjalistyczny system wychowawczy 7/.

Najogólniej, istnieją dwa rodzaje dyscypliny wojskowej: dyscyplina wewnętrzna, świadoma i dyscyplina tzw. pruska, zewnętrzna, formalna.

Dyscyplina pruska opierała się głównie na zautomatyzowaniu wszystkich niezbędnych czynności żołnierzy, na ślepych i bezwzględnych posłuszeństwie oraz na strachu przed przełożonymi i karami. Podstawą jej była niezwykle skrupulatność i dokładność w służbie wewnętrznej oraz musztrze. Wymaganie od żołnierzy tylko ślepego, mechanicznego posłuszeństwa zabijało w nich wszelką inicjatywę, pomysłowość i aktywność, wykonywali bowiem tylko to, co mieli nakazane. Pomimo surowych kar wielu dezercerowało, gdyż brak było pozytywnej motywacji karności.

O charakterze dyscypliny współczesnej armii decydują przede wszystkim warunki ustrojowe, społeczne, techniczne, ekonomiczne itp. Obecnie występuje ogólna tendencja do opierania dyscypliny żołnierzy na świadomości. Coraz szerzej wykorzystuje się czynnik ideowy. Oczywiście, owe idee niekoniecznie muszą odpowiadać istniejącym realiom społeczno-politycznym. W zależności jednak od warunków społeczno-ekonomicznych, poziomu kultury i świadomości

6/ Regulamin dyscyplinary..., op. cit., s. 8-9.

7/ Zob. VII Plenum KC PZPR, op. cit., s. 81.

poborowych dyscyplina każdej armii przez swoją treść i formę zewnętrzną skłania się albo ku dyscyplinie świadomej, albo formalnej.

Dyscyplina świadoma 8/ polega na zrozumieniu konieczności podporządkowania się określonym nakazom i rygorom w imię realizacji ważnych i doniosłych celów. Jej podstawą jest pozytywne nastawienie psychiczne, skłaniające żołnierzy do podporządkowania się obowiązującym przepisom i rozkazom bez większych oporów psychicznych. Cechą charakterystyczną dyscypliny świadomej jest przede wszystkim gotowość do wykonywania poleceń i rozkazów przełożonych oraz rzeczywista karność.

W armii typu demokratycznego i w odniesieniu do zadań współczesnego pola walki nie wystarczy tylko podporządkowanie swojej woli i zachowania woli przełożonego. Chodzi o taki stosunek do wykonywanych rozkazów, który by zapewniał najlepsze i najsumienniejsze ich wykonanie, zgodne z zamiarem przełożonego. Taka realizacja rozkazów, takie zdyscyplinowanie zakłada potrzebę przejawiania własnej inicjatywy, pomysłowości i aktywności. Żołnierz zdyscyplinowany wewnętrznie zachowuje się zgodnie z obowiązującymi w wojsku zasadami i normami nie tylko wtedy, kiedy są przy nim przełożeni, ale także wówczas, gdy znajduje się poza zasięgiem ich kontroli.

Zdyscyplinowanie żołnierzy ma również aspekt społeczny, dotyczy bowiem innych ludzi i stosunku do nich. Zdyscyplinowanie osobiste żołnierzy wyraża się w taktownym, uprzejmym i

8/ Zob. m.in. M.Frunze, *Dzieła wybrane*, Warszawa 1953, s. 171-172; W.Szczerba, *Pedagogika wojskowa*, op. cit., s. 347; Z.Kosyrz, *Istota i funkcje dyscypliny wojskowej*, "Zeszyty Naukowe" WAP, Warszawa 1976, nr 86, s. 39; J.Bińczycka, *Kształtowanie karności uczniów*, Warszawa 1976, s. 26; A.Makarenko, *Dzieła*, t. 5, op. cit., s. 130; *Regulamin dyscypliny...*, op. cit., s. 9; T.Grzeszczyk, *Dyscyplina pracy, problemy społeczno-ekonomiczne i prawne*, Warszawa 1978, s. 20.

kulturalnym zachowaniu w stosunku do kolegów, innych żołnierzy i osób cywilnych. Ponadto chodzi również o wywieranie wpływu na zespół, na jednostki mniej zdyscyplinowane, na najbliższe otoczenie.

Współczesny żołnierz musi być człowiekiem myślącym krytycznie. Realizując określone rozkazy czy zarządzenia, powinien je rozumieć i akceptować. Powinien znać cele i sens swego działania. Dlatego też zasady etyki stwierdzają wyraźnie: "W karności wojskowej, w ścisłym przestrzeganiu rozkazów, regulaminów i przepisów sprawdza się w sposób elementarny świadomość i moralność wojskowa rozkazodawców i wykonawców" 9/.

Potrzeba rozumienia rozkazów nie oznacza wcale, że każdy rozkaz musi być poprzedzony wyjaśnieniem. W związku z tym zdarzają się niekiedy nieporozumienia. Niektórzy podświadnie sądzą, że świadoma dyscyplina zakłada konieczność wyjaśniania każdego rozkazu i zarządzenia, że należy zawsze przekonać żołnierzy o ich potrzebie i słuszności.

Nie jest to w wojsku ani możliwe, ani konieczne. Nie ma warunków ku temu, aby w wirze walki lub w procesie szkolenia wyjaśniać istotę oraz sens każdej decyzji i polecenia. Żołnierze muszą zawsze uświadomić sobie ogólny cel, idee i sens wykonywanych czynności. Powinni je zrozumieć i zaakceptować. Ich świadome i rozumne działanie w dużej mierze powinno się również opierać na zaufaniu do swych przełożonych, na przekonaniu, że cele, o które walczą, realizowane zadania są wspólne, ważne i niezbędne.

W systemie wychowania żołnierzy państw NATO także uwzględnia się czynnik świadomości i czyni się wiele w kierunku świadomego zaangażowania żołnierzy w realizację zadań szkoleniowych i bojowych. Niedocenianie tego faktu i niewyciąganie z tego wniosków do praktycznej pracy wychowawczej byłoby nieporozumieniem i ideowym rozbajaniem. Wiadomo przecież, że same warunki społeczno-polityczne nie rozwiązują sprawy kształtowania żołnierza-obywatela, że obecnie potrzebna jest także wyteżona praca ideowo-wycho-

9/ Zasady etyki zawodowej żołnierza Polski Ludowej i obywatela..., op. cit., s. 15.

wawcza, przygotowująca żołnierza do stawienia czoła, często wyrafinowanej propagandzie przeciwnika i niezwykle trudnym warunkom bojowym.

3. Mechanizmy zdyscyplinowanego zachowania żołnierzy

Kształtowanie zachowań zdyscyplinowanych jest częścią ogólnego procesu wychowania społecznego i wojskowego.

W procesie tym można wyodrębnić wiele elementów, które są ze sobą wzajemnie powiązane. Niedocenianie lub przecenianie któregośkolwiek zmniejsza skuteczność oddziaływań wychowawczych albo znacznie je utrudnia. "Zasadniczymi czynnikami mającymi wpływ na umacnianie dyscypliny wojskowej są: zaangażowana postawa społeczno-polityczna, stała i pryncypialna wymagalność wobec siebie i podwładnych, dawanie osobistego przykładu sumienności i rzetelności w wykonywaniu obowiązków służbowych, odwagi, wytrwałości i kultury postępowania, wytwarzanie atmosfery nienaruszalności dyscypliny, utrzymywanie regulaminowych stosunków między żołnierzami oraz zespalać kolektywów żołnierskich do należytego wykonywania zadań służbowych, przy wszechstronnym wykorzystywaniu sił społecznego oddziaływania" 10/.

Przestrzec trzeba wychowawców przed niebezpieczeństwem fetyszyzowania jednego środka. Dyscyplina jest bowiem "wynikiem całego procesu wychowawczego, a nie poszczególnych, specjalnych zabiegów. Popełnia się błąd sądząc, że można osiągnąć dyscyplinę za pomocą jakichś specjalnych metod zmierzających do jej wytworzenia. Dyscyplina jest produktem sumy oddziaływań wychowawczych, do których należy zarówno proces kształtowania i proces uświadamienia politycznego, jak i proces kształtowania charakteru, proces powstawania i rozstrzygania konfliktów w kolektywie, proces budzenia uczuć przyjaźni i zaufania - w ogóle cały proces wychowawczy, włączając w to również takie procesy,

10/ Regulamin dyscyplinarny..., op. cit., s. 9.

jak wychowanie fizyczne, rozwój fizyczny itd." 11/

Przedstawimy niektóre metodyczne aspekty procesu kształtowania dyscypliny, przede wszystkim od strony dyscyplinującego wpływu określonych sytuacji społecznych i warunków oraz skutków nastawień psychicznych do obowiązującego porządku i norm życia wojskowego.

Wpływ przystosowania do służby wojskowej na poziom dyscypliny. Życie w warunkach współczesnej cywilizacji wymaga od każdego członka społeczności nieustannego podporządkowywania się określonym normom, zasadom i rygorom. Dlatego też młody człowiek, zanim zetknie się z dyscypliną i rygorami życia wojskowego, najpierw podporządkowuje się określonym rygorom w rodzinie, przedszkole, szkole, organizacji młodzieżowej itp. Proces przystosowania się do dyscypliny wojskowej i związanych z nią rygorów nie przebiega łatwo. Przystosowanie się do życia wojskowego utrudniają następujące czynniki: brak czasu na sprawy osobiste; ilość i jakość wyżywienia; wykonywanie czynności wymagających dużego wysiłku fizycznego; stopień przystosowania do wojskowego trybu życia określonego regulaminami; określony czas spożywania posiłków; określony czas snu; bezwzględne posłuszeństwo wobec przełożonych 12/.

Czynniki najbardziej utrudniające dostosowanie się do życia wojskowego są ściśle związane z dyscypliną. Oznacza to, że najwięcej napięć psychicznych, oporów wewnętrznych wywołuje konieczność podporządkowania się rygorom i zwyczajom życia wojskowego.

Jeśli każdy rozkaz przełożonego, polecenie, przepis regulaminu wywołują opór podwładnych i napięcie psychiczne, to muszą oni dołożyć bardzo wiele wysiłku, aby je przezwyciężyć. Obniża to zwykle jakość wykonywania poleceń, zwłaszcza przy braku kontroli.

11/ A.Makarenko, Dzieła, t. 5, op. cit., s. 130.

12/ Zob. L.Kielak i M.Mikiciuk, Wybrane problemy adaptacji nowo wcielonych żołnierzy do warunków służby wojskowej, Warszawa 1975, s. 6.

Wielką rolę w procesie przystosowania do służby wojskowej odgrywają pierwsze godziny i dni pobytu w jednostce. Dlatego nigdy nie jest za wiele takich prac przygotowawczych, które wciągają nowych żołnierzy w życie jednostki, trwale zespalają ich z jej zadaniami. Pozytywne nastawienie do wymagań i warunków życia wojskowego bardzo ułatwia i przyspiesza zdyscyplinowanie żołnierzy, umożliwiając im osiąganie sukcesów w procesie szkolenia i wychowania. Wydaje się, że nieco szerzej warto również omówić rolę i wpływ sprawnie funkcjonującej organizacji życia wojskowego na adaptację żołnierzy. Pozostałe czynniki są na ogół bardziej znane.

Problem sprawnej organizacji życia i szkolenia wojskowego ma również znaczenie psychologiczne. Ład i porządek usposabia ludzi pozytywnie do instytucji wojska, do środowiska wojskowego. Organizm społeczny /pododdział, załoga, drużyna/ dobrze zorganizowany, w którym każdy zna swoje miejsce, zadania, obowiązki i czuje się odpowiedzialny za ich realizację, sprzyja dobremu przystosowaniu. Bałagan i nieporządek nie tylko utrudniają /a niekiedy wręcz uniemożliwiają/ pomyślnie wykonanie określonych zadań, ale często prowadzą do konfliktów i powstawania negatywnych opinii i nastawień, które opóźniają proces przystosowania.

Sprawna organizacja procesu szkolenia i życia w jednostce wojskowej ma znaczne walory wychowawcze. Po prostu rytm życia, pracy i służby czyni z poborowego w sposób naturalny, przez naśladownictwo i aktywne uczestnictwo, dobrego żołnierza, a przemyślana i sprawnie funkcjonująca organizacja tego życia chroni znakomicie przed "okazjami" do zachowań niezgodnych z normami obowiązującymi w wojsku. Wszystko to osiąga się i realizuje bez żadnych specjalnych akcji, przez nabywanie pewnych umiejętności, nawyków i przyzwyczajeń podczas wykonywania codziennych obowiązków w pododdziale, na poligonie, przy obsłudze sprzętu.

Z d y s c y p l i n o w a n i e n a w y k o w e. Działanie nawykowe jest, oprócz czynnika świadomości i przymusu, ważnym elementem dyscypliny wojskowej, nie zawsze dostrzeganym i docenianym w procesie jej kształtowania. A przecież na jego podstawie formuje się określona postawa

żołnierska, dzięki niemu żołnierz potrafi w określony sposób zachować się oraz poruszać w szyku i poza nim, zachować się i wykonywać czynności na stanowisku bojowym, obsługiwać sprzęt bojowy i nim się posługiwać, pełnić służby, dyżury itp. Zachowanie nawykowe /zautomatyzowane/ jest bardzo ekonomiczną formą działalności ludzkiej. Pozwala zwrócić świadomość ku innym celom, zmniejsza napięcie, przyspiesza wykonanie czynności, zwiększa pewność siebie, wiarę we własne siły, zaufanie do sprzętu itp.

Zachowanie zdyscyplinowane wymaga także działania nawykowego. Chodzi oczywiście nie tylko o musztrę, ale również o przestrzeganie regulaminów, rozwijanie poczucia ładu i porządku, obowiązkowości, punktualności, systematyczności.

Kształtując nawyki, rozwijamy jednocześnie takie cechy mające znaczenie dla dyscypliny, jak: posłuszeństwo, panowanie nad sobą, sumienność, obowiązkowość, prawdomówność, odwaga. Odbywa się to oczywiście nieco inaczej niż w musztrze. Są to bowiem zjawiska bardziej złożone, wymagające przyzwyczajień, nawyków myślenia i motywów skłaniających do pożądanego postępowania.

Rola wiedzy w procesie kształtowania dyscypliny. Zrozumienie istoty dyscypliny oraz uznanie jej konieczności w dużym stopniu ułatwia wiedza. We współczesnym świecie wszelkie przekonania i poglądy ludzi w coraz większej mierze opierają się na argumentacji naukowej. Wykorzystywanie czynnika wiedzy w procesie dyscyplinowania żołnierzy dotyczy przede wszystkim znajomości ogólnych praw i norm życia społecznego /działania w zespołach, specjalizacji, podziału pracy itp./; znajomości sytuacji politycznej świata i naszego kraju /obóz imperializmu - jego cele, kierunki działania, paktów wojskowe; obóz demokratyczny - miejsce i rola Polski, polityka wspólnoty socjalistycznej/; norm prawnych regulujących życie społeczne /konstytucja, prawa i obowiązki obywatelskie, obowiązek służby wojskowej/.

Zrozumienie oraz zaakceptowanie konieczności i zależności wynikających z istniejących układów pozwala w sposób właściwy ocenić cel i sens służby wojskowej. Posiadanie określonego zasobu wiedzy nie oznacza co prawda jeszcze niejako automatycznego wykorzystywania jej w praktyce,

ale znane są teorie empiryczne, według których istnienie w świadomości człowieka pewnych idei wywołuje tendencje do ich urzeczywistnienia.

Nie należy oczywiście przeceniać czynnika wiedzy w kształtowaniu zachowań zdyscyplinowanych. Postępowanie zgodne z posiadaną wiedzą wymaga wysiłku, uporu i wytrwałości, przewycięzania słabości i wygodnictwa. Wiedza stwarza tylko dogodne przesłanki, dostarcza racji do określonego postępowania.

Czynnik emocjonalny w dyscyplinie. Przez uczucia /emocje/ ludzie wyrażają swój stan i stosunek do otaczającej rzeczywistości. Stany emocjonalne można najogólniej podzielić na negatywne, pozytywne lub obojętne. W procesie kształtowania dyscypliny wojskowej chodzi o to, żeby eliminować stany i doznania negatywne oraz obojętne, a rozwijać pozytywne.

Pierwszy okres służby charakteryzuje się przewagą stanów i przeżyć negatywnych, przykrych. Nie będąc przystosowany do życia wojskowego, młody żołnierz odczuwa je jako coś przykrego. Zwłaszcza konieczność podporządkowania się surowym rygorom dyscypliny wojskowej jest odbierana jako coś uciążliwego, wywołującego napięcia, konflikty i frustracje. Na postawę żołnierza w pierwszym okresie służby, a więc na jego stany emocjonalne i stosunek do wszystkiego, co niesie ze sobą służba, wywiera wielki wpływ nastawienie do służby i dyscypliny wojskowej ukształtowane jeszcze przed powołaniem do wojska.

W zależności od tego, czego oczekuje się od służby wojskowej, jak się ją traktuje, rodzi się określone nastawienie psychiczne do podporządkowania się przepisom regulaminów i poleceniom przełożonych. Rozpoczęcie służby wojskowej z negatywnym nastawieniem i z niechęcią do podporządkowania się rygorom życia wojskowego zmniejsza znacznie szansę wrośnięcia w środowisko wojskowe, osiągania w nim sukcesów.

Obiektywnie służba wojskowa dostarcza wielu okazji do powstawania ujemnych stanów emocjonalnych, które znacznie może powiększyć, nasilić krytyczne oceny i odczucia z góry negatywne nastawienie. Chodzi więc o to, żeby już w

systemie wychowania szkolnego kształtować odpowiedni stosunek do służby wojskowej i dyscypliny.

Pozytywne doznania i stany emocjonalne związane z dyscypliną kształtują się wówczas, kiedy żołnierz osiąga pierwsze sukcesy, gdy odczuwa dumę i radość z sukcesu pododdziału, załogi.

Życie w zespole tworzy prawie zawsze więzy wspólnoty. Powstaje określona atmosfera i wytwarza się nastrój, w związku z wykonywaniem powierzonych zadań rodzą się pewne stany pozytywnych napięć i uczuć. Czynniki emocjonalne w dyscyplinie ma zwłaszcza w zespołach wojskowych właściwości jakby zaraźliwe. Niestety, nie jest jeszcze należycie wykorzystywany w procesie jej kształtowania.

Wpływ pozytywnych i negatywnych bodźców na dyscyplinę. Wielowiekowe tradycje wychowania wojskowego wykazują, że bodźce negatywne /przymus, kary/ były stosowane znacznie częściej jako metoda dyscyplinowania żołnierzy niż bodźce pozytywne /nagrody, wyróżnienia, pochwały/. Wynikało to zapewne m.in. z określonej sytuacji społeczno-politycznej żołnierzy, z tego, że stosowanie przymusu dawało natychmiastowe pozytywne skutki, a dowódcom możliwość wykazania przewagi. Jeszcze dzisiaj te względy przysparzają zwolenników metodzie przymusu w umacnianiu dyscypliny.

W procesie kształtowania dyscypliny wojskowej przez bodźce jest bezprzedmiotowe rozważanie, które z bodźców trzeba stosować, a których stosować nie należy. W celu doprowadzenia do zachowań zdyscyplinowanych w trudnych warunkach zagrażających zdrowiu i życiu żołnierzy /walka zbrojna/ należy wykorzystywać wszystkie środki. Warto jednak podkreślić, że zarówno stosowanie bodźców pozytywnych, jak i negatywnych może dawać pomyślne rezultaty jedynie wówczas, gdy stosuje się je z umiarem, ze znajomością zasad posługiwania się nimi.

Praktyka dyscyplinarna w procesie wychowania

Praktyka dyscyplinarna /operowanie bodźcami/ zawsze odgrywała rolę pierwszorzędного czynnika wywierającego wpływ na zachowanie i dyscyplinę żołnierzy. Także obecnie sprzyja kształtowaniu właściwej atmosfery służby i pracy, rodzi pozytywny stosunek do szkolenia, stanowi skuteczną metodę podnoszenia gotowości bojowej.

W Polsce Ludowej obserwuje się stopniowe odchodzenie od dominacji sankcji negatywnych w wychowaniu żołnierzy i przechodzenie do preferowania sankcji pozytywnych; dotyczy to zwłaszcza teorii. Praktyka jest o wiele bardziej złożona, gdyż mimo formalnych zaleceń i dyrektyw władz zwierzchnich, bodźce pozytywne w wychowaniu wojskowym – według odczuć wielu żołnierzy – odgrywały i niekiedy nadal odgrywają drugorzędną rolę.

Dualizm w traktowaniu praktyki dyscyplinarnej w wychowaniu wojskowym można dostrzec w samych aktach prawnych i przepisach regulujących jej stosowanie /dotyczy to zwłaszcza przeszłości/. Mimo pozornego doceniania przez te przepisy znaczenia wyróżnień, sposób określania, zwłaszcza praktyczne możliwości stosowania bodźców negatywnych z góry ograniczały rzeczywiste posługiwanie się wyróżnieniami. Przy określonym nastawieniu i doświadczeniu kadry dowódczo-wychowawczej wyraźnie sprzyjało to powstawaniu atmosfery, w której podstawowym bodźcem stawały się kary.

Dualizm ten został zmniejszony w obecnie obowiązujących przepisach prawnych, jednak w praktyce pedagogicznej zmiany dokonują się znacznie wolniej. Obecny regulamin dyscyplinarny preferuje środki pozytywnego oddziaływania na żołnierzy nie tylko przez formalne ich wyeksponowanie, lecz także przez zwiększenie liczby form stosowanych wyróżnień oraz zakresu uprawnień udzielania ich przez przełożonych różnych szczebli. Jest to zgodne z ogólnym założeniem, iż dyscyplina wojskowa powinna się opierać przede wszystkim na najszlachetniejszym rodzaju przymusu, tj. na świadomości i rozumieniu istoty oraz potrzeby obowiązku obrony ojczyzny. Dlatego też, doceniając znaczenie środków przymusu, regulamin dyscyplinarny wśród bodźców stymulujących zachowanie żołnierza kładzie nacisk przede wszystkim na czynnik, który

jego wzorową służbę i aktywną postawę łączy z doznaniem pozytywnymi, z wyróżnieniami i nagrodami, z szacunkiem społecznym i uznaniem.

Analiza działalności pedagogicznej wskazuje na konieczność doceniania roli praktyki dyscyplinarnej jako czynnika stymulującego wychowanie podwładnych. Niestety, mimo istnienia jednoznacznych przepisów prawnych i dyrektyw pedagogicznych regulujących stosowanie wyróżnień oraz kar, praktyczna działalność w tym zakresie różni się jeszcze od zaleceń i wytycznych.

Rola podoficerów w kształtowaniu dyscypliny

Pododdział jest głównym ogniwem kształtowania dyscypliny wojskowej. Tu bowiem są realizowane wszystkie podstawowe procesy szkoleniowo-wychowawcze i życiowe żołnierzy. Dowódca pododdziału jest odpowiedzialny za organizację i realizację tych procesów. Sprawuje władzę w imieniu społeczeństwa i z polecenia instytucji, jaką jest wojsko.

Największy wpływ na kształtowanie dyscypliny wojskowej mają bezpośredni przełożeni lub przełożeni najbliżsi, których kontakty z podwładnymi są dostatecznie częste. Przemawia to za tezą: poziom dyscypliny pododdziału zależy przede wszystkim od podoficerów, od ich postawy i działalności wychowawczej. Niestety, z obserwacji i wypowiedzi dowódców oficerów wynika, że podoficerowie, zwłaszcza służby zasadniczej, nie zawsze należycie spełniają funkcje kształtowania dyscypliny swoich podwładnych. Formalnie świadczy o tym chociażby niewielki na ogół udział podoficerów w pracy wychowawczej. Można to zaobserwować zwłaszcza w godzinach popołudniowych i wieczorem, kiedy w pododdziałach przebywa mniej oficerów, a bezpośrednie funkcje porządkowe przejmują przede wszystkim oficerowie służby zasadniczej.

Kadra dowódcza /oficerowie/ jest przekonana - w dużej mierze ma to uzasadnienie w praktyce - że najbardziej zaangażowani w kształtowanie dyscypliny wojskowej żołnie-

rzy służby zasadniczej są oficerowie. Powinni oczywiście być zaangażowani, ale w kształtowanie dyscypliny swoich bezpośrednich podwładnych, tj. podoficerów lub młodszych oficerów. Oficer, wykonując stawiane przed nim zadania, nie ma warunków do tego, aby bezpośrednio, systematycznie i skutecznie pracować nad podnoszeniem zdyscyplinowania żołnierzy służby zasadniczej. Zresztą byłoby to wkroczeniem w kompetencje swoich podwładnych.

Dowódca pododdziału może realnie i systematycznie oddziaływać na dowódców plutonów, wówczas wystarczy mu czasu na właściwe kierowanie pododdziałem. Jeśli jednak zacznie bezpośrednio angażować się w zwykłe sprawy dowódców drużyn albo żołnierzy, jeżeli będzie wyręczał i zastępował niższe ogniwa dowodzenia, nie wypełnią one nigdy należycie swych regulaminowych obowiązków. Sam zaś dowódca nie będzie miał czasu na najważniejsze czynności wychowawcze. Rola i miejsce podoficerów w umacnianiu dyscypliny podwładnych w dużym stopniu zależą od ich rzeczywistego usytuowania organizacyjnego, od wymagań stawianych przez ich przełożonych oficerów, od współpracy z nimi, od systemu przygotowywania podoficerów, od wyznaczenia im konkretnego i rzeczywistego miejsca w systemie wychowawczym oraz uczynienia ich bardziej odpowiedzialnymi i kompetentnymi.

Wielu oficerów stwierdza, że dobrzy podoficerowie zawodowi i podoficerowie służby zasadniczej stanowią rękojmię utrzymania wysokiego poziomu dyscypliny. Działalność zaś podoficerów zależy przede wszystkim od wzorowej pracy i postawy oficerów. Jeśli od podoficerów nie będzie się praktycznie wiele żądać i wymagać, jeśli za wszystko będzie odpowiedzialny tylko oficer, jeśli podoficer nie będzie należycie przygotowany do spełniania swej odpowiedzialnej funkcji, to nadal owo ogniwo nie będzie wykorzystane zgodnie ze swoim przeznaczeniem i możliwościami.

Wychowawcza funkcja opinii kolektywu

Dyscypliny wojskowej nie może ukształtować sam dowódca, niezbędny w tym procesie staje się aktywny udział podwładnych. W regulaminach oraz innych dokumentach dyrektywnych stwierdza się wyraźnie, że w umacnianiu dyscypliny wojskowej oraz socjalistycznych zasad współżycia społecznego, jak również w kształtowaniu właściwej postawy ideowo-moralnej żołnierzy przełożeni współdziałają z kolektywami żołnierskimi. Jeszcze wyraźniej o wychowawczej funkcji kolektywów pisze się w obowiązujących zarządzeniach i dyrektywach pedagogicznych. Sami zatem żołnierze są współtwórcami dyscypliny; bez ich zaangażowania, oddania, zapału, bez ich chęci podporządkowania się woli i rozkazom dowódcy – nie będzie trwałej dyscypliny.

W kształtowaniu zintegrowanych i zdyscyplinowanych kolektywów żołnierskich ogromną rolę odgrywa m.in. opinia społeczna, będąca jednym z czynników psychiki kolektywu. Na ogół opinia kolektywu nie bywa we wszystkich sprawach jednomyślna. Zazwyczaj dają się zaobserwować mniej lub bardziej wyraźne różnice w tym zakresie. W procesie kształtowania dyscypliny istotne jest więc dobre orientowanie się dowódcy w sprzecznych i fałszywych opiniach oraz sądach.

Niekiedy mogą występować dwa rodzaje opinii: jedna – oficjalna, formalna, "na wynoś" i druga – wewnętrzna, nieoficjalna, często znacznie różniąca się od pierwszej. Jest to zjawisko niekorzystne z punktu widzenia społecznego i pedagogicznego. Opinia może również wywierać negatywny wpływ na osobowość żołnierza. Pozytywny wpływ opinii na dyscyplinę i wychowanie zależy od jej treści i kierunku, od celów, jakim służy.

W związku z powyższym oraz na podstawie wyników badań można sformułować kilka metodycznych wskazówek:

– Głównym elementem karności żołnierzy jest rozumienie przez nich konieczności obowiązku obrony ojczyzny. Z akceptacji tego nadrzędnego celu wynika potrzeba podporządkowania się przełożonym oraz określonym przepisom i normom życia wojskowego. Aby jednak doprowadzić do występowania tego rodzaju motywacji u jak największej liczby podwładnych,

należy zapewnić wysoki poziom ideowego oddziaływania /wychowanie patriotyczne, praca partyjno-polityczna/. Należy także systematycznie podnosić rangę i znaczenie społecznej doniosłości służby wojskowej w świadomości samych żołnierzy.

- Oprócz motywacji społecznej ważnym źródłem karności jest stosowanie bodźców. Praktyka dyscyplinarna stwarza doskonale warunki do tego, żeby w wojsku dość sprawnie funkcjonował system pobudzania. Chodzi tylko o jego pełne uruchomienie. Formalnie rzecz biorąc, w wojsku nie powinno być takich sytuacji, w których nie opłacałoby się przodowanie, wzorowe wykonywanie zadań, przejawianie aktywności, pomysłowości, poszukiwanie lepszych, doskonalszych rozwiązań itp. W praktyce jednak bywa niekiedy nieco inaczej. Zdarza się, że wymienione wyżej postawy grożą przykrościami, natomiast premiowana bywa "grzeczność", "układność", uległość". Inicjatywa grozi ryzykiem, trzeba za nią ponosić odpowiedzialność. Premiowanie postaw biernych, obojętnych, niezaangażowanych wprowadza zupełny chaos w motywacji: z jednej strony apeluje się bowiem o zaangażowanie, aktywność, samodzielność, z drugiej zaś - premiuje postawy zachowawcze. Należy zatem dążyć do tego, aby w życiu wojska jak najdoskonalej posługiwać się systemem motywacyjnym, pamiętając, że wprowadzanie kary i wyróżnienia pobudzają do działania, ale skuteczniejsza jest motywacja dodatnia..

- Istnieje praktyczna potrzeba doskonalenia umiejętności kadry zawodowej w zakresie metodyki praktyki dyscyplinarnej. Dotyczy to zwłaszcza młodszych oficerów oraz podoficerów zawodowych i podoficerów służby zasadniczej /szkolenia, dyskusje, konkretna wymiana doświadczeń, publikacje/ 13/.

- Konieczne jest ciągłe doskonalenie sposobów oceniania poziomu dyscypliny. Dotyczy to zwłaszcza właściwej interpretacji wskaźników ilościowych stosowanej praktyki dyscyplinarnej, gdyż błędy w tym zakresie wypaczają i ograniczają jej wpływy wychowawcze.

13/ Zob. S.Kwiatkowski, Poradnik praktyki dyscyplinarnej dowódcy pododdziału, op. cit.

- Wielu żołnierzy nie zadowolają stosunki międzyludzkie panujące w ich środowisku. Dość licznie oceniają oni negatywnie stosunek przełożonych do podwładnych. Właściwe stosunki między przełożonymi i podwładnymi w armii socjalistycznej polegają na łączeniu dyscypliny i wysokich wymagań z poczuciem własnej obywatelskiej współodpowiedzialności każdego żołnierza za nieustanne doskonalenie sił zbrojnych. Dlatego przede wszystkim na przełożonych ciąży obowiązek stałego dążenia do stwarzania jak najlepszej atmosfery pracy i służby oraz umacniania takich więzi, które przyczyniają się do realizacji zadań szkoleniowo-wychowawczych, służą podnoszeniu dyscypliny.

- Duże jest znaczenie i potrzeba dalszego rozwijania różnych form udziału kolektywów żołnierskich w procesie kształtowania dyscypliny wojskowej. Chodzi o aktywniejszą działalność organizacji partyjnych, młodzieżowych, sądów koleżeńskich, zebrań żołnierskich, stwarzających okazję do publicznego wyrażania opinii i wywierania w ten sposób wpływu na poszczególne jednostki.

- Kształtując karność, wychowawcy muszą być świadomi tego, iż jest ona wynikiem całego systemu wychowania, całego zespołu różnorodnych bodźców wpływających na żołnierzy, warunków, w jakich żyją i działają. Nie przynoszą dobrych rezultatów działania jednostronne, fetyszyzowanie jednego środka lub metody. Nie na wiele zdają się także apele odwołujące się do świadomości, uczuć lub rozwijanie pojedynczych dyspozycji. Chodzi o to, że zdyscyplinowanie kształtuje się w konkretnym działaniu, w sytuacjach i warunkach, w jakich żołnierz - wychowanek uczestniczy bezpośrednio.

WYCHOWANIE ŻOŁNIERZY PRZEZ PRACĘ

W naszym kraju przygotowanie ludzi do pracy, kształtowanie prawdziwie socjalistycznego stosunku do niej jest jednym z najważniejszych celów wychowania.

Współczesna technika, sprzęt bojowy, środki walki oraz możliwości, sposoby i warunki ich wykorzystania przez żołnierzy wymagają uwzględnienia różnorodnych aspektów tego problemu. Kontakt żołnierza z techniką bojową ma charakter szkolenia, pracy lub walki.

1. Praca i jej funkcje wychowawcze

Praca stanowi jedną z podstawowych form celowego działania człowieka, zwykle wieloaspektowego. Praca ludzka jest - według Marksa - "przede wszystkim procesem zachodzącym między człowiekiem a przyrodą, procesem, w którym człowiek poprzez swoją działalność realizuje, reguluje i kontroluje wymianę materii z przyrodą /.../. Jeżeli będziemy rozpatrywali cały proces z punktu widzenia jego wyniku, produktu, to zarówno środki pracy, jak przedmiot pracy są środkami produkcji, a sama praca - pracą produkcyjną" 1/.

W skład pojęcia pracy wchodzi - z punktu widzenia jej wyników - przede wszystkim czynności produkcyjne ludzi, podczas których są przetwarzane surowce na produkty i artykuły zdatne do użytku /żywność, ubranie, budynki, drogi, urządzenia, książki itp./; prócz czynności produkcyjnych występują te, których rezultatem są: dzieła naukowe, teorie, projekty budowli i urządzeń technicznych, maszyn, dzieła sztuki; także działalność usługowa, polegająca na tworzeniu warunków do prawidłowego zaspokajania potrzeb materialnych

1/ K.Marks, *Kapitał*, t. 1, Warszawa 1951, s. 188 i 192.

i duchowych ludzi 2/. Tak rozumiana praca jest podstawą wszelkiego bytu człowieka zarówno materialnego, jak i duchowego. Jednakże w społecznym procesie pracy, oddziałując na przyrodę i zmieniając ją stosownie do swych potrzeb, zmienia człowiek także samego siebie, swoją naturę.

Produkowanie dóbr niezbędnych społeczeństwu jest procesem społecznym, odbywa się w ramach określonych stosunków społecznych. "W produkcji - stwierdza K. Marks - ludzie oddziałują nie tylko na przyrodę, lecz wzajemnie na siebie. Produkują oni, wyłączenie współdziałając ze sobą w określony sposób i wymieniając ze sobą swą działalność" 3/. W tym właśnie wyraża się osobowościowo-twórcza, wychowawcza funkcja pracy.

Wytwarzając przejawia człowiek aktywność poznawczą, poznaje właściwości przedmiotów, rzeczy i zjawisk, ich wzajemne związki oraz zależności, dostosowuje swoją działalność i postępowanie do poznanych zasad i praw. W trakcie pracy człowiek rozwija i przeobraża swoją osobowość: uczy się współdziałania w zespole, dyscypliny, koleżeństwa, solidarności, poznaje moralną wartość pracy. Praca dostarcza głębokich wzruszeń i przeżyć emocjonalnych, wyrabia poczucie piękna i harmonii, jest źródłem zadowolenia oraz satysfakcji z wykonywanych czynności. Proces pracy kształtuje także postawy charakteryzujące się wytrwałością, odpornością na trudy i przeciwności, konsekwencją, dokładnością, sumiennością itp. Nienowa to prawda, że przez pracę człowiek staje się człowiekiem. Praca, jej charakter i wyniki decydują o jakości życia.

Wielu pedagogów uważa, iż praca produkcyjna może być wówczas wychowawcza, gdy jest społecznie użyteczna. Musi być zatem, z jednej strony, społecznie zorganizowana, z drugiej zaś - jej rezultat końcowy powinien być użyteczny, wartościowy, powinien służyć zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa.

2/ Zob. T. Nowacki, Wychowanie przez pracę, Warszawa 1964, s. 11-12.

3/ K. Marks, Praca najemna i kapitał, Warszawa 1949, s. 27.

Pierwsze kryterium jest dość oczywiste. Praca bowiem to proces społeczny i zorganizowany, w którym uczestnictwo człowieka wymaga opanowania przez niego nie tylko określonych czynności potrzebnych do posługiwania się konkretnym narzędziem pracy, lecz także odpowiednich umiejętności i nawyków niezbędnych do współżycia i działania w zespole. Właśnie w świecie współczesnym praca ma wybitnie społeczny charakter. Dziś nie jest możliwa praca jednostki bez udziału w niej innych ludzi. Praca indywidualna przejawia wyraźne tendencje do zaniku. Człowiek współczesny posługuje się narzędziami, używa materiałów, które zostały wytworzone przez innych. Również stosowanie określonych metod działania i technologii stanowi wynik przemyśleń, refleksji i doświadczeń całych pokoleń.

Natomiast kryterium społecznej użyteczności pracy nie jest już tak jednoznaczne i oczywiste. Zależy przede wszystkim od określonego systemu społecznego i panującej w nim ideologii. Zupełnie co innego np. rozumieją przez użyteczność społeczną marksiści, pragmatycy, a co innego zwolennicy neotomizmu. Pedagogów marksistowskich nie zadowala uniwersalistyczne określenie społecznej użyteczności pracy, może ono bowiem być odpowiednikiem treści, której założeniem nie jest dobro ludzkości /mieścić się w nim mogą np. partykularne interesy określonych grup społecznych lub narodowych/. Chodzi więc nie o każdą społeczną użyteczność pracy, lecz o tę wywodzącą się z systemu wartości, w którym najważniejszym i jedynym dobrem jest człowiek.

W takim ujęciu społeczna użyteczność pracy oznacza nie tylko pożytek dla poszczególnych osób, lecz także nieszkodzenie innym ludziom, społeczeństwom, narodom. Tak więc opierając się na aksjologii marksistowskiej, wychowawcza wartość pracy w socjalizmie, spełniając warunek pożyteczności dla jednych, zakłada zarazem nieszkodzenie innym ludziom. Z tych względów dla wychowawców sprawami najważniejszymi są: kształtowanie u wychowanków odpowiedniego stosunku do pracy i jej wytworów, przygotowanie do pomyślnego wykonywania konkretnej pracy oraz wykorzystanie procesu pracy do rozwijania osobowości jej uczestników. Chodzi przede wszystkim o rozumienie i uznanie doniosłego

moralnego znaczenia pracy, jej związku z najważniejszymi wartościami socjalizmu, z godnością i szczęściem człowieka. Chodzi także o odpowiedni wewnętrzny stosunek człowieka do pracy, wyrażający się w tym, czego od niej oczekuje, jakie wiąże z nią nadzieje, jak ją traktuje: czy tylko jako źródło środków do życia, czy także jako źródło satysfakcji, potwierdzenia i możliwości rozwoju własnej osobowości. Z różnego bowiem stosunku do pracy wynikają rozmaite konsekwencje np.: aktywność i inicjatywa lub jej brak, twórcza inwencja i pomysłowość lub bierność, schematyczne wykonywanie obowiązków itp. 4/

Cele i zadania wychowania przez pracę na współczesnym etapie rozwoju społecznego Polski Ludowej zostały sformułowane w materiałach VII Zjazdu oraz VII i III Plenum KC PZPR. Materiały te stwierdzają, że manifestacją patriotycznej służby ojczyźnie i społeczeństwu jest praca pomnażająca materialny i kulturalny dorobek narodu, decydująca o tempie budowy nowoczesnej Polski. Z samej istoty socjalizmu wynika konieczność uczynienia wychowania przez pracę powszechnie obowiązującą zasadą, dostosowaną do okresów rozwoju młodego człowieka, jego naturalnych predyspozycji i warunków środowiska. Obowiązkiem tym są objęte wszystkie ogniwa frontu wychowawczego: rodzina, szkoła, organizacje młodzieżowe, zakład pracy, wojsko itd.

Zadanie polega na tym, aby od najmłodszych lat rozwijać umiejętność wykonywania prostych czynności przyzwyczajających do pracy dla siebie i najbliższych. W następnych okresach trzeba zaś systematycznie kształtować zamiłowanie do pracy, prowadzić młody charakter przez kolejne etapy wdrażania do niej, uczyć rzetelnego stosunku do nauki pojmowanej jako forma pracy kształcących się, wpajać umiejętność efektywnego działania i współdziałania w zespole, przyswajać i rozwijać zasady etyki zawodowej 5/. "Praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela. Pracą swoją, przestrzeganiem dyscypliny pracy, współ-

4/ Zob. M. Michalik, *Moralność i ekonomika*, Warszawa 1972, s. 94-95.

5/ Zob. VII Plenum KC PZPR, op. cit., s. 89-90.

zawodnictwem pracy i doskonaleniem jej metod lud pracujący miast i wsi wzmacnia siłę i potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyspiesza całkowite urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego" 6/. "Tytułem do prestiżu społecznego każdej grupy zawodowej i każdego pracownika jest praca solidarna, wykonywana odpowiedzialnie, z myślą o społecznym i indywidualnym pożytku z jej owoców" 7/.

Sformułowania dotyczące wartości pracy ukierunkowują działalność instytucji wychowawczych i samych wychowawców, wskazują na jej rangę oraz znaczenie w rozwoju kraju i w kształtowaniu młodych obywateli. Ważna rola w tej dziedzinie przypada wojsku.

2. Służba i praca w wojsku

Służba i praca w wojsku są jedną z podstawowych form działalności żołnierza.

Pojęcie "służby" ma w terminologii wojskowej wiele znaczeń. Rozumiemy przez nią: określoną formację mającą zadanie zapewnienia wojskom niezbędnych warunków do życia i walki, np. służba żywnościowa, inżynieryjno-budowlana i inne; rodzaj służby wojskowej, np. służba zasadnicza, zawodowa; wykonywanie szczególnego rodzaju obowiązków, jak służba podoficera dyżurnego pododdziału, służba wartownicza, patrolowa itp. W naszych rozważaniach terminem służby wojskowej będziemy określać swoistą formę działania wynikającego z ogólnych obowiązków żołnierza, określonych przepisami prawa, regulaminami, instrukcjami, zarządzeniami i rozkazami przełożonych 8/.

Będąc formą działania, służba wojskowa podnosi jego rangę i akcentuje społeczne wartości. W odróżnieniu od pracy jest wyższym stanem gotowości poszczególnych osób oraz

6/ Konstytucja PRL, op. cit., s. 17.

7/ III Plenum KC PZPR, op. cit., s. 26.

8/ Zob. W. Szczerba, Pedagogika wojskowa, op. cit., s. 76.

całych zespołów do podjęcia i wykonywania określonych czynności: konstytucyjnych, patriotycznych i obywatelskich obowiązków wobec ojczyzny oraz narodu. Pomyślne wykonywanie tych obowiązków wymaga odpowiedniej organizacji, sprawności, nieprzerwanego czuwania, wysokiego poczucia odpowiedzialności.

Charakterystyczną cechą życia wojskowego jest nieustanna gotowość podjęcia najtrudniejszych i najniebezpieczniejszych zadań. W czasie pełnienia służby powierza się żołnierzowi życie innych ludzi, a także przedmioty i mienie ogromnej wartości społecznej. Szczególnie ważne są wszelkiego rodzaju dyżury bojowe oraz służby zapewniające utrzymanie ładu i porządku w życiu wojska.

Podczas służby wiele czynności i obowiązków przybiera postać pracy. Żołnierz współczesnej armii obsługuje przecież i eksploatuje skomplikowane urządzenia techniczne. Wprawdzie czynności te w większości przypadków nie mają charakteru produkcyjnego, jednakże ich postać jest zbliżona do pracy w gospodarce narodowej /np. prowadzenie pojazdów wojskowych; utrzymywanie łączności; prowadzenie nawigacji - okręt, samolot; budowa schronów i umocnień; zapewnienie zaopatrzenia; naprawa i konserwacja najnowocześniejszych środków bojowych oraz pomocniczych; prace porządkowe i samoobsługowe/.

Służba w ludowych siłach zbrojnych nader często przybiera także postać bezpośredniej pracy produkcyjnej. Świadczą o tym liczne i różnorodne czyny społeczne, wykonywane przez żołnierzy na rzecz naszej gospodarki. Przykładem tego może być chociażby powszechny ich udział w kampaniach zbiorów płodów rolnych itp. Efektywny trud żołnierzy spotykał się z niezwykle wysoką oceną całego społeczeństwa.

W ludowym Wojsku Polskim są także rodzaje wojsk, których główną formą działań wykonywanych w ramach służby i praktycznego szkolenia jest zorganizowana praca produkcyjna. Należą do nich: jednostki wojsk obrony terytorialnej kraju, jednostki inżynieryjno-budowlane, wojsk kolejowych i drogowych.

Wymienione rodzaje wojsk stanowią zarówno ze względu na charakter wykonywanych zadań, jak i warunki dość swoiste

środowisko wychowawcze, różniące się w sposób istotny od pozostałych rodzajów wojsk. W jednostkach tych praca jest podstawową formą szkolenia praktycznego i służby. Jest to konkretna praca, którą żołnierz OTK, wojsk inżynieryjno-budowlanych lub kolejowych wykonuje wspólnie z innymi żołnierzami na konkretnych placach budów i określonych stanowiskach roboczych. Jest to forma działania, w której żołnierz może przejawiać energię i sprawność fizyczną, zdolności, zainteresowania oraz kwalifikacje zawodowe. W procesie pracy wykonywanej systematycznie żołnierz poznaje jej różnorodne tajniki, uczy się pokonywania trudności, poznaje społeczną wartość pracy i na tej podstawie kształtuje swój stosunek do niej, zdobywa oraz podwyższa kwalifikacje zawodowe.

Z metodycznego i ogólnospołecznego punktu widzenia chodzi zawsze o to, żeby praca wykonywana przez żołnierzy, niezależnie od tego, czy stanowi podstawową formę działania czy też jest tylko częścią ich działalności służbowej i szkoleniowej, służyła zarazem rozwojowi ich osobowości.

3. Kształtowanie socjalistycznego stosunku żołnierzy służby zasadniczej do pracy

Jednym z ważniejszych kierunków działania różnych instytucji wychowawczych jest rozwijanie socjalistycznego stosunku do pracy. Niezależnie od występujących w poszczególnych jednostkach różnic w zakresie i rodzaju pracy wykonywanej przez żołnierzy, można mówić o pewnych ogólnych prawidłowościach i warunkach wychowywania przez pracę w wojsku.

Wychowawcy wojskowi zdają sobie sprawę z tego, że poziom przygotowania, umiejętności, nawyki i stosunek do pracy poborowych nie są jednakowe. Jedni mają w tym zakresie dość duże doświadczenie wyniesione z domu rodzinnego, szkoły zawodowej, życia w internacie, często już rozpoczętej pracy zawodowej inni natomiast jeszcze nie bardzo

się orientują, co to znaczy pracować wspólnie z innymi dla dobra własnego oraz ku pożytkowi grupy.

Wychowanie przez pracę staje się w tej sytuacji jednym z ważnych zadań. Chodzi przede wszystkim o praktyczne kształtowanie i rozwijanie świadomego, socjalistycznego stosunku do pracy, pozytywnej motywacji i umiejętności wykonywania pracy. Oznacza to potrzebę ścisłego łączenia wiedzy o pracy z pracą rzeczywiście wykonywaną przez żołnierzy. Umieć i chcieć pracować to znaczy dokładnie i z oddaniem wykonywać swoje czynności, pomagać innym, czuć się odpowiedzialny za wyniki pracy, rozumieć jej społeczną konieczność i znaczenie dla ojczyzny, wojska, swojej jednostki oraz siebie samego.

Wojsko ze względu na funkcje, charakter wykonywanych zadań, strukturę i organizację ma bardzo korzystne warunki tworzenia sprawnego systemu wychowania do pracy i przez pracę. Analiza działalności wychowawczej w wojsku wykazuje, iż na ogół system ten przyczynia się skutecznie do kształtowania socjalistycznego stosunku do pracy w jednostkach i pododdziałach, co owocuje nie tylko bezpośrednio w wojsku, ale także później w pracy rezerwistów.

Wychowanie przez pracę nie jest realizowane w wojsku jedynie przez sam fakt uczestnictwa w procesie pracy żołnierzy i wdrażania ich do wykonywania określonych czynności. Z punktu widzenia wychowawczego, wojskowych pedagogów interesuje nie tylko ilość i jakość wykonanej przez żołnierzy pracy, ale także to, w jakim stopniu praca znajduje odbicie w osobowości wychowanków. Rzeczywiste rezultaty wychowania przez pracę odnoszą się bowiem do osobowości wychowanków, dlatego mogą być ujmowane przede wszystkim w kategoriach dyspozycji wyrażających się w stosunku do pracy oraz przejawiających się w sposobie wykonywania określonych czynności.

Oznacza to potrzebę szerszego spojrzenia na problematykę wychowania przez pracę w wojsku oraz przestrzegania pewnych zasad postępowania wychowawczego w trakcie wdrażania żołnierzy do pracy. Wychowawcy wojskowi powinni przede wszystkim dobrze wiedzieć, jakie dziedziny działalności i życia armii zawierają elementy pracy pozwalające

rozwijać socjalistyczny stosunek do niej. Najważniejsze spośród tych dziedzin to:

Szkolenie. Aktywny udział żołnierzy w procesie szkolenia wymaga od nich dużego wysiłku umysłowego i fizycznego. Dla wielu z nich nauczanie się wykonywania czynności związanych z kierowaniem i obsługą najnowocześniejszych środków bojowych oraz pomocniczych jest zadaniem złożonym i trudnym. Nie jest również łatwe opanowanie niezbędnych czynności oraz nabycie umiejętności określonego zachowania się na współczesnym polu walki, do czego wszyscy żołnierze są intensywnie przygotowywani. Codzienne, systematyczne uczestniczenie żołnierzy w procesie szkolenia, stopniowe i precyzyjne realizowanie kolejnych zadań, rozwijają wiedzę i umiejętności, kształtują nawyki oraz przyzwyczajenia, uczą wytrwałości i uporu w pokonywaniu trudności.

W procesie szkolenia żołnierze mają wiele okazji do bezpośredniego demonstrowania swego stosunku do pracy. Podczas zajęć szkoleniowych opanowują wiedzę i umiejętności techniczne oraz technologiczne, które towarzyszą procesowi szkolenia wojskowego lub są jego immanentną częścią. Duże możliwości wdrażania żołnierzy do pracy tkwią zwłaszcza w szkoleniu specjalistycznym, taktycznym i ogólnowojskowym. Natomiast szkolenie ideowopolityczne stwarza doskonałe warunki do wyjaśnienia żołnierzom społecznej istoty pracy, ukazania jej celu, sensu i znaczenia w rozwoju socjalistycznej ojczyzny, w umacnianiu siły obronnej wojska oraz w podnoszeniu dobrobytu i wszechstronnym rozwoju osobowości człowieka.

Porządek wewnętrzny i czynności samoobsługowe. Duże możliwości wdrażania żołnierzy do pracy tkwią w toku i porządku życia wojskowego oraz w czynnościach samoobsługowych. Do elementarnych obowiązków żołnierzy należy, oprócz udziału w procesie szkolenia, dbałość o powierzony sprzęt i uzbrojenie, stała ich konserwacja, wykonywanie różnych prac porządkowych związanych z utrzymaniem ładu i czystości w rejonie zakwaterowania, z przygotowywaniem posiłków oraz w wielu innych czynnościach zapewniających niezbędne warunki bytowe, szkolenia,

odpoczynku, gotowość bojową itp. Wychowawcy powinni pamiętać o tym, że wiele często powtarzanych prac samoobsługowych, stając się częścią rzeczywistości tak oczywistej, że niezauważalnej, umyka głębszej refleksji pedagogicznej. Wykorzystanie ich we wdrażaniu do pracy żołnierzy służby zasadniczej, do kształtowania nawyków solidności i rzetelności w wykonywaniu powierzonych obowiązków powinno być jednym ze stałych zadań działalności wychowawców wojskowych.

Służby i dyżury. W celu utrzymania porządku, ochrony pomieszczeń i mienia oddziału /pododdziału/ oraz wykonywania innych zadań spośród żołnierzy tego oddziału /pododdziału/ wyznacza się na jedną dobę służbę wewnętrzną. Forma ta - jedna z podstawowych form działalności żołnierzy - stwarza dogodne warunki kształtowania socjalistycznego stosunku i nawyków rzetelnej pracy. Zwłaszcza służby i dyżury w pododdziale, w kuchni, w parku samochodowym zawierają wiele możliwości bezpośredniego oddziaływania wychowawczego na żołnierzy przez pracę oraz wdrażanie do niej.

Działalność społeczna i kulturalna. Możliwości kształtowania socjalistycznego stosunku do pracy stwarza organizowana oraz prowadzona w wojsku działalność kulturalna i społeczna. Urządzanie świetlicy pododdziału, przygotowywanie wystaw, fotogazetek, aktywne uczestnictwo w działalności kół zainteresowań, udział w kursach dokształcania zawodowego, a także wykonywanie różnorodnych prac mających na celu poprawę warunków bytowych, podniesienie estetyki rejonu zakwaterowania, zwiększenie efektywności szkolenia i gospodarowania mieniem wojskowym itp. - mogą stanowić dogodną płaszczyznę kształtowania odpowiedniego stosunku do pracy i mienia społecznego. Ponadto przez formy działalności kulturalno-oświatowej upowszechniamy wiedzę o pracy i jej znaczeniu dla rozwoju kraju, dla wojska oraz każdego obywatela. Służyć temu mogą pogadanki, gawędy, spotkania i dyskusje z działaczami gospodarczymi, przodownikami pracy, z młodzieżą zakładów pracy, zwiedzanie fabryk i przedsiębiorstw, oglądanie filmów, czytelnictwo itp.

Czyny społeczne i produkcyjne. Ściśła więź wojska ze społeczeństwem znajduje wyraz również w podejmowaniu przez żołnierzy licznych czynów społecznych i produkcyjnych. Do dobrych tradycji należą prace żołnierzy dla dobra miasta, dzielnicy lub osiedla, w którym pełnią służbę. Wiele jednostek i pododdziałów sprawuje opiekę nad szkołami, domami dziecka, przedszkolami, pomagając im m.in. w wykonywaniu wielu prac. Od lat żołnierze uczestniczą także okresowo w zbiorach płodów rolnych /żniwa, wykopki/. Dzięki tego rodzaju czynom mają bezpośrednią okazję do wykonywania pracy produkcyjnej, do poznawania warunków i rezultatów tej pracy. Zadaniem wychowawców jest jak największe wykorzystanie wszystkich możliwości wychowawczych, które stwarza udział żołnierzy w pracach produkcyjnych i czynach społecznych.

Praca produkcyjna. Wspominaliśmy wcześniej, iż w naszej armii są jednostki i pododdziały, których konkretne zadania szkoleniowe i służbowe znajdują wyraz w postaci produkcyjnej. W tych jednostkach wychowanie do pracy i przez pracę jest głównym celem i formą oddziaływania wychowawczego. Udział żołnierzy tych jednostek w pracy produkcyjnej może w sposób naturalny rozwijać socjalistyczny stosunek do niej. Tak dzieje się wówczas, gdy praca jest dobrze zorganizowana, kiedy dzięki oddziaływaniu ideowo-politycznemu żołnierze rozumieją jej cel i społeczną potrzebę, akceptują swoje w niej miejsce oraz dostrzegają jej konkretne wyniki.

Zdarza się jednak, że bezpośredni udział w pracy produkcyjnej może się stać powodem negatywnego do niej stosunku. Najczęściej następuje to w wyniku złej organizacji, przeciążenia pracą, niesprawiedliwego oceniania jej rezultatów, zbyt słabej działalności ideowej, niedostatków w warunkach bytu i rekreacji itp. Główny wysiłek wychowawców w tego rodzaju jednostkach powinien się koncentrować na wykorzystywaniu wychowawczych walorów pracy produkcyjnej i usuwaniu okoliczności temu nie sprzyjających.

W wymienionych dziedzinach życia i działalności wojska występuje wiele elementów różnego rodzaju pracy; ukazuje to szerokie i różnorodne możliwości wychowywania

żołnierzy do pracy i przez pracę. Osiąganie pozytywnych rezultatów w tym zakresie zależy od wielu okoliczności. Omówimy kilka wskazań metodycznych, których przestrzeganie przyczynia się - jak wykazują badania - do kształtowania socjalistycznego stosunku do pracy 9/.

Wyjaśnianie pojęcia pracy. Punktem wyjścia w kształtowaniu socjalistycznej postawy wobec pracy jest przede wszystkim odpowiednie rozumienie pracy jako formy działania ludzi. Chodzi o to, że w procesie kształtowania twórczego stosunku żołnierza do jego zadań i obowiązków służbowych odpowiednikiem pojęcia pracy powinien być pewien wzorzec idealny, który by umożliwiał mu nie tylko opisywanie danego działania, lecz także wartościowanie go pod względem użyteczności społecznej, twórczego i społecznego charakteru, ekonomiki, racjonalności, a więc jakości i efektywności.

Żołnierze wykonujący pracę w warunkach wojska powinni zdawać sobie sprawę, że podejmują także zobowiązania wobec swoich kolegów i innych ludzi, że oznacza to konieczność realizowania w odpowiednim terminie określonych zadań ilościowych i jakościowych. Przekazując żołnierzom treści pojęcia pracy, nie należy dążyć do mechanicznego wyuczenia się przez nich definicji tego terminu, lecz do możliwie wszechstronnego ukazania różnorodnych walorów pracy, popartych niezbędnym zasobem osobistych doświadczeń, oraz do tego, żeby żołnierze przyswoili sobie te walory.

Szczególne znaczenie w kształtowaniu socjalistycznego stosunku do pracy ma wytworzenie u żołnierzy przeświadczenia o jej społecznej doniosłości, roli oraz znaczeniu w rozwoju społecznym i indywidualnym. Żołnierze powinni dokładnie

9/ Zob. N.Bołdyriew, N.Gonczarow, B.Jesipow, F.Korolew, *Pedagogika*, Moskwa 1968, s. 339-347; Cz.Czapów, *Kształtowanie postaw młodzieży pracującej*, Warszawa 1969, s. 95-106; B.Biegeleisen-Zelazowski, *Znaczenie wychowawcze nauczania pracy*, /w:/ K.Wojciechowski, *Pedagogika dorosłych*, Warszawa 1962, s. 416-417; *Wojennaja pedagogika*, op. cit., s. 216-217.

rozumieć społeczno-kulturową i osobowościową funkcję pracy. Jest ona bowiem "czynnikiem decydującym w procesie wznoszenia się człowieka ponad stan zwierzęcości: była nim w dziejach powstawania człowieka społecznego w zaraniu wyłaniających się cywilizacji; jest nim w codziennym życiu każdego człowieka przez wyrażanie i kształtowanie jego osobowości i bilansu jego indywidualnego losu" 10/. Dlatego praca musi być ukazywana jako najlepszy i jedyny w naszych warunkach społecznych środek urzeczywistnienia wszelkich celów osobistych i zbiorowych.

Wyjaśniać pojęcie pracy oraz ukazywać jej funkcje i znaczenie można w każdej ze wspomnianych dziedzin życia i działania wojskowego. Można to z powodzeniem czynić na zajęciach politycznych i specjalistycznych, w działalności kulturalnej, a nawet w codziennych pracach porządkowych, w czasie służby i pracy społecznej. Natomiast w jednostkach, w których praca produkcyjna jest podstawową formą szkolenia żołnierzy, należy prowadzić zajęcia z nauki o pracy. Okazuje się bowiem, że zainteresowanie pracą i jej wynikami zależy w dużym stopniu od formy jej przedstawienia. Naukowe przedstawienie istoty pracy, jej charakteru, znaczenia, sposobu organizacji i przebiegu wywołuje zwykle zwiększone zainteresowanie jej wynikami, zaś u zdolniejszych i bardziej twórczo usposobionych żołnierzy rozwija dążenia do wprowadzenia ulepszeń oraz racjonalizacji.

Kształtowanie pozytywnej motywacji pracy. Każda praca powinna być wykonywana świadomie. Wyniki pracy w poważnej mierze zależą od motywów, którymi kierują się ludzie przy jej podejmowaniu, od tego, jaki jest ich wewnętrzny stosunek do niej. Dość powszechnie – jest to jednocześnie nader powierzchowny stosunek – pracę traktuje się tylko jako źródło zdobywania środków niezbędnych do życia. Nie negując i nie lekceważąc osobistych korzyści materialnych, jakie daje praca, należy jednak zwracać uwagę na korzyści natury niematerialnej

10/ G.Friedmann, Co to jest praca? /w:/ J.Kupińska i A.Sarapata, System społeczny przedsiębiorstwa, Warszawa 1966, s. 18.

oraz na interes społeczny. Socjalizm nigdy nie negował korzyści materialnych związanych z wynikami pracy; jest to wszak zgodne z zasadą "każdemu według jego pracy". Wychowawcy wojskowi, rozwijając motywację pracy, muszą uwzględniać wspomniane bodźce ekonomiczne.

Nie oznacza to bynajmniej, że podstawowym źródłem działań żołnierzy mają być korzyści materialne. Właśnie w wojsku w wychowaniu żołnierzy szczególnie potrzebne jest /i istnieją po temu warunki/ rozwijanie moralnych motywów pracy. Świadomość tego, że podejmowany wysiłek przynosi ogólne korzyści, służy społeczeństwu, że wykonywana praca jest wysoce efektywna, powinna być najlepszą zachętą do przejawiania aktywności i ofiarności.

Żołnierze powinni sobie zdawać sprawę, że w socjalizmie usilnie się dąży do likwidacji odziedziczonego po dawnych ustrojach społecznych tradycyjnego podziału na wykonawców pracy, jej dysponentów oraz konsumentów jej wytworów. Wszyscy dziś w coraz większym stopniu stają się twórcami i zarazem konsumentami różnorodnych produktów pracy ludzkiej. Dlatego tak ważna jest jej jakość i wydajność na każdym stanowisku roboczym. Świadomość ścisłych związków i zależności indywidualnych losów jednostek ludzkich od ich konkretnej pracy oraz pracy innych ludzi staje się czynnikiem ułatwiającym znalezienie swego miejsca w życiu i sprzyja twórczemu wykonywaniu przyjętych na siebie obowiązków.

Żołnierzom ludowego Wojska Polskiego powinny być obce wszelkie postawy pasożytnictwa społecznego. Uchylenie się od pracy, unikanie jej czy wymigiwanie się od "czarnej roboty", przerzucanie jej na innych, życie cudzym kosztem to zjawisko godne potępienia. Wdrażając żołnierzy do pracy, trzeba zawsze brać pod uwagę ich postawę społeczną oraz to, jak kształtuje się motywacja działań. Ukształtowanie pozytywnej motywacji podnosi jakość i wydajność pracy, zwiększa jej twórczy charakter.

O r g a n i z a c j a i p l a n o w a n i e p r a c y.
Aby prace podejmowane przez żołnierzy spełniały funkcje wychowawcze, muszą być dobrze zorganizowane, a więc odpowiednio zaplanowane i wkomponowane w ogólny system wychowania wojskowego. Żołnierze oczekują od wojska

jako instytucji sprawnej organizacji, przejawiającej się w celowości podejmowanych prac, w odpowiednim do zadań doborze sił i środków, w konsekwentnym oraz zdecydowanym dążeniu do osiągnięcia wytyczonych celów. Wzorem może być sposób organizowania żołnierzom prac przewidzianych porządkiem dnia. Żołnierze wykonują jednak wiele prac doraźnych, trudno zatem z góry zaplanować przebieg organizacji każdej pracy. Można w tym zakresie proponować następujące wskazania praktyczne 11/:

- przed przystąpieniem do wykonywania konkretnej pracy dowódca powinien: dokładnie przeanalizować jej charakter, określić stopień złożoności, wyodrębnić jej elementy, ustalić etapy i kolejność ich wykonywania, dokonać podziału czynności stosownie do kwalifikacji, uzdolnień i zainteresowań wychowanków oraz wyznaczyć zadania każdemu wykonawcy;

- zgromadzić niezbędną liczbę narzędzi pracy odpowiadających przygotowaniu i umiejętnościom wykonawców oraz charakterowi pracy;

- stwarzać warunki do przejawiania inicjatywy i pomysłowości w realizacji powierzonych zadań;

- w czasie pracy obiektywnie i sprawiedliwie oceniać jej wyniki, omawiać z żołnierzami warunki oraz czynniki decydujące o jakości i ilości wykonywanej pracy, wyjaśniać przyczyny niepowodzeń, braków i błędów, ukazywać na konkretnych przykładach źródła sukcesów;

- dowódca wojskowi, organizując różnorodne prace żołnierzy i kierując nimi, powinni zawsze wydobywać społeczne i wychowawcze walory pracy.

Powiązanie pracy z procesem szkolenia i służby. Wszelkie prace podejmowane przez żołnierzy w jednostkach i pododdziałach muszą być podporządkowane tym samym celom nadrzędnym, tj. jak najlepszemu przygotowaniu żołnierzy do wykonywania zadań bojowych, do

11/ Zob. W.Szczerba, *Metodyka wychowania socjalistycznego*, op. cit., s. 210-211; J.Zieleniewski, *Organizacja zespołów ludzkich*, op. cit.; J.Kumał, *Zarys teorii organizacji i zarządzania*, op. cit.; S.Kowalewski, *Przełożony - podwładny*, op. cit.

działań na współczesnym polu walki oraz aktywnego uczestnictwa w budownictwie socjalizmu w naszym kraju. Większość tych prac łączy się ściśle z procesem szkolenia i życiem wojska. Jest rzeczą oczywistą, iż jedne z nich, stanowiąc nieodłączną część życia w wojsku, dotyczą go bezpośrednio /np. wszelkiego rodzaju prace związane z ukrywaniem, maskowaniem, ochroną ludzi i sprzętu na polu walki, a także z czyszczeniem i konserwacją uzbrojenia, przygotowywaniem pomocy szkoleniowych itp./. Inne prace nie łączą się natomiast bezpośrednio z procesem szkolenia oraz z życiem wojska i dlatego są mniej dostrzegalne, lecz i w takim przypadku mogą z powodzeniem służyć umacnianiu gotowości bojowej /np. czyny społeczne lub prace produkcyjne, odległe w zasadzie od normalnego procesu szkolenia i służby, mogą przyczyniać się do rozwijania tężyzny fizycznej, wytrwałości, hartu i umiejętności działania w zespole, do umacniania zwartości kolektywów, rozwijania poczucia odpowiedzialności itp./. W praktyce oddziaływań pedagogicznych chodzi zatem o to, aby organizując i prowadząc proces szkolenia, dostrzegać w nim i wydobywać możliwości kształtowania socjalistycznego stosunku do pracy; udział w pracy i jej wyniki wykorzystywać do realizacji zadań szkoleniowych.

Uwzględnianie zespołowego charakteru pracy. Jak poprzednio wskazaliśmy, życie, szkolenie i praca w wojsku mają wybitnie zespołowy charakter. Uwzględnianie w wychowaniu żołnierzy kolektywnego charakteru pracy wojskowej wynika z tego, że obecnie wszelka produkcja i formy bytu ludzi mają charakter zespołowy, że tylko współpracując i współdziałając z innymi ludźmi, jednostka może się pomyślnie rozwijać. Utrwalanie naturalnych tendencji do zespołowego działania, uzasadnionego warunkami wojska, wymaga poparcia ideowego. Może się do tego skutecznie przyczyniać dobrze zorganizowany ruch przodownictwa i współzawodnictwa, zwłaszcza współzawodnictwo o miano drużyny służby socjalistycznej, przodującego pododdziału i oddziału itd. Zespołowość pracy wymaga ponadto sprawnego kierownictwa oraz podziału zadań między poszczególne ogniwa i członków zespołu oraz poczucia odpowiedzialności za własną pracę i rezultaty działania wszyst-

kich. W działalności zespołowej najwyraźniej przejawiają się i rozwijają walory osobowości uczestniczących w niej żołnierzy.

O c e n a r e z u l t a t ó w p r a c y. Ocenianie odbywa się zawsze - oficjalnie lub nieoficjalnie. Ocenia się stale wyniki pracy poszczególnych żołnierzy i całych zespołów. Doświadczenie uczy, że szczególnie wrażliwi na ocenę są ludzie młodzi. Każdy żołnierz, wykonując określoną pracę, oczekuje od przełożonych i otoczenia oceny jej wyników. Ponadto w zależności od tego, jakie wartości pracy są oceniane pozytywnie, a jakie negatywnie, kształtuje się zainteresowanie i stosunek do niej. Stwierdzenie to ukazuje potrzebę dokonywania systematycznej oceny wyników pracy żołnierzy w celu eliminowania niedociągnięć i braków oraz rozwijania elementów pozytywnych.

Zawsze, po zakończeniu pewnego etapu lub całości pracy, dowodzący żołnierzami powinien dokładnie omówić z zespołem jej wyniki ilościowe i jakościowe oraz ocenić udział każdego z jej wykonawców. Szczególnie cenne są opinie i uwagi poszczególnych członków danego zespołu, które dowódca powinien uwzględnić formułując własne oceny. Taki sposób oceniania rezultatów pracy rodzi poczucie wspólnej odpowiedzialności za jej wyniki, cementuje zespoły, zwiększa wydajność, zachęca do przejawiania inicjatywy i pomysłowości. Przy formułowaniu przez wyższych dowódców ocen wyników pracy żołnierzy służby zasadniczej duże znaczenie mają opinie ich bezpośrednich przełożonych, tj. dowódców drużyn współuczestniczących w procesie pracy.

A t m o s f e r a p r a c y. Mówiąc o pracy, służbie i szkoleniu, trzeba pamiętać o ogólnej atmosferze, jaka towarzyszy temu procesowi. Wiadomo, jak wielki wpływ na samopoczucie wywiera np. pogoda, ciśnienie atmosferyczne. Często od tego zależy, czy pracuje się dobrze czy źle. Podobne zjawiska obserwuje się w sferze wpływów psychicznych. Atmosfera psychiczna istnieje tam, gdzie przebywają ludzie, zależy od nich samych. Składają się na nią postawy, emocje, poglądy, cechy osobowości, kultura zachowania i najprzeróżniejsze odczucia ludzi tworzących dany zespół. Są tacy, którzy biernie poddają się atmosferze panującej w środowisku,

inni czynnie ją kształtują i zmieniają. Jedni czynią to świadomie, inni bezwiednie. Są ludzie, którzy wywołują "stany zapalne", i tacy, którzy swoją postawą oraz zachowaniem wpływają uspokajająco. Decydują o tym następujące czynniki: wewnętrzna postawa człowieka, walory jego osobowości, doświadczenie życiowe, stosunek do innych ludzi, stosunek do pracy itp.

Potrzeba kształtowania atmosfery sprzyjającej pracy i służbie występuje szczególnie mocno w wojsku. Niełatwe warunki bytu, praca i służba obiektywnie wymagające wielkiego wysiłku, ciągle wspólne przebywanie stwarzają atmosferę pełną napięć psychicznych, grożącą konfliktami. Jeśli w tych warunkach dowódcy potrafią w sposób światły pokierować zespołami ludzi, ukształtować zwarte kolektywy, które będą oddziaływały pozytywnie na jednostki, to panująca atmosfera może się przyczyniać do zwiększenia rezultatów wysiłków szkoleniowych oraz wyników pracy.

Badania wykazują, że wiele konfliktów powstających w zespołach żołnierskich wynika nie tyle z praktycznych warunków służby i pracy, ile ze sposobu sprawowania władzy i współżycia żołnierzy.

Niektóre problemy związane z wychowaniem przez pracę sugerują przede wszystkim konieczność zwrócenia baczniejszej uwagi na sferę stosunków: dowódca - jednostka - kolektyw. Warunki służby i pracy wywołują pewne niebezpieczeństwo zagubienia się jednostki w tłumie, niejako grożą żołnierzowi zatraceniem osobowości, obiektywnie wprowadzają znaczne ograniczenie indywidualności. Mało jest spraw bardziej przygnębiających niż przekonanie, że moja praca, mój wysiłek "się nie liczy", nic nie znaczą, nie są nikomu potrzebne. Niebezpieczeństwo pojawienia się takich nastrojów w czasie odbywania służby wojskowej jest możliwe, gdyż większość czynności ma charakter antycypacyjny; są to głównie działania treningowe, potrzebne naprawdę dopiero w walce zbrojnej, której wizja dla wielu ludzi jest nierealna i odległa.

Wiemy jednak, że nic tak nie pobudza, nie zachęca do pracy, do wzmożonego wysiłku, jak świadomość jej przydatności, ważności, jej głębokiego sensu. Dlatego coraz większą rolę w tym procesie odgrywa dowódca jako jednostka, która

może - mając do tego wszelkie uprawnienia - wywierać prze-
możny wpływ zarówno na poszczególnych ludzi, jak całe
zespoły żołnierskie.

W dziedzinie wychowania do pracy i przez pracę w warun-
kach wojska osiągnięto już pomyślne rezultaty, o czym świad-
czy nie tylko stosunek żołnierzy do pracy wykonywanej w
czasie odbywania służby wojskowej, lecz także ich późniejsza
praca zawodowa w różnych zakładach i przedsiębiorstwach.
Jednakże zadania w tym zakresie stają się coraz większe w
miarę ogólnego rozwoju kraju. Zwracają na to uwagę Uchwały
VII Zjazdu, VII i III Plenum KC PZPR oraz Uchwała Sejmu z
października 1973 r., dotycząca oświaty i wychowania mło-
dzieży w Polsce Ludowej. W zreformowanym systemie
oświaty i wychowania kładzie się znacznie większy nacisk na
lepsze przygotowanie młodzieży do pracy, na kształtowanie
socialistycznego stosunku do niej, poczynając od przedszkola,
poprzez kolejne szczeble edukacji, aż do nieustannego konty-
nuowania tego procesu podczas wykonywania czynności
zawodowych.

Dalszy dynamiczny rozwój kraju w okresie rewolucji
naukowo-technicznej wymaga od wszystkich obywateli
wysokich kwalifikacji zawodowych, zaangażowania ideowego,
świadomości politycznej, umożliwiających twórcze wykony-
wanie obowiązków na każdym stanowisku pracy. Stale
się zwiększa udział wojska w procesie wychowania młodzieży
jako ważnego ogniwa w tym jednolitym froncie. Coraz
więcej również najróżnorodniejszych zadań wykonują żołnierze
dla dobra gospodarki narodowej i społeczeństwa. Wszystko to
wskazuje na potrzebę dalszego doskonalenia metodyki wycho-
wania żołnierzy do pracy i przez pracę.

OCENA WYNIKÓW WYCHOWANIA

1. Potrzeba oceniania żołnierzy

Jednym z najbardziej dyskusyjnych problemów we współczesnej pedagogice jest ocena rezultatów wychowania ^{1/}, przy tym uwaga teoretyków i praktyków skupia się w znacznie większym stopniu na ocenianiu wyników wychowania młodzieży niż ludzi dorosłych. Ten stan jest spowodowany wieloma przyczynami; jedną z nich jest niemożliwość dokładnego i wszechstronnego sprawdzenia wyników wychowania dorosłych, zwłaszcza w krótkich odstępach czasu. Nie można przecież w sposób zadowalający - za pomocą pisemnego lub ustnego egzaminu, ćwiczeń, podobnie jak się to czyni, kontrolując wyniki szkolenia - sprawdzić np. światopoglądu żołnierza, jego uczciwości, prawdomówności, odwagi, zdyscyplinowania.

Dowiedziano, że podczas oceniania wyników wychowania niezbędne jest podejście kompleksowe, uwzględniające wiele różnorodnych czynników wpływających w różnym stopniu na świadomość i zachowanie się ludzi, na ich aktywność i

1/ Zob. A.Lewin /red./, Nowa ocena zachowania uczniów, Warszawa 1974; I.Ałtshuler, Badania nad funkcją oceny szkolnej, Warszawa 1960; J.Konopnicki, Obiektywizacja oceny zachowania dzieci w szkole, "Studia Pedagogiczne", t. XX, Problematyka pedagogiczna współczesnej cywilizacji, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970; J.Szczepański, Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym, op. cit.,; E.Erazmus, Propedeutika nauki o społeczeństwie, Warszawa 1977.

zaangażowanie 2/.

Wszelkie ocenianie wyników wychowania wiąże się bezpośrednio z pojęciem efektywności, wyrażającym wzajemny stosunek między rzeczywiście osiągniętymi rezultatami a założonymi celami, w których realizację został włożony wysiłek wychowawców /organizacji, instytucji/ i wychowanków.

Efektywności wychowania wojskowego nie można, niestety, przedstawiać w jakiejś wyraźnie zmaterializowanej postaci, bardzo trudno bowiem wyodrębnić pewne aspekty zachowania ludzi dorosłych, mających już w dużym stopniu ukształtowaną osobowość, dysponujących określonym zasobem wiedzy, umiejętności, doświadczeń społecznych, nawyków i przyzwyczajeń. W tych warunkach ocena wyników wychowania musi uwzględniać całą złożoną sytuację, różne czynniki i okoliczności wpływające na rzeczywiste rezultaty wychowania.

W gospodarce, w technice czy nawet w szkoleniu ustalamy efektywność na podstawie wyliczeń obrazujących proporcję między uzyskanymi rezultatami a wydatkami. W warunkach służby wojskowej znajduje to przede wszystkim wyraz w wynikach szkolenia, w stosunku do mienia wojskowego i państwowego, w obsłudze oraz eksploatacji sprzętu i techniki, w wynikach pracy i jakości służby, w zdyscyplinowaniu. Nie pomniejsza to oczywiście siły oraz skuteczności celowych i systematycznie stosowanych oddziaływań wychowawczych, lecz zwraca jedynie uwagę na trudność jednoznacznego przedstawienia ich wyników.

Efektywność wyników wychowania, mierzona skalą przemian w zachowaniu żołnierza i rozwoju jego osobowości, zazwyczaj nie przejawia się natychmiast jako rezultat zastosowanego bodźca, lecz zmiany postępują powoli, stopniowo, chociaż nie można wykluczyć zachowań będących bezpośrednim skutkiem określonych zabiegów. Należy jednak przestrzec mniej doświadczonych wychowawców przed zbyt uproszczonym pojmowaniem efektywności oddziaływań pedagogicznych w wojsku, bo chociaż struktura organizacyjna armii oraz kompe-

2/ Zob. M.Sidor, System oceny osobowości dowódcy, op. cit., s. 179; A.Lewin, Nowa ocena zachowania uczniów, op. cit., s. 96.

tencje służbowe dowódców-wychowawców powodują, że zachowanie podwładnych-wychowanków w dużym stopniu jest regulowane bezpośrednimi rozkazami i poleceniami, to przecież nie stanowi to panaceum na wszystkie złożone problemy wychowania.

Doraźne reakcje żołnierzy na określone bodźce /rozkazy, komendy, polecenia/ nie są pełnym wykładnikiem rezultatów zabiegów wychowawczych. Efektywność tych przedsięwzięć przejawia się bowiem nie w wybranej, określonej sferze życia, lecz w ogólnej postawie i zachowaniu, w zespole walorów osobowości, znajdujących m.in. wyraz w stosunku do pracy, w postawie moralnej, w kulturze bycia i kulturze duchowej, w wykonywaniu obowiązków obywatelskich i żołnierskich. Jest sprawą oczywistą, że w konkretnych przypadkach wyniki wychowania /ich przejawianie się/ są uwarunkowane swoistością wykonywanych zadań i obowiązków oraz innymi okolicznościami związanymi z pełnieniem określonych ról społecznych.

Dlaczego jednak pomimo trudności wiążących się z oceną rezultatów wychowania nie rezygnujemy z niej, lecz traktujemy jako istotny element procesu wychowania? Za potrzebą i pożytkiem oceniania wyników działalności wychowawczej przemawia wiele czynników. Najważniejsze z nich wynikają z konieczności ustalania, w jakim stopniu w poszczególnych okresach realizuje się naczelne i etapowe cele wychowania. Wychowanie, podobnie jak inne działania tego typu, podlega kontroli oraz ocenie społecznej, umożliwiającym porównywanie celów z rzeczywistymi rezultatami. Ocena pozwala określić stopień realizacji wytyczonego programu, umożliwia sprawdzenie poczynąń wychowawców oraz aktywizuje i nadaje kierunek wysiłkom samych wychowanków. Za koniecznością oceniania przemawia także dążenie do upewnienia się, że działalność i zachowanie ludzi są mniej lub bardziej zgodne ze społecznymi oczekiwaniami. Zwłaszcza ludzie młodzi pragną wiedzieć, czy postępują słusznie.

Wychowawcy orientują się, że niezależnie od mniej lub bardziej precyzyjnego formalnego systemu oceniania wyników wychowania, obowiązującego w danej instytucji wycho-

wawczej lub środowisku, funkcjonuje zwykle system nieformalnych ocen, przybierający najczęściej postać określonej opinii o danym człowieku lub zespole. Ocenie podlegają wszyscy, wszędzie i zawsze, niezależnie od wieku, zajmowanego stanowiska i pełnionej funkcji. Różny jest tylko przedmiot i forma jej wyrażania. Ludzie żyjący w różnych zespołach uzależniają i dostosowują swoje postępowanie, mniej lub bardziej świadomie, do tego, co pomyślą o nich inni, jak ocenią ich zachowanie. Ci inni nie zawsze są wyraźnie wyodrębnieni, często przybierają postać zobiektywizowaną w formie obowiązujących w danym środowisku nakazów i powinności. W ten sposób przez system ocen bezpośrednich lub przybierających postać zobiektywizowaną jest sprawowana kontrola społeczna.

Poczynione uwagi odnoszą się także do oceny wyników wychowania żołnierzy. Jednakże sprawdzenie i ocena wyników ich wychowania w okresie pokoju napotyka na dodatkowe ograniczenia, nie występujące w innych instytucjach wychowawczych. Chodzi mianowicie o to, że najpełniejsze sprawdzenie wyników wychowania żołnierzy może nastąpić podczas wojny. Ocenianie rezultatów wychowania wojskowego w okresie pokoju musi więc uwzględniać aktualny i antycypacyjny charakter działań oraz zachowań żołnierzy.

Wiadomo także, iż prawie wszyscy ludzie starają się lepiej wykonywać te zadania, których realizacja ma być oceniana i kontrolowana. Zatem systematyczna kontrola i ocena działalności wychowawczej oraz jej wyników jest źródłem aktywizacji wychowawców i wychowanków, pozwala doskonalić ową działalność, umożliwia wartościowanie i porównywanie rezultatów z obowiązującymi normami.

Pedagogicznym celem oceny jest wskazanie stanu i różnic występujących między poszczególnymi żołnierzami w dziedzinie ocenianej przez wychowawców; ma ona wytyczać kierunek i zachęcać do przejawiania określonej aktywności samowychowawczej oraz ukazywać wyniki pracy wychowawczej podejmowanej w pewnym okresie w stosunku do poszczególnych żołnierzy i zespołów.

2. Istota kontroli i oceny

W praktyce pedagogicznej terminy "kontrola" i "ocena" są często identyfikowane. Jednakże czynności kontrolowania i oceniania mogą występować od siebie niezależnie. Powszechnie kontrola jest rozumiana jako sprawdzanie wykonania z wyznaczeniami /normami, planami/, porównanie stanu faktycznego ze stanem wymaganym. W działalności pedagogicznej przez kontrolę rozumiemy zorganizowane czynności, których zadaniem jest ustalenie, czy dane działanie przebiega zgodnie z przyjętym programem i planem oraz czy odpowiada wytyczonym celom wychowania 3/.

W armii kontroluje się postępy poszczególnych żołnierzy i pododdziałów, a także działalność wychowawczą określonych instytucji i organizacji /jednostka wojskowa, organizacja partyjna, klub żołnierski itp./, przy czym czynności te występują często pod nazwą inspekcji, kontroli kompleksowej i problemowej, rewizji, lustracji, weryfikacji, rozliczania itp.

Kontrola w postaci inspekcji jest najwyższą formą nadzoru wojskowego. Ma wówczas na ogół bardziej całościowy i wszechstronny charakter, a chodzi w niej o kompleksowe sprawdzenie wszystkich najistotniejszych elementów życia i działalności kontrolowanej jednostki. Celem inspekcji jest określenie stanu gotowości bojowej albo specjalistycznego przygotowania i zdolności do wykonywania zadań przez jednostkę, zgodnie z jej przeznaczeniem 4/. Wyniki kontroli są wyrażane zwykle w formie określonej oceny /opinii/.

Pojęcie oceny jest wieloznaczne. Używa się go najczęściej np. do określenia wartości materialnej jakiegoś przedmiotu; oznacza pewien sąd o wartości czegoś; ocena szkolna wyraża zakwalifikowanie w umowny sposób wyników pracy ucznia, jego postępów i zachowania 5/. We wszystkich definicjach

3/ Zob. S.Racinowski, Problemy oceny szkolnej, Warszawa 1966, s. 8-9.

4/ Zob. W.Mróz, O kontroli jako funkcji kierowniczej, "Przegląd Wojsk Lądowych" 1976, nr 5, s. 5-6.

5/ Zob. W.P.Tugarinow, Teoria wartości w marksizmie, Warszawa 1973, s. 22; M.Sidor, op. cit., s. 118; J.Pieter, Oceny i wartości, Katowice 1973, s. 11.

oceny występują elementy wartościowania, porównywania zjawiska z jakąś miarą, normą, zasadą, kryterium lub całym układem miar. Można zatem przyjąć, że ocena to wyrażony w jednostkach miary /stopniach/ albo opiniach stan lub jakość pracy i zachowania poszczególnych żołnierzy oraz całych zespołów /pododdziałów, kolektywów/.

Takie ujmowanie oraz rozumienie kontroli i oceny ukazuje istniejące między nimi podobieństwa i różnice. W praktyce pedagogicznej wojska kontrole łączą się zwykle z oceną, chociaż są przypadki, kiedy występują oddzielnie 6/.

3. Zachowanie i działanie niezbędnym kryterium oceny

Od wielu lat zachowanie ludzi jest przedmiotem badań różnych dyscyplin naukowych /nauki społeczne, biologiczne i inne/. Rezultaty przez nie osiągnąć nie mogą z powodzeniem służyć procesowi wychowania 7/. Niestety, liczne badania usiłujące wyjaśnić mechanizmy zachowania ludzi prowadzą do powstawania różnych teorii i koncepcji /np. grupa teorii biologicznych, psychologicznych i socjologicznych/, gromadzenia coraz większego zasobu wiedzy szczegółowej, którą przy niedostatecznych wysiłkach integracyjnych nie zawsze można wykorzystać do celów pedagogicznych 8/. Błędem byłoby jednak rezygnowanie z systematycznego pogłębiania wiedzy o ludziach.

Wyniki wychowania człowieka sprawdza się przez obserwację oraz analizę jego postępowania i zachowania w

6/ Zob. J. Bogusz, T. Karwat, *Poradnik dydaktyczny oficera*, op. cit., s. 384.

7/ Zob. A. Lewin /red./, *Nowa ocena zachowania uczniów*, op. cit., s. 21-23.

8/ Zob. A. Malewski, *O zastosowaniach teorii zachowania*, Warszawa 1964; J. Szczepański, *Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym*, op. cit., s. 77-86.

różnych okolicznościach i sytuacjach. Aby nie popełniać pomyłek, nie oceniać jednostronnie, potrzebne jest systematyczne gromadzenie wiedzy o jego zachowaniu i działaniu. W warunkach wojska jest to o tyle skomplikowane, że wychowywanie żołnierzy w okresie pokojowym musi przygotować ich do działań na ewentualnym polu walki. To ukierunkowanie znacznie utrudnia ocenę rezultatów wychowawczych i nie pozwala na pełne określenie zależności między wynikami osiąganymi w okresie pokojowym a ewentualnym zachowaniem się żołnierzy podczas wojny.

Analizując i oceniając zachowanie żołnierzy, trzeba uwzględnić jego złożoność i uzależnienie od wielu czynników. Zachowanie określane jest m.in.: stanem potrzeb jednostki, charakterem bodźców zewnętrznych /środowiskowych/, umiejętnościami wartościowania różnorodnych bodźców i dokonywania wyboru odpowiednich sposobów reagowania oraz działania w danych warunkach, przewidywaniem skutków działań, wyobrażeniem celów i dróg ich osiągnięcia^{9/}. Oceniając zachowanie żołnierzy, należy mieć zawsze na uwadze, iż jest ono w znacznym stopniu zdeterminowane przez system wychowawczy funkcjonujący w danej jednostce i w pododdziale oraz przez ogólny tryb życia wojskowego, jego wymagania i normy. Jednocześnie w sposobie bycia i działania żołnierzy znajdują wyraz ich dotychczasowe doświadczenia życiowe, stopień uspołecznienia, stosunek do obowiązujących norm moralnych, prawnych, zasad porządku, ich nawyki i przyzwyczajenia, poziom kultury. Zachowanie żołnierzy ujawnia w znacznym stopniu ich postawy społeczne, moralne, zaangażowanie ideowe, stosunek do służby wojskowej, stosunek do podstawowych wartości życia.

Wychowawcy wojskowi mają ograniczone możliwości wszechstronnego poznawania i oceniania żołnierzy, m.in.

9/ Zob. A.Lewin, op. cit., s. 24-25; M.Sidor, op. cit., s. 120; T.Pszczołowski, Prakseologiczne sposoby usprawniania pracy, Warszawa 1969, s. 54; Z.Pietraśiński, Praktyczna psychologia pracy, Warszawa 1965, s. 144; B.Pleśniarski, Pedagogika w działalności zakładu pracy, Warszawa 1965, s. 141.

dlatego, że są to już ludzie dorośli, że przebywają z nimi i współpracują dość krótko. Warunki służby mogą te ograniczenia w pewnym stopniu kompensować, jednak ich nie usuwają. Dlatego też w praktyce wychowawczej są oceniane przede wszystkim przejawy zachowania żołnierzy zewnętrznie uchwytne, istotne i typowe. Trudno odpowiedzieć na pytanie, jaki jest żołnierz, łatwiej jest natomiast opowiedzieć o tym, jak żołnierz postępuje.

Analiza pisemnych opinii charakteryzujących żołnierzy dowodzi, iż znacznie częściej opisuje się konkretne postępowanie żołnierza, niż określa jego osobowość, postawy, motyw postępowania 10/. Należy jednakże unikać dość pochopnego formułowania ocen na podstawie nikłych przesłanek dotyczących osobowości żołnierza, jego postaw, motywów działania, stosunku do otoczenia. Sprawiedliwa ocena wychowanka wymaga uczciwości, obiektywizmu i poczucia odpowiedzialności. Łatwo jest bowiem sformułować krzywdzącą ocenę /opinię/, znacznie trudniej natomiast ją skorygować lub zmienić.

Mając ciągle na uwadze, że podstawowym celem wychowania jest rozwój osobowości, kształtowanie określonych postaw, trzeba jednocześnie uświadomić sobie, iż względnie obiektywnie i konkretnie można ocenić jedynie przejawy zachowania żołnierzy. Akcentując je w ocenie wyników wychowania, warto pamiętać, że nietrudno tu o pomyłki i błędy, które prowadzą do ograniczenia wpływów wychowawczych.

4. Funkcje oceny i jej przedmiot

Funkcje oceny różnie są ujmowane i przedstawiane w literaturze pedagogicznej. Łączy się je często z kryteriami, jakim ocena powinna odpowiadać.

J. Bogusz i T. Karwat np. wyodrębniają wyraźnie tylko funkcje dydaktyczną i wychowawczą, przypisując im właści-

10/ Zob. M. Sidor, op. cit., s. 135-138.

wości pobudzające. Stwierdzają także, iż funkcje te ocena realizuje wtedy, gdy jest obiektywna, sprawiedliwa, bezpośrednia, instruktywna i jasna 11/. W.Szczerba, mówiąc o wychowawczej funkcji oceny, wykazuje, iż pełni ją ona wówczas, gdy pobudza żołnierzy do dalszej, wydajnej pracy, zachęca do wzmożonego wysiłku, do ofiarności. Powinna zatem być: mobilizująca, instruktywna, obiektywna i jawna 12/.

A.Lewin wyodrębnia trzy najważniejsze funkcje oceny: stymulatywną, informacyjno-wartościującą i pomiarową 13/. Funkcję stymulatywną wysuwa zdecydowanie na plan pierwszy, wychodząc z założenia, że ocena zachowania powinna poszczególne jednostki ludzkie i całe zespoły zachęcać oraz dopingować do wzmożonej pracy nad sobą, do samowychowania. Funkcja informacyjno-wartościująca pozwala wychowankowi zrozumieć, co jest dobre, a co złe w jego postępowaniu. Funkcja pomiarowa zaś umożliwia, w sposób oczywiście umowny, przedstawienie rezultatów wychowania w postaci liczbowej /lub innej/ według przyjętej skali.

Przytoczone przykłady ujmowania funkcji oceny wykazują wiele podobieństw. Różnice dotyczą w większym stopniu nazewnictwa niż treści funkcji. Omówimy zatem te z nich, które wydają się być najistotniejsze w wychowaniu żołnierzy.

W wojsku /podobnie jak w szkole/ p o b u d z a j ą c a w y c h o w a w c z o funkcja oceny jest jedną z najważniejszych. Wychowawcy wojskowi wiedzą na ogół, że ocenianie żołnierzy nie może być traktowane jako sądzenie i wymierzanie sprawiedliwości. Ocenianie, które osłabia wiarę żołnierza we własne siły, które go zniechęca, załamuje, rodzi bierność, wywołuje poczucie niesprawiedliwości, krzywdy lub sprzeciwu - nie ma nic wspólnego z pozytywnym oddziaływaniem

11/ Zob. J.Bogusz, T.Karwat, Poradnik dydaktyczny oficera, op. cit., s. 388.

12/ Zob. W.Szczerba, Pedagogika wojskowa, op. cit., s. 479.

13/ Zob. A.Lewin /red./, Nowa ocena zachowania uczniów, op. cit., s. 35.

wychowawczym. Taka ocena nie wychowuje zgodnie z założonymi celami. Aby odegrała swoją pobudzającą wychowawczą rolę, musi działać konstruktywnie, musi wywoływać taki stan psychiczny u ocenianego i w jego najbliższym otoczeniu, który rodzi chęć do wyteźonej pracy nad sobą, który budzi przekonanie, że można pełnić służbę lepiej, bardziej efektywnie.

Funkcja informacyjna oceny polega na gromadzeniu wiedzy o postępowaniu i zachowaniu wychowanków oraz na przekazywaniu im tej wiedzy. Chodzi przy tym o to, by formułowanie ocen poprzedzone było wnikliwą analizą ich zachowania. Dopiero na tej podstawie można przekonująco ukazać pozytywne strony zachowania żołnierzy oraz społeczne i osobiste skutki określonych czynów i postaw.

Doświadczenie uczy, że człowiek na ogół nie potrafi tak dokładnie i jednoznacznie uświadomić sobie rezultatów wychowania, jak np. wyników pracy produkcyjnej czy efektów szkolenia. Dzieje się tak dlatego, że zwykle wszelkie umiejętności, nawyki, rezultaty pracy są znacznie bliższe działalności praktycznej ludzi niż kształtowane w procesie wychowania cechy ich osobowości.

Łatwo jest określić, czego żołnierz nauczył się, co i w jakim stopniu opanował. Może to uczynić nawet on sam, bez pomocy innych, natomiast trudniej uchwycić zmiany następujące pod wpływem oddziaływań wychowawczych. Może się tu okazać pomocne ocenianie jednostek na tle innych żołnierzy, porównywanie z kolegami. W ten sposób można ukazać, jakie przymioty żołnierz może i powinien mieć, jak je może kształtować. Na tle innych można krytyczniej widzieć samego siebie.

Na podstawie dokładnego rozpoznania informacyjna funkcja oceny pozwala określić istniejący stan rzeczy, umożliwia przeprowadzenie jakościowej analizy zachowania wychowanków.

Wartościująca funkcja oceny pomaga skierować wysiłki wychowawcze na dalsze doskonalenie osobowości żołnierzy, pozwala wskazać te dziedziny postępowania, które wymagają korekty; umożliwia także wychowankom dokonywanie wyboru określonego zachowania i działania. Wartość-

ciowanie zachowania żołnierzy wiąże się ściśle z jego pomiarem. Doświadczenie uczy, że nie może to być tylko pomiar ilościowy; także wtedy, gdy oceny są wystawiane w formie cyfrowej, zawsze oznaczają tylko umowne opinie oraz stany przyjęte w jakiejś skali mniej lub bardziej precyzyjnej i obiektywnej.

Jest oczywiste, że funkcje oceny wiążą się ściśle ze sobą, co należy uwzględnić podczas oceniania, mając na uwadze przede wszystkim wyniki wychowawcze. Ocena powinna być adekwatna, możliwie najlepiej odzwierciedlać stan rzeczywisty, powinna stanowić systematyczną opinię o zachowaniu żołnierza, zawierać elementy diagnostyczne i prognostyczne.

Przeszłe oraz współczesne doświadczenia wychowawcze /np. szkolne/ zarysowują tendencje do posługiwania się nie jedną, ale kilkoma ocenami określającymi zachowanie wychowanków. Dążenia te występują także w wojsku. Ustalając treść ocen dotyczących wychowania żołnierzy, należy wychodzić od podstawowych wartości społeczno-moralnych socjalizmu oraz istoty i charakteru służby wojskowej. Określenie owych wartości znajdujemy w ogólnych celach wychowania, przedstawiających ideał człowieka - obywatela PRL, żyjącego w warunkach budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, w okresie dynamicznych przeobrażeń kraju.

Wspomniane wartości ogólne znajdują pełne odzwierciedlenie w normach i zasadach zachowania obowiązujących żołnierzy: w przysiędze wojskowej, regulaminach, w zasadach etyki, obyczajach i ceremoniale wojskowym, w programach szkolenia. Analizując treści tych dokumentów, uzyskujemy wzorzec żołnierza ludowego Wojska Polskiego, utrwalany w świadomości wychowawców i wychowanków. Poszczególne wartości tego modelu są przedmiotem oceny i kontroli wychowania w warunkach wojska.

Problemem pozostaje wyodrębnienie pewnych zasadniczych i typowych wymagań, które by mogły stanowić podstawę mierzenia wyników wychowania żołnierzy. Oceniamy ich zwykle według zachowania się, wyników szkolenia, zdyscyplinowania, stosunku do służby i wynikających z niej obowiązków, świadomości i zaangażowania ideowego, stosunku do kolegów itp. Są to jednak kryteria stosowane bardzo

dowolnie, zależne od przygotowania, umiejętności i doświadczenia oceniających. Najpełniej znajdują wyraz w okresowych pisemnych opiniach i charakterystykach żołnierzy, dokonywanych przy wyznaczaniu na stanowiska służbowe, awansowaniu, przenoszeniu do innej jednostki, zwalnianiu do rezerwy, przyjmowaniu do partii i ZSMP, wyróżnianiu i karaniu. Zespoły zaś są oceniane za poziom dyscypliny, stan moralno-polityczny, ogólny ład i porządek.

Przy okazji różnych kontroli przeprowadzanych w jednostkach i pododdziałach opiniuje się także wyniki wychowania. Są to jednak oceny na ogół powierzchowne, obejmujące najczęściej spektakularną stronę procesu wychowania. Ocenia się wtedy przede wszystkim liczbę podejmowanych przedsięwzięć wychowawczych, zgodnie z dyrektywami władz zwierzchnich, liczbę /rządziej jakoś/ planów i programów oraz innej dokumentacji szkoleniowo-wychowawczej. Łatwiej jest oczywiście odpowiedzieć na pytanie, jakie przedsięwzięcia, jakie zamierzenia wychowawcze realizowano w jednostce, znacznie trudniej natomiast stwierdzić, jak wychowywano człowieka.

W dziedzinie tej obserwuje się w ostatnich latach pewien postęp. Próby sformułowania oraz ujednolicenia systemu oceniania żołnierzy zawodowych podejmowane są wraz z doskonaleniem i precyzowaniem wymagań w zakresie osobowości, stanu zdrowia i sprawności fizycznej oraz przebiegu służby żołnierzy zawodowych LWP. Temu także służą jednolite zasady polityki kadrowej oraz zmodyfikowany system opiniowania 14/.

W ocenianiu żołnierzy służby zasadniczej bierze się najczęściej pod uwagę ich zdyscyplinowanie, wyniki szkolenia, zaangażowanie ideowe oraz pracę społeczną. Jednakże wyodrębnianie owych kryteriów i zgodne z nimi opiniowanie są jeszcze w dużym stopniu intuicyjne, fragmentaryczne i niejednolite.

Analiza dotychczasowych doświadczeń w tym zakresie /np. wiążących się z wprowadzaniem nowej oceny zachowania

14/ Zob. M.Sidor, System oceny osobowości dowódcy, op. cit.

uczniów/ ukazuje potrzebę stosowania rozszerzonej i zróżnicowanej oceny. Wydaje się, że można wyodrębnić następujące podstawowe kryteria ocen zachowania żołnierzy 15/:

- stosunek do służby wojskowej i szkolenia /chętnie, zaangażowane wykonywanie obowiązków i poleceń, dążenie do uzyskiwania dobrych wyników szkolenia, aktywność na zajęciach, przodownictwo w szkoleniu, samokształceniu/;

- zdyscyplinowanie /przestrzeganie ładu i porządku wojskowego, dokładne wykonywanie rozkazów i poleceń przełożonych, przestrzeganie przepisów prawa, regulaminów i zarządzeń/;

- stosunek do mienia społecznego i wojskowego /obsługiwanie i konserwowanie sprzętu oraz uzbrojenia, troska o sprzęt szkoleniowy i gospodarczy/;

- kultura osobista żołnierza /wygląd zewnętrzny, przestrzeganie przepisów ubiorczych, dbałość o czystość i porządek otoczenia/;

- stosunek do pracy społecznej /uczestnictwo w pracach społecznych, pełnienie różnych funkcji społecznych, podejmowanie i wykonywanie inicjatyw społecznych, zainteresowania/;

- stosunek do przełożonych /okazywanie szacunku przełożonym i starszym, uprzejmość, życzliwość wobec nich, udzielanie im pomocy, współpraca z nimi/;

- stosunek do kolegów /udzielanie pomocy kolegom w szkoleniu i wykonywaniu obowiązków żołnierskich, identyfikacja z drużyną i pododdziałem, uznanie i autorytet w zespole, umiejętność współżycia w kolektywie/.

Trafne określenie podstawowych wskaźników jakości zachowania oraz ich stosowanie w ocenianiu ułatwia przedstawienie rezultatów wychowawczych osiąganych w pododdziale i w wojsku.

5. Sposób oceniania żołnierzy

Jak już wykazano, ocenianie postępowania żołnierzy jest czynnością trudną, wymagającą od przełożonych dużej wiedzy i doświadczenia pedagogicznego, kultury, taktu, życzliwości, obiektywizmu, poczucia sprawiedliwości i odpowiedzialności, a nawet moralnej odwagi i zdecydowania. Walory te, wsparte odpowiednią techniką oceniania, decydują o atmosferze i rezultatach wychowawczych oceny. Rozumiejąc w pełni złożoność tego procesu, dowódcy-wychowawcy powinni przede wszystkim pamiętać o podstawowej dyrektywie metodycznej mówiącej, że oceniać należy bardzo rozważnie oraz że żadna z ocen nie może być traktowana jako niezmienna, nie podlegająca weryfikacji.

Dotychczasowe obserwacje, potwierdzone wynikami badań, wskazują, że w ocenianiu żołnierzy dobre wyniki przynosi kierowanie się następującymi wskazaniem:

- Oceniający powinien dobrze znać cele oceniania. Trzeba wiedzieć, po co się ocenia oraz przewidywać wychowawcze i społeczne skutki tego procesu. Chodzi o indywidualny i społeczny rezonans oceniania, o eliminację lub ograniczenie negatywnych następstw oceny.

- W trafnym ocenianiu żołnierzy pomaga dobra znajomość ogólnych i etapowych celów wychowania, programu wychowawczego i szkoleniowego oraz zadań i wymagań stawianych wychowankom. Wiąże się to ze znajomością ogólnego ideału wychowawczego współczesnego żołnierza ludowego Wojska Polskiego - obywatela socjalistycznego państwa oraz z układem wymagań wynikających z wypełniania określonych obowiązków służbowych i społecznych. Znajomość ideału i celów wychowania umożliwia dokonywanie porównań rzeczywistych wyników z założeniami, pozwala określić stopień realizacji programu.

- Oceniający nie może się kierować intuicją, lecz swoje opinie powinien opierać na wnikliwej obserwacji i analizie zachowania żołnierzy w różnych sytuacjach. Wiąże się to z potrzebą systematycznego gromadzenia różnorodnych informacji charakteryzujących postępowanie żołnierzy, z poznawaniem ich i utrzymywaniem z nimi bezpośrednich kontaktów. Mogą w tym

być pomocne omówione wcześniej podstawowe przejawy zachowania żołnierzy. Istota tej dyrektywy polega na formułowaniu ocen nie na podstawie jednostkowych przesłanek, pozwalających jedynie na wyrażenie powierzchownej, zewnętrznej opinii - etykiety, lecz na gruntownym i wszechstronnym poznawaniu właściwości psychofizycznych wychowanków znajdujących wyraz w określonym działaniu i postępowaniu. Głęboka wiedza o wychowanku pozwala wychowawcy wyraźniej widzieć, kogo ocenia, za co i na jakiej podstawie.

- Właściwe ocenianie zależy także od udziału w nim kolektywu żołnierskiego, załogi, drużyny, członków organizacji młodzieżowej. Pomocne w ocenianiu są dyskusje mające charakter "rozliczania" żołnierzy w związku z rozpatrywaniem ich zachowania na zebraniu ZSMP, rozprawie sądu koleżeńskiegolub zebraniu żołnierskim. Przede wszystkim chodzi jednak o kształtowanie opinii o żołnierzu i jego zachowaniu w toku otwartych dyskusji, prowadzonych na zebraniach i naradach w atmosferze wzajemnego zaufania i życzliwości.

- W toku oceniania warto brać pod uwagę samoocenę żołnierzy. Jako ludzie dorośli są - w mniejszym lub większym stopniu - do niej przygotowani. Chodzi zwłaszcza o wykorzystanie możliwości głębszego poznania żołnierza i ukierunkowanie jego aktywności samowychowawczej. W wychowaniu bowiem wielką wartość przedstawia ocenianie dokonywane przez samego wychowanka, gdyż w istocie ocenianie przez innych jest tylko warunkiem skłaniającym do oceniania siebie.

- Dowódca, oceniając żołnierzy, powinien brać także pod uwagę opinię różnych przełożonych i starszych, uczestniczących - choćby tylko sporadycznie - w procesie szkolenia i wychowania. Gromadzenie różnych informacji o postępowaniu wychowanków należy do stałych obowiązków przełożonych. Przekazywanie swoich spostrzeżeń i opinii zasługujących na zasygnalizowanie bezpośrednim przełożonym o żołnierzach, z którymi mieli kontakty, jest powinnością całej kadry LWP.

- W procesie wychowania istotne są nie tylko treść oceny, ale także sposób jej przekazywania oraz forma. Wychowankowi nie jest obojętne, czy negatywną ocenę jego zachowania przedstawia dowódca w obecności innych osób /kolegów, przełożonych/, publicznie np. na zebraniu żołnierskim,

zbiórce drużyny, pododdziału, zebraniu ZSMP czy też bez ich udziału. Ocena wyrażona publicznie wywołuje zwykle dodatkowe reakcje u ocenianego oraz dotyczy także w pewnym stopniu innych członków danego zespołu. Z tych względów sposób przekazywania oceny podwładnym powinien być przez dowódcę przemyślany, przewidujący jej rozliczne skutki indywidualne i społeczne.

Każde wyróżnienie i kara dyscyplinarna są formą oceny konkretnego zachowania żołnierza. Z psychologicznego punktu widzenia, wszystkie oceny można traktować jako posiadające właściwości nagradzające lub karzące. Formułując więc określone oceny, trzeba mieć na uwadze owe właściwości i ich skutki wychowawcze.

Formy oceniania i wyrażania opinii o żołnierzach są bardzo różnorodne. Jedne formułujemy doraźnie, na bieżąco, w trakcie wykonywania zadań; dotyczą one najczęściej określonych czynności i ich wyników. Ocen takich dokonują dowódcy i koledzy współdziałający w realizacji owych wspólnych zadań /szkoleniowych, gospodarczych/. Wyrażane są one na ogół słowem, gestem, uśmiechem. Inne oceny mają postać wyróżnień, kar, stopni za postępy w szkoleniu. Są one zapisywane w rozmaitych dokumentach /karta wyróżnień i kar, dzienniki szkolenia, rozkazy/. Jeszcze inną formą oceny żołnierza jest jego charakterystyka, wyrażona w opinii pisemnej, zawierająca zwykle klasyfikację postępów i zachowania w ciągu dłuższego czasu.

Podkreślano już, że ocenianie żołnierzy jest czynnością trudną. Trudności te pogłębia brak jednolitego, powszechnie stosowanego systemu oceniania. Jednakże i tej umiejętności można się nauczyć oraz systematycznie ją ulepszać. Doskonalenie sposobów kontroli, oceniania i opiniowania żołnierzy jest ważnym czynnikiem postępu pedagogicznego. Pozwala bowiem ustalić aktualny stan, wytyczyć zadania oraz mierzyć osiągnięte wyniki. Uzyskiwanie możliwie najpełniejszej wiedzy o wychowankach oraz obiektywna i sprawiedliwa ocena ich zachowania pozwalają lepiej ukierunkowywać i organizować proces wychowania, dobierać odpowiednie treści, metody i środki, umożliwiają sprawniejsze i skuteczniejsze funkcjonowanie systemu pedagogicznego.

Jednolity system ocen wyników wychowania, zwłaszcza żołnierzy służby zasadniczej, wciąż czeka na wszechstronniejsze i pełniejsze opracowanie oraz wdrożenie. Jest to zwłaszcza potrzebne obecnie, kiedy kryterium jakości staje się powszechną zasadą obowiązującą wszystkie dziedziny indywidualnego i społecznego działania.

BIBLIOGRAFIA

BALEY S., Psychologia wychowawcza w zarysie, Warszawa 1965.

BARABANSZCZIKOW A., GŁOTOCZKIN A., FIEDENKO N.,
SZELAG N., Psychologia kolektynu żołnierskiego,
Warszawa 1968.

BAZANOW A., Pedagogika wojskowa, Warszawa 1963.

BIŃCZYCKA J., Kształtowanie karności uczniów, Warszawa 1976.

BOGUSZ J., Dydaktyka wojskowa, Warszawa 1970.

BOGUSZ J., Dydaktyczne problemy szkolenia ideowo-politycznego w wojsku, Warszawa 1975.

BOGUSZ J., KARWAT T., Poradnik dydaktyczny oficera,
Warszawa 1973.

Ceremoniał wojskowy, Warszawa 1978.

CHMAJ L., Prądy i kierunki w pedagogice XX w., Warszawa 1963.

CZAPÓW Cz., CZERWIŃSKI F., JEDLEWSKI S., Wychowanie resocjalizujące w wojsku, Warszawa 1970.

CZERWIŃSKI F., Wychowawcze podstawy przodownictwa wojskowego, Warszawa 1963.

DANCZENKO A., WYDRIN I. /red./, Wojenna pedagogika,
Moskwa 1973.

FAURE E. i inni, Uczyć się, aby być, Warszawa 1975.

- GODLEWSKI M., KRAWCEWICZ S., WUJEK T., /red./, Pedagogika, Warszawa 1974.
- GRZESZCZYK T., Dyscyplina pracy, problemy społeczno-ekonomiczne i prawne, Warszawa 1978.
- HUSEN T., Oświata i wychowanie w roku 2000, Warszawa 1974.
- IANOWSKI A., Kierowanie wychowawcze w toku lekcji, Warszawa 1971.
- IARUZELSKI W., Głęboka ideowość silną bronią ludowego Wojska Polskiego, "Wojsko Ludowe" 1976, nr 1.
- IARUZELSKI W., Istota klasowa i nowa rola armii w społeczeństwie socjalistycznym, "Problemy Pokoju i Socjalizmu" 1975, nr 7.
- IASIŃSKA A., SIEMIŃSKA R., Wzory osobowe socjalizmu, Warszawa 1975.
- JEPISZEWA A. /red./, Praca partyjno-polityczna w siłach zbrojnych ZSRR 1918-1973, Warszawa 1976.
- JUNDZIŁ I., Aktywizacja wychowawcza młodzieży, Warszawa 1974.
- JUREK M., SKRZYPKOWSKI E., Konfrontacje, Warszawa 1965.
- KALININ M., O wychowaniu komunistycznym, Warszawa 1954.
- KARWIN E., POMIANOWSKI E., RUTKOWSKI S., Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce, Warszawa 1965.
- KOLCZYŃSKI J., LISZKA J., /red./, Człowiek, socjalizm, rewolucja naukowo-techniczna, Warszawa 1974.

- KOSYRZ Z., Kształtowanie osobowości żołnierza służby zasadniczej, Warszawa 1973.
- KOSYRZ Z., O osobowości oficera-wychowawcy, Warszawa 1972.
- KOSYRZ Z., Wychowanie kolektywne w wojsku, Warszawa 1973.
- KOSYRZ Z., MAGOŃ W., NOWAKOWSKI B., Podstawy wychowania wojskowego, Warszawa 1976.
- KOSYRZ Z., MAGOŃ W., NOWAKOWSKI B., Wychowanie w ludowym Wojsku Polskim, Warszawa 1978.
- KOWALSKI S., Socjologia wychowania w zarysie, Warszawa 1974.
- KRAWCZYK M., Metody wychowania moralnego, Warszawa 1965.
- KRAWCZYK M., Zasady wychowania moralnego, Warszawa 1960.
- KURDYBACHA Ł., Idee oświatowe i wychowawcze W.I.Lenina, Warszawa 1970.
- KWIATKOWSKI S., O kulturze dowodzenia, Warszawa 1976.
- KWIATKOWSKI S., Poradnik praktyki dyscyplinarnej dowódcy pododdziału, Warszawa 1978.
- LECH K., System nauczania, Warszawa 1964.
- LECH K., Nauczanie wychowujące, Warszawa 1967.
- LEGOWICZ J., O nauczycielu. Filozofia nauczania i wychowania, Warszawa 1975.

- LENIN W.I., O obronie socjalistycznej ojczyzny, Warszawa 1969.
- LENIN W.I., O oświacie i wychowaniu, Wybór tekstów i wstęp R.Polnego, Warszawa 1962.
- LEWIN A., Metodyka wychowania w zarysie, Warszawa 1966.
- LEWIN A. /red./, Nowa ocena zachowania uczniów, Warszawa 1974.
- LEWIN A., O systemie wychowania, Warszawa 1970.
- LICHACZEW B., Tieorija kommunističeskogo wospitanija, Moskwa 1974.
- ŁUKOW G., Szkice z psychologii wojskowej, Warszawa 1959.
- MARKS K., ENGELS F., O wychowaniu, Wrocław 1965.
- MAKARENKO A., Dzieła, t. 5, Warszawa 1956.
- MICHALIK M., Armia, zawód, moralność, Warszawa 1968.
- MICHALIK M., Wartości osobowe dowódcy, Warszawa 1973.
- MIKA S., Skuteczność kar w wychowaniu, Warszawa 1969.
- MUSZYŃSKI H., Ideał i cele wychowania, Warszawa 1972.
- MUSZYŃSKI H., Zarys teorii wychowania, Warszawa 1976.
- MUSZYŃSKI H., Wstęp do metodologii pedagogiki, Warszawa 1970.
- MYŚLAKOWSKI Z., Wychowanie człowieka w zmiennej społeczności, Warszawa 1964.
- NOWACKI T., Teoretyczne podstawy opracowań metodycznych, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976.

- OKOŃ W., Proces nauczania, Warszawa 1965.
- OKOŃ W. /red./, System dydaktyczny, Warszawa 1971.
- OLCZYK E., STACIWA Cz., Młodzież a wojsko, Warszawa 1971.
- PODGÓRECKI A. /red./, Socjotechnika - style działania, Warszawa 1972.
- POMYKAŁO W., Kształtowanie ideału wychowawczego w PRL w latach 1944-1976, Warszawa 1976.
- Program rozwoju kultury w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1977.
- Psychologia i pedagogika w wyższej szkole wojskowej /z ros. przełożył W.Polański/, Warszawa 1973.
- PRZEWŁOCKI P., Psychologiczne aspekty karności wojskowej, Warszawa 1968.
- Regulamin dyscypliny Sił Zbrojnych PRL, Warszawa 1977.
- Regulamin służby wewnętrznej Sił Zbrojnych PRL, Warszawa 1977.
- ROWID H., Podstawy i zasady wychowania, Warszawa 1957.
- SAWCZUK W., Partia - twórcą, organizatorem i wychowawcą ludowego Wojska Polskiego, "Wojsko Ludowe" 1973, nr 10.
- SIDOR M., System oceny osobowości dowódcy, Warszawa 1975.
- SOŚNICKI K., Istota i cele wychowania, Warszawa 1964.
- SOŚNICKI K., Poradnik dydaktyczny, Warszawa 1963.

- SOŚNICKI K., Teoria środków wychowania, Warszawa 1973.
- SUCHODOLSKI B., Problemy wychowania w cywilizacji nowoczesnej, Warszawa 1974.
- SUCHODOLSKI B., Rola wychowania w społeczeństwie socjalistycznym, Warszawa 1967.
- SZACIŁO T., Przekonania, Warszawa 1967.
- SZCZEPAŃSKI J., Refleksje nad oświatą, Warszawa 1973.
- SZCZEPAŃSKI J., Rzec o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym, Warszawa 1975.
- SZCZERBA W., Metodyka wychowania socjalistycznego, Warszawa 1971.
- SZCZERBA W., Pedagogika wojskowa, Warszawa 1966.
- SZEWCHUK W., Psychologiczne podstawy zasad wychowania, Warszawa 1972.
- TOMASZEWSKI T., Z pogranicza psychologii i pedagogiki, Warszawa 1970.
- WALCZYNA J., Myślenie i działanie pedagogiczne, Warszawa 1964.
- WIATR J., Socjologia wojska, Warszawa 1964.
- WROCZYŃSKI R., Pedagogika społeczna, Warszawa 1974.
- ZABOROWSKI Z., Stosunki międzyludzkie a wychowanie, Warszawa 1974.
- Zasady etyki zawodowej żołnierza Polski Ludowej i obyczaje żołnierzy zawodowych ludowego Wojska Polskiego, Warszawa 1974.

ŻELTOW A., CHOMIENKO I., KONDRATKOW T. /red./, Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojskowej, Warszawa 1971.

VII Zjazd PZPR, Warszawa 1976.

VII Plenum KC PZPR. Podstawowe dokumenty i materiały, Warszawa 1972.

III Plenum KC PZPR. Podstawowe dokumenty i materiały, Warszawa 1976.

SPIS TREŚCI

	Str.
Wstęp	3
Rozdział I	
SPOŁECZNE FUNKCJE SOCJALISTYCZNEJ ARMII I CELE WYCHOWANIA	7
1. Funkcje armii socjalistycznej	7
2. Człowiek w ewentualnej wojnie	21
3. Problematyka celów wychowania	26
4. Cele wychowania w armii socjalistycznej	34
Rozdział II	
GŁÓWNE ELEMENTY PROCESU WYCHOWANIA WOJSKOWEGO	42
1. Przełożeni i dowódcy w procesie wychowania wojskowego	44
2. Aktywna rola żołnierzy w procesie wychowania wojskowego	48
3. Organizacje partyjne i młodzieżowe jako wycho- wawcy	52
Rozdział III	
WYCHOWAWCZE ŚRODOWISKO ŻOŁNIERZY	56
1. Pojęcie środowiska	57
2. Rodzaje środowisk	59
3. Charakterystyka środowiska wojskowego	62
4. Środowisko wojskowe a proces wychowania żołnierzy	64
5. Jednostka wojskowa i pododdział jako środowisko wychowawcze	66

Rozdział IV

PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA METODYKI WYCHOWANIA
WOJSKOWEGO 71

1. Geneza metodyki socjalistycznego wychowania
wojskowego 71
2. Miejsce metodyki w teorii pedagogicznej 76
3. Metodyka a system wychowawczy wojska 82
4. Założenia metodyki wychowania wojskowego 88
5. Zasady wychowania wojskowego 92
6. Metody wychowania wojskowego 108

Rozdział V

KIEROWANIE DZIAŁALNOŚCIĄ WYCHOWAWCZĄ W
ODDZIALE /PODODDZIALE/ 132

1. Dowódca oddziału /pododdziału/ - głównym wycho-
wawcą 133
2. Istota planowania działalności wychowawczej 135
3. Planowanie działalności wychowawczej w oddziale
/pododdziale/ i kierowanie nią 137
4. Kierownicza rola oficera w procesie wychowania 141
5. Osobowość oficera-wychowawcy 146
6. Postawa wychowawcza oficera 149

Rozdział VI

WYCHOWANIE KOLEKTYWNE W ODDZIALE
/PODODDZIALE/ 159

1. Problematyka wychowania kolektywnego w wojsku 162
2. Rola kolektywu w wychowaniu żołnierzy 165
3. Tworzenie kolektywów żołnierskich 168
4. Wychowawcza działalność organizacji partyjnej 175
5. Wychowawcza działalność organizacji młodzieżowej 180
6. Wychowawcza działalność sądów koleżeńskich 185
7. Wychowawcze wartości przodownictwa i współzawod-
nictwa 191

	Str.
Rozdział VII	
WYCHOWANIE W PROCESIE SZKOLENIA	199
1. Jedność procesu szkolenia i wychowania	199
2. Wychowanie ideowopolityczne	201
3. Wychowanie żołnierzy w trakcie szkolenia bojowego i specjalistycznego	214

Rozdział VIII	
KSZTAŁTOWANIE DYSCYPLINY WOJSKOWEJ	223
1. Rola dyscypliny w życiu wojska	223
2. Istota dyscypliny wojskowej	225
3. Mechanizmy zdyscyplinowanego zachowania żołnierzy	230

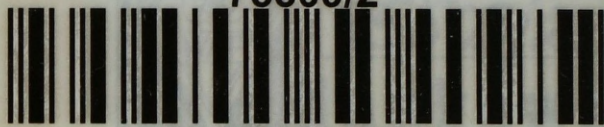
Rozdział IX	
WYCHOWANIE ŻOŁNIERZY PRZEZ PRACĘ	242
1. Praca i jej funkcje wychowawcze	242
2. Służba i praca w wojsku	246
3. Kształtowanie socjalistycznego stosunku żołnierzy służby zasadniczej do pracy	248

Rozdział X	
OCENA WYNIKÓW WYCHOWANIA	261
1. Potrzeba oceniania żołnierzy	261
2. Istota kontroli i oceny	265
3. Zachowanie i działanie niezbędnym kryterium oceny	266
4. Funkcje oceny i jej przedmiot	268
5. Sposób oceniania żołnierzy	274
Bibliografia	278



Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej

75509/2



12-075509-001-0